

PISMO ŚWIĘTE
STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

KSIĘGA EZECHIELA

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA KUL



1000091218

KSIEGA EZECHIELA

BIBLIA LUBELSKA

Wydanie pierwsze

Redakcja naukowa

Ks. Antoni Tronina (ST)

Ks. Antoni Paciorek (NT)

**PISMO ŚWIĘTE
STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU
w przekładzie z języków oryginalnych**

KSIĘGA EZECHIELA

**Tłumaczenie, wstęp i komentarz
ks. Józef Homerski**

**REDAKCJA WYDAWNICTW
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO
LUBLIN 1998**

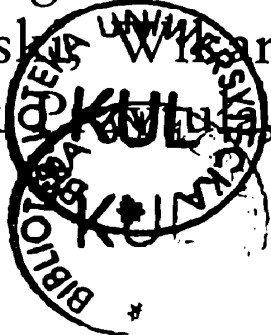
Opracowanie redakcyjne
Barbara Grodzieńska

Nihil obstat

Lublin, dnia 9 grudnia 1994 r.

Imprimatur

Lublin, dnia 9 grudnia 1994 r.

Bp dr Ryszard Karpiński, Wikariusz Generalny
Ks. dr Franciszek  Kanclerz

422754 II

ISBN 83-228-0381-8 (do *Biblii Lubelskiej*)

ISBN 83-228-0625-6 (do *Księgi Ezechiela*)

REDAKCJA WYDAWNICTW
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO
ul. Konstantynów 1, 20-708 Lublin
tel. 524-18-09 (redakcja), 525-71-66 (kolportaż)

Wydanie I. Zam. 380/97

ZAKŁAD MAŁEJ POLIGRAFII KUL

Wstęp

Wiadomość o życiu i działalności proroka Ezechiela czerpiemy wyłącznie z *Księgi* noszącej jego imię. Nie wiemy, kiedy i gdzie się urodził. Nieznana jest również data jego śmierci i miejsce wiecznego spoczynku (dzisiaj pokazuje się grób proroka Ezechiela w miejscowości al-Kifl w Iraku, na południe od ruin starożytnego Babilonu). Niezbyt wiarygodna tradycja żydowska, na której oparł się pseudo-Epifaniusz (PG 34,401), podaje, że został zamordowany na wygnaniu przez jednego ze starszych gminy żydowskiej. Pochodził z rodu kapłańskiego (1,3). Los, jaki mu wyznaczyła Opatrzność, nie pozwolił mu rozpocząć pełnienia ofiarniczych funkcji kapłańskich w świątyni jerozolimskiej. Całe swoje życie spędził na wygnaniu w Babilonii. Został tam uprowadzony wówczas, gdy deportowano króla judzkiego Jojakina wraz z całym jego dworem i arystokracją w 597 r. przed Chr. (por. 2 Krl 24,8-16). Osiadł wraz z grupą współziomków w Tell-Abib nad rzeką (kanałem) Kebar (3,15). W piątym roku po tym wydarzeniu, tj. w 592 r. przed Chr. został powołany na proroka (1,2) i na duchowego stróża pokoleń izraelskich na wygnaniu (3,16-17). Miał własny dom, w którym gromadzili się starsi Judy, by posłuchać proroka (8,1). Był żonaty, ale żona zmarła nagle, prawdopodobnie w 586 r., jakby symbolizując tragiczny los królestwa judzkiego (24,15-24). Początek roku (kwiecień) 570, data wyroczni zapowiadającej najazd Nabuchodonozora na Egipt (29,17), uchodzi za kres pracy prorockiej Ezechiela. Jest bardzo wątpliwe, czy doczekał on 561 r., radosnej chwili ułaskawienia króla Jojakina (por. 2 Krl 25,27-30).

Przekazane w *Księdze* niektóre szczegóły dotyczące jego zachowania się w czasie lub po przeżyciu przypisywanych mu wizji czy

dokonaniu czynów symbolicznych (np. 1,28; 2,1-2; 3,15-15; 6,11) dały w swoim czasie wielu egzegetom podstawę do bardzo namiętnych dyskusji na temat zdrowia Ezechiela (schizofrenia paranooidalna? katalepsja?). Dziś prawie ogólnie przyjmuje się, że przekazane relacje o różnego rodzaju doznaniach, mających znamiona przeżyć ekstazy, nie stanowią wystarczającej podstawy, by opierając się na nich można było stawiać diagnozę o stanie zdrowia proroka. Ezechiel był mistykiem i głęboko przeżywał świadomość transcendencji Boga, ale nie był nerwowo czy psychicznie chorym człowiekiem. Jeśli był chory, to stan jego zdrowia nie był gorszy niż św. Pawła czy św. Teresy z Awili.

Układ treści *Księgi Ezechiela* jest przejrzysty: powołanie Ezechiela (1,1-3,15), wyrocznie o własnym narodzie (3,16-24,27) i o narodach obcych (25,1-32,32) oraz prorocтва nadziei (33,1-48,35). *Księga* jest pisana prozą, ale ma również fragmenty poetyckie. Poza opisami 4 wielkich wizji, 12 czynów symbolicznych i przypowieści alegoryzujących zawiera wiele wyroczeni karcących, gróźb, obietnic mających charakter słowa posłańca czy słowa sądu oraz kilka pieśni żałobnych o zabarwieniu satyrycznym. Wszystkie te wyrocznie tym się charakteryzują, że pojawia się w nich motyw wielkości i potęgi Boga. Prorocтва o wydarzeniach mających nastąpić w czasach ostatecznych o Gogu (38-39), a zwłaszcza wizji teokratycznej, nowej rzeczywistości (40-48) wskazują już na początki rodzącej się powoli nowej formy literackiej, zwanej apokaliptyczną. One czynią go ojcem apokaliptyki.

W tekście *Księgi Ezechiela* często występuje 1 os.l.poj., co zdaje się wskazywać, że mamy do czynienia z przekazem autobiograficznym. W wielu miejscach treść przekazu prorockiego jest podana w 3 os.l.poj., a to sugeruje, że informacje pochodzą od osób trzecich (słuchaczy? redaktora?). 12 wyroczeni ma podany czas ich wygłoszenia (nie wszystkie daty są kompletne). Ich punktem odniesienia jest rok wprowadzenia króla Jojakina (597). Chociaż datowane wyrocznie są w zasadzie ułożone chronologicznie, to jednak dane te nie pozwalają na ustalenie pełnej chronologii wszystkich przekazanych w *Księdze* wypowiedzi proroka. Prawie wszystkie bowiem informacje czasowe koncentrują

się w trzech pierwszych częściach *Księgi* (1-32). W ostatniej zaś części pojawiają się tylko dwie (33,21 i 40,1). Dzięki jednak tym wzmiankom można się zorientować, że prorok Ezechiel działał w latach od 592 (data powołania – 1,2) do 570 r. przed Chr. (najpóźniej datowana wyrocznia – 29,17). Często powtarzająca się formuła: *Jahwe skierował do mnie słowo* pozwala w *Księdze* wyodrębnić 52 jednostki tematyczne, z których jedne są bardzo krótkie (np. 33,21-22), a inne bardzo długie (np. 40,1-48,35). W całej *Księdze* koloryt babiloński jest dość wyraźny. Wpływy jednak języków akkadyjskiego i aramejskiego – zdaniem językoznawców – są raczej niewielkie. Te i tym podobne spostrzeżenia dały początek bardzo wnikliwym badaniom, dotyczącym między innymi powstania tej *Księgi* oraz jej autentyczności. Skrajne opinie, jakoby *Księga Ezechiela* miała pochodzić od nieznanego proroka z Samarii żyjącego w 722-669 r. przed Chr., że jest pseudoepigrafem epoki hellenistycznej lub że autentyczne są tylko fragmenty poetyckie (144 wiersze na ogólną liczbę 1273 wierszy całej *Księgi*), należą już dzisiaj do historii. Nie przyjęły się też ani hipoteza tzw. deutero-Ezechiela (rozdz. 5; 11; 12; 13; 16; 20; 21; 33-34 oraz teksty paralelne z Kodeksem Świętości – Kpł 17-26 i tradycją P), ani opinia o podwójnej działalności proroka (powołanie w Babilonii, początkowa działalność do 586 r. w Jerozolimie, a po 586 r. w Babilonii). W zasadzie nie kwestionuje się dzisiaj autentyczności całej *Księgi*, choć są wątpliwości co do niektórych wierszy.

Ogólnie przyjmuje się, że *Księga* formowała się powoli. Luźne fragmenty, spisane ręką samego proroka, zawierające opisy wizji, czynów symbolicznych i wyrocznie, czyli tzw. słowa Jahwe, stanowiły jej załączek. Nie jest wykluczone, że sam Ezechiel lub też jego uczeń (redaktor?) złączył te fragmenty w całość, co stanowiło prawdopodobnie kolejną fazę tworzenia się *Księgi*. Trzeci etap to okres chronologicznej i logicznej jej kompozycji. Redaktor (-rzy) mając – być może – szkic samego proroka, bardziej kierował się jednością idei przewodniej niż kolejnością wypowiedzi proroka. Przypuszcza się, że redakcja ta miała miejsce przed powrotem Izraelitów z niewoli, tj. przed 538 r. przed Chr.

Jeśli się przyjmie, że w czasach Ezdrasza nastąpiła ostatnia faza poprawek, to niewątpliwie dokonali ich redaktorzy znający dobrze tradycję kapłańską. Ich praca poszła po linii teologiczno-liturgicznej oraz historycznej. Wydaje się, że nie liczyli się zbyt-
nio ani z osobowością proroka, ani z psychologiczną ciągłością tekstu oryginalnego. Tak przekazany oryginał hebrajski *Księgi Ezechiela* uległ w ciągu wieków pewnemu skażeniu. Charakter literacki oraz treść niektórych przekazów, zwłaszcza części określanej mianem „Tora Ezechiela” (40-48), musiały od początku sprawiać wiele trudności, skoro tradycja talmudyczna przekazała nam wiadomość, według której rabbi Chanania ben-Chizqijah, ślęcząc nad tekstem hebrajskim *Księgi Ezechiela* miał rzekomo spalić 300 dzbanów oliwy, żeby ją uratować przed mianem apokryfu (bMen 45a). Zdaniem krytyków obecny tekst masorecki *Księgi Ezechiela* jest najbliższy oryginałowi i jest lepszy od wszystkich znanych dziś rękopisów hebrajskich oraz starożytnych przekładów. Niemniej w poszukiwaniu autentycznej wersji miejsc trudnych czy wątpliwych starożytne przekłady Peszitty, Wulgaty (przekład niemalże werbalny tekstu hebrajskiego), a zwłaszcza grecki LXX (kodeks B ma tekst oparty na archetypie lepszym od tekstu masoreckiego), stanowią cenną pomoc.

Do wielkiego zadania, jakie prorok Ezechiel z woli Bożej miał pełnić w swoim życiu, Opatrzność dobrze go przygotowała. Bóg bowiem od dziecięcych lat prowadził go bolesną, ale niezmiernie pouczającą drogą. Wychował się w rodzinie kapłańskiej. Jeśli się przyjmie, że został uprowadzony w 25 roku życia, to na pewno już świadomie przeżywał wraz z narodem tragiczną śmierć króla Jozjasza (609 r.), wielkiego reformatora Judy (por. 2 Krl 22,3-23,30) oraz przemoc Egiptu i uprowadzenie króla Joachaza (609 r.), syna Jozjasza (por. 2 Krl 23,31-34). Na jego oczach przestało istnieć imperium asyryjskie po bitwie pod Karkemisz (605 r.) i pojawiło się nowe, zaborcze imperium babilońskie, które tak bardzo zaciążyło na losach królestwa judzkiego, a także na jego osobistym życiu. Już jako młody człowiek z boleścią śledził panowanie niezrównoważonego w swej polityce, bezbożnego króla Jojakima (609-597), który doprowadził do

oblężenia Jerozolimy w 597 r. (por. 2 Krl 23,36-24,4), i wydarzenie 597 r. za króla Jojakina (por. 2 Krl 24,10-16). Te przeżycia wycisnęły niewątpliwie głębokie piętno na duchowej sylwetce młodego kapłana i zaowocowały w swoisty sposób, gdy zaczął pełnić swoje prorockie posłannictwo.

Ezechiel był człowiekiem wrażliwym, o bardzo bogatej psychice oraz o nieprzeciętnych walorach duchowych. Wrażliwość ta jednak nie tylko nie przeszkadzała mu w sumiennym pełnieniu powierzonej mu misji (np. 24,16-18), ale mobilizowała go, gdy zachodziła potrzeba (np. 4,14; 11,13), do czynnej postawy orędownika, mimo iż w zasadzie w obecności Boga nie odważał się mówić. Skrupulatność i wielkie poczucie odpowiedzialności (por. 3,18-20) nadawały mu cechy pozornie zimnej i nieczułej surowości. Niektórzy komentatorowie na początku naszego wieku sądzili, że nauka Ezechiela zawarta w jego *Księdze* jest zbyt teoretyczna, a prorok nie ma kontaktu z życiem (np. 22,29-30). W rzeczywistości Ezechiel był człowiekiem o wielkim sercu i szerokim horyzoncie myślowym. Kochał swój naród. Znał dobrze jego historię (por. 16,3). Stosunki polityczne swego czasu przedstawił w sposób godny zaufania (np. 17,12-21; 29,6-7; 30,20-26 itd.). Był dobrze poinformowany o wrogości małych sąsiednich narodów do swojego narodu (por. 25,1-17), a symboliczny opis potęgi Tyru i jego stosunków handlowych z całym ówczesnym światem dowodzą, że doskonale się orientował w geografii znanego wówczas świata i w międzynarodowych stosunkach ekonomiczno-handlowych.

Ezechiel jako pisarz jest wielki przez bogactwo formy literackiej oraz przez tajemniczość i głębię. W *Księdze* swej jest nieobecny. Nieznane są szczegóły jego prywatnego życia. Mówi się o nim żartobliwie, że z jego *Księgi* więcej dowiadujemy się o krokodylu (por. 29,3-4; 32,2-4), którego prawdopodobnie nigdy nie widział aniżeli o jego żonie, która była *radością jego oczu* (24,16). Miał bujną wyobraźnię. Jego alegoryzujące przypowieści są piękne i czytelne (15,1-8; 17,1-10), choć przerażające w swej treści. Korzeniami swymi tkwił w kapłańskiej tradycji i prawdopodobnie z niej zaczerpnął główne idee sakralnego rozumienia

świata i świętości życia ludzkiego. Jego spojrzenie na dzieje Izraela (rozd. 16; 20; 23) mają charakter kapłańskiego sposobu myślenia. W swym nauczaniu jest bliski doktrynie deuteronomicznej. Mówiąc o kapłanach i lewitach nie tylko suponuje znajomość prawodawstwa deuteronomicznego, ale w pewnym stopniu prawodawstwo to koryguje (np. 44,10-13 i Pwt 18,6-8).

Nauczanie proroka Ezechiela wykracza daleko poza to, co mógł przekazać zwykły kapłan. Będąc kapłanem z urodzenia, z powołania był prorokiem. W czasie pełnienia swej misji proroka-stróża (3,17-21) dał się poznać jako nauczyciel-teolog. Istotną cechą jego nauki jest teocentryzm głębszy od tego, jakim żyli kapłani Izraela. Był głęboko przekonany, że Bóg jest prawdziwym Panem wszystkich ludzi oraz ich dziejów, a nie tylko Izraela (ta nazwa u Ezechiela ma sens teologiczny, a nie polityczny; obejmuje cały naród). Chwała Jahwe (*k^ebôd Jhwh*) – tj. podpadające pod zmysły znaki obecności interesującego się człowiekiem, zbawiającego Boga – obejmuje cały świat. Jest obecna również w nieczystym kraju, wśród uprowadzonych wygnańców (1,28), a w swym działaniu nie ogranicza się tylko do świątyni na Syjonie. Ten wszędzie obecny w swej chwale Bóg objawia się przez słowo i czyn, aby dać się poznać, że On jest Jahwe, że Jego wszechmocna wola zmierza ku temu, by wszyscy ludzie uznali Jego panowanie. Jest zainteresowany zbawieniem każdego człowieka. Dlatego prorok w swych wyroczniach nieustannie posługuje się tytułem: *Pan Jahwe*. On Bóg (*'ēlohîm*) i Pan (*'adonāj*) jest Jahwe, Bogiem, który zbawia. Z własnej woli związał się z jednym narodem i jemu się oddaje. Jednakże ten wybór w Jego oczach w niczym nie umniejsza wartości i godności jakiegokolwiek innego narodu. Żeby Izrael nie przeceniał swego wybraństwa i zbawczych Bożych obietnic, prorok Ezechiel dał mu do zrozumienia, iż głównym motywem tego wyjątkowego stosunku Boga–Jahwe do Izraela nie jest miłość czy litość, lecz uświęcenie znieważonego przez naród świętego imienia Jahwe (20,41; 28,25; 36,22-23).

To imię bowiem zostało powierzone Izraelowi. Niewierność narodu izraelskiego względem Jahwe – swego Oblubieńca była

zniewagą Jego samego, tj. Jego imienia. Za to Izrael, lud Jahwe – Jego oblubienica, musiał ponieść sprawiedliwą, surową karę w postaci niewoli. Narody pogańskie uznały tę karę za słabość samego Jahwe, bo rzekomo stracił On swych czcicieli uprowadzonych do niewoli i został pozbawiony świątyni. Toteż Bóg-Jahwe, ze względu na swe święte imię, postanowił zbawić Izraela. Działanie to – według zapowiedzi proroka – będzie wyrazem wierności Jahwe wobec samego siebie. Dzięki temu, że Jego istotą jest miłość działająca (udzielająca się), okaże się ona nie tylko w zbawieniu Izraela, ale także w tym, że wszystkie narody poznają, iż On jest Jahwe, Bogiem zbawiającym (36,23). Nowa, zbawcza rzeczywistość zatem – według Ezechiela – nie będzie się opierać na motywie soteriologicznym, ale będzie ściśle teologiczna, oparta na istocie Boga, bo On tak właśnie działa zarówno w stosunku do Izraela, jak też w odniesieniu do wszystkich narodów. Jego chwała jest ostatecznym motywem Jego działania (zwrot: *i poznają, że Ja jestem Jahwe* – pojawia się 86 razy). Przez zestawienie dwóch pojęć: *chwała Jahwe* (*k^ebôd jhwh*) i *imię Jahwe* (*šēm Jhwh*) Ezechiel dał do zrozumienia, że istnieje ściśle powiązanie między istotą Boga i Jego wolą objawienia się ludziom a Jego zbawczym działaniem w historii ludzkości. Owocem zaś ludzkiego poznania Boga-Jahwe nie jest dobro zewnętrzne, jakie niesie z sobą zbawcze działanie Boga, lecz spotkanie z samoobjawiającym się Jahwe, który dając się poznać przez zbawcze dobra, pociąga człowieka do współpracy z Nim. Skłania go do posłusznego podporządkowania się Jego woli i do modlitwy. Zdumiewająca moc i zadziwiająca miłość Boga-Jahwe mają doprowadzić człowieka do poznania Jego ukrytej natury. Dlatego to Ezechiel z rozkazu Boga obietnice nowej rzeczywistości, czyli obietnice życia, miał przekazać całej wspólnotie (43,10-13), a nie zamkniętemu gronu swoich uczniów. Lud Boży bowiem na wygnaniu, na obczyźnie, owa Boża „Reszta”, będzie załącznikiem nowej Bożej wspólnoty (11,16-20). Tu Ezechiel teolog ukazał nowy świat, a nadzieję jego przyszłej egzystencji oparł na Bożej normie życia mimo ograniczeń, jakie powoduje słaba ludzka natura.

Przymierze tak wielkiego i transcendentnego Boga z Izraelem było niepojętym cudem łaski. Toteż zlekceważenie tego daru przez Izrael i sprzeniewierzenie się Jemu w przekonaniu wielu współziomków Ezechiela zmieniło dzieje zbawienia w historię grzechu. Ezechiel był stanowczo przeciwny takiemu rozumowaniu. W jego przekonaniu grzech przeciw Jahwe był rzeczywistą zdradą. Dając przegląd dziejów narodu w bardzo ciemnych barwach (rozd. 16; 23), oskarżał go z całą surowością. Równocześnie dawał do zrozumienia, że transcendentny Jahwe, zawsze karzący sprawiedliwie, jest litościwy i miłosierny – po ludzku mówiąc – aż do ostatecznych granic (20,1-44). Droga sercu Ezechiela idea świętości i transcendencji Boga kazała mu wieścić, że objawy wierności i miłości Jahwe-Oblubieńca względem swego narodu – niewiernej oblubienicy (16,1-55) są tym wspanialsze, im mniej Izrael na to zasługuje. To ta właśnie wierność Boga i Jego cierpliwość sprawiają, że historia niewiernego narodu jest nadal historią zbawienia, a nie dziejami grzechu i zagłady. Nie ma w tym zasługi ani tych, którzy boleli nad zdradą narodu (9,4), ani też znanych ze sprawiedliwości mężów Bożych (14,14.20). Nie ludzka bowiem wierność jest rękojmią odrodzenia, lecz nowe stworzenie, dar miłosiernego i zbawiającego Boga. Dar, którego On nikomu nie odmawia i którego tylko On może udzielić (16,60-63; 34,11-31; 36-37). Udziela go zarówno sprawiedliwym, jak i nawracającym się grzesznikom. Wzywa wszystkich do postępowania według Jego woli. Chce, by każdy człowiek obrał drogę życia. W tym pouczeniu Ezechiel daje jasno do poznania, że u ziomków musi nastąpić gruntowne przeorientowanie i przedstawienie się z dotychczasowego sposobu pojmowania Boga na nowy akt wiary w Jahwe, który przez niezwykły dar niezasłużonej łaski dźwiga każdego upadłego człowieka do duchowego życia, do wiecznej przyszłości (18,31-32). Przez tę naukę prorok Ezechiel stanął u progu teologii łaski.

Kładąc fundament pod duchowe odrodzenie swego narodu, Ezechiel nie nakreślił w swych wyroczniach wyraźnie idei uniwersalizmu zbawczego. Jego wyrocznie jednak o narodach obcych pozwalają wnosić, że wiedział, iż jego powołanie i losy

jego narodu jako ludu Bożego są nierozłącznie związane z innymi narodami.

Nowe przymierze i obmyty czystą wodą nowy lud Boży (36,24-28) to pojęcia, które wchodzą w skład jego idei mesjańskich. Mesjanizm ten jest jednak niewyraźny, jakby odległy. Przede wszystkim nie jest tradycyjny, albowiem opiera się na idei przymierza pod Synajem, a nie na tradycji związanej z domem Dawida (por. 2 Sm 7,16). Mesjasz, nowy Dawid, jest postacią, która tak ściśle i tak intymnie jest związana z Jahwe, że czyni wrażenie osobistości biernej, nie wykazującej własnej inicjatywy. Nowy lud Boży będzie miał w przyszłości zwierzchnika, ale o tej postaci Ezechiel mówi tajemniczo. Władca ten nie będzie królem otoczonym chwałą i przepychem, ale tylko księciem ludu Jahwe. Szczegóły tzw. Tory Ezechiela wskazują, że prorok widzi jego działalność na tle świątyni. Świątynia bowiem i związany z nią kult w czasach ostatecznych będą stanowić prawdziwy, według zamysłu Jahwe stworzony ośrodek czci Bożej-Jahwe, jedyne i rzeczywiste pasterza Izraela, który po to postanowił zamieszkać w nowej świątyni, by na zawsze być ze swoim ludem (43,7).

Ezechiel jako stróż i duszpasterz stawiał czoło samozadowoleniu swych ziomków, wywyższaniu się z racji wybraństwa i marzycielskiej idei urzeczywistnienia ziemskiej wspólnoty, opartej na namiastkach życia duchowego. Obrazy nadziei, jakie kreślił przed oczyma swych ziomków, nie miały pobudzać do powrotu do dawnych czasów, ale stanowić zachętę i pomoc do gruntownego przetworzenia obcego Bogu świata w nowy, ściśle oparty na Bożym prawie. Dawał do zrozumienia, że teraźniejszość trzeba kształtować, mając na uwadze perspektywę przyszłości, zgodnie z zamysłem Boga, który kieruje losem wszystkich ludzi ku ich przyszłemu dobru, a nie formować jej na wzór przeszłości. Mimo wizji o odwróceniu się Boga od niewiernego narodu broni go przed utratą nadziei. Czynił to przez swoje prorockie słowo, że Bóg pomoże każdemu człowiekowi dobrej woli wejść na drogę wierności Jahwe (33,10-20) i zniszczy zło zewnętrzne, uosobione w postaci Goga oraz jego popleczników (38-39).

Prorok Ezechiel słowo swe czynił wiarogodnym przez osobisty przykład. Uważał się za słabe ludzkie narzędzie Boga (92 razy Bóg nazywa go *synem człowieczym*, a nie zwraca się doń po imieniu). Czuł się, jak cały naród, małym i grzesznym wobec Boga, jednak w przeciwieństwie do niego był całkowicie i zawsze uległy Bogu. Z woli Bożej był znakiem dla Izraela (12,6). Jego własne życie miało być przedobrażeniem cierpień, które niósł ze sobą dzień Jahwe, dzień sądu nad Izraelem. Ta właśnie funkcja zmusiła go, by dźwigać winy domu Izraela i Judy (4,4-8; 12, 17-18; 21,11), ale nie w formie jakiejś ofiary zastępczej, bo ta idea pojawiła się dopiero później u deuterio-Izajasza (por. Iz 53,1-12). Podjąwszy się tego zadania, wyrzucał fałszywym prorokom, że w chwilach zagrożenia *nie stanęli w wyłomie muru, nie opasali murem Izraela* (13,5). Oparł wszystko na Jahwe i był przekonany, że Izrael przez wierność Bogu przymierza i braterską solidarność przyspieszy zbawienie swoje i całej ludzkości. Urzeczywistni królestwo Boże na ziemi.

Kryzys religijny, który toczył pokolenie współczesne Ezechielowi, dotyczył między innymi problemu odpowiedzialności. Buntowało się ono przeciw zbiorowej odpowiedzialności uważając, że Bóg nie powinien karać ich za winy ojców (18,2). W odpowiedzi Ezechiel uzupełnił starą zasadę odpowiedzialności zbiorowej, zwracając uwagę, że grzesznik ma zawsze otwartą drogę do Boga. Gdy się szczerze nawróci, poprzednie grzeszne życie nie będzie dłużej obciążać ani jego, ani jego bliźnich (18,1-32). Nauka o indywidualnej odpowiedzialności przed Bogiem zwróciła uwagę słuchaczy również na inną prawdę, a mianowicie na tę, że Bóg nie pragnie śmierci grzesznika, lecz chce, żeby się on nawrócił i żył (33,11).

Mówi się, że prorok Ezechiel jest ojcem judaizmu przez głoszoną ideę pewnego separatyzmu, wielką troskę o czystość legalną i zachowanie szabatu, które to praktyki przejął judaizm czasów po niewoli. Nie jest on jednak odpowiedzialny za to, co stworzył późniejszy faryzeizm ery chrześcijańskiej.

Ezechiel swoją misję proroka-stróża-duszpasterza nie tylko zrozumiał, ale ją dobrze wypełnił. To dzięki temu jest on daleką figurą Dobrego Pasterza, który przyszedł, aby ludzie mieli życie i mieli je w obfitości (J 10,10).

1¹ Stało się trzydziestego roku, w czwartym [miesiącu], piątego [dnia] miesiąca, gdy byłem wśród uprowadzonych nad rzeką Kebar, otwarły się niebiosa i miałem widzenia

1,1 Lb 4,3; 12,6; Ez 3,15.23; 10,15; 43,3 Mt 3,16; J 1,51; Dz 7,56; 10,11; Ap 19,11

Z uwagi na treść w *Księdze Ezechiela* można wyróżnić cztery części: opis powołania (1,1-3,15), wyrocznie dotyczące mieszkańców Judy i Jerozolimy (3,16-24,27), zbiór wyroczeni o narodach obcych (25,1-32,32) i wyrocznie nadziei (33,1-48,35).

Powołanie Ezechiela (1,1 – 3,15)

Opis powołania ma część wprowadzającą (1,1-3), opis teofanii (1,4-28), szczegóły dotyczące powołania (2,1-3,3) i misji (3,4-11) oraz zakończenie (3,12-15). Porównując ten opis z relacjami o powołaniach: Mojżesza (Wj 3,1-4a.5.7.8.16-22 i 4,1-9 (J); Wj 3,4b.6.9-15 i 4,17(E) oraz Wj 6,2-12 i 7,1-7 (P)), Izajasza (Iz 6,1-13), Jeremiasza (Jr 1,4-10), Amosa (7,14-15) i z wizją Micheasza, syna Jimli (1 Krl 22,19-22), nietrudno zauważyć w nich wiele elementów wspólnych. Różnice jednak, zwłaszcza gdy chodzi o stronę literackiego ujęcia opisu, dają podstawę do twierdzenia, że opis powołania Ezechiela ma takie cechy, które są właściwe tylko *Księdze* noszącej jego imię.

Wprowadzenie (1,1-3). Informacje wstępne mają podwójną formę. Wiersz 1 jest zredagowany w 1 os.l.poj. i pochodzi najprawdopodobniej od samego proroka. Mówi on o wieku proroka i miejscu teofanii. Wiersze 2-3 mają natomiast charakter sprawozdawczy (3 os.l.poj). Pozwala to przypuszczać, że redagował je ktoś inny (redaktor?, szkoła Ezechiela?). Podają one bliższe szczegóły dotyczące osoby proroka i czasu jego powołania.

Wyrażenie: *trzydziestego roku* (w. 1) – ta bardzo dyskutowana data najprawdopodobniej dotyczy wieku Ezechiela. Trzydziesty rok życia, analogicznie do prawa obowiązującego Lewitów (por. Lb 4,3.23.30.39.43), można uważać za wiek oficjalnego rozpoczęcia służby kapłańskiej; *w czwartym* (miesiącu), tj. w czerwcu/lipcu. Na podstawie danych *Księgi Ezechiela* można wnosić, że hagiograf (redak-

Boże. ² W piątym [dniu] miesiąca – był to piąty rok zesłania króla Jojakina – ³ Jahwe skierował słowo do Ezechiela, syna Buzi, kapłana w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar, i spoczęła tam na nim ręka Jahwe.

1,2 2 Krl 24,15; Ez 17,12; 19,8

1,3 1 Krl 18,46; 2 Krl 3,15; Ez 3,22; 8,1; 27,1; 33,22; 37,1; 40,1

tor?) liczył czas według kalendarza babilońskiego, w którym początek roku przypadał na wiosnę (marzec/kwiecień). Zwrot: *byłem wśród uprowadzonych* informuje, że prorok przebywał wśród rodaków deportowanych do Babilonii w 597 r. przed Chr. przez króla babilońskiego Nabuchodonozora (605-562). Rzeką Kebar (dzisiejsze: šaṭṭ en-nîl) to niegdyś szeroki (ok. 36 m) kanał Eufratu (teksty klinowe mówią o nar-kabari = wielki kanał), który nawadniał obszary położone na lewym, tj. wschodnim brzegu tej rzeki. Zaczynał się na północ od Babilonu, biegł w kierunku południowo-wschodnim przez starożytne miasto Nippur i łączył się ponownie z Eufratem w pobliżu starożytnej miejscowości Uruk (Warka). Zazwyczaj brzegi rzek, kanałów lub nadbrzeża morskie bywały miejscem zgromadzeń i modlitw Izraelitów, żyjących w diasporze (por. Ps 137; Dz 16,13). Te ustronne miejsca wybierano – być może – dlatego, że w pobliżu znajdowała się woda potrzebna do obmyć rytualnych. Wyrażenie *otwartą się niebiosą* zdaje się wskazywać nie tyle na możliwość oglądania przez człowieka tajemnic nieba (widzenie św. Szczepana – Dz 7,56), ile na fakt, że Boże zamiary urzeczywistniają się zstępując niejako na ziemię i dają się poznać ludziom; *miałem widzenia Boże* – liczba mnoga (widzenia) i nazwa: Bóg ('ēlohîm), a nie Jahwe, zdają się wskazywać, że jest to termin techniczny, którym posługiwano się na określenie tych objawień, jakie otrzymywali prorocy (por. Lb 12,6).

Wyrażenie *piąty rok zesłania króla Jojakina* (w. 2) wskazuje, że hagiograf liczy czas według daty wstąpienia na tron (597 r.) i w tym samym roku uprowadzonego do Babilonu monarchy, a nie według aktualnie panującego w Judei króla Sedecjasza (597-586). Być może czyni to dlatego, iż rzecz dzieje się w Babilonii wśród deportowanych, z którymi ów nieszczęśliwy władca dzielił swą dolę (por. 2 Krl 24,12). On był ostatnim wolno wybranym przez naród królem i uprowadzeni uważali go nadal za swego prawowitego władcę.

Ezechiel, syn Buzi (w. 3) – imię proroka (= Bóg jest mocny lub

⁴ Zobaczyłem: Oto gwałtowny wiatr nadszedł z północy, wielka chmura i błyskający ogień. Wokół niej światłość, a w jej

1,4 Wj 13,21; Jr 30,23; Ez 1,27; 8,2; Ps 18,11; 50,3; 97,3

niech Bóg umocni) pojawia się w *Księdze Ezechiela* jeszcze tylko raz (24,24). Był kapłanem, synem kapłana. Został uprowadzony do niewoli mając ok. 25 lat. Nigdy czynności kapłańskich nie pełnił. Opierając się na informacji 1 Krn 24,16 można przypuszczać, że Ezechiel należał do 20 klasy kapłańskiej, którą w czasach króla Dawida reprezentował niejaki kapłan Ezechiel. Na podstawie tekstu Ez 44,15 można wnosić, że prorok Ezechiel uważał się za kapłana pochodzącego z rodu Sadoka, wywodzącego się od Eleazara, syna Aarona (por. 1 Krn 5,30-41; 6,35-38); *w ziemi Chaldejczyków* – teofania miała miejsce w południowej części równiny babilońskiej, jakby w sercu właściwej Babilonii (starożytna nazwa: Chaldea, akad.: kaldu); *spoczęła tam na nim ręka Jahwe* – ten charakterystyczny zwrot wyraża coś więcej niż zwykły kontakt z Bogiem. Można go uważać za swego rodzaju synonim ekstazy w szerokim tego słowa znaczeniu; stan, w którym człowiek dzięki łasce Boga poznaje pewne prawdy nadprzyrodzone i jest w stanie później prawdy te przekazać jako objawienie Boże (por. Ez 3,14.22; 8,1; 33,22; 37,1; 40,1).

Teofania (1,4-28). Teofania była przeżyciem nadprzyrodzonym, które towarzyszyło powołaniu prorockiemu, ale nie należała do cech istotnych (integralnych) powołania prorockiego (brak jej np. w opisach powołania u Amosa oraz u Jeremiasza). Wizja Boga u Ezechiela ma następujące charakterystyczne cechy: tradycyjny schematyzm, a więc te same zjawiska natury, jak i w innych teofaniach (gwałtowny wiatr, burza, chmury, błyskawice, światło, grzmoty itp. – por. Wj 19,16-19; 24,15-18; Iz 6,1-4; Ps 18,8-15 itd.). Podobny opis obrazu. Zaczyna się on od rzeczy drugorzędnych, rzucających się w oczy i przechodzi z kolei do bardziej istotnych. Rozpoczyna się od tego, co prorok widzi w dolnej części obrazu i zmierza do tego, co widzi w jego górnej części. Nigdy jednak nie opisuje twarzy Boga. I wreszcie wielka drobiazgowość opisu, zdradzająca niemożność dokładnego oddania tej rzeczywistości, którą ogląda. Stąd posługując się takimi zwrotami, jak: *wygląd... jakby, widziałem... jakby* itp., chce dać do zrozumienia, że to, co widzi, w ocenie zmysłów przypomina kształt jakiegoś konkretnego przedmiotu, w istocie zaś jest czymś innym,

środku jakby blask połączanego srebra pośród ognia. ⁵ W jego wnętrzu było podobieństwo czterech istot żywych. Taki był ich wygląd: Były one podobne do człowieka. ⁶ Każda miała cztery oblicza i każda z nich cztery skrzydła. ⁷ Ich nogi były proste, a stopy ich nóg jak stopa nogi cielca. Lśniły jak połysk polerowanego brązu. ⁸ Ręce ludzkie były pod ich skrzydłami na ich

1,6 Ez 10,14.21

1,7 Ez 10,21; Dn 10,6

1,8 Ez 10,8.21

niematerialnym, duchowym.

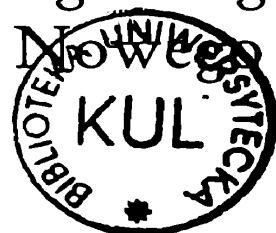
W słowach: *gwałtowny wiatr* (dosłownie: wiatr burzy) *nadszedł z północy* (w. 4) mieści się przekonanie i pouczenie, że Jahwe jest Panem sił natury i całej ziemi łącznie z północą. Od teofanii synajskiej panowało przekonanie, że Jahwe objawia się w burzy nadchodzącej z południa (por. Wj 19,16-19; Sdz 5,4-5; Ps 68,8-9 itd.). Wszelkie zaś zło i nieszczęścia przychodzą z północy (por. Jr 1,13-14; 6,1 itd.). Babilończycy wierzyli, że siedziby bogów (Anu, Marduka i innych) znajdują się na północy, na wysokiej górze Aralu. Fakt, że teofania Ezechiela miała miejsce w Babilonii, w obcym kraju, a Bóg Jahwe objawił się w burzy idącej z północy, miał przekonać uprowadzonych, iż Bóg Jahwe jest z nimi, chociaż są z dala od ojczyzny. Gdy te szczegóły powiąże się ze słowami: *Góra Syjon, kraniec północy, jest miastem wielkiego Króla...* (Ps 48,3), można sądzić, że Ezechiel w swej teofanii nawiązuje do teologii świątynnej w Jerozolimie. Słowa: *jakby blask połączanego srebra* wskazują na porównanie do koloru, jaki miał stop srebra (1/5) i złota (4/5), a więc białym z lekko złotawym metalicznym połyskiem.

W wierszach 5-14 prorok opisuje *cztery istoty żywe* (dosłownie: zwierzęta), które znajdowały się w światłości, wewnątrz wielkiej chmury. Ich obecność miała podkreślić świętość i transcendentność objawiającego Boga. Tekst paralelny Ez 10,20 nazywa je cherubinami. Mieszanka elementów ludzkich i zwierzęcych nasuwa przypuszczenie, że ich opis inspirowały znane prorokowi płaskorzeźby i posągi skrzydlatych geniuszów oraz różnych duchów opiekuńczych (akadyjskie: karibu lub kuribu), które – jak wierzono – strzegły równocześnie zdobiących wejść do pałaców i świątyń asyryjskich czy babi-

czterech bokach. Wszystkie cztery miały oblicza i skrzydła. ⁹ Ich skrzydła przylegały jedno do drugiego. Gdy szły, nie odwracały się. Każda szła prosto przed siebie. ¹⁰ Ich oblicza miały podobieństwo oblicza człowieka i oblicza lwa po prawej stronie wszystkich czterech, oblicza wołu po lewej wszystkich czterech i oblicza orła u wszystkich czterech. ¹¹ [Takie były] ich oblicza. Ich skrzydła były rozwinięte ku górze. Każda miała dwa przylegające jedno do drugiego, dwa okrywające ich ciała. ¹² Każda szła prosto przed siebie. Szły tam, dokąd Duch zamierzał iść. Idąc nie odwracały się. ¹³ Między istotami żywymi było podobieństwo jakby węgli żarzących się, jak wygląd płonących pochodni. Krążyło ono między istotami żywymi. Ogień błyszczał, a z ognia wychodziła błyskawica. ¹⁴ Istoty żywe biegały i wracały na podobieństwo błyskawicy.

- 1,9 Ez 1,23; 10,22
 1,10 Ez 10,14; Ap 4,7
 1,11 Iz 6,2; Ez 1,23; Ap 4,8
 1,12 Ez 10,17
 1,13 Wj 19,16.18; Ez 1,4; Ps 97,3-4; 104,4
 1,14 Mt 24,27; Łk 17,24

łońskich. Cztery *pānîm* (dosłownie: twarze, oblicza) każdej z istot żywych nasuwają przypuszczenie, że ten szczegół jest zapożyczony czy to z egipskich wyobrażeń słońca (czterogłowy baran), czy to ze statuetek bóstw o czterech twarzach z czasów Hammurabiego. Jeśli jednak temu hebrajskiemu wyrazowi nada się znaczenie pochodne: wygląd, kształt, wówczas ww. 6 i 10 mówiłyby, że każda z istot żywych miała cztery odmienne cechy, a mianowicie: człowieka, gdy chodzi o twarz, orła ze względu na skrzydła oraz lwa i wołu z uwagi na tułów. W liczbie cztery (istoty żywe, oblicza, skrzydła, koła) można się dopatrywać symbolu powszechności (cztery strony świata), tj. panowania Boga nad całym stworzeniem. Jedno jest pewne, że Ezechiel posługując się tego rodzaju obrazowym opisem cherubinów chciał dać do zrozumienia, że nie są to żadne bóstwa, jak wierzyli tubylcy, lecz słudzy transcendentnego Boga wykonujący Jego wolę. Opis ten przejął autor Apokalipsy Nowego Testamentu (Ap 4,6-7), a



¹⁵ Spojrzałem na istoty żywe. Oto jedno koło było na ziemi obok istot żywych, przed każdą z nich czterech. ¹⁶ Wygląd kół oraz ich wykonanie jak blask chryzolitu. Wszystkie cztery były podobne. Wyglądały i były wykonane jakby koło było wewnątrz koła. ¹⁷ Gdy się poruszały, szły w czterech kierunkach. Nie odwracały się, gdy szły. ¹⁸ Ich obręcze były wysokie, budziły strach. Wszystkie cztery miały oczy wokoło. ¹⁹ Gdy istoty żywe poruszały się, koła szły obok nich. Gdy istoty żywe wznosiły się nad ziemię, wznosiły się koła. ²⁰ Tam, dokąd Duch zamierzał iść, tam szły [...]. Koła podnosiły się równocześnie z nimi, bo Duch istot żywych był w kołach. ²¹ Gdy one się poruszały, szły. Gdy one stawały, zatrzymywały się. Gdy one się wznosiły nad ziemię, równocześnie z nimi wznosiły się koła, bo Duch istot żywych był w kołach.

1,15	Ez 10,9
1,16	Ez 10,10
1,17	Ez 10,11
1,18	Ez 10,12; Ap 4,6.8
1,19	Ez 10,16.19; 11,22
1,20	Ez 10,17

tradycja chrześcijańska dopatruje się w nich symbolu czterech ewangelistów.

W wierszach 15-21 opis koncentruje się na jaśniejących kołach, znajdujących się obok istot żywych, których ruchy ściśle harmonizowały z ruchami cherubinów. Ten nigdzie poza teofanią Ezechiela nie spotykany szczegół jeszcze bardziej komplikuje i tak niezbyt przejrzysty obraz teofanii. Niektórzy egzegeci przypuszczają, że wzmianka o kołach może się wiązać ze starą tradycją wyobrażającą tron Boży w kształcie wozu (por. 1 Krn 28,18). W wyrażeniu: *ich obręcze... miały oczy wokoło* (w. 18) najprawdopodobniej chodzi o grę kolorów, które czyniły wrażenie oczu (np. kolory ogona pawia), a nie podobieństwo ludzkich oczu. Ten symboliczny szczegół może jednak wyrażać, że siedzący na tym niezwykłym wozie jest wszystkowiedzącym i wszystkowiedzącym Bogiem (por. Za 4,10; Ap 5,6).

²² Nad głowami istot żywych było podobieństwo sklepienia, jak blask zdumiewającego kryształu, rozpostartego w górze nad ich głowami. ²³ Pod sklepieniem były wyciągnięte ich skrzydła, jedno ku drugiemu. Każda miała dwa, które okrywały [...] ich ciała. ²⁴ Usłyszałem szum skrzydeł, jak szum wielkich wód, jak głos Wszechmogącego. Gdy one się poruszały, był jakby głos wrzawy, jak rozgwar obozowiska, a gdy się zatrzymywały, opuszczały swe skrzydła. ²⁵ I rozległ się głos znad sklepienia, które było nad ich głowami [...].

1,22 Ez 1,25.26; 10,1; Ap 4,6

1,23 Ez 1,9.11; Ap 4,8

1,24 Rdz 17,1; 49,25; Wj 6,3; Ez 10,5; 43,2; Ap 14,2; 19,6

Z treści w. 22 można wnosić, że tron Boży w rzeczywistości nie miał kształtu wozu. Istoty żywe podtrzymują tron Boży, ale go nie ciągną. Jahwe jest unoszony przez cherubinów (por. 1 Sm 4,4; 2 Sm 22,11; Ps 18,11). Sklepienie niebieskie, pod którym znajdowały się istoty żywe i koła, stanowiło swego rodzaju podnózek tronu Bożego (por. Wj 24,10). Charakterystyczne jest porównanie: *jak blask zdumiewającego kryształu*. Termin hebrajski, który oddaje się zwykle przymiotnikami: straszny, przerażający, zdumiewający, akcentuje element grozy (tremendum), który w Księgach świętych pojawia się zazwyczaj wtedy, gdy mowa o zjawiskach nadprzyrodzonych (por. Rdz 28,17; Pwt 7,21; Ps 47,3 itd.).

Ostatnim elementem, na który Ezechiel zwraca uwagę (ww. 23-25) przed wskazaniem na coś, w czym wyczuwał on obecność samego Jahwe, są wrażenia słuchowe. Prorok określa je wyrazem: głos, a można go również oddać terminami: szum, grzmot; *głos Wszechmogącego* – nazwa Wszechmogący to jedno z bardzo starych imion Bożych (por. Rdz 17,1; Lb 24,4; Iz 13,6 itd.).

Jahwe objawił się prorokowi w postaci przypominającej kształt człowieka, ale nie daje on Jego opisu. Uwagę koncentruje natomiast na tych elementach, które w opisach teofanii wskazują na obecność objawiającego się Boga (ogień, światło, jasność, olśniewający blask, tęcza, która przypomina przymierze noahickie – Rdz 9,12-15). Wzmianka

²⁶ Ponad sklepieniem, które było nad ich głowami [ukazał się] jakby wygląd kamienia szafiru, podobieństwo tronu. Nad podobieństwem tronu, nad nim w górze było coś podobnego jak wygląd człowieka. ²⁷ I widziałem jakby blask pozłacanego srebra, jak widok ognia wewnątrz niego wokoło. Od podobieństwa jego bioder wzwyż i od podobieństwa jego bioder w dół widziałem jakby widok ognia i jego światłość wokoło. ²⁸ Jak widok tęczy, która pojawia się na chmurze w dzień deszczowy, taki był wygląd światłości wokoło. Takie było widzenie podobieństwa Chwały Jahwe. Zobaczyłem i padłem na twarz. Usłyszałem głos, który mówił.

1,26 Wj 24,10; 1 Krl 22,19; Dn 7,9.13; Ez 10,1; Ap 4,2-3

1,27 Ez 1,4; 8,2

1,28 Rdz 9,13-15; Iz 6,3; Ez 3,13; 8,4; 10,4; 43,2-3; Syr 49,8; Ap 4,3

o podobieństwie *tronu* (w. 26) świadczy, że Bóg Jahwe objawił się jako suwerenny monarcha (por. Iz 6,1-3). Wszystkie wspomniane wyżej, podpadające pod zmysły elementy, które towarzyszyły teofanii, uważano w starotestamentalnej tradycji za znak rzeczywistej obecności Jahwe i określano je mianem: *Chwały Jahwe* (w. 28). Wyrażenie to stało się terminem technicznym na określenie objawiającego się Boga (por. Wj 16,10; 40,34 itd.).

Na marginesie tekstu teofanii warto zauważyć, że wielu komentatorów sądzi, iż powtórzenia (oznaczone w przekładzie znakiem [...]), drugorzędne szczegóły (np. opis kół, firmamentu, tj. ww. 4b.6a.7-11a.15-21.23-25) stanowią tzw. komentarz uczniów (szkoły?) Ezechiela do pierwotnego tekstu teofanii (ww. 4a.5.6b.11b.12-13.22.26-28), który wyszedł spod pióra samego proroka. Inni natomiast uważają, że powtórzenia, brak jasności i porządku w opisie pochodzą stąd, iż prorok pospiesznie notował swoje wrażenia i nie chciał lub nie mógł później swoich notatek uporządkować i przereklamować.

2 ¹ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, stań na twoje nogi, będę z tobą mówił«. ² Gdy mówił do mnie, wstąpił we mnie Duch, postawił mię na nogi i usłyszałem mówiącego do mnie. ³ Powiedział mi: »Synu człowieczy, Ja posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowniczego, którzy zbuntowali się przeciw Mnie. Oni i ich ojcowie sprzeniewierzyli się Mi, aż po dzień dzisiejszy. ⁴ Są synami o zawziętej twarzy i zatwardziałym sercu. Ja posyłam cię do nich, abyś im powiedział: Tak mówi Pan, Jahwe. ⁵ Oni zaś czy będą słuchać, czy zaniechają – oni są bowiem domem przekornym – będą wiedzieli, że pro-

2,1 Rdz 17,3; Joz 5,14; Tb 12,16; Dn 10,11

2,2 Ez 3,24

2,3 Pwt 9,7.24; Ez 20,21

2,4 Ez 3,7

Powołanie (2,1-3,3). Fakt powołania rozpoczął się w momencie, gdy Bóg polecił prorokowi powstać, gdyż na widok Chwały Jahwe upadł na twarz, dając wyraz swej świętej bojaźni i poczuciu swej nicości wobec Boga (por. Sdz 13,20; Tb 12,16; Dn 8,17 itd.). Transcendencję Jahwe podkreśla tytuł, jakim Bóg darzy proroka: *syn człowieczy*. Termin ten pojawia się w *Księdze Ezechiela* 93 razy i jest synonimem wyrazu „człowiek”, tj. istota należąca do gatunku ludzi, a więc byt stworzony, powołany do istnienia przez Stwórcę.

Opis powołania jest u Ezechiela rozbudowany bardziej niż u innych proroków (np. Am 7,15; Iz 6,9; Jr 1,9). Bóg umocnił siły fizyczne proroka (*wstąpił we mnie Duch*). Przed aktem powołania jasno przedstawia prorokowi trudności ze strony tych, do których chce go posłać. Bóg bowiem chce, by człowiek był w pełni świadomy, jakiej pracy się dla Niego podejmuje. Określenie: *synowie Izraela* (w. 2,3) jest u Ezechiela bardzo rzadkie. Obejmuje ono wszystkich członków narodu wybranego, a nie tylko mieszkańców dawnego królestwa północnego (10 pokoleń). Z kontekstu wynika, że to określenie jest użyte w sensie pejoratywnym. Dotyczy tych Izraelitów, którzy sprzeniewierzyli się przymierzu z Jahwe i buntują się przeciw prawu Bożemu. Stąd częste nazwy: *lud buntowniczy*, *dom przekorny* (por. Wj 32,9; Iz 1,2-5). Zdanie: *szyderycy i pyszałki* (dosłownie: pokrzywy

rok jest wśród nich. ⁶ A ty, synu człowieczy, nie bój się ich, ich słów się nie lękaj, bo szydercy i pyszałki są z tobą i na skorpionach siedzisz. Nie lękaj się ich słów, nie bój się ich, bo oni są domem przekornym. ⁷ Powiesz im Moje słowa, czy będą słuchać, czy zaniechają, bo oni są przekorni. ⁸ Ty zaś, synu człowieczy, słuchaj, co Ja mówię do ciebie i nie bądź przekorny, jak dom przekorny. Otwórz swe usta i zjedz, co ci daję«. ⁹ Spojrzałem: Oto wyciągnięta ku mnie ręka, a w niej zwój księgi. ¹⁰ Rozwinął go przede mną. Był on zapisany z obu stron. Napisane były na nim skargi, wzdychania i biada.

2,5 Ez 2,7; 3,27; 12,2; 33,33

2,6 Jr 1,8; Ez 3,9

2,7 Ez 2,5; 3,11

2,8 Ez 3,1.3

2,9 Ez 8,3; Za 5,2

2,10 Ap 5,1

i ciernie) *są z tobą i na skorpionach siedzisz* (w. 6) jeszcze mocniej akcentuje przestrożę, że prorok spotka się w swej pracy z trudnymi, nieużytymi, a nawet niebezpiecznymi (skorpion – jadowity, niebezpieczny dla życia płaz pustynny) ludźmi (por. Pwt 8,15; 1 Krl 12,11).

Zwój, który Bóg rozwinął przed prorokiem i podał mu do zjedzenia (ww. 8-10), symbolizuje pełnię posłannictwa prorockiego. Zapisany wbrew zwyczajowi z obu stron tak niezwykłą treścią (*skargi, wzdychania, biada*), oznacza brzemienne w następstwa, bolesne dla narodu groźby sądu Bożego, który naród czeka. Słowo bowiem pisane w przekonaniu ludzi tamtych czasów miało magiczne znaczenie (por. Lb 5,23). Przyjęcie i spożycie tego zwoju (ww. 3,1-3) to obrazowy i bardzo realistyczny sposób przedstawienia istoty posłannictwa prorockiego (por. Ap 10,9). Prorok ma je przyjąć i przyswoić sobie tak, jak jego organizm przyswaja sobie pokarm. Ma nim żyć, przekazywać je oraz głosić słowem i czynem. W tej niezwykłej symbolice mieści się tak samo głębokie i prawdziwe wezwanie Boże, jak u innych proroków, mimo iż nie jest tak spokojne i pełne dostojnej dyskrecji (por. Iz 6,7-8; Jr 1,9; 15,16).

3 ¹ I powiedział do mnie: »Synu człowieczy, to co znajdziesz, zjedz. Zjedz ten zwój i idź, przemawiaj do domu Izraela«. ² Otworzyłem me usta i sprawiłem, że zjadłem ten zwój. ³ Powiedział do mnie: »Synu człowieczy, nasyć twój brzuch i napełnij tve wnętrzości tym zwojem, który ci daję«. Zjadłem go i był w moich ustach słodki jak miód.

⁴ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, idź, udaj się do domu Izraela. Przemawiaj do nich Moimi słowami, ⁵ bo nie jesteś posłany do ludu o niezrozumiałej mowie lub trudnym języku, ale do domu Izraela. ⁶ Nie do licznych narodów o niezrozumiałej mowie i trudnym języku, których słów nie rozumiesz – gdybym cię do nich posłał, oni by cię słuchali – ⁷ ale dom Izraela nie zechce cię słuchać, bo Mnie nie chcą słuchać, gdyż cały dom Izraela ma twarde czoło i zawzięte serce. ⁸ Oto czynię twoją twarz równie zaciętą jak ich oblicza, a twoje czoło tak twarde jak ich czoła. ⁹ Czynię twoje czoło jak diament, twardsze niż krzemień. Nie lękaj się ich, nie bój się ich, bo oni są

3,1	Ez 2,8
3,3	Ap 10,9-10
3,5	Pwt 28,49; Iz 33,19; Jr 5,15
3,6	Mt 11,21.23
3,7	Ez 2,4; Mt 12,39
3,8	Iz 50,7; Jr 1,18
3,9	Iz 50,7; Ez 2,6

Misja (3,4-11). Misja prorocka mieści się w poleceniu Jahwe: ... *idź..., udaj się ..., przemawiaj.* Bóg jeszcze raz zapowiada prorokowi, że spotka się w swej misji z nieposłuszeństwem i zatwardziałą niewiarą swych ziomków. Równocześnie jednak zapewnia go o swej niezwykłej pomocy (ww. 3,8-11).

Opis powołania i misji ukazuje Jahwe jako Boga sprawiedliwej miłości. W trosce o dobro swego ludu, jako ostatni akt swego miłosierdzia, posyła Bóg proroka, żeby jego lud był świadom, że nie odmówił mu On obecności męża przekazującego mu Jego Bożą wolę, Jego słowo. Niezależnie od tego, czy tenże lud Boży zechce być posłuszny napomnieniom posłańca Bożego, czy też jego posłannictwo zlekceważy (w. 2,5). Swą opiekuńczą miłość okazuje Jahwe również prorokowi. Wyraża się ona nie tylko w zapewnieniu, że w swej

domem przekornym«. ¹⁰ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, wszystkie Moje słowa, które mówię do ciebie, weź sobie do serca i słuchaj twoimi uszami. ¹¹ Idź, udaj się do uprowadzonych, do synów twojego ludu, przemów do nich i powiesz im: Tak mówi Pan, Jahwe – czy będą słuchać, czy zaniechają«.

¹² Duch uniósł mnie i usłyszałem za sobą huk wielkiego trzęsienia. Błogosławiona Chwała Jahwe [podniosła się] ze swego miejsca. ¹³ Był to szum skrzydeł istot żywych, które uderzały jedno o drugie. Odłgos kół równocześnie z nimi i huk wielkiego trzęsienia. ¹⁴ Duch uniósł mnie, zabrał mnie i odszedłem posępny w podnieceniu ducha mojego, a ręka Jahwe mocno na mnie spoczęła. ¹⁵ Przyszedłem do uprowadzonych, osiadłych w Tel-Abib nad rzeką Kebar, którzy tam mieszkali. Przygnębiony przebywałem tam wśród nich przez siedem dni.

3,11	Ez 2,7; 3,27
3,12	Ez 11,1.24; 43,5
3,13	Ez 1,24
3,14	Ez 43,5
3,15	Ez 1,1; Hi 2,13

trudnej prorockiej misji się nie załamie, ale również w roli, jaką jego misja pełni w sporze miłosiernego Jahwe z niewdzięcznym narodem. Jest ona bowiem świadectwem miłości, ostatnią łaską przed zbliżającym się sądem sprawiedliwego Boga.

Zakończenie (3,12-15). Prorok po odejściu Chwały Jahwe, wzmocniony przez Ducha i głęboko przeżywający swe spotkanie z Bogiem (*ręka Jahwe mocno na mnie spoczęła*), udał się do swych rodaków mieszkających w *Tell-Abib* (= pagórek kłosów). Ogólnie przypuszcza się, że nazwa ta jest zhebraizowaną formą akadyjskiego wyrazu *til-abudi* (= pagórek zalewu). Swój stan psychiczny określa słowami: *posępny* (w. 14 dosłownie: gorzki) i *przygnębiony* (w. 15 dosłownie: spustoszony) nie tylko ze względu na świadomość czekającej go trudnej misji, ale przede wszystkim z uwagi na znajomość przyszłych tragicznych losów zbuntowanego przeciw Bogu, krnąbrnego narodu.

¹⁶ Stało się po uływie siedmiu dni, Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁷ »Synu człowieczy, ustanawiam cię stróżem domu Izraela. Usłyszysz słowo z Moich ust i ostrzeżesz ich ode Mnie. ¹⁸ Gdy powiem bezbożnemu: Na pewno umrzesz, a nie ostrzeżesz go i nie powiesz mu, by ostrzec bezbożnego przed

3,16 Jr 42,7

3,17 Iz 21,6; Jr 6,17; Ez 33,7; Oz 8,1

3,18 Ez 3,20; 33,8; Hbr 13,17

Wyrocznie o własnym narodzie (3,16 – 24,27)

Stróż Izraela (3,16-21). Funkcja stróża ma charakter duszpasterski. Wiąże się ściśle z powołaniem prorockim, tj. przekazywaniem słowa Bożego. W *Księdze Ezechiela* jest o niej wzmianka w tym właśnie miejscu, tj. na początku wyroczni karcących (ww. 3,22-24,27) i na początku (ww. 33,1-9) wyroczni pocieszających, tj. obietnic (ww. 33,10-48,35).

... *po upływie siedmiu dni* (w. 16) – od powołania do sierpnia/września 590 r. przed Chr. (por. w. 8,1), czyli w ciągu jednego roku i dwóch miesięcy prorok wygłosił przestrogi stanowiące pierwszy zbiór wyroczni przeciw Judzie i Jerozolimie (rozd. 4-7). Formuła prorocka: *Jahwe skierował do mnie słowo mówiąc* zwraca uwagę, że to, co prorok mówi, jest autentycznym słowem Jahwe.

Perykopa 3,16-21 jest swego rodzaju komentarzem do słów wypowiedzianych przy powołaniu (por. ww. 2,5.7). Uczy, że funkcja *stróża* (dosłownie: czujka, warta) w narodzie (domu Izraela) wymaga od proroka sumiennego głoszenia słowa Jahwe, tj. przekazywania Jego woli wszystkim ludziom – i dobrym, i złym – pod groźbą osobistej odpowiedzialności za ich los. Zaniedbanie ostrzeżenia ze strony proroka będzie równe zabójstwu (*jego krwi będę dochodził na tobie*). Z polecenia Jahwe wynika nadto, że sprawiedliwość Boża jest nieomylnie dokładna i nieodwołalna. Poza odpowiedzialnością zbiorową istnieje odpowiedzialność osobista. Każdy człowiek – czy jest prorokiem, czy człowiekiem dobrym, czy też grzesznikiem – będzie sprawiedliwie osądzony i otrzyma za swe postępowanie nagrodę lub karę. Wyrażenie: *na pewno umrzesz* (w. 18) oznacza tu śmierć duchową

jego bezbożnym postępowaniem, żeby żył, bezbożny ten umrze ze swej winy, a jego krwi będę dochodził na tobie. ¹⁹ Gdy ty ostrzeżesz bezbożnego, a nie odwróci się od swej bezbożności i od swego bezbożnego postępowania, on umrze ze swej winy, a ty ocalisz swoje życie. ²⁰ Gdy sprawiedliwy odwróci się od swej sprawiedliwości i popełni bezprawie – poddałem go próbie – on umrze. Ponieważ nie ostrzegłem go przed jego grzechem, umrze i nie będzie się pamiętał jego sprawiedliwości, którą czynił, ale jego krwi będę dochodził na tobie. ²¹ Jeśli zaś ty ostrzeżesz sprawiedliwego, żeby sprawiedliwy nie grzeszył i on nie zgrzeszył, na pewno będzie żył, ponieważ został upomniany, ty zaś ocalisz twoje życie».

²² Ręka Jahwe spoczęła tam na mnie i rzekł do mnie: »Wstań, wyjdź na równinę, tam będę mówił z tobą«. ²³ Wstałem i wyszedłem na równinę. Oto tam była Chwała Jahwe. Stała jak Chwała, którą widziałem nad rzeką Kebar. Upadłem na twarz. ²⁴ I wstąpił we mnie Duch, postawił mnie na nogi, przemówił do mnie i rzekł mi: »Idź, zamknij się w twym domu. ²⁵ Ty, synu człowieczy, oto nałożą na ciebie pęta, zwiążą cię nimi

- 3,19 Jr 6,17; Ez 33,9. Oz 8,1
 3,20 Ez 3,18; 18,24; 33,13; 2 P 2,21
 3,22 Ez 1,3; 37,1; Dz 9,6; 22,10
 3,23 Ez 1,28
 3,24 Ez 2,2
 3,25 Ez 4,8

wskutek przekroczenia wyraźnej woli Bożej zawartej w objawionym prawie Bożym. Nie wszystkie bowiem wykroczenia przeciw prawu Mojżeszowemu były karane śmiercią.

Czyny symboliczne (3,22-5,17). W przekazanych szeregu czynach symbolicznych proroka mieści się zapowiedź oblężenia i upadku Jerozolimy oraz smutnego losu jej mieszkańców.

Więzy (3,25) jako czyn symboliczny miały wprowadzonym zwrócić uwagę na oblężenie czekające mieszkańców Jerozolimy. Niektórzy egzegeci przypuszczają, że owe więzy to eufemizm, służący na określenie swego rodzaju paraliżu, którym Jahwe dotknął proroka na pewien czas, a który miał symbolizować los Jerozolimy.

i nie wyjdiesz do nich. ²⁶ Sprawię, że twój język przylgnie do twego podniebienia. Będiesz niemy i nie będziesz dla nich człowiekiem, który upomina, bo oni są domem przekornym. ²⁷ Gdy przemówię do ciebie, otworzę twoje usta i powiesz im: Tak mówi Pan, Jahwe. Słuchający niech słucha, a kto zaniecha, niech zaniecha, bo oni są domem przekornym.

4 ¹ Ty, synu człowieczy, weź glinianą tabliczkę, połóż ją przed sobą i narysuj na niej miasto Jeruzalem. ² Przedstawisz przeciw niemu oblężenie. Zbudujesz przeciw niemu szaniec, usypiesz przeciw niemu wał i ustawisz przeciw niemu obozy. Umieść tarany przeciw niemu wokoło. ³ Ty weź żelazną patelnię, połóż ją [jak] mur żelazny między tobą a miastem i zwróć swoją twarz na nie. Będzie w oblężeniu. Będziesz je oblegał. To jest znak dla domu Izraela.

⁴ Ty połóż się na twym lewym boku i złóż na nim winę

3,26 Ez 24,27; 33,22

3,27 Ez 3,11; 24,27; 29,21

4,2 2 Krl 25,1; Iz 29,3; Ez 17,17; 26,8-9; Dn 11,5

4,3 Iz 29,3; Ez 12,6

4,4 Kpł 16,22; Iz 53,4.11-12

Milczenie (3,26-27) było innym symbolicznym znakiem, który zapowiadał, że Jahwe zabroni prorokowi na pewien czas przemawiać do narodu. Ten znak ma swój dalszy ciąg w ww. 24,27 i 33,22.

Oblężenie Jerozolimy (4,1-3) zapowiadają symboliczne gesty bez słów (por. 2 Krl 25,1-2). *Żelazna patelnia* (w. 3) – prawdopodobnie sprzęt o kształcie wypukłej, półokrągłej tarczy, służący do wypieku chleba (podpłomyków – por. Kpł 6,14). Przedmiot ten położony między narysowanym oblężonym miastem a prorokiem symbolizował, że Jahwe nie przyjdzie oblężonym z pomocą (por. Jr 1,18).

Niewolę i związane z nią cierpienia (4,4-8) jako karę za grzechy całego narodu, symbolizowało leżenie proroka na lewym i na prawym boku. Symbolika tego czynu nie jest jasna. Biorąc pod uwagę, że dawniej dla zorientowania się w stronach świata zwracano się twarzą w stronę wschodu słońca, można przypuszczać, że lewy bok oz-

domu Izraela. Według liczby dni, które będziesz leżał na nim, będziesz dźwigał ich winę. ⁵ Ja wyznaczam ci lata ich winy. Będziesz dźwigał winę domu Izraela w liczbie trzystu dziewięćdziesięciu dni. ⁶ Ukończysz je i położysz się powtórnie na twym prawym boku. Będziesz dźwigał winę domu Judy przez czterdzieści dni. Wyznaczam ci jeden dzień za każdy rok. ⁷ Twoją twarz i twoje obnażone ramię zwrócisz na oblężoną Jerozolimę i będziesz prorokował przeciw niej. ⁸ Oto nakładam na ciebie pęta i nie obrócisz się z boku na bok, aż dopełnisz dni twego oblężenia.

4,6 Lb 14,34; Ez 29,11

4,8 Ez 3,25

naczał królestwo północne, czyli Izraela, a prawy królestwo południowe – Judę. Niezależnie od tego, czy przyjmiemy za autentyczną wersję tekstu hebrajskiego, która podaje, że prorok leżał na lewym boku 390 dni, czy greckiego przekładu Siedemdziesięciu (LXX) podającego liczbę 190 dni, w każdym razie czyn ten zapowiada dłuższy czas kary Bożej dla Izraela, a krótszy, bo tylko 40 dni, dla Judy. Oczywiście dni oznaczają lata (w. 6). Przypuszczenia egzegetów, że tekst hebrajski ma na uwadze czas od schizmy polityczno-religijnej Izraela (od 929 r. przed Chr.), a przekład LXX okres od upadku królestwa północnego (721 r. przed Chr.) aż do upadku Jerozolimy (586 r. przed Chr.), są hipotezą, która tylko w przybliżeniu odpowiada owym symbolicznym liczbom. Inną próbą równie hipotetyczną wyjaśnienia symboliki podanych liczb jest ich zsumowanie ($390 + 40 = 430$) i odjęcie tej sumy od liczby 968 (daty budowy pierwszej świątyni za króla Salomona). Otrzymana cyfra 538 sugeruje datę dekretu Cyrusa, zezwalającego na powrót wprowadzonych Izraelitów do Ojczyzny. Symbolika zatem tego niezwykłego czynu prorockiego zapowiadałaby czas trwania niewoli i przyszłe wyzwolenie. Treść w. 7 potwierdza zawartą również w innych podobnych tekstach biblijnych informację, że opis czynów symbolicznych zawsze zawiera pouczenie Boże, jak dany czyn ma być wykonany i co najważniejsze autentyczne, przez samego Boga, jego wyjaśnienie, żeby symbolikę tego czynu interpretowano według myśli, jaką Bóg zamierzał przezeń przekazać, a nie wyjaśniano go dowolnie.

⁹ Ty weź sobie pszenicy, jęczmienia, bobu, soczewicy, prosa i orkiszu. Włóżysz je do jednego naczynia i zrobisz sobie z nich chleb. Według liczby dni, przez które będziesz leżał na twym boku, trzysta dziewięćdziesiąt dni będziesz go jadł. ¹⁰ Twój pokarm, który będziesz spożywał, będzie ważył dwadzieścia syklów na dzień. Będziesz go spożywał od czasu do czasu. ¹¹ Wodę będziesz pił według miary. Szóstą część hinu będziesz pił od czasu do czasu. ¹² Będziesz jadł podpłomyk jęczmienny, a będziesz go piekł na ich oczach, na grudkach odchodów ludzkich«. ¹³ I rzekł Jahwe: »Tak będą jedli synowie Izraela swój chleb nieczysty wśród narodów tam, dokąd ich ześlę«. ¹⁴ Odrzekłem: »Ach, Panie mój, Jahwe, oto nie splamiła się moja dusza. Nie jadłem padliny i rozszarpanego zwierzęcia od mojej młodości aż dotąd i nieczystego mięsa nie miałem w moich ustach«. ¹⁵ I rzekł do mnie: »Patrz, dam ci nawóz bydlęcy, zamiast odchodów ludzkich. Na nim przygotujesz twój chleb«. ¹⁶ Po-

4,13 Oz 9,3-4

4,14 Wj 22,30; Kpł 7,18.24; 17,15; 22,8; Pwt 14,3-21; 2 Mch 7,1; Ez 44,31; Dz 10,14

4,16 Kpł 26,26; Iz 3,1; Ez 5,16; 12,18-19; 14,13; Ps 105,16; Ap 6,5-6

Wielki głód i pragnienie (4,9-17) w czasie oblężenia zapowiada rozkaz Jahwe, żeby prorok leżąc spożywał dziennie głodową rację (20 syklów – 1 sykl = ok. 9,5 g – por. Ez 45,12) nieczystego rytualnie chleba. Miał być bowiem sporządzony nie tylko z różnych pomieszanych gatunków ziarna (por. Kpł 19,19), ale także upieczony w sposób zdradzający zarówno skrajne ubóstwo, jak też upokarzającą godność ludzką formę (por. Pwt 23,13-15). Z wypiekiem chleba (podpłomyka) na nawozie bydlęcym, pomieszanym z suchą trawą i ziemią, można się także dziś spotkać na Bliskim Wschodzie wśród najuboższej ludności arabskiej, zwłaszcza tam, gdzie brak drzewa. Skrajną nędzę głodujących, uniemożliwiającą posiłki rytualnie czyste, powiększy jeszcze dotkliwe pragnienie. Wyniknie ono z ograniczonej możliwości picia wody (1/6 hinu – w. 11, tj. ok. 1 litra w gorącym klimacie; 1 hin = ok. 6,5 l – por. Ez 45,14) ... *złamię laskę chleba* (w. 16) – obrazowe zaakcentowanie klęski głodu. Naród zostanie

wiedział do mnie: »Synu człowieczy, oto Ja łamię laskę chleba w Jerozolimie. Będą jedli chleb na wagę, z lękiem i będą pili wodę odmierzoną, w przygnębieniu,¹⁷ żeby łaknęli chleba i wody, drżeli wzajemnie i niszczyli w swej nieprawości.

5¹ Ty, synu człowieczy, weź sobie ostry miecz. Weźmiesz sobie brzytwę fryzjerską i pociągniesz po swej głowie i po swojej brodzie. Weźmiesz wagę i podzielisz je [włosy].² Trzecią część spalisz w ogniu wewnątrz miasta, gdy spełnią się dni oblężenia. Trzecią część weźmiesz, potniesz mieczem wokół niego, a trzecią część rzucisz na wiatr. Dobędę miecza za nimi.³ Stamtąd weźmiesz małą odliczoną [część], zawiniesz ją w róg swej szaty.⁴ Z nich znów weźmiesz i rzucisz je w środek ognia i spalisz je w ogniu. Z niego wyjdzie ogień na cały dom Izraela.

5,1 Kpł 21,5; Iz 7,20; Ez 44,20

5,2 Ez 5,12; 12,14; Ap 12,4

5,4 Jr 44,14

pozbawiony potrzebnych środków utrzymania. Na ulicznych straganach ubogich miasteczek i osiedli arabskich Bliskiego Wschodu można się jeszcze spotkać ze zwyczajem, że sprzedawca podaje swemu klientowi chleb (obwarzanek, podpłomyk) na lasce (kiju), żeby go nie dotykać rękami.

Zaglądę mieszkańców Jerozolimy (5,1-4) zwiastuje niszczenie włosów z ogolonej głowy i brody proroka. Jedną część miał spalić w mieście (zagłada części ludności w czasie zdobywania miasta), drugą część pociąć poza miastem (zagłada ludności po zdobyciu miasta), a trzecią część rzucić na wiatr (rozproszenie i uprowadzenie reszty ludności). Część włosów zachowana w rogu płaszcza miała symbolizować resztę, którą Jahwe zamierzył ocalić. Resztą tą są uprowadzeni w 597 r. (por. Jr 24,5). Oni również będą poddani próbie. Końcowe zdanie w. 4: *z niego wyjdzie ogień na cały dom Izraela* jest tajemnicze i trudne do interpretacji. Ogień symbolizuje nieszczęścia. Można więc przypuszczać, że chodzi tu o zapowiedź, iż kary Boże dotkną także Izraelitów na wygnaniu, bo za łamanie prawa Bożego przez winnych będą cierpieć wszyscy, również i niewinni (por. Kpł 26,36-39; Pwt 28,62-68).

⁵ Tak mówi Pan, Jahwe: To jest Jerozolima! Umieściłem ją wśród narodów, a wokół niej kraje. ⁶ Ale wzgardziła Moimi prawami przez większą bezbożność niż narody i Moimi nakazami bardziej niż kraje, które ją otaczają, bo odrzucili Moje prawa i nie postępowali według Moich nakazów. ⁷ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ burzyliście się bardziej niż narody, które są wokół was, nie postępowaliście według Moich nakazów i nie wypełniliście Moich praw, lecz kierowaliście się prawami narodów, które są wokół was, ⁸ dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja także jestem przeciw tobie. Dokonam pośród ciebie sądów na oczach narodów. ⁹ Uczynię ci, czego nie uczyniłem i nic podobnego więcej nie uczynię z powodu wszystkich twoich obrzydliwości. ¹⁰ Dlatego ojcowie będą jedli dzieci pośród ciebie, a dzieci będą jadły swych ojców. Odprawię nad tobą sądy, rozproszę całą resztę na wszystkie wiatry. ¹¹ Dlatego – żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – zaiste, ponieważ splamiłaś Moje sanktuarium twoimi ohydami i wszystkimi twoimi obrzydliwościami, Ja także się wstrzymam. Moje oko nie będzie litościwe. Ja także nie przebaczę. ¹² Trzecia część twoich umrze od zarazy i zginie z głodu wewnątrz ciebie. Trzecia część padnie od miecza

5,5 Ez 38,12

5,6 Ez 16,47-48

5,7 Jr 18,12; Ez 11,12

5,8 Jr 1,16; Ez 11,9

5,9 2 Krl 21,22; Dn 9,12; Lm 2,13; Ba 2,2

5,10 Kpł 26,29.33; Pwt 28,53.64; Jr 19,9; Ez 5,2.8; 22,15; 36,19; Za 7,14

5,11 Ez 7,4; 8,18; 9,10; 24,14; Oz 1,6

5,12 Jr 15,2; Ez 5,2; 6,12; 7,15

Motyw surowej kary (5,5-17). Poza łamaniem przymierza (w. 6) prorok szczególnie akcentuje wykroczenia przeciw czystości wiary. *Obrzydliwości* (w. 9) to przestępstwa dotyczące nielegalnego kultu (por. Pwt 17,2-5; 20,18). *Ohydy* (w. 11) – synonim wyrazu „obrzydliwości” – to co budziło odrazę z punktu widzenia religijnego, tj. wszelkiego rodzaju przedmioty bałwochwalczego kultu (por. 2 Krl 23,24). Zwrot: *żyję Ja* (w. 11) lub: *na Moje życie* (Lb 14,28) jest to

wokół ciebie, a trzecią część rozproszę na wszystkie wiarty i miecza za nimi dobędę. ¹³ Dopełni się Mój gniew, uspokoję na nich Moje oburzenie i zemszczę się. Poznają, że Ja, Jahwe, powiedziałem w Mojej gorliwości, gdy na nich wywrę Moje oburzenie. ¹⁴ Zamienię cię w ruinę i w hańbę u narodów, które są wkoło ciebie, w oczach każdego przechodnia. ¹⁵ Staniesz się hańbą i pośmiewiskiem, przestrogą i zgrozą dla narodów, które są wokół ciebie, gdy odprawię nad tobą sądy w gniewie, oburzeniu i zawziętym karaniu – Ja, Jahwe, powiedziałem. ¹⁶ Gdy wypuszczę na was srogie strzały głodu niosącego zagładę, które ześlę na waszą zgubę. Wzmogę głód przeciw wam i złamię wam laskę chleba. ¹⁷ Ześlę na was głód i drapieżne zwierzęta. Osierocę cię. Zaraza i krew przejdą przez ciebie i miecz sprowadzę na ciebie – Ja, Jahwe, powiedziałem.

6 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć twoje oblicze ku góróm Izraela. Pro-

5,13 Ez 6,12; 7,8-9; 8,18; 16,42; 20,8

5,14 Ez 22,4; Ps 79,4

5,15 2 Krn 7,20; Ez 14,8; 25,17

5,16 Pwt 32,23-24; Ez 4,16

5,17 Pwt 32,24; Ez 33,27; 38,22

6,2 Ez 21,2; 35,2; 36,1.4

formuła przysięgi. Słowa: *w Mojej gorliwości* (w. 13) są wyrażeniem antropomorfistycznym (dosłownie: w Mojej zazdrości) – dzięki przymierzu pod Synajem naród izraelski stał się oblubienicą Jahwe, a Bóg Jahwe jego oblubieńcem. Sprzeniewierzenie się narodu-oblubienicy swemu Bogu-Oblubieńcowi budziło w Nim zazdrosną gorliwość pomszczenia lekceważonej miłości (por. Pwt 29,19; Ps 79,5). Wiersze 16-17 zawierają przerośnię zwiastujące surową karę (por. Kpł 26,22-25). Charakterystyczną cechą stylu Ezechiela są częste przeskoki z 2 os.l.poj. na 2 os.l.mn., podobnie jak to ma miejsce np. w Pwt 4,1-40.

Proroctwa przeciw ziemi judzkiej (6,1-7,27). Bezpośrednio po czynach symbolicznych następują wyrocznie zapowiadające kary za grzechy przeciwko kultowi Jahwe. Przewinienia te były wyrazem ka-

rokuje przeciw nim. ³ Powiesz: Góry Izraela słuchajcie słowa Pana, Jahwe. Tak mówi Pan, Jahwe, do gór i pagórków, do potoków i dolin: Oto Ja sprowadzę na was miecz i zniszczę wasze wyżyny. ⁴ Wasze ołtarze będą zburzone, wasze stele zostaną połamane, a waszych pomordowanych powalę przed waszymi bałwanami. ⁵ Trupy synów Izraela położę przed ich bałwanami i rozrzucę kości wasze wokół waszych ołtarzy. ⁶ We wszystkich waszych miejscach zamieszkania miasta zostaną zburzone, wyżyny spustoszone, żeby wasze ołtarze były zburzone i zniszczone, wasze bałwany zostały połamane i usunięte, wasze stele były wycięte, a dzieła [rąk] waszych unicestwione. ⁷ Pomordowani padną pośród was i poznacie, że Ja jestem Jahwe. ⁸ Ale pozostawię dla was niedobitków miecza między narodami,

6,3 Kpł 26,30; Pwt 12,2; 2 Krn 14,4; Jr 3,6; 7,31; Ez 36,6; Oz 4,13-14

6,4 Ez 6,13

6,5 2 Krl 23,14.16; Jr 8,1-2

6,6 2 Krl 23,14.16; Ez 6,4; 12,20; Mi 1,7

6,7 Ez 11,10; 14,8

6,8 Ez 5,10; 12,16; 14,22

rygodnego lekceważenia przymierza Jahwe z narodem, które od proroka Ozeasza (3,1) chętnie określano mianem związku małżeńskiego między Jahwe a narodem wybranym. *Wyżyny* (w. 6,3) – miejsca kultu bóstw kanaanejskich (por. 1 Krl 12,31; 14,23 itd.). *Bałwany* (*gillûlîm* od źródłosłowu: *gal* = rumowisko, stos kamieni lub od *gēl* = kupka gnoju) jest to pogardliwa nazwa bóstw pogańskich. U Ezechiela pojawia się aż 39 razy, podczas gdy w innych księgach św. tylko 8 razy. Chce ona zwrócić uwagę, że bóstwa te są dziełem rąk ludzkich (por. Pwt 4, 28; 2 Krl 19,18). Wiersz 6,5 daje do zrozumienia, że przedmioty bałwochwalczego kultu nie tylko nie będą mieć żywych czcicieli, ale zostaną zbezczeszczone. Rozrzucenie kości ludzkich wokół ołtarza było największą profanacją miejsca kultu (por. 2 Krl 23,14.20). Wyrażenie: *poznacie, że Ja jestem Jahwe* (w. 7) to charakterystyczna formuła Ezechiela, która wyraża, że czyny Jahwe będą znakiem, po którym wszyscy, tak Izraelici, jak i poganie,

gdy będziecie rozproszeni po krajach. ⁹ Wspomną na Mnie niedobitki wasze u narodów tam, gdzie zostali uprowadzeni, którym skruszyłem ich cudzołożne serce, co odstąpiło ode Mnie, oraz ich oczy, które cudzołożyły z ich bałwanami. Będą się brzydzić sobie z powodu zła, które czynili i wszystkich swych obrzydliwości. ¹⁰ I poznają, że Ja, Jahwe, nie na darmo mówiłem, iż uczynię im to zło«.

¹¹ Tak mówi Pan, Jahwe: »Kłaśnij w tve dłonie, tupnij swą nogą i mów: Ach! Z powodu wszystkich wstrętnych obrzydliwości domu Izraela, bo padną od miecza, od głodu i od zarazy. ¹² Kto będzie daleko, umrze od zarazy. Kto będzie blisko, padnie od miecza, a kto pozostanie i będzie zamknięty, umrze z głodu. Dopełnię na nich Moje oburzenie. ¹³ I poznacie, że Ja jestem Jahwe, gdy ich pomordowani będą między swymi bałwanami, wokół ich ołtarzy, na każdym wyniosłym wzgórzu, na wszystkich szczytach górskich, pod każdym zielonym drzewem, pod każdym rozłożystym terebintem w tym miejscu, gdzie skła-

6,9 Ez 16,61; 20,43; 36,31; Ps 51,5-6

6,10 Lb 23,19; Ez 14,23

6,11 Ez 5,12; 22,13; 25,6

6,12 Ez 5,12-13; 7,15

6,13 Pwt 12,2; Ez 6,4-5.7

poznają Jego wszechmoc (por. Wj 7,5; Iz 49,26). Zwroty: *cudzołożne serce... oczy, które cudzołożyły* (w. 6,9) oznaczają bałwochwalczą niewierność narodu wobec Jahwe (por. Iz 57,3-6) okazaną już to słowami (wyraz przekonania – serce), już to gestami (spojrzenia – oczy). *Niedobitki* (ww. 6,9-10), czyli reszta, która ocaleje z pogromu dzięki zbawczemu działaniu Jahwe (*skruszyłem ich cudzołożne serca*), będzie się wstydzić za siebie i za innych popełnionych niegdyś niewierności i odstępstwa od Jahwe. Prorok przez specjalne gesty (w. 6,11) z rozkazu Jahwe wyraża uczucia smutku i przerażenia z powodu surowych kar, jakie czekają naród za popełnione grzechy. *Drzewo zielone* (w. 6,13) – miejsce, gdzie ono rosło, obierano za punkt bałwochwalczego kultu, związanego z płodnością (por. Pwt 12,2). *Wonność pachnąca* – wyrażenie mówiące, że składana ofiara została mile przyjęta przez Boga (por. Rdz 8,21; Kpł 26,31). Tylko u Ezechiela pojawia

dali wonność pachnącą wszystkim swym bałwanom. ¹⁴ Wyciągnę Moją rękę przeciw nim i uczynię kraj ruiną oraz pustkowiem od pustyni aż po Ribla we wszystkich ich miejscach zamieszkania. I poznają, że Ja jestem Jahwe«.

7 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Ty, synu człowieczy [głoś]: Tak mówi Pan, Jahwe, do ziemi izraelskiej – nadszedł koniec. Koniec na cztery krańce kraju. ³ Teraz koniec z tobą. Spuszczę Mój gniew na ciebie. Będę cię sądził według twojego postępowania i wniosę przeciw tobie wszystkie twoje obrzydliwości. ⁴ Oko Moje nie ulituje się nad tobą i nie przebaczę, bo twoje postępowanie postawię przeciw tobie, a twoje obrzydliwości pozostaną pośród ciebie. I poznacie, że Ja jestem Jahwe«.

⁵ Tak mówi Pan, Jahwe: »Jedno zło! Oto zło nadeszło!
⁶ Przyszedł koniec! Koniec przyszedł! Przebudził się przeciw

6,14 Iz 5,25; Ez 6,6-7; 25,7; 33,28

7,2 Iz 10,23; Lm 4,18

7,3 Ez 7,8; 18,30

7,3 Ez 5,11; 7,9; 9,10; 11,21; Rz 1,24.28

7,6 Ez 7,2

się ono w odniesieniu do ofiar składanych bóstwom pogańskim (6,13; 16,19; 20,28). Kara Boża dotknie cały kraj w jego najszerszych granicach (w. 6,14) *od pustyni* – najdalej na południe wysunięta część Palestyny (dzisiejsza pustynia Negew) *po Ribla* – miasto na krańcach dawnej północnej Palestyny, położone nad Orontesem, 40 km na południe od dzisiejszego miasta Homs w Syrii (por. 2 Krl 23,33; 25,6.20). Trochę inne określenia granic Palestyny zob. Lb 13,21; 1 Krl 8,65; Am 6,14.

Groźba bliskiej nieuniknionej kary (ww. 7,1-4) jest skierowana tym razem przeciw całej ziemi izraelskiej. Złe postępowanie (dosłownie: drogi) i uprawianie nielegalnego kultu (dosłownie: obrzydliwości) w konsekwencji sprowadzą karę Bożą, bo Jahwe nie okaże miłosierdzia (w. 7,4). Bliskość tej wyjątkowej, surowej kary (*jedno zło* – w. 5) prorok zapowiada ze złowieszczą emfazą, posługując się grą słów i terminologią właściwą opisom dnia Jahwe, tj. wydarzenia me-

tobie. Oto nadszedł. ⁷ Przyszedł zły los na ciebie, mieszkańcze kraju! Nadszedł czas! Blisko jest dzień zamętu, a nie radosnych okrzyków na górach. ⁸ Teraz wyleję na ciebie Moje oburzenie i wypełnię Mój gniew na tobie. Osądzę cię według twojego postępowania i postawię przeciw tobie wszystkie tve obrzydliwości. ⁹ Moje oko nie ulituje się i nie przebaczę, bo twoje postępowanie obrócę przeciw tobie, a twoje obrzydliwości pozostaną pośród ciebie. Poznacie, że Ja jestem Jahwe, który karze. ¹⁰ Oto dzień! Oto nadszedł! Wyszędł zły los. Zakwitła laska karząca. Wyrosła zuchwałość. ¹¹ Powstała przemoc dla różgi nieprawości. Nic z nich. Nic z ich bogactwa. Nic z ich wrzawy. Nie ma w nich piękna. ¹² Przyszedł czas. Nadszedł dzień. Kupujący niech się nie cieszy. Sprzedający niech się nie smuci, bo gniew [nastał] przeciw całej jej rzeszy. ¹³ Sprzedający nie wróci do rzeczy sprzedanej. Gdyby jeszcze wśród żyjących żyli – widzenie bowiem przeciw całej jej rzeszy nie odwróci się – nikt w swej nieprawości nie utrzyma swojego życia.

¹⁴ Zadęto w róg. Wszystko gotowe i nikt nie ruszył na wojnę, gdyż Mój gniew [płonie] przeciw całej jej rzeszy. ¹⁵ Miecz na zewnątrz, a zaraza i głód wewnątrz. Kto będzie na polu, polegnie od miecza, a kto w mieście, zniszczy go głód i zaraza.

7,7 Iz 2,10-21; Ez 7,10; Am 5,18-20; Sf 1,14-15; Jl 2,1-2

7,8 Ez 5,13; 7,3; 14,19; 36,8

7,9 Ez 7,4

7,10 Ez 7,2.7

7,12 Iz 24,2; 1 Kor 7,29-30

7,15 Jr 14,18; Ez 6,12

sjańskiego, jakim będzie interwencja Boga sprawiedliwego, sędziego i zbawcy, który prowadząc wszystkich ludzi do swego królestwa nie toleruje żadnej świadomej winy (por. Am 5,6.18-20; Iz 13,9; Ez 30,3; Ml 3,1-2.19-20). *Zakwitła laska karząca* (w. 7,10) – obrazowe powiędzenie zapowiadające bliski najazd wrogów na Jerozolimę oraz jej ostateczny upadek, któremu nic nie będzie w stanie zapobiec. Głęboki, obezwładniający smutek uprowadzonych, wyrażony obrazowym

- ¹⁶ Pozostaną ich niedobitki i będą na górach jak nizinne gołębie.
Wszyscy wzdychający, każdy w swojej nieprawości.
- ¹⁷ Wszystkie ręce omdleją,
wszystkie kolana staną się jak woda.
- ¹⁸ Obleką się w wory.
Przerażenie ich ogarnie.
Na każdej twarzy wstyd,
na każdej ich głowie łysina.
- ¹⁹ Swe srebro porzucą na ulicach,
ich złoto stanie się odrazą.
Ich srebro, ich złoto nie zdoła ich ocalić
w dniu gniewu Jahwe.
Nie nasycą swej duszy
i swych wnętrzości nie napełnią,
bo była bodźcem ich nieprawości.
- ²⁰ Wspaniałą ozdobę zamienili na [przedmiot] pychy
i obrazy swych obrzydliwości.
Zrobili z niej swe ohydy,
dlatego dam ją im na odrazę.
- ²¹ Wydam ją na grabież w ręce cudzoziemców
i najbezbożniejszych kraju na łup.
Zbezczeszczą ją.
- ²² Odwrócę od nich Me oblicze.
Zbezczeszczą Mój skarb.
Rabusie wejdą do niego

7,16	Iz 38,14
7,17	Iz 13,7; Jr 6,24; Ez 21,12
7,18	Iz 3,24; Jr 4,8; Am 8,10; Lm 2,10
7,19	Sf 1,18; Ps 49,8; Prz 11,4
7,20	Ez 16,17
7,21	Ez 7,24; 11,9; 23,46; 25,7; 28,7

porównaniem do *nizinnych gołębi* (w. 7,16), będzie wynikiem profanacji, jaka czeka świątynię (dosłownie: *wspaniałą ozdobę* – w. 7,20) i zbezczeszczenie Jerozolimy z jej skarbcem (dosłownie: *Mój skarb* – w. 7,22). Przekład: *doszczętnie splądrują* (w. 7,23) opiera się na grec-

i zbezczeszczą go.

²³ Do szczeru splądrują,
bo kraj jest pełen krwawych sądów,
a miasto pełne jest przemocy.

²⁴ Sprowadzę najgorsze narody
i zawładną ich domami.
Sprawię, że ustanie pycha gwałtowników.
Ich sanktuaria zostaną znieważone.

²⁵ Nadszedł strach.
Będą szukać pokoju, ale nie będzie.

²⁶ Przyjdzie nieszczęście po nieszczęściu.

Będzie wieść po wieści.
Będą szukać widzenia u proroka.

Ustanie pouczenie kapłańskie
i rada starszych.

²⁷ Król się zasmuci.
Księcia ogarnie przerażenie.
Drzeć będą ręce ludu ziemi.
Uczynię im według ich postępowania
oraz według ich sądów ich osądzę.

I poznają, że Ja jestem Jahwe«.

8 ¹ Stało się w szóstym roku, szóstego [miesiąca], w piątym [dniu] miesiąca, siedziałem w moim domu i starsi Judy

7,23 Iz 3,5; Jr 6,7; Ez 9,9; 11,6; Am 2,7; Oz 4,2; Mi 3,10-11; Lm 4,13

7,24 Ez 7,21; 33,28; Hab 1,6.13

7,25 Iz 48,22; Jr 6,14; 8,15; 1 Tes 5,3

7,26 Iz 29,14; Jr 18,18; Ez 13,9; Mi 3,6; Lm 2,9

7,27 Ez 3,9; 9,10; 22,31; Jk 2,13

8,1 2 Krl 6,32; Ez 1,3; 14,1; 20,1

kim tekście LXX i syryjskim przekładzie Peszitty. Tekst hebrajski: *sporządzą kajdany* nie odpowiada kontekstowi i wielu komentatorów, poprawiając go, nadaje mu znaczenie: doprowadzą do rzezi.

Wizje (8,1-11,25). Począwszy od roku 590 (sierpień/wrzesień – por. 8,1) przez jedenaście miesięcy (por. 20,1) prorok wygłaszał sło-

siedzieli przede mną. Spoczęła tam na mnie ręka Pana, Jahwe.
² Spojrzałem: Oto coś podobnego do widoku ognia. Od podobieństwa jego bioder w dół – ogień, zaś od jego bioder wzwyż – jakby podobieństwo jasności, jak blask połączanego srebra.
³ Wyciągnął [jakby] kształt ręki, uchwycił mnie za czuprynę mej głowy. Podniósł mnie Duch między ziemię i niebo i wprowadził mnie do Jerozolimy w widzeniach Bożych do wejścia bramy wewnętrznej, zwróconej ku północy, gdzie znajdowała się figura bożka zazdrości, budzącego oburzenie.
⁴ A oto była tam Chwała Boga Izraela podobna do tej, którą widziałem na równinie.
⁵ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, podnieś – proszę – twoje oczy w kierunku północy«. Podniosłem oczy w kierunku północnym. Oto na północ od bramy był ołtarz. Figura tego bożka zazdrości stała u wejścia.
⁶ I powiedział mi: »Synu człowieczy, czy ty widzisz, co oni robią? Wielkie obrzydliwości,

8,2 Ez 1,4.27

8,3 Pwt 32,16; Ez 2,9; 3,12.14; 11,1; 40,2; Dn 14,36

8,4 Wj 24,16; Ez 3,23; 10,4.18-19; 11,22; 43,2-5

8,6 Ez 5,11

wa Jahwe, które stanowią tzw. drugi zbiór wyroczni (8,1-19,14). W tym zbiorze mieszczą się wizje połączone z teofanią, podobną do tej znad rzeki Kebar (por. 1,4-28). Dając opis wizji, prorok chciał przekonać swych współziomków w Babilonii, że mieszkańcy Jerozolimy są rzeczywiście winni tej zagłady stolicy, jaka ją czeka w najbliższej przyszłości. Kara ta spotka ich nie za grzechy przeszłości, ale za obecne ich grzechy bałwochwalstwa. Prorok przeniesiony przez Jahwe w ekstazie do Jerozolimy znalazł się w obrębie miasta przed wejściem na teren świątyni przy północnej bramie wewnętrznej prowadzącej na dziedziniec wewnętrzny obiektu świątynnego (w. 8,3). *Bożek zazdrości*, którego prorok zobaczył, to określenie bóstwa pogańskiego, które prowokowało w Jahwe uczucie zazdrości (antropomorfizm), jako Oblubienica narodu wybranego (por. Pwt 4,23-24). Nie jest wykluczone, że był to posąg Asztarte, bogini płodności, który na terenie świątyni umieścił król Manasses (por. 2 Krl 21,7; 2 Krn 33,7). Z informacji w. 8,5 można wnosić, że figura tego bożka mieściła się z boku północnej bramy wewnętrznej.

które tu dom Izraela czyni, żeby oddalić od Mojego sanktuarium. Ale zobaczysz znów jeszcze większe obrzydliwości».

⁷ I wprowadził mię do wejścia na dziedziniec. Zobaczyłem: Oto był jakiś otwór w ścianie. ⁸ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, przebij – proszę – ścianę!« Przebiłem ścianę, a oto było jakieś wejście. ⁹ Powiedział mi: »Wejdź i zobacz najgorsze obrzydliwości, które oni tu czynią«. ¹⁰ Wszedłem i zobaczyłem: Oto wszelkie wyobrażenia płazów, wstrętnych bydła i wszystkich bałwanów domu Izraela wyryte na ścianie dookoła. ¹¹ Siedemdziesięciu mężów spośród starszych domu Izraela – Jaazaniasz, syn Szafana, stał pośród nich – stali przed nimi, każdy z kadzielnicą w swym ręku i unosiła się woń dymu kadzielnego. ¹² I rzekł do mnie: »Czy widzisz, synu człowieczy, co czynią starsi domu Izraela w ciemności, każdy w celi z jej obrazem? Bo mówią: Jahwe nas nie widzi. Jahwe opuścił kraj«. ¹³ I powiedział mi: »Zobaczysz znów jeszcze [inne] wielkie obrzydliwości, które oni czynią«.

¹⁴ Wprowadził mnie do wejścia w bramę domu Jahwe, która

8,8 Ez 12,5

8,10 Kpł 11,27.29-30; Ez 23,14; Rz 1,23

8,11 Lb 11,16; Ez 6,13; Ap 8,4

8,12 Kpł 26,1; Iz 29,15; Ez 9,9; Hi 22,13-14; Ps 10,11; 73,11

8,14 Ez 8,3

Drugi rodzaj bezbożnego kultu (ww. 8,7-13) polegał na składaniu ofiary kadzidła płaskorzeźbom i wyobrażeniom bóstw oraz zwierząt symbolizujących demony, geniusze i bóstwa opiekuńcze babilońskie lub egipskie, które były umieszczone od wewnątrz na murze dzielącym dziedziniec wewnętrzny od zewnętrznego, albo też w sali (portyku?) przylegającej do tego muru. Ich kult był surowo zabroniony przez prawo mojżeszowe (por. Wj 20,3-5; Pwt 5,7-9). Wśród czcicieli tych bóstw, którzy – być może – reprezentowali całego Izraela (por. Wj 24,1.9; Lb 11,16), znajdował się *Jaazaniasz, syn Szafana*. Trudno stwierdzić, czy był to jeden z synów słynnego sekretarza króla Jozjasza (2 Krl 22,3; Jr 29,3), czy też ktoś zupełnie inny o tym samym imieniu.

Na terenie świątyni uprawiano także kult *Tammuza* (ww. 8,14-

była po stronie północnej. Oto tam siedziały kobiety oplakujące Tammuza. ¹⁵ Rzekł do mnie: »Czy widzisz, synu człowieczy? Zobacysz znów jeszcze większe od tych obrzydliwości«.

¹⁶ Zaprowadził mnie na wewnętrzny dziedziniec domu Jahwe. Oto wejście do Miejsca Świętego Jahwe. Między przedsionkiem a ołtarzem [stało] około dwudziestu pięciu [mężów], każdy był tyłem do Miejsca Świętego Jahwe. Twarzami swymi [zwróceni] ku wschodowi kłaniali się głęboko w kierunku wschodu słońca. ¹⁷ I rzekł do mnie: »Czy widzisz, synu człowieczy? Czyż mało domowi Judy, czyniącemu obrzydliwości, że tutaj [to] czynią? Napętnili bowiem kraj przemocą i znowu, żeby Mnie obrażać, oto przykładają oni gałązkę do swych nosów. ¹⁸ Ja także będę działał w oburzeniu. Moje oko nie będzie litościwe i nie przebaczę. Będą wołać do Moich uszu wielkim głosem, ale ich nie będę słuchał«.

8,16 Pwt 4,19; 17,3; 2 Krl 23,5.11; Jl 2,17; Hi 31,26

8,17 Ez 5,11

8,18 Jr 11,11; Ez 5,13; Mi 3,4; Prz 1,28

15), sumeryckiego bóstwa pasterzy, a później babilońskiego i syryjskiego (Adonis) bóstwa wegetacji roślinnej (ziarna). Jego życie i śmierć wiązano z powtarzającym się co roku cyklem wegetacyjnym. Święto tego bóstwa przypadało w czasie przesilenia letniego (czerwiec/lipiec – okres suszy). Wtedy kobiety oplakiwały jego śmierć i pobyt w szeolu.

Najbardziej znieważał Jahwe kult Szamasza, bóstwa asyro-babilońskiego, przede wszystkim dlatego, że praktykowano go przed wejściem do świątyni Jahwe, między jej przedsionkiem a ołtarzem całopalenia (ww. 8,16-18). Czczyciele tyłem zwróceni do sanktuarium oddawali cześć wschodzącemu słońcu. Wyrażenie: *przykładają gałązkę do swych nosów* (w. 17) jest zbliżonym przekładem trudnego i niejasnego tekstu hebrajskiego. Być może, iż chodzi tu o ryt pochodzenia irańskiego, który polegał na trzymaniu przed ustami i nosem gałązek palmy daktylowej, albo drzewa granatu lub tamaryszku, żeby przez swój oddech nie profanować bóstwa i nie zanieczyszczać atmosfery rodzącego się Szamana, czyli wschodzącego słońca.

9¹ Zawołał donośnym głosem do moich uszu, mówiąc: »Zbliżają się kary na miasto. Każda ma w swym ręku narzędzie zniszczenia«. ² A oto sześciu mężów przyszło od strony bramy górnej, która jest zwrócona ku północy. Każdy miał w swym ręku narzędzia zagłady. Jeden mąż spośród nich, odziany w lnianą szatę, miał przybory pisarskie u swego boku. Weszli i stanęli obok ołtarza z brązu. ³ Chwała Boga Izraela przeniosła się znad cherubinów, nad którymi była, do progu świątyni. Zawołał do męża odzianego w szatę lnianą, który miał przybory pisarskie u swego boku ⁴ i rzekł Jahwe do niego: »Przejdź przez miasto, przez środek Jerozolimy i napisz TAW na czołach mężów wzdychających i bolejących nad wszystkimi obrzydliwościami, które się w niej dokonują«. ⁵ Tamtym zaś powiedział – [doszło] do moich uszu – »Przejdźcie po nim przez miasto i zabijajcie. Niech oczy wasze nie patrzą litościwie. Nie przebaczajcie. ⁶ Mordujcie starców, młodzieńców, dziewczęta, dzieci i kobiety dla zagłady. Ale nie przystępujcie do żadnego męża, który ma TAW. Rozpocznijcie od Mojego sanktuarium«. Rozpoczęli więc od mężów starszozny, którzy byli przed świątynią. ⁷ Rzekł do nich: »Splamcie świątynię i napełnijcie dziedzińce pomordowanymi. Wyjdźcie!« Wyszli i zabijali w mieś-

9,2 Dn 10,5

9,3 Ez 10,4.18

9,4 Wj 12,7; Ap 7,2-4

9,6 Wj 32,27; Lb 25,5; Jr 25,29; 1 P 4,17; Ap 9,4

9,7 Ez 7,22

Zagładę Jerozolimy (ww. 9,1-11) zapowiadały zbliżające się do miasta świętego kary Boże w postaci aniołów. Było ich sześciu, a jeden z nich w liturgicznym stroju kapłana miał przy sobie narzędzia pisarskie. Rozkaz Boży naznaczenia na czołach niektórych mieszkańców Jerozolimy literą TAW (ostatnia litera alfabetu hebrajskiego, która w jego starej pisowni, syro-fenickiej, miała kształt równoramiennego krzyża: + lub x) oznaczał, że kara dotknie tylko winnych, natomiast ocaleją niewinni, wierni czciciele Jahwe. Prośba proroka o litość spotkała się z wyjaśnieniem, że zagłada mieszkańców Jerozolimy, począwszy od tych, którzy przebywali na terenie świątyni, ma

cie. ⁸ I stało się, gdy oni mordowali, ja pozostałem. Upadłem na twarz, wołałem i mówiłem: »Ach! Panie, Jahwe! Czy chcesz zgładzić całą resztę Izraela, że wylewasz Twoje oburzenie na Jerozolimę?« ⁹ I rzekł do mnie: »Grzech domu Izraela i Judy jest bardzo, bardzo wielki. Kraj napęłnił się krwią, a miasto wypełniła przewrotność. Mówią bowiem: Jahwe opuścił kraj. Jahwe nie widzi. ¹⁰ Więc Ja także [nie będę patrzył]. Oko moje nie będzie litościwe. Nie przebaczę. Ich postępowanie włożę na ich głowy.« ¹¹ A oto mąż odziany w lniane szaty, który miał u swego boku przybory [pisaskie] zdał sprawę mówiąc: »Uczyłem tak, jak mi poleciłeś«.

10 ¹ Spojrzałem: Oto nad sklepieniem, które było nad głowami cherubinów, jakby kamień szafiru, jak wygląd podobieństwa tronu był widoczny nad nimi. ² Rzekł do męża odzianego w lniane szaty i powiedział: »Wejdz między koła pod cherubinem, napełnij swe dłonie żarzącym węglem [w miejscu] pod cherubinami i rzuć na miasto!« I wszedł na moich oczach. ³ Cherubini stali po prawej stronie świątyni, gdy mąż wchodził,

9,8 Wj 32,11; Ez 11,13

9,9 2 Krn 36,16; Ez 7,23; 8,12; Ps 10,11; 94,7

9,10 Ez 5,11; 7,4

9,11 Ez 9,2

10,1 Ez 1,22.26

10,2 Ps 11,6; Ap 8,5

10,3 Wj 40,34; 1 Krl 8,10; 2 Krn 5,13; Iz 6,4; Ap 15,8

swoje źródło między innymi w bluźnierstwie, jakoby Jahwe opuścił kraj, nie widział zła, które się w nim dzieje, i nie interesował się krajem swojej czci (ww. 9,9, i 8,12). Wydaje się, że widzenie to miało za cel nie tyle ukazanie przyszłych smutnych losów Jerozolimy, ile raczej zaakcentowanie, że Bóg-Jahwe wcale nie jest obojętny na zło, które się w świecie i w kraju Jego dzieje. Wszystko widzi, wszystko wie i wszystkich za ich czyny w swoim czasie sprawiedliwie osądzi.

Rozdział 10,1-22 ma dwa wątki treściowe. Wiersze: 1.3-6.8-17.21-22 podają niektóre szczegóły drugiej z kolei teofanii Jahwe, której opis poza pewnymi odchyleniami (por. 1,18 i 10,12) jest zgodny z teofanią towarzyszącą powołaniu proroka Ezechiela (1,4-28).

i obłok napełnił dziedziniec wewnętrzny. ⁴ Chwała Jahwe uniosła się znad cherubinów nad próg świątyni. Obłok wypełnił świątynię, a dziedziniec napełnił się światłością Chwały Jahwe. ⁵ Szum skrzydeł cherubinów było słyszeć aż na dziedzińcu zewnętrznym, jak głos Wszechmogącego, gdy przemawia. ⁶ I stało się, gdy polecił mężowi odzianemu w lniane szaty, mówiąc: »Weź ogień spomiędzy kół, spośród cherubinów«, wszedł i stanął obok koła. ⁷ Cherubin włożył swą rękę między cherubinów w ogień, który był między cherubinami, nabrał i włożył w dłoń odzianego w szaty lniane. [Ten] zaś wziął i wyszedł. ⁸ Ukazał się u cherubinów kształt ręki ludzkiej pod ich skrzydłami. ⁹ Spojrzałem: Oto cztery koła były obok cherubinów. Obok każdego cherubina jedno koło. Widok kół był jak blask kamienia chryzolitu. ¹⁰ Ich wygląd: Wszystkie cztery były podobne, jakby koło było wewnątrz koła. ¹¹ Gdy się poruszały, szły w swoich czterech kierunkach. Nie odwracały się, gdy szły. Albowiem w kierunku, w którym zwracała się głowa, szły za nią i nie odwracały się, gdy się poruszały. ¹² Całe ich ciało, ich plecy, ich ręce, ich skrzydła i koła były pełne oczu wokół czterech ich kół. ¹³ Co do kół nazwano je *galgal* – [doszło] do

10,4 1 Krl 8,11; Ez 9,3; 43,2

10,5 Ez 1,24; 3,13

10,6 Ez 10,2

10,8 Ez 1,8; 10,21

10,9 Ez 1,15-16

10,11 Ez 1,17

10,12 Ez 1,18; Ap 4,8

Natomiast wiersze: 2.7.18-20 mówią o niszczeniu miasta Jerozolimy przez ogień Boży wzięty spod tronu Jahwe, które już wcześniej spłynęło krwią pomordowanych przez aniołów z rozkazu Bożego (ww. 9,5-7). Istotnym elementem w całym tym opisie jest fakt odejścia Jahwe ze świątyni i z miasta Jerozolimy w kierunku wschodnim (ww. 4.19). Wyrażenie *galgal* (2. 13) jest synonimem hebrajskiego wyrazu oznaczającego koło. Określenie zaś: *oblicze pierwszego* – *oblicze che-*

moich uszu. ¹⁴ Każdy miał cztery oblicza. Oblicze pierwszego – oblicze cheruba. Oblicze drugiego – oblicze człowieka. Trzeci miał oblicze lwa i czwarty oblicze orła. ¹⁵ Cherubiny się podniosły. Była to istota żywa, którą widziałem nad rzeką Kebar. ¹⁶ Gdy cherubini szli, koła szły obok nich. Gdy cherubini podnosili swe skrzydła, aby wznieść się ponad ziemię, koła się nie odwracały, one także były obok nich. ¹⁷ Gdy oni stawali, [koła] stawały. Gdy oni się wznosili, one się wznosiły, bo duch istoty żywej był w nich.

¹⁸ Chwała Jahwe odeszła znad progu świątyni i stanęła nad cherubinami. ¹⁹ Cherubini podnieśli swe skrzydła i unieśli się z ziemi na moich oczach. Gdy oni odchodzili, koła [szły] równocześnie z nimi. Stanęli u wejścia bramy wschodniej świątyni Jahwe. Chwała Boga Izraela była nad nimi w górze. ²⁰ Była to istota żywa, którą widziałem pod Bogiem Izraela nad rzeką Kebar i poznałem, że oni są cherubinami. ²¹ Każdy z czterech miał cztery oblicza, każdy cztery skrzydła i podobieństwo ludzkich rąk pod swymi skrzydłami. ²² Co do podobieństwa ich twarzy, mieli oni oblicza, które widziałem nad rzeką Kebar. Taki był ich wygląd. Każdy szedł prosto przed siebie.

11 ¹ Duch uniósł mnie i wprowadził mnie w bramę wschodnią świątyni Jahwe, zwróconą ku wschodowi. Oto w

10,14 Ez 1,6.10; 10,21; Ap 4,7

10,15 Ez 1,5; 10,19

10,16 Ez 1,19-20

10,17 Ez 1,21

10,18 Ez 9,3; 10,4

10,19 Ez 11,22

10,20 Ez 10,15

10,21 Ez 1,6; 10,14

10,22 Ez 1,10; 10,15

11,1 Ez 43,1

ruba (w. 14) należy rozumieć: oblicze wołu (por. 1,10).

Grzechy przywódców narodu (ww. 11,1-13) stanowią dodatkowy element obciążający Jerozolimę. Akcja toczy się w zewnętrznej

wejściu bramy było dwudziestu pięciu mężów. Wśród nich ujrzałem Jaazaniasza, syna Aszura, i Pelatiasza, syna Banajasza, książąt ludu. ² Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, to są mężowie, którzy knują niegodziwość i dają złe rady w tym mieście, ³ którzy mówią: Nie zbudowano wkrótce domów? Ono jest kotłem, a my jesteśmy mięsem. ⁴ Dlatego prorokuj przeciw nim, prorokuj synu człowieczy«. ⁵ Padł na mnie Duch Jahwe i rzekł do mnie: »Głoś! Tak mówi Jahwe – To powiedzieliście domu Izraela! Wiem, co nurtuje wasze dusze. ⁶ Pomnożyliście waszych zabitych w tym mieście i napełniliście jego ulice pomordowanymi. ⁷ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Wasi pomordowani, których pozostawiliście w nim, oni są mięsem, ono jest kotłem, a was wyprowadzę z niego. ⁸ Miecza się boicie, więc miecz przeciw wam przywiodę – wyrocznia Pana, Jahwe.

11,3 Ez 11,7; 24,6; Jr 29,28

11,5 Ez 2,2.4

11,6 Ez 7,23; 22,3.25

11,7 Ez 11,3; 24,6

11,8 Jr 42,16; Ez 21,8

bramie wschodniej świątyni i miasta zarazem. W bramach świątyni lub miasta omawiano bierzące wydarzenia i sprawy polityczne. Dwudziestu pięciu mężów, których Ezechiel widział w bramie świątyni, stanowili zespół zawziętych przeciwników jakiegokolwiek porozumienia z Babilonią (*dają złe rady w mieście* – w. 2). Była to postawa przeciwna zdrowemu rozsądkowi politycznemu w ówczesnej sytuacji politycznej kraju i wroga zarówno stanowisku Ezechiela, jak też proroka Jeremiasza (por. Jr 21,8-10; 27,6-17). Tekst w. 3 można podwójnie interpretować. Po deportacji w roku 597 pozostało dużo opuszczonych, nie zamieszkałych domów i nie było potrzeby budowania nowych dla potrzebujących. Wiersz ten może też wyrażać przekonanie, że po tymże roku deportacji mieszkańcy Jerozolimy budują nowe domy (por. Jr 29,5), a to stanowiło znak, że oni (*mięso*) czują się w Jerozolimie (*kociół*) zupełnie bezpiecznie. Są bowiem przekonani, że stanowią ową prorocką Resztę Izraela. Deportowani natomiast są tą częścią narodu, którą Bóg ukarał i wyłączył spośród ludu Boże-

⁹ Wyprowadzę was z niego i dam was w rękę cudzoziemców. Dokonam sądów nad wami. ¹⁰ Padniecie od miecza. Osądzę was na granicy Izraela i poznacie, że Ja jestem Jahwe. ¹¹ Ono nie będzie dla was kotłem, wy zaś nie będziecie w nim mięsem. Na granicy Izraela was osądzę. ¹² Poznacie, że Ja jestem Jahwe, bo nie postępowaliście według Moich nakazów, nie wypełnialiście Moich praw, a kierowaliście się prawami narodów, które są wokół was«.

¹³ I stało się, gdy prorokowałem, umarł Pelatiasz; syn Banajasza. Padłem na moją twarz, zawołałem donośnym głosem i rzekłem: »Ach! Panie, Jahwe! Ty dokonujesz zagłady reszty Izraela«. ¹⁴ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁵ »Synu człowieczy, twoim braciom, braciom twoim, mężom twego uprowadzenia, całemu domowi Izraela i wszystkim, którym mieszkańcy Jerozolimy mówią: Oni są daleko od Jahwe, nam dany jest ten kraj w posiadanie, ¹⁶ dlatego powiedz: Tak mówi

11,9 Ez 5,8; 7,21

11,10 2 Krl 25,18-21; Jr 39,5-6; Ez 6,7

11,11 Ez 11,3.7

11,12 Pwt 12,30; Ez 5,7

11,13 Ez 9,8; 11,1; Dz 5,5

11,15 Rdz 15,8; 17,8; Wj 6,8; Joz 1,2; Ez 33,24

11,16 Ez 36,19; Ap 21,22

go. Przeciw takiemu rozumowaniu i tak bezkrytycznemu poczuciu bezpieczeństwa prorok Ezechiel wypowiada się bardzo stanowczo (ww. 5-12). Takie same stanowisko zajmie jeszcze w wyroczni 24,3-12. Nagła śmierć Peletiasza, jednego z mężów, których prorok widział w bramie świątyni, była znakiem rzeczywiście rychłego nadejścia zagłady Jerozolimy. Toteż miłość ku miastu świętemu kazała Ezechielowi błagać Boga o zmiłowanie (w. 13).

Zapowiedź przyszłego odrodzenia (ww. 11,14-21) jest odpowiedzią Jahwe na prośbę proroka. Bóg daje mu do zrozumienia, że uprowadzeni są ową zapowiadaną przez proroków Resztą. Bóg odrodzi ich wewnętrznie i przyprowadzi z powrotem do ojczyzny. Trudne zdanie w. 16: *na krótko (lub: trochę) jestem dla nich sanktuarium*

Pan, Jahwe – Ponieważ wydalilem ich między narody, ponieważ rozproszyłem ich po krajach, na krótko jestem dla nich sanktuarium w krajach tam, gdzie przyszli. ¹⁷ Dlatego powiedz: Tak mówi Pan, Jahwe – Zgromadzę was z narodów i zbiorę was z krajów, w których zostaliście rozproszeni i dam wam ziemię Izraela. ¹⁸ Wejdą tam, usuną z niej wszystkie jej ohydy i wszystkie jej obrzydliwości. ¹⁹ Dam im jedno serce. Nowego ducha włożę w ich wnętrze. Usunę z ich ciała serce kamienne, a dam im serce cielesne, ²⁰ aby postępowali według Moich nakazów, strzegli Moich praw. Pełnili je i byli dla Mnie ludem, a Ja dla nich Bogiem. ²¹ Ci, których serce idzie za ich ohydami i obrzydliwościami, postępowanie ich złożę na ich głowy« – wyrocznia Pana, Jahwe.

²² Cherubini podnieśli swe skrzydła, koła [poruszyły się] wraz z nimi, a Chwała Boga Izraela była nad nimi w górze. ²³ I odeszła Chwała Boga Izraela z miasta i stanęła na górze,

11,17 Pwt 30,3; Iz 11,12; Ez 20,41; 28,25; 34,13; 36,24; 37,21; 39,27

11,18 Pwt 30,6; Ez 37,23

11,19 Pwt 30,6; Jr 31,33; 32,39; Ez 18,31; 36,26; Ps 51,12; Mt 5,8; Dz 4,32; 2 Kor 3,3

11,20 Wj 29,45; Kpł 26,12; Jr 30,22; Ez 14,11; 36,27-28; 37,23.27; Ps 105,45

11,21 Ez 7,4

11,22 Ez 10,19

11,23 Ez 43,2-3

zdaje się wyrażać prawdę, że Jahwe wierny przymierzu (por. Wj 29,45; Iz 54,7-8) darzy uprowadzonych na obczyźnie oznakami swej miłości (np. teofania nad rzeką Kebar i powołanie Ezechiela). Udziela nadal i będzie udzielał im pomocy (ww. 17-21), chociaż wyrazy tej Jego łaskawości są tylko częścią tych łask, którymi darzył swój lud przebywając stale w sanktuarium na Syjonie. Sens całej wyroczni jest taki: utrata niezależności politycznej nie jest równoznaczna z utratą wybraństwa i powołania Izraela, tj. tych zadań, dla których został on wyniesiony do godności ludu Jahwe.

Wiersze 11,22-23 są dalszym ciągiem w. 10,19. Chwała Jahwe opuściła świątynię i miasto Jerozolimę i odeszła w kierunku góry Oliwnej. Prorok po skończonej wizji wrócił myślami do ziemskiej

która jest na wschód od miasta. ²⁴ Duch uniósł mnie i przyprowadził mnie do Chaldei do uprowadzonych w widzeniu mocą Ducha Bożego. Widzenie, które miałem, odeszło ode mnie. ²⁵ Opowiedziałem uprowadzonym wszystkie sprawy Jahwe, które mi ukazał.

12 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, mieszkasz pośród domu przekornego, którzy mają oczy, żeby widzieć, a nie widzą. Mają uszy, żeby słyszeć, a nie słyszą, bo oni są domem przekornym. ³ Ty, synu człowieczy, zrób sobie tłumok wygnańca i wyprowadź się na ich oczach w dzień. Wyjdiesz z miejsca twojego na inne miejsce, na ich oczach. Może zobaczą, bo oni są domem przekornym. ⁴ W dzień na ich oczach wyniesiesz swój tłumok, jako tłumok wygnańca. Ty zaś wyjdiesz wieczorem na ich oczach, jak wychodzą uprowadzeni. ⁵ Na ich oczach przebij sobie ścianę i wyjdź przez nią. ⁶ Włóżysz [tłumok] na ramiona na ich oczach, wyjdiesz o zmroku, zasłonisz swą twarz i nie będziesz widział kraju, albowiem dałem cię jako znak dla domu Izraela«.

⁷ I uczyniłem tak, jak mi nakazano. Mój tłumok, jako tłumok wygnańca, wyniosłem za dnia. Wieczorem ręką przebiłem sobie ścianę, wyszedłem o zmierzchu, na barki włożyłem [tłumok] na ich oczach. ⁸ Rano Jahwe skierował do mnie słowo,

11,24 Ez 3,14

12,2 Iz 6,10; Jr 5,21; Ez 2,5; Mt 13,15; Mk 8,18

12,3 Jr 46,19

12,5 Ez 8,8

12,6 Iz 8,18; Ez 12,12; 24,24

12,7 Ez 12,3; 24,18

rzeczywistości i treść swych przeżyć przekazał tym, którzy przed wizją przyszli do niego (w. 8,2).

Czyny symboliczne (12,1-20). Dwa czyny symboliczne zapowiadają wydarzenia, które w rzeczywistości miały miejsce w czasie oblężenia Jerozolimy w roku 586 (por. 2 Krl 25,1-7). Pierwszy (ww. 3-7) opatrzony autentycznym komentarzem (ww. 10-16) dotyczy ucieczki króla Sedecjasza z oblężonej Jerozolimy. Drugi zaś (ww. 17-20) za-

mówiąc: ⁹ »Synu człowieczy, czy mówił ci dom Izraela, dom przekorny, co ty czynisz? ¹⁰ Powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – Ta przepowiednia dotyczy księcia w Jerozolimie i całego domu Izraela, którzy są w niej. ¹¹ Mów: Ja jestem dla was znakiem. Jak uczyniłem, tak im będzie uczynione. Pójdą na wygnanie w niewolę. ¹² Księżę, który jest pośród nich, na ramionach będzie niósł [tłumok] o zmierzchu, wyjdzie przez mur. Przebiją [go], żeby wyjść przez niego. Zakryje swoją twarz i nie zobaczy on okiem kraju. ¹³ Zastawię na niego Moją sieć i zostanie schwytany w Moje sidło. Zaprowadzę go do Babilonu, ziemi Chaldejczyków, ale jej nie zobaczy i tam umrze. ¹⁴ Wszystkich, którzy go otaczali, straż i wszystkie jego oddziały, rozpędzę na wszystkie wiatry i miecza za nimi dobędę. ¹⁵ Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy ich rozproszę między narody i rozrzucę ich po krajach. ¹⁶ Ale sprawię, że wśród nich mała liczba ludzi ocaleje od miecza, od głodu i od zarazy, żeby opowiedzieli wszystkie swoje obrzydliwości narodom tam, gdzie przybędą i poznają, że Ja jestem Jahwe«.

¹⁷ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁸ »Synu człowieczy, chleb twój będziesz jadł z drzeniem. Wodę twoją będziesz pił w trwodze i ze strachem. ¹⁹ Powiesz ludowi kraju: Tak mówi Pan, Jahwe, mieszkańcom Jerozolimy w ziemi Izraela – W trwodze będą jedli swój chleb i w przygnębieniu będą pili

12,9 Ez 12,2; 24,19

12,11 Ez 12,6; 24,22.24

12,12 2 Krl 25,4-5; Jr 52,7-8; Ez 12,5-6

12,13 2 Krl 25, 5-7; Jr 32,4-5; 52,9-11; Ez 17,20; 32,3; Oz 7,12

12,14 Kpł 26,33; 2 Krl 25,5; Ez 5,2

12,15 Ez 5,10; 6,8; Tb 14,4

12,16 Ez 6,8-9; 14,22

12,18 Ez 4,16

12,19 Pwt 28,65; Ez 4,16; 7,11 Za 7,14

powiada ciężkie chwile głodu i trwogi czekające mieszkańców Jerozolimy w czasie oblężenia (por. 4,10-17; 2 Krl 25,3).

swoją wodę, ponieważ ich kraj będzie pozbawiony swego bogactwa z powodu przemocy wszystkich, którzy w nim mieszkają. ²⁰ Zamieszkałe miasta będą zniszczone, a kraj stanie się pustkowiem. I poznacie, że Ja jestem Jahwe«.

²¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²² »Synu człowieczy, co ma znaczyć to wasze powiedzenie o ziemi Izraela mówiące: Dni płyną, a każde widzenie zawodzi? ²³ Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – Skończę z tym powiedzeniem i nie będą go więcej wypowiadać w Izraelu. Tak im powiedz: Przybliżyły się dni i spełni się każde widzenie, ²⁴ bo nie będzie więcej żadnego daremnego widzenia i złudnej wróżby pośród domu Izraela, ²⁵ gdyż Ja, Jahwe, mówię, a słowo, które wypowiadam, spełnia się, nie zwleka dłużej. Albowiem za waszych dni, domie przekorny, wypowiem słowo i spełnię je« – wyrocznia Pana, Jahwe.

²⁶ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²⁷ »Synu człowieczy, oto dom Izraela mówi: Widzenie, które on ma, jest na dalekie dni, na czasy odległe on prorokuje. ²⁸ Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – Nie odwlecze się dłużej żadne Moje słowo. Słowo, które wypowiem, spełni się« – wyrocznia Pana, Jahwe.

- 12,20 Ez 6,6
 12,22 Ez 12,27; 2 P 3,3-4
 12,23 Ez 7,7.12
 12,24 Ez 13,23
 12,25 Lb 11,23; Iz 55,11; Ez 12,28
 12,27 Ez 12,22; Dn 8,26
 12,28 Jr 1,12; Ez 12,25; 38,8; Hab 2,3; Ap 10,6

Odpowiedź na zarzuty niewiernych rodaków (12,21-28). Uprowadzeni mimo Bożych zapowiedzi nie wierzyli ani w upadek Jerozolimy, ani w niewolę jako karę za grzechy rodaków w ojczyźnie. Przepowiednie proroka traktowali jako wyrocznie dotyczące dalekiej, bliżej nie określonej przyszłości, które nie miały związku z wydarzeniami ich czasów. Dlatego nie myśleli o nawróceniu, które było istotnym celem sygnalizowania tych przerażających wydarzeń, jakie miały wkrótce nadejść.

13¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, prorokuj przeciw prorokom Izraela, którzy wieszczą. Powiesz prorokom samozwańcym: Słuchajcie słowa Jahwe! ³ Tak mówi Pan, Jahwe: Biada prorokom niegodziwym, którzy idą za swym natchnieniem, a nic nie widzieli. ⁴ Izraelu, twoi prorocy są jak lisy w ruinach. ⁵ Nie weszliście w wyłomy, nie zbudowaliście muru dla domu Izraela, żeby służył w walce w dzień Jahwe. ⁶ Mają daremne widzenia i kłamliwe wróżby. Mówią: Wyrocznia Jahwe, a Jahwe ich nie posłał. Spodziewają się, że spełni się słowo. ⁷ Czy nie mieliście daremnych widzeń i nie mówiliście kłamliwych wróżb? Mówicie: Wyrocznia Jahwe, a Ja nie przemawiałem. ⁸ Dlatego: Tak mówi Pan, Jahwe – ponieważ mówiliście rzeczy daremne i widzieliście kłamstwo, dlatego oto Ja jestem przeciw wam – wyro-

13,2 Jr 23,30-32; 29,8-9; Ez 13,17; Mi 3,5

13,3 Pwt 18,22; Jr 23,12.15.38-40

13,5 Jr 1,18; 15,20; Ez 22,30; 33,8; Ps 106,23

13,6 Pwt 18,20; Jr 5,31; 14,14; 23,21; Ez 12,24; 13,23; 22,28

13,7 Pwt 18,22; 1 Krl 22,23; Jr 14,14; 23,26; 27,9-10; Ez 22,28

13,8 Jr 23,32

Przeciw fałszywym prorokom (13,1-16). Słowa karcące skierował Ezechiel pod adresem tych, którzy nie powołani przez Boga z własnej inicjatywy (*za swym natchnieniem* – w. 3), a rzekomo w imieniu Jahwe przepowiadali przyszłość, utwierdzając swych ziomków w złudnych przekonaniach (*daremne widzenia* – w. 6; por. Pwt 18,10; Ez 12,21-28). Prorok potępiając ich działalność (por. także Jr 23,9-40) postawił im dwa zarzuty: *nie weszliście w wyłomy i nie zbudowaliście muru dla domu Izraela* (w. 5). Prawdziwe bowiem powołanie prorockie polega na osobistej obecności oraz interwencji tam, gdzie jest największe zagrożenie dla dobra duchowego ludu Bożego (por. Iz 30,13)... *On [tj. lud] buduje ścianę, oto oni [tj. fałszywi prorocy] pokrywają ją tynkiem* – to obrazowe powiedzenie daje do zrozumienia, że fałszywi prorocy już to z bojaźni, już to dla zysku lub własnego uspokojenia utwierdzali naród w fałszywym przeświadczeniu, że nic mu nie grozi. Nie karcili występków i nie przestrzegali

cznia Pana, Jahwe. ⁹ Moja ręka będzie przeciw prorokom wi-
 dzącym marność i wróżącym kłamstwo. Nie będą w zgromadze-
 niu Mojego ludu, w poczet domu Izraela nie zostaną wpisani i
 nie wejdą do ziemi Izraela. Poznacie, że Ja jestem Pan, Jahwe.
¹⁰ Właśnie dlatego, że zwodzą Mój lud mówiąc: Pokój, a nie
 ma pokoju. On buduje ścianę, a oto oni pokrywają ją tynkiem.
¹¹ Powiedz tynkarzom: Tynk odpadnie! Stanie się, ześlę ulewny
 deszcz, spadnie grad, zerwie się gwałtowny wiatr, ¹² oto runie
 ściana. Czy nie spytają was: Gdzie jest zaprawa, którą tynkowa-
 liście? ¹³ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: W Moim oburzeniu
 wzbudzę gwałtowny wiatr, przez Mój gniew spadnie ulewny
 deszcz i w zapalczywości grad na zniszczenie. ¹⁴ Zburzę ścia-
 nę, którą pokryliście tynkiem. Zrównam ją z ziemią. Zostaną
 odsłonięte jej fundamenty. Runie i zginiecie pod nią. Poznacie,
 że Ja jestem Jahwe. ¹⁵ Dopełnię Mego oburzenia na ścianie i
 na pokrywających tynkiem. I powiedzą wam: Nie ma ściany,
 nie ma tynkujących ją. ¹⁶ Prorokom Izraela prorokującym dla
 Jerozolimy i mającym dla niej widzenia pokoju, nie ma pokoju«
 – wyrocznia Pana, Jahwe.

13,9 Iz 4,3; Ez 20,28; Dn 12,1; Ps 69,29

13,10 Jr 6,14; 23,16-17; Ez 13,16; 22,28; Mi 3,5; Lm 2,14

13,11 Jz 28,2.17; 30,13; Mt 7,27

13,14 Ez 13,9; Mi 1,6

13,16 Jr 23,32; Ez 13,9

przed gniewem Bożym. Tymczasem prawdziwe powołanie prorockie
 to charyzmat, czyli łaska darmo dana wybranemu przez Boga czło-
 wiekowi dla dobra drugich. Dlatego angażuje się on w misję zleconą
 mu przez Boga niezależnie od tego, co go w zamian za tę pracę spot-
 ka. Ezechiel zapowiada, że kara Boża spotka nie tylko fałszywych
 proroków, zostaną bowiem wykluczeni spośród ludu Bożego (*w po-
 czet domu Izraela nie zostaną wpisani w. 9*; por. także Wj 32,32-35;
 Iz 4,3; Ml 3,16), ale także naród, gdyż nie urzeczywistnią się jego
 złudne nadzieje pokoju (ww. 10-16). *Pokój* w sensie biblijnym, czyli
 Boży pokój (w. 10) nie oznacza przerwy między wojnami, lecz te
 wszystkie dobra i nadprzyrodzone, i doczesne, które są owocem łącz-

¹⁷ »Ty, synu człowieczy, zwróć swe oblicze na córki twojego ludu, które prorokują według ich serca. Prorokuj przeciw nim ¹⁸ i powiedz: Tak mówi Pan, Jahwe – biada szyjącym opaski na każdy przegub ręki, robiącym zasłony na głowę wszelkiego wymiaru dla złowienia dusz. Będziecie łowić dusze Mojego ludu, a wasze dusze będą żyć? ¹⁹ Bezczęście Mnie przed Moim ludem dla garści jęczmienia, dla kawałka chleba, żeby uśmiercać dusze, które nie powinny umrzeć, żeby żyły dusze, które nie powinny żyć, gdy okłamujecie Mój lud, który słucha kłamstwa. ²⁰ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja jestem przeciw waszym opaskom, którymi łowicie ich dusze jak ptaki. Zerwę je z waszych ramion i wypuszczę dusze, które złowiłyście jak ptaki. ²¹ Zerwę wasze zasłony. Wyzwolę Mój lud z waszych rąk. Nie będą dłużej łupem w waszych rękach i poznacie, że Ja jestem Jahwe. ²² Ponieważ kłamstwo napętnia bólem serce sprawiedliwego – Ja nie sprawiłem mu bólu – a wzmacnia ręce bezbożnego, by nie zawrócił ze swej złej drogi, żeby żyć, ²³ dlatego nie będziecie mieć próżnych widzeń, nie będziecie więcej wieścić wróżb. Wyzwolę Mój lud z waszych rąk i poznacie, że Ja jestem Jahwe«.

13,17 Ez 13,2; 14,8

13,18 Ez 13,20

13,19 Kpł 20,27

13,20 Ez 13,18

13,22 Jr 23,14; 28,15-16; Ez 18,20

13,23 Ez 12,24; 13,9.14

ności z Bogiem. Pojednanie z Bogiem jest istotnym warunkiem pokoju. Kto tej prawdy nie przyjmuje i nie głosi, jest fałszywym prorokiem.

Przeciw fałszywym prorokiniom (13,17-23). Wyrocznia przeciw fałszywym prorokiniom występuje tylko u Ezechiela. Jest bardzo ogólna i nie rzuca wiele światła na te bałwochwalcze praktyki, o których w niej jest mowa. Nic o nich pewnego powiedzieć nie można. Prorok wyraźnie je potępia (ww. 20-23). Księgi Starego Testamentu wymieniają trzy kobiety obdarzone prawdziwym charyzmatem prorockim, a mianowicie: Miriam, siostrę Aarona i Mojżesza (Wj 15,20), Deborę (Sdz 5,4) i Huldę (2 Krl 22,14).

14¹ Przyszli do mnie mężowie ze starszyny Izraela i usiedli przede mną. ² Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ³ »Synu człowieczy, mężowie ci wprowadzili ich bałwany do swego serca i okazję do grzechu położyli przed swe oblicza. Czy mam pozwolić, żeby u Mnie zasięgaliby rady? ⁴ Dlatego przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – każdy mąż domu Izraela, który wprowadzi swe bałwany do swojego serca, i okazję do grzechu położy przed swym obliczem, a przyjdzie do proroka, Ja Jahwe odpowiem mu według mnóstwa jego bałwanów, ⁵ żeby ująć za serce dom Izraela, gdyż wszyscy odwrócili się ode Mnie z powodu swych bałwanów. ⁶ Dlatego mów domowi Izraela: Tak mówi Pan, Jahwe – wróćcie! Odwróćcie się od waszych bałwanów. Odwróćcie wasze oblicza od wszystkich waszych obrzydliwości. ⁷ Albowiem każdemu mężowi z domu Izraela i cudzoziemcowi, który

14,1 Ez 8,1; 20,1

14,3 Prz 16,5; 17,20; Ez 20,3.31

14,4 Ez 14,7

14,5 Iz 1,4; Oz 9,10; 2 Tes 2,11-12

14,6 Ez 18,30

14,7 Kpł 20,2-3; Ez 14,4

Przeciw bałwochwalstwu (14,1-11). Ezechiel wygłosił wyrocznie potępiającą kategorię bałwochwalstwo wówczas, gdy z natchnienia Bożego poznał (ww. 2-3), że ci, którzy przyszli do niego po radę Bożą, w rzeczywistości są bałwochwalcami (por. 6,3-13). Wyrażenie: *wprowadzi swe bałwany do swojego serca* (w. 4) ma na uwadze zakazaną przez Prawo praktykę noszenia amuletów na piersi pod ubraniem (por. Pwt 7,25-26; 2 Mch 12,40). Słowa: *okazję do grzechu położy przed swym obliczem* (w. 4) wskazują na praktykę trzymania przed sobą i spoglądania na podobizny lub posążki bóstw pogańskich, która niewątpliwie prowadziła do grzechu bałwochwalstwa, a tym samym do świadomego porzucenia społeczności ludu Bożego. Taki człowiek niezależnie od tego, czy z przekonania (*serce*), czy z ciekawości lub pozorów (*oczy*) dopuszczał tych czynów, nie mógł liczyć na radę proroka. *Zasięgać rady Jahwe* (w. 3) oznaczało aktywną

przebywa w Izraelu, a odstąpi ode Mnie, wprowadzi swe bałwany do swojego serca oraz okazję do grzechu położy przed swoim obliczem, a przyjdzie do proroka, żeby u Mnie zasięgnąć rady, Ja, Jahwe, sam mu odpowiem. ⁸ Zwrócę Me oblicze na tego męża oraz uczynię z niego znak i przysłowie. Zgładzę go spośród Mojego ludu i poznacie, że Ja jestem Jahwe.

⁹ Gdy prorok da się uwieść i wygłosi słowo – Ja, Jahwe, zwiodłem tego proroka – wyciągnę Moją rękę przeciw niemu i usunę go spośród Mojego ludu izraelskiego. ¹⁰ Poniosą swą winę. Grzech proroka będzie taki sam, jak grzech zasięgającego radę, ¹¹ żeby dom Izraela nie odchodził więcej ode Mnie i nie plamił się więcej wszystkimi swymi odstępstwami, żeby był dla Mnie ludem, a Ja był dla nich ich Bogiem« – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹² Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹³ »Synu człowieczy, jeśli kraj zgrzeszy przeciw Mnie, dopuszczając się niewierności, wyciągnę Moją rękę przeciw niemu. Złamię mu laskę chleba, ześlę na niego głód, wytracę z niego ludzi i bydło. ¹⁴ I gdyby byli w nim owi trzej mężowie: Noe, Daniel i

14,8 Kpł 20,3.5-6; Pwt 28,37; Jr 44,11; Ez 5,15

14,9 1 Krl 22,23; Ez 13,3.7

14,11 Ez 11,20; 37,23

14,13 Ez 4,16; 5,16; 14,17.19.21

14,14 Rdz 7,1; Jr 15,1; Ez 3,19; 14,20; 18,20; Dn 2,18

chęć poznania woli Bożej za pośrednictwem proroka. Inny zwrot: *szukać Jahwe* (np. Wj 33,7; Oz 3,5) sugeruje własny wysiłek, bez pośrednictwa proroka, w celu zbliżenia się do Boga przez poznanie Jego woli. Wszelka dwulicowość była zasadniczą przeszkodą w praktyce zasięgania rady Jahwe. Człowiek, który by świadczył tę usługę religijną komukolwiek, nie będąc powołanym przez Jahwe prorokiem, narażał się na taką samą karę Bożą, jak szukający porady obłudny petent (ww. 9-10).

Wstawiennictwo sprawiedliwych (14,12-23). Od chwili, gdy naród wybrany zaczął nagminnie łamać przymierze synajskie, przymierze to zaczęło działać na szkodę narodu zgodnie z sankcjami w nim

Hiob, oni przez swą sprawiedliwość ocaliliby swoje życie – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁵ Jeślibym sprawił, że dzikie zwierzęta przeszłyby przez kraj, wyludniły go, stałby się pustkowiem i nikt nie przechodziłby z powodu zwierząt, ¹⁶ a owi trzej mężowie byliby w nim – żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – nie uratowaliby oni ani synów, ani córek. Tylko oni by ocaleli, a kraj byłby pustkowiem. ¹⁷ Gdybym przywiódł miecz na ten kraj i rzekłbym: Niech miecz przejdzie przez kraj i wytraciłbym w nim ludzi i bydło, ¹⁸ a owi trzej mężowie byliby w nim – żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – nie ocaliliby synów i córek, bo tylko oni sami by ocaleli. ¹⁹ Gdybym zesłał zarazę na ten kraj i wylał na niego Moje oburzenie przez krew, żeby wytracić w nim ludzi i bydło, ²⁰ a Noe, Daniel i Hiob byliby w nim – żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – nie uratowaliby oni ani syna, ani córki. Przez swoją sprawiedliwość ocaliliby swoje życie. ²¹ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Gdy ześlę na Jerozolimę cztery Moje srogie kary: miecz, głód, dzikie zwierzęta i zarazę, by wy-

14,15 Kpł 26,22; Ez 5,17

14,16 Ez 5,11; 6,6; 12,20

14,17 Kpł 26,22; Ez 6,7; 21,9; 29,8; Jr 47,6-7

14,18 Ez 14,14

14,19 2 Sm 24,15; Ez 7,8; 14,13

14,20 Rdz 7,1; Jr 15,1; Ez 3,19; 14,14; 18,20; Dn 2,18

14,21 Ez 5,16-17; Ap 6,8

14,22 Ez 6,8; 12,16

zawartymi (por. Pwt 28,15-68). Toteż w tych warunkach święci i sprawiedliwi (prorok wymienia: *Noego* – Rdz 6,8-9; *Hioba* – Hiob 1-2; 42,7-12 oraz *Daniela*, którego ogólnie utożsamia się z Danelem, legendarną postacią sprawiedliwego mędrca znaną z tekstów ugaryckich – por. 28,3) byli w stanie ocalić tylko siebie (ww. 16.20). Uprowadzeni ziomkowie – zdaniem Ezechiela – powinni na serio zacząć pracę nad swym uświęceniem i nie łudzić się, że Jerozolima jest nietykalna. Z wyroku sprawiedliwego Boga niechybnie nadejdzie jej upadek. Postępowanie niedobitków, którzy jako wygnańcy przyjdą do Babilonii, przekona uprowadzonych, że Jahwe słusznie ukarał Jerozolimę (ww. 21-23). Niniejsza wyrocznia wraz z innymi dwoma

tracić w niej ludzi i bydło, ²² oto pozostaną w niej niedobitki, którzy uszli: synowie i córki. Oni udadzą się do was, a [gdy] zobaczycie ich postępowanie oraz ich czyny, będziecie zadowoleni z kary, którą przywiodłem na Jerozolimę i z wszystkiego, co na nią sprowadziłem. ²³ Pocieszą was, bo zobaczycie ich postępowanie oraz ich czyny i poznacie, że nie na próżno dokonałem tego wszystkiego, co jej uczyniłem« – wyrocznia Pana, Jahwe.

15 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, czym góruje drzewo winorośli nad drzewem każdej latorośli, którą mają drzewa lasu?

³ Czy bierze się z niego drewno, by zrobić narzędzie?

Czy robi się z niego kołek, by zawiesić na nim jakikolwiek sprzęt?

⁴ Oto rzuca się [go] na pastwę ognia.

Ogień pożarł oba jego końce, jego środek został spalony.

Czy nada się na narzędzie?

⁵ Oto, gdy było nietknięte, nie używano [go] na narzędzie.

Teraz, gdy ogień go pożarł i spalił, użyje się [go] jeszcze na narzędzie?

14,23 Ez 6,10

15,2 Iz 5,1-7; Jr 2,21; Ez 15,6; 17,6; 19,10; Oz 10,1; Mk 12,1; J 15,5

15,3 Iz 22,23-24

15,4 Am 4,11; Za 3,2; J 15,6

(Ez 18,1-32 i 33,10-20) należy do bardzo cennych tekstów teologii moralnej Starego Testamentu.

Nieużyteczne drewno winorośli (15,1-8). Przypowieść ta nosi pewne znamiona formy apokaliptycznej i jest swego rodzaju epilogiem wyroczni poprzednich (14,1-23), a prologiem następnej (16,1-63). W tym alegoryzującym porównaniu Ezechiel chciał dać do zro-

⁶ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:
Jak drewno winorośli wśród drzew lasu,
które dałem na pastwę ognia,
tak wydam mieszkańców Jeruzalem.

⁷ Zwrócę Moje oblicze przeciw nim.
Z ognia wyszli, ale ogień ich pożre.
Poznacie, że Ja jestem Jahwe,
gdy zwrócę Me oblicze przeciw nim.

⁸ Kraj zamienię w pustkowie,
ponieważ dopuścili się niewierności«
– wyrocznia Pana, Jahwe.

16 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu
człowieczy, wyjaw Jerozolimie jej obrzydliwości. ³ Po-
wiesz: Tak mówi Pan, Jahwe, Jerozolimie – twoje początki i
twoje pochodzenie są w ziemi Kanaanejczyków. Twoim ojcem
był Amorejczyk, a twoją matką Hetytka. ⁴ A twoje narodziny:
W dniu twego urodzenia nie odcięto ci pępowiny i nie obmyto

15,6 Ez 17,9-10; 19,12-14; Ps 80,12.14

15,7 Ez 11,8-9; 14,8; 33,28

15,8 Ez 6,14; 14,13

16,2 Ez 20,4

16,3 Rdz 15,16; 27,46; Ez 16,45; Dn 13,56

zumienia, że zmarnowana przez naród łaska wybraństwa sprawiła, iż nie jest on już winoroślą Jahwe, jak go pięknie nazywali prorocy (por. Oz 10,1; Iz 5,1-4; Jr 2,21). Obecnie stał się małowartościowym drewnem winogrodu, które w dzień sądu Bożego (kara ognia – ww. 4-5) stanie się zupełnie nieużyteczne.

Symboliczne dzieje Jerozolimy (16,1-63). W rzeczywistości jest to historia narodu wybranego jako niewiernej małżonki Jahwe. Naród symbolizuje jego stolica, Jerozolima. Niewierność narodu w przekonaniu Ezechiela miała swoje źródło w jego pogańskim pochodzeniu (w. 3), mimo że uważał się on za prawdziwe potomstwo oddanego Bogu Jahwe Abrahama i jego żony Sary. *Amorycy* (akadyjskie: Amurru) to był lud pochodzenia aramejskiego, z którego wywo-

w wodzie dla oczyszczenia. Nie natarto cię solą i nie owinięto cię w pieluszki. ⁵ Nie spojrzęło przychylnie na ciebie oko, żeby ci uczynić jedną z tych [posług] przez współczucie dla ciebie. Byłaś porzucona na otwartym polu przez lekceważenie twojego życia w dniu twojego urodzenia. ⁶ Przechodziłem obok ciebie i zobaczyłem cię wijącą się w twojej krwi. Rzekłem do ciebie zakrwawionej: Żyj! ⁷ Rośnij! Uczynię cię jak latorośl polną. Urosłaś, stałaś się wielką, weszłaś w okres dojrzałości. Piersi nabrały kształtów, włosy porosły, ale byłaś naga i goła. ⁸ Przechodziłem obok ciebie. Zobaczyłem cię i oto twój wiek był wiekiem miłości. Rozciągnąłem nad tobą kraj Mojej szaty i okryłem twoją nagość. Przysięgłem ci, wszedłem z tobą w przymierze

16,6 Pwt 32,10; Ez 16,22

16,7 Ez 16,22

16,8 Wj 19,5; Rt 3,9; Iz 54,6-8; Jr 2,2; Ez 23,4; Oz 2,20

dził się Abraham. Pod koniec III tysiąclecia przed Chr. wziął w posiadanie ziemie starożytnej Babilonii, a rozprzestrzeniając się w ciągu następnych wieków znalazł się w Kanaanie na długo przed osiedleniem się tam Izraelitów (por. Rdz 10,6.15-20). *Hetyci* (akadyjskie: Hattu) – naród o odmiennej od Semitów kulturze. Od II tysiąclecia do XII w. przed Chr. tworzył imperium obejmujące całą Małą Azję i swymi wpływami objął Kanaan aż po granice z Egiptem. Do niezbyt miłej, ale rzeczowej uwagi o pogańskim pochodzeniu Izraelitów dorzuca prorok jeszcze bardziej złośliwą uwagę, że Bóg wybrał ich sobie jako dziecko porzucone i niekochane, przeznaczone na śmierć (ww. 4-5). *Nacieranie solą* lub słoną wodą noworodka miało na celu wzmocnienie i uodpornienie na różne choroby wątłego ciała dziecięcia. Zwyczaj ten jest jeszcze praktykowany wśród niektórych beduinów na Bliskim Wschodzie. Narodzenie córki było przyjmowane mniej radośnie niż narodzenie chłopca. U szczepów arabskich z okresu przedislamskiego istniała praktyka porzucania dziecka płci żeńskiej zaraz po urodzeniu albo odbierania mu życia przez uduszenie. Gest okrycia kobiety swą szatą przez mężczyznę (w. 8) oznaczał, iż bierze on ją sobie za żonę (por. Rt 3,9). U Ezechiela w niniejszej wyroczni gest ten oznacza moment zawarcia przymierza pod Syna-

– wyrocznia Pana, Jahwe – i stałaś się Moją. ⁹ Obmyłem cię wodą, zmyłem z ciebie twą krew i namaściłem cię oliwą. ¹⁰ Ubrałem cię we wzorzystą szatę, nałożyłem ci sandały z najlepszej skóry, opasałem cię bisiozem i okryłem cię jedwabiem. ¹¹ Ozdobiłem cię klejnotami, nałożyłem branzolety na twoje ręce i naszyjnik na twoją szyję. ¹² Włożyłem obrączkę w twój nos, kolczyki w twoje uszy i ozdobny diadem na twoją głowę. ¹³ Przystroiłaś się w złoto i srebro. Twoje szaty były z bisioru i jedwabiu oraz wzorzystej tkaniny. Żywiłaś się najprzedniejszą mąką, miodem i oliwą. Stałaś się bardzo, bardzo piękną, zdolną do królowania. ¹⁴ Twoje imię rozeszło się wśród narodów ze względu na twoją piękność, bo była ona doskonała przez Moje ozdoby, którymi cię obdarowałem – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁵ Ale zaufałaś swej piękności i cudzołożyłaś z powodu swego imienia. Uprawiałaś swój nierząd z każdym przechodzącym. Byłaś dla niego. ¹⁶ Brałaś ze swoich szat, czyniłaś sobie różnobarwne wyżyny i cudzołożyłaś na nich – nie zdarzyło się [to] i

16,9 Rt 3,3

16,10 Ez 16,13; Ps 45,15

16,11 Rdz 24,22

16,12 Rdz 24,49

16,13 Pwt 32,13-14; Ez 16,10.19

16,14 Lm 2,15

16,15 Kpł 17,7; Pwt 31,16; Iz 1,21; 57,8; Jr 2,20; 3,2.6; Ez 16,25; 23,3.11

jem przez Jahwe z młodym narodem izraelskim (por. Wj 24,1-11). Wymienione w ww. 10-13 ozdoby symbolizują wszelkiego rodzaju opiekę Bożą, jakiej doznawał naród wybrany od Jahwe. Podobne ozdoby kobiece wymienia również prorok Izajasz (Iz 3,18-23). Wyrażenie: *z najlepszej skóry* (w. 10) dosłownie brzmi: ze skóry delfina (?), z fokii (?) – por. Wj 25,5. Dzieje nieustannego łamania przymierza przez naród-małżonkę Jahwe prorok określa mianem *cudzołóstwa* (w. 15; podobnie jak prorocy: Ozeasz i Jeremiasz). Cudzołóstwo to w przekonaniu Ezechiela miało dwojaką formę. Jedna to przestępstwa natury kultycznej łącznie z praktyką składania ofiar z dzieci, tzw. przeprowadzanie przez ogień (ww. 15-22; por. Ez 6,3-13; Wj 32,2-4; Pwt 12,31; 2 Krl 17,9-12; Jr 10,3-4.9). Drugą stanowiły przymierza

nie będzie. ¹⁷ Brałaś przedmioty twoich ozdób z Mojego złota i z Mojego srebra, które ci dałem, robiłaś sobie podobizny męskie i cudzołożyłaś z nimi. ¹⁸ Brałaś swe wzorzyste szaty, okrywałaś je. Moją oliwę i Moje kadzidło kładłaś przed nimi. ¹⁹ Mój chleb, który ci dałem, najprzedniejszą mąkę, oliwę i miód, którymi cię karmiłem, kładłaś przed nimi, żeby były wonią przyjemną – wyrocznia Pana, Jahwe. ²⁰ Brałaś swoich synów i swe córki, których Mi zrodziłaś i ofiarowałaś ich im na pokarm. Czy mały był twój nierząd? ²¹ Ofiarowałaś Moich synów i dawałaś ich na przeprowadzenie [przez ogień] dla nich. ²² [Czyniąc] wszystkie twe obrzydliwości i twój nierząd nie pamiętałaś na dni swej młodości, gdy byłaś naga i goła, gdy wiałaś się w twojej krwi.

²³ I stało się, po całej twojej złośliwości – biada, biada ci! – wyrocznia Pana, Jahwe – ²⁴ zbudowałaś sobie altanki, zrobiłaś sobie wyżyny na każdym placu, ²⁵ na każdym skrzyżowaniu dróg zbudowałaś twe wyżyny. Kaliałaś twoją piękność, oddawałaś się każdemu przechodniowi i mnożyłaś swój nierząd. ²⁶ Cudzołożyłaś z synami Egiptu, z sąsiadami twoimi o wielkim ciele i mnożyłaś swój nierząd, żeby Mnie do gniewu doprowadzić. ²⁷ Oto wyciągnąłem Moją rękę przeciw tobie. Zmniej-

16,17 Wj 32,3-4; Jr 2,20; Ez 7,20; 23,14; Oz 2,4.10

16,18 Ez 23,41; Oz 2,10

16,20 Kpł 18,21; 20,2; Pwt 18,10; 2Krl 16,3; 21,6; Jr 7,31; 19,5; 32,35; Ez 16,36; 20,31

16,22 Ez 16,6.43; 23,19; Oz 2,15

16,24 Pwt 12,2; Iz 57,7; Jr 2,20; 3,2; Ez 16,31

16,25 Ez 16,15

16,26 Ez 20,8; 23,8.19-21

16,27 2 Sm 1,20; Ez 16,57; Oz 2,11

polityczne z obcymi narodami (ww. 23-34), gdyż przeważnie łączyły się z wprowadzaniem kultu obcych bóstw do kraju. One bowiem sankcjonowały wszelkie układy międzypaństwowe (por. 2 Krl 16,11.18; 2 Krn 28,22-23). *Altanki* (w. 24) – prawdopodobnie małe wzniesienia z ołtarzem bóstwa, na którym przechodnie składali swe ofiary (por. Jr 11,13). *Córki filistyńskie* (w. 27) – miasta pentapolu

szyłem to, co ci się należało. Wydałem cię na żądę nienawidzących cię córek filistyńskich, wstydzających się twojego niecnego postępowania. ²⁸ Cudzołożyłaś z synami Asyrii dlatego, że byłaś nienasycona. Cudzołożyłaś z nimi i także się nie nasyciłaś. ²⁹ Pomnożyłaś twój nierząd w ziemi kupców, w Chaldei, ale tym także się nie nasyciłaś. ³⁰ O, jak roznamiętnione było twoje serce – wyrocznia Pana, Jahwe – w czynieniu tego wszystkiego, w czynach bezwstydnej kobiety rozpustnej, ³¹ w budowaniu twoich altanek na każdym skrzyżowaniu dróg. Twoje wyżyny czyniłaś na każdym placu. Gardząc zapłatą, nie byłaś jak nierządnicza. ³² Kobieta cudzołożąca zamiast swego męża bierze obcych. ³³ Każdej nierządniczy dają zapłatę, ty zaś dawałaś swoją zapłatę każdemu twojemu kochankowi i pozyskiwałaś ich, żeby przychodzili do ciebie zewsząd, by uprawiać nierząd z tobą. ³⁴ Z tobą w twoim nierządzie było inaczej niż u kobiet. Z tobą nie chciano cudzołożyć. Gdy ty dawałaś zapłatę, tobie nie dawano zapłaty. Byłaś przeciwieństwem.

³⁵ Dlatego, nierządniczo, słuchaj słowa Jahwe: ³⁶ Tak mówi Pan, Jahwe – ponieważ odsłaniałaś swą sromotę, odkrywałaś swoją nagość w twym nierządzie z twoimi kochankami i ze wszystkimi obrzydliwymi twoimi bałwanami przez krew twoich synów, których im ofiarowałaś, ³⁷ oto dlatego Ja zbiorę wszystkich twoich kochanków, którzy ci się podobali, wszystkich których kochałaś, wszystkich których nienawidziłaś, zgromadzę ich przeciw tobie zewsząd. Odkryję twoją nagość przed

16,28 2 Krl 16,7; 2 Krn 28,16; Jr 2,18; Ez 23,12; Oz 5,13; 8,9

16,29 Iz 39,7; Ez 17,4; 23,15-16

16,31 Ez 16,24.33-34

16,33 2 Krl 15,19; 16,8

16,34 Ez 16,31.41

16,36 Ez 16,20-21.38; Ap 17,5-6

16,37 Jr 4,30; Ez 16,27.39; 23,10.22.28; Oz 2,12; Lm 1,8

filistyńskiego (por. Joz 13,3). *W ziemi kupców, w Chaldei* (w. 29), czyli w Babilonie, który był wielkim ośrodkiem handlu w Azji. Obecne bóstwa czczone w Jerozolimie prorok nazywa *kochankami* (w. 37).

nimi i zobaczą całą twoją nagość. ³⁸ Będę cię sądził według praw o cudzołożnicach, o rozlewających krew i wymierzę ci krew, oburzenie i zapalczywość. ³⁹ Wydam cię w ich ręce. Zburzą twoje altanki, rozwalą twoje wyżyny, ograbią cię z twoich szat, zabiorą przedmioty twoich ozdób i pozostawią cię nagą i gołą. ⁴⁰ Zwołają przeciw tobie zgromadzenie, obrzucą cię kamieniami i rozsiekają cię swoimi mieczami. ⁴¹ Domy twoje spalą ogniem. Odbędą nad tobą sądy na oczach licznych kobiet. I sprawię, że zaprzestaniesz cudzołóstwa i nie będziesz już także więcej dawać zapłaty. ⁴² Uśmierzę Moje oburzenie na tobie i odstąpi od ciebie Moja zapalczywość. Uspokoję się i nie będę się więcej gniewał. ⁴³ Ponieważ nie pamiętałaś na dni swej młodości, ale pobudzałaś Mnie tym wszystkim do gniewu, więc również Ja złożę tve postępowanie na twoją głowę – wyrocznia Pana, Jahwe. Nie będziesz czynić tych podłości ponad wszystkie tve obrzydliwości. ⁴⁴ Oto każdy wyśmiewający cię będzie szydził, mówiąc: Jaka matka, taka jej córka. ⁴⁵ Córko twej matki, ty porzuciłaś twojego męża i twoje dzieci. Ty jesteś siostrą twoich sióstr, które porzuciły swoich mężów i swoje dzieci. Waszą matką była Hetytka, a waszym ojcem był Amoryta. ⁴⁶ Twoją starszą siostrą jest Samaria, ona i jej córki mieszkające po twojej lewej stronie. Twoją siostrą młodszą od ciebie,

16,38 Wj 21,12; Kpł 20,10; Pwt 22,22; Ez 23,37.45; J 8,8

16,39 Ez 16,7.11-12.22; 23,26; Oz 2,5; Ap 17,16

16,40 Ez 23,46-47

16,41 2 Krl 25,9; Jr 39,8; Ez 5,8; 16,33; 23,27.48; Ap 17,16

16,42 Ez 5,13; 24,13

16,43 Ez 16,22

16,45 Ez 16,3

16,46 Rdz 18,20-21; Ez 16,53.55; 23,4

Kary, o których mowa w w. 40, stosowano wobec cudzołożnic (por. Kpł 20,10; Pwt 22,21). Wyrażenie: *na oczach licznych kobiet* (w. 41) oznacza: na oczach licznych miast i królestw. W ocenie proroka (ww. 43-52) Jerozolima symbolizująca naród wybrany – niewierną oblubienicę Jahwe była gorsza od swoich sąsiadów, zarówno tych z pół-

która mieszka po twojej prawej stronie, jest Sodoma i jej córki. ⁴⁷ Nie szłaś ich drogami i nie czyniłaś ich obrzydliwości. Ale krótko potem stałaś się gorszą od nich w całym swym postępowaniu. ⁴⁸ Żyję Ja – wyrocznia Pana, Jahwe – twoja siostra Sodoma, ona i jej córki nie czyniły tak, jak ty i twoje córki. ⁴⁹ Oto taka była wina Sodomy, twojej siostry i jej córek: pycha, obfitość chleba i beztroski spokój, jaki miały ona i jej córki, ale nie wsparły ubogiego i potrzebującego. ⁵⁰ Były wyniosłe i czyniły obrzydliwość przede Mną. Odrzuciłem je, jak widziałas. ⁵¹ Samaria nie popełniła połowy twoich grzechów. Bardziej od niej mnożyłaś twe obrzydliwości. Usprawiedliwiłaś swe siostry przez wszystkie twoje obrzydliwości, które popełniłaś. ⁵² Więc także ty znoś swoją hańbę, bo rozstrzygnęłaś na korzyść twoich sióstr przez swoje grzechy, które popełniłaś bardziej obrzydliwie niż one. Sprawiedliwsze są od ciebie. Wstydz się więc także ty i znoś twą hańbę przez usprawiedliwienie swych sióstr.

⁵³ Ale zmienię ich los. Los Sodomy i jej córek oraz los Sa-

16,47 2 Krl 21,9; 2 Krn 33,9; Ez 5,6; 16,52

16,48 Ez 5,11; Mt 10,15; 11,24

16,49 Rdz 18,20; 19,13; Iz 3,9

16,50 Rdz 19,24-25; Jr 50,40

16,51 Jr 3,11; Ez 16,47

16,52 Ez 16,51

nocy, jak i tych z południa (strona lewa i prawa – por. 4,4-5), tj. od Samarii i jej córek (królestwo izraelskie wraz z miastami) i Sodomy i jej córek (miasto Sodoma, uosobienie przewrotności i inne od niej zależne miasta – por. Rdz 18,20). Specjalna wzmianka o winie Sodomy (ww. 49-50) jest aluzją do szczególnie ciężkich grzechów Jerozolimy. Dostatek sprawiał iluzję niezależności od Boga (por. Pwt 8,12-14; 31,20) i lekceważenie przykazania miłości bliźniego (por. Iz 1,17). Ta najdłuższa alegoria Starego Testamentu chce dać wygnancom do zrozumienia (ww. 53-63), że wyrok, jaki zapadł na Jerozolimę, jest absolutnie sprawiedliwy i wszelkie współczucie dla niej nie powinno mieć miejsca. Kara, którą Bóg ześle, będzie trwać do czasu (ww. 53-55). Jahwe wierny dawnemu przymierzu zawrze z odrodzo-

marii i jej córek. Zmienię też twój los pośród nich, ⁵⁴ abyś znosiła swą hańbę i była upokorzona za wszystko, co czyniłaś, sprawiając im pociechę. ⁵⁵ Twoja siostra Sodoma i jej córki wrócą do ich pierwotnego stanu, Samaria i jej córki wrócą do ich pierwotnego stanu. Ty i twoje córki wrócicie do waszego pierwotnego stanu. ⁵⁶ Czy twoja siostra Sodoma nie była przedmiotem obmowy w twoich ustach w dniu twej pychy, ⁵⁷ zanim okazała się twoja nieprawość? Podobnie teraz jesteś hańbą dla córek Edomu i wszystkich jego sąsiadów, córek filistyńskich, które cię lekceważą wokoło. ⁵⁸ Będziesz dźwigać twoją podłość i twoje obrzydliwości – wyrocznia Jahwe. ⁵⁹ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Uczynię ci tak, jak postąpiłaś, gdy wzgardziłaś przysięgą, żeby złamać przymierze. ⁶⁰ Ale Ja będę pamiętał o Moim przymierzu z tobą w dniach twojej młodości i zawrę z tobą wieczne przymierze. ⁶¹ Przypomnisz sobie swe postępowanie i zawstydzisz się, gdy weźmiesz tve siostry starsze od ciebie i młodsze od ciebie. Dam je tobie za córki, ale nie ze

16,53 Ez 39,25; Sf 3,20

16,54 Ez 14,23; 16,52

16,56 Iz 2,11

16,57 Ez 16,27; 35,15

16,58 Ez 23,35

16,59 Ez 17,18-19

16,60 Kpł 26,45; Jr 31,33; 32,40; 50,5; Ez 16,43; Oz 2,20; Ps 106,45

16,61 Iz 54,1; Ez 6,9; 36,31; Za 2,16

nym wewnątrznie przez cierpienia niewoli narodem wybranym nowe, wieczne przymierze (ww. 60-63) ... *nie ze względu na twoje przymierze. Ja zawrę Moje przymierze* – nowe przymierze i przyszłe dobra, których Bóg udzieli narodowi, będą Jego łaskawym, darmo danym darem. Będą pochodzić z miłosiernej Jego dobroci, a nie jako nagroda za nawrócenie. Nawrócenie bowiem będzie również owocem działania niezastężonej miłości Boga-Jahwe. To ta właśnie miłociwa dobroć Boga doprowadzi naród do refleksji i pokuty, a w konsekwencji do zawstydzienia. Zawstydzieniu zaś nie będzie towarzyszyć uczucie upokorzenia, gdyż przemoże je świadomość niezwyklej

względu na twoje przymierze. ⁶² Ja zawrę Moje przymierze z tobą i poznasz, że Ja jestem Jahwe. ⁶³ Abyś sobie przypomniała, zawstydziała się i nie otwierała więcej swoich ust z powodu twej hańby, gdy wybaczę ci wszystko, co uczyniłaś« – wyrocznia Pana, Jahwe.

17 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zadaj zagadkę, powiedz przypowieść domowi Izraela ³ i mów:

Tak mówi Pan, Jahwe –
Wielki orzeł o wielkich skrzydłach,
długich piórach,
pokryty różnobarwnym pierzem
przyleciał nad Liban
i wziął wierzchołek cedru.

⁴ Ułamał czubek jego latorośli,
przyniósł go do ziemi handlarzy
i złożył go w mieście kupców.

⁵ Wziął z nasienia kraju
i dał je na pole zasiewu.
Wziął nad obfite wody,
[jak] wierzbę je umieścić.

16,62 Iz 55,3; Jr 31,31; 32,40; Ez 34,25; 37,26

16,63 Ez 16,61; 36, 32; 39,26; Hi 21,5; 40,4; Ps 79,9; 107,42

17,2 Sdz 14,2; Ez 21,5; 24,3

17,3 Pwt 28,49; Jr 48,40; 49,22; Ez 17,7

17,4 Ez 17,22; 31,3

17,5 Pwt 8,7; Iz 44,4; Ez 19,10

łaskawości Jahwe. We wzajemnym stosunku Boga z narodem Ezechiel wysuwa na czoło raczej aspekt prawny, stąd można wnosić, że identyfikuje on jakby przymierze z ideą małżeństwa Jahwe z narodem. Jest to jeden z wielu więzów, które łączą jego naukę z doktryną tradycji kapłańskiej.

Przypowieść o orłach (17,1-24). Alegorię tę prorok określa mianem *zagadki* i *przypowieści* (w. 2). Jest to w istocie przypowieść alegoryzująca, a z jej autentycznego wyjaśnienia (ww. 12-24) wynika, że ma wyraźny wydźwięk polityczny. *Wielki orzeł* (w. 3) symbolizuje

⁶ Puściło pędy i stało się winoroślą,
bujną, niskopienną,
która kierowała swe gałęzie ku niemu.

Swoje korzenie miała pod sobą.
I stała się winnym krzewem.

Dała konary i puściła gałązki.

⁷ Był inny, wielki orzeł
o wielkich skrzydłach
i licznych piórach.

Oto ten winny krzew ku niemu zwrócił swe korzenie
i swe gałęzie skierował ku niemu,
żeby go lepiej zraszał
niż pole gdzie go zasadzono.

⁸ Na dobrym polu, nad obfitymi wodami był posadzony,
żeby wypuszczał pędy i dawał owoce,
aby był wspaniałym winnym krzewem.

⁹ Głós: Tak mówi Pan, Jahwe –
Rozwinie się?

Czy nie wyrwie jego korzeni,
jego owoców nie oberwie
i uschną wszystkie młode jego pędy?

Uschnie!

Nie posłuży się mocnym ramieniem i licznym narodem,
żeby go pozbawić jego korzeni.

¹⁰ Oto posadzony, czy rozwinie się?

Czy, gdy uderzy nań wiatr wschodni,
na pewno nie uschnie?

Uschnie na polu, gdzie był posadzony?«

¹¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹² »Powiedz

17,6 Iz 5,2; Ez 15,2.6

17,7 Ez 17,2; 31,4

17,10 Ez 19,12; Oz 13,15

je króla Nabuchodonozora (w. 12), *wierzchołek cedru* zaś króla Jojakin, wywodzącego się z królewskiej dynastii Judy (*cedr*). Został on

– proszę – domowi przekornemu, czy nie wiecie, co znaczą te rzeczy? Powiedz: Oto król Babilonu przybył do Jerozolimy i wziął jej króla i jej książąt. Przyprowadził ich do siebie do Babilonu. ¹³ Wziął z nasienia królewskiego, zawarł z nim przymierze, odebrał od niego przysięgę i przedniejszych kraju uprowadził, ¹⁴ aby królestwo było słabe, żeby się nie podniósł, by zachował jego przymierze, żeby trwało. ¹⁵ Ale zbuntował się przeciw niemu, bo wysłał swych posłów do Egiptu, żeby mu dał konie i wiele ludzi. Czy mu się powiedzie? Czy uniknie [kary] ten, który to uczynił? Złamał przymierze. Czy uniknie? ¹⁶ Żyję Ja – wyrocznia Pana, Jahwe – w siedzibie króla, który go uczynił władcą, ponieważ zlekceważył przysięgę, ponieważ złamał przymierze z nim, umrze w Babilonie. ¹⁷ Faraon nie wspomóżę go w wojnie wielką armią i licznym tłumem, gdy

17,12 2 Krl 24,12; Ez 12,11

17,13 2 Krl 24,14.17

17,15 2 Krl 24,20; 2 Krn 36,13; Iz 31,1; 36,6.9; Jr 37,7-9; Ez 16,59; 17,7.9-10

17,16 Ez 12,13

17,17 Jr 37,7; Ez 4,2; 17,15

przez króla babilońskiego deportowany wraz z dworem i dostojnikami w 597 r. przed Chr. (w. 12; por. 2 Kr 24,12) do Babilonu (*ziemia handlarzy* – por. 16,29). Sedecjasz (tj. Mattaniasz, stryj Jojakina – *nasienie kraju*) został mianowany królem Judei (*pole zasiewu*) przez zwycięskiego monarchę w miejsce uprowadzonego bratanka (por. 2 Krl 24,17). Przenośnie zawarte w ww. 5b-6 wyrażają poddaństwo króla Sedecjasza jako wasala, który miał uprawnienia świadczące o pewnej niezależności. Wyrażenie: *swoje korzenie miała pod sobą* (w. 6c) może też brzmieć: *swoje korzenie miała pod nim*, a wtedy zdanie to mówiłoby o całkowitej zależności króla Sedecjasza od władcy babilońskiego. *Inny wielki orzeł* (w. 7) to symbol faraona, króla egipskiego (w. 15), od którego Sedecjasz spodziewał się pomocy w wysiłkach uniezależnienia się od Babilonii. Ezechiel uważał (w. 8), że w ówczesnych warunkach politycznych zależność od Babilonii dawała większe korzyści królestwu judzkiemu, niż prowadząca do niechybnych nieszczęść (ww. 9-10) proegipska polityka króla Sedecjasza. Pi-

usypią wał i zbudują szaniec dla zagłady wielu ludzi. ¹⁸ Zlekceważył przysięgę, żeby złamać przymierze. Oto przyłożył swą rękę i wszystko to uczynił. Nie uniknie. ¹⁹ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:

Żyję Ja! Moją przysięgę, którą zlekceważył,
i Moje przymierze, które złamał,
złożę na jego głowę.

²⁰ Zastawię na niego Moją sieć
i zostanie schwytany w Moje sidło.

Zaprowadzę go do Babilonu i tam go osądzę za jego niewierność, której się dopuścił względem Mnie. ²¹ Wszyscy jego doborowi z całego jego wojska padną od miecza, a pozostali będą rozproszeni na wszystkie wiatry. I poznacie, że Ja, Jahwe, powiedziałem.

²² Tak mówi Pan, Jahwe:

Ja wezmę z wierzchołka wyniosłego cedru i umieszczę.
Z czubka jego młodej latorośli odłamię i Ja posadzę,
na wyniosłej, masywnej górze,

17,20 Ez 12,13; 32,3; Hab 1,15

17,21 Ez 21,17

17,22 Ez 17,3-4; Ps 2,6

sane prozą wyjaśnienie (ww. 15-21) zapowiada tragiczne wydarzenia, które miały miejsce w 586 r. przed Chr. (por. 2 Krl 24,20-25,7). Ezechiel motywuje tę karę Bożą następująco: *Moją przysięgę zlekceważył ... Moje przymierze złamał* (w. 19). Król Sedecjasz rządził narodem wybranym w imieniu Jahwe. W Jego też imieniu zawierał wszystkie wiążące przymierza (*przysięga*). Podobnie czynili wszyscy władcy w imieniu swych bóstw. Niedotrzymanie przysięgi i łamanie warunków przymierza narażało Jahwe na zniewagę w oczach pogańskiego władcy. Dlatego prorok zapowiada, że za zerwanie przymierza z królem babilońskim Jahwe ukarze Sedecjasza, a wykonawcą tej kary będzie właśnie Nabuchodonozor.

Posługując się tą samą formą alegoryzującej przypowieści (ww. 22-24), prorok zapowiada nową rzeczywistość. Wzmianki o *wysokiej górze* (por. Iz 2,2) oraz o *cedrze* mającym rysy drzewa kosmicznego

²³ na wysokiej górze Izraela ją posadzę.

Wypuści pędy i wyda owoc.

Stanie się cedrem wspaniałym.

Pod nim będą się gnieździć

wszystkie ptaki wszelkiego rodzaju.

W cieniu jego gałęzi będą mieszkać.

²⁴ I poznają wszystkie drzewa polne,
że Ja, Jahwe, unizam drzewo wysokie,
wywyższam drzewo niskie.

Sprawiam, że usycha drzewo zielone,
a zakwita drzewo suche.

Ja, Jahwe, powiedziałem i wykonam».

18 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² Dlaczego wy powtarzacie to przysłowie o ziemi Izraela mówiąc:
Ojcowie jedzą niedojrzałe grono,
a dzieciom zęby cierpną.

³ Żyję Ja – wyrocznia Pana, Jahwe – nie będziecie więcej mówić
tego przysłowia w Izraelu. ⁴ Oto każde życie jest Moje. Tak
życie ojca, jak życie syna, są Moje. Ta osoba, która grzeszy, ta

17,23 Ez 20,40; 31,6; Dn 4,9,18; Mt 13,32

17,24 2 Sm 2,7; Ez 21,31; 36,36; Ps 75,8; 113,7; Łk 1,51-53

18,2 Jr 31,29

18,4 Rdz 44,17; Pwt 24,16; Ez 18,20; Mdr 11,24-26

(por. Dn 4,7-9; Mt 13,32) sugerują nawiązanie do czasów mesjańskich i królestwa Bożego (por. Iz 11,11; 53,12; Ps 89,4-5.35-38). Przeciwnieństwa (w. 24) mają podobne sformułowania jak te, które występują w pieśni Anny, matki Samuela (1 Sm 2,7-8), czy w hymnie Matki Najświętszej (Łk 1,52-53). Monarchia nie ułatwiła Izraelowi wypełnienia tych zadań, które wiązały się z jego posłannictwem jako ludu Bożego. Jednakże utrata niepodległości przez naród wybrany nie unicestwiła planów Jahwe, które zamierzył przeprowadzić za jego pośrednictwem jako ludu Jahwe.

Odpowiedzialność osobista (18,1-32). W tej perykopie Ezechiel daje do poznania swoim słuchaczom, że każdy człowiek odpowiada osobiście przed Bogiem za swoje postępowanie (w. 4; por. Pwt

umrze. ⁵ Mąż, który jest sprawiedliwy, wykonuje prawo i sprawiedliwość, ⁶ nie je na wyżynach, nie podnosi swych oczu ku bałwanom domu Izraela, żony swego bliźniego nie gwałci, do kobiety nieczystej nie zbliża się, ⁷ nikogo nie uciska, zwraca zastaw dłużnikowi, nie dokonuje grabieży, daje swój chleb głodnemu, nagiego przyodziewa, ⁸ nie uprawia lichwy, nie pobiera procentu, odwraca swoją rękę od nieprawości, daje prawdziwy wyrok w stosunku jednego człowieka do drugiego, ⁹ postępuje według Moich nakazów, przestrzega Moich praw, żeby czynić prawość, ten jest sprawiedliwy. Na pewno będzie żył – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁰ Lecz zrodzi syna gwałtownika, który rozlewa krew, popełnia jedno z tych [przestępstw], ¹¹ – on zaś [ojciec] nie uczynił żadnej z tych rzeczy – jeśli więc na wyżynach je, żonę swego bliźniego gwałci, ¹² ubogiego i potrzebującego uciska, dokonuje grabieży, nie zwraca zastawu, ku bałwanom podnosi swe oczy, czyni obrzydliwość, ¹³ uprawia lichwę i pobiera procent, na pewno nie będzie żył. Wszystkie te obrzydliwości popełniał, na pewno umrze. Jego krew spadnie na niego.

18,5 Ps 15,2

18,6 Wj 20,3.14; Kpł 18,19.20; 19,4; 20,10; Pwt 5,7.18; 6,14; Ez 18,5

18,7 Wj 22,25; Kpł 19,9-13; Pwt 24,6.14-15; 26,12; Iz 58,7.10; Ez 18,16; 33,15; Hi 29,13-16; Ps 15,3; Mt 25,35-36

18,8 Wj 22,24; 23,6-7; Kpł 19,15; 25,36-37; Pwt 23,20; Ez 18,17; Za 8,16; Hi 29,12; Ps 15,5

18,9 Ez 18,17.19.21; 20,11; Ps 15,2; 24,4-5

18,10 Ez 16,38

18,11 Iz 65,7; Jr 5,8; Ez 22,9-11

18,12 Wj 22,21; Ez 18,18; Hi 22,6

18,13 Ez 22,12

24,16). To bardzo ważne w teologii Starego Testamentu pouczenie jest odpowiedzią na zarzut uprowadzonych, że cierpią za winy ojców (odpowiedzialność zbiorowa – w. 2; por. Wj 20,5; Pwt 5,9; Jr 31,29). Na przykładach z życia sprawiedliwego ojca (ww. 5-9; por. Wj 22,25-26; Kpł 25,35-37), które przypomina wyznania czynione z okazji uroczystości liturgicznych (por. Ps 15,2-5), bezbożnego syna (ww. 10-13) i uczciwego wnuka (ww. 14-18) dowodzi, że zawsze

¹⁴ I oto zrodził syna. Zobaczył on wszystkie grzechy swego ojca, które popełnił. Zobaczył i nie uczynił nic podobnego.

¹⁵ Nie je na górach, nie podnosi oczu ku bałwanom domu Izraela, nie gwałci żony swego bliźniego, ¹⁶ nikogo nie uciska, nie bierze zastawu, nie dokonywa grabieży, daje swój chleb głodnemu, przyodziewa szatą nagiego, ¹⁷ odwraca swą rękę od nieprawości, nie pobiera lichwy i procentu, spełnia Moje prawo i postępuje według Moich nakazów, on nie umrze z winy swego ojca. Na pewno będzie żył. ¹⁸ Ponieważ jego ojciec stosował przemoc, dopuszczał się grabieży, czynił to, co nie było dobre pośród swego ludu, oto umrze z własnej winy.

¹⁹ Mówicie: Dlaczego syn nie ponosi winy ojca? Syn pełnił prawo i sprawiedliwość. Przestrzegał wszystkich Moich nakazów i spełniał je. Na pewno będzie żył. ²⁰ Osoba, która grzeszy, ta umrze. Syn nie poniesie winy ojca, ojciec nie poniesie winy syna. Sprawiedliwego spotka sprawiedliwość, a bezbożność spadnie na bezbożnego. ²¹ Bezbożny, który odwróci się od wszystkich swoich grzechów, które popełniał i będzie strzegł wszystkich Moich nakazów, będzie spełniał prawo i sprawiedliwość, na pewno będzie żył, nie umrze. ²² Wszystkie jego występstwa, które popełnił, nie będą mu pamiętane. Będzie żył przez swą sprawiedliwość, którą czynił.

18,14 Ez 18,28

18,15 Ez 18,6; zob. w. 6

18,16 Ez 18,7-8; zob. ww. 7 i 8

18,17 Ez 18,9; 20,11; Ps 15,2; 24,4-5

18,18 Wj 22,20-21; Ez 18,12

18,19 Wj 20,5; Ez 18,2.21.27

18,20 Rdz 18,26; Wj 20,5; 34,7; Kpł 26,27-28; Pwt 7,10; 24,16; 2 Krl 14,6; 2 Krn 25,4; Jr 31,29-30; Ez 14,13; 18,4

18,21 Wj 20,6; 34,7; Jr 18,8; Ez 18,19.27

18,22 Ez 33,16

zgodne z prawem Bożym czyny człowieka, niezależnie od winy jego krewnych czy przodków, Bóg nagradza życiem Bożym. Dwa następne przykłady (ww. 21-22 i 24-26) biorą pod uwagę przeszłość, a nie więzy pokrewieństwa. Zły człowiek, jeśli się nawróci, będzie żył.

²³ Czy rzeczywiście pragnę śmierci bezbożnego – wyrocznia Pana, Jahwe? Czy nie jego odwrócenia się od jego postępowania, żeby żył? ²⁴ Gdy sprawiedliwy odwróci się od swej sprawiedliwości, popełni nieprawość i będzie czynił wszystkie obrzydliwości, których dopuszcza się bezbożny, będzie żył? Cała jego sprawiedliwość, którą czynił, nie będzie pamiętana. Przez swoją niewierność, której się dopuścił, przez swój grzech, którym zgrzeszył, przez nie umrze. ²⁵ Mówicie: Nie jest słuszne postępowanie Pana. Słuchajcie – proszę – domu Izraela: Czy Moje postępowanie nie jest słuszne, czy wasze postępowanie nie jest słuszne? ²⁶ Gdy sprawiedliwy odwróci się od swej sprawiedliwości i będzie czynił bezprawie, a umrze, z powodu bezprawia, które czynił, umrze. ²⁷ Gdy bezbożny odwróci się od swej bezbożności, którą czynił i będzie pełnił prawo i sprawiedliwość, ona zachowa swoje życie. ²⁸ Zobaczył i odwrócił się od wszystkich swoich przestępstw, które czynił, na pewno będzie żył, nie umrze. ²⁹ Powiedział dom Izraela: Postępowanie Pana nie jest słuszne. Czy Moje postępowanie nie jest słuszne, domu Izraela, czy wasze postępowanie nie jest słuszne? ³⁰ Dlatego każdego z was, domu Izraela, według jego postępowania osądzę – wyrocznia Pana, Jahwe. Wróćcie! Odwróćcie się od wszystkich waszych przestępstw. Niech nie będą dla was okazją do

18,23 Ez 18,32; 33,11; Oz 11,9; Mdr 1,13; 11,26; 12,19; Syr 11,14

18,24 Ez 3,20; 14,13; 18,26; 33,12-13.18

18,25 Ez 33,17.20

18,26 Ez 3,20; 18,24; 33,18

18,27 Iz 1,16-18; 55,7; Jr 18,8; Ez 18,21; 33,19

18,28 Ez 18,14

18,29 Ez 18,25; 33,17

18,30 Jr 3,22; Ez 14,6; 33,20; 36,19; 39,24; Za 1,3; Mt 16,27

Sprawiedliwy, który popadnie w grzechy, będzie karany. Odpowiedzialność zbiorowa istnieje nadal, ale nie jest ślepym narzędziem kary w rękę Boga. Każdy bowiem człowiek, choć jest członkiem wspólnoty, będzie osobiście sądzony przez Boga za swoje własne postępowanie (w. 30). Perykopa kończy się gorącą zachętą (ww. 31-32), żeby

grzechu. ³¹ Odrzućcie od siebie wszystkie wasze przestępstwa, którymi buntowaliście się i uczynicie sobie nowe serce i nowego ducha. Dlaczego umieracie, domu Izraela? ³² Bo nie pragnę śmierci tego, który umiera – wyrocznia Pana, Jahwe. Nawróćcie się, abyście żyli.

19 ¹ A ty podnieś lament nad książętami Izraela ² i powiesz: Jakąż lwicą była twoja matka wśród lwów! Leżała wśród lwiat i karmiła swe szczenięta.

³ Odchowiała jedno ze swych szczeniąt.

Stało się młodym lwem.

Nauczył się chwytac zdobywcz,
pożerał ludzi.

⁴ Posłyszały o nim narody.

W ich dół został schwytyany.

Zaprowadzono go w kajdanach
do kraju egipskiego.

⁵ Zobaczyła, że daremnie czeka.

Zgasła jej nadzieja.

18,31 Jr 4,4; Ez 11,19; 18,23; 33,11; Oz 11,9; Mdr 1,13

18,32 Ez 18,23; 33,11; Oz 1,19; Mdr 1,13; 11,26; 12,19

19,1 Ez 27,2.32; 28,12; 32,21

19,2 Rdz 49,9

19,3 Ez 22,25; 32,2; Nah 2,12

19,4 2 Krl 23,33-34; 2 Krn 36,3; Jr 22,12; Ez 19,8

19,5 2 Krl 23,36

uprowadzeni rozpoczęli prawdziwe życie duchowe (*nowe serce, nowy duch*). Szczera wola nawrócenia jest warunkiem pojednania z Bogiem, a to jest wyłączną łaską Boga. Bóg bowiem chce, by każdy człowiek pozostał w łączności z Nim (por. 11,19).

Pieśń żałobna (19,1-14). Przypowieść alegoryzująca w formie pieśni żałobnej nad królami Judy uzupełnia w pewnym sensie myśli przypowieści o orłach (17,1-24). Nie we wszystkich szczegółach, które podaje, należy dopatrywać się znaczenia symbolicznego. *Lwica matka lwiat* – to królestwo Judy, a *młody lew* (ww. 3-4) to prawdopodobnie król Joachaz (609), uwięziony przez faraona Neko II (609-593) i uprowadzony do Egiptu (por. 2 Krl 23,31-34). Wiersze 5-9

Wzięła więc inne ze swych szczeniąt
i uczyniła młodym lwem.

⁶ Wszedł między lwy, stał się młodym lwem.
Nauczył się chwytac zdobycz,
pożerał ludzi.

⁷ Burzył ich pałace
i miasta pustoszył.
Drżał kraj i to, co go napełnia,
od głosu jego ryku.

⁸ Zebrały się przeciw niemu narody
z sąsiednich prowincji.

Zastawili na niego swe sieci.

W ich dół został schwytany.

⁹ Osadzono go w klatce w kajdanach,
zaprowadzono go do króla Babilonu
i umieszczono w twierdzach,
żeby głosu jego więcej nie słyszano
na górach izraelskich.

¹⁰ Twoja matka była jak winorośl w swej winnicy.
Nad wodami zasadzona, była owocodajna i rozłożysta
z powodu obfitości wód.

¹¹ Miała mocne konary na berła dla władców.
Górowała swym wzrostem pośród gałęzi.
Była widoczna przez swą wysokość,
przez liczne swe gałęzie.

19,6 Jr 22,17

19,8 2 Krl 24,12; 2 Krn 36,10; Ez 12,13; 19,4

19,9 2 Krl 24,15; 2 Krn 36,10

19,10 Iz 5,1; Ez 15,2; 17,6; Ps 80,9-10

mówią prawdopodobnie o królu Jojakinie (597) i jego deportacji do Babilonu (por. 2 Krl 24,8-9.12.15). Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy w. 8 nawiązuje do sprzymierzeńców króla babilońskiego w czasie oblężenia Jerozolimy, czy też do wcześniejszych wydarzeń z czasów króla Jojakima (por. 2 Krl 24,2). Od w. 10 pojawia się symbolika *winnicy* (naród) i *winorośli* (dynastia królewska – por. 17,6-7). *Mocny*

¹² Została wyrwana w złości, na ziemię rzucona.
Wiatr wschodni zwarzył jej owoce.
Jej mocny konar został oderwany i uschnął.
Ogień go strawił.

¹³ A teraz jest zasadzona na pustyni,
w krainie suszy i pragnienia.

¹⁴ Ogień wyszedł z konaru
i strawił jej gałęzie oraz jej owoce.
I nie było w niej mocnego konaru,
berła do władania.

Jest to lamentacja. Stanie się pieśnią żałobną.

20¹ Stało się siódmego roku, w piątym [miesiącu], dziesiątego [dnia] miesiąca, przyszli mężowie spośród starszyny Izraela dla zasięgnięcia rady Jahwe i usiedli przede mną.

19,12 Ez 17,10; Oz 13,15

20,1 Ez 8,1; 14,1

konar (w. 12) najprawdopodobniej symbolizuje króla Sedecjasza (597-586) i jego tragiczny koniec (por. 2 Krl 25,2-7), jaki go spotkał, gdy wpadł w ręce wojsk babilońskich (*wiatr wschodni*) w czasie oblężenia Jerozolimy. Zwrot: *ogień wyszedł z konaru* (w. 14) nawiązuje – być może – do nierozważnej polityki króla Sedecjasza, która doprowadziła do upadku królestwa Judy i spustoszenia winnicy Jahwe (ogień). Na tej pieśni kończy drugi zbiór wyroczni proroka (8,1-19,14).

Historia niewierności Izraela (20,1-44). Wyrocznia prezentuje drugie krytyczne spojrzenie proroka na stosunek narodu wybranego do Boga-Jahwe od pobytu w Egipcie aż po ostatnie chwile niepodległości Judy. Wiersze te rozpoczynają nowy, trzeci zbiór wyroczni (20,1-24,27), które Ezechiel wygłosił prawdopodobnie między 590 r. przed Chr. (lipiec/sierpień – w. 20,1) a początkiem oblężenia Jerozolimy, tj. 588 r. przed Chr. (grudzień/styczeń – w. 24,1). Zasięgający rady Jahwe u proroka (por. 14,3) nie tylko nie wierzyli przepowiedniom proroka, że Jerozolima upadnie, ale gotowi byli porzucić wiarę

² Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ³ »Synu człowieczy, przemów do starszyny Izraela i powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – czy wy przyszlście, żeby się Mnie radzić? Żyję Ja – nie pozwolę, żebyście się Mnie radzili – wyrocznia Pana, Jahwe. ⁴ Czy będziesz ich sądził? Czy będziesz sądził, synu człowieczy? Daj im poznać obrzydliwość ich ojców. ⁵ Powiesz im: Tak mówi Pan, Jahwe – w dniu, kiedy wybrałem Izraela, przysiągłem potomkom domu Jakuba i dałem się im poznać w ziemi egipskiej. Przysiągłem im mówiąc: Ja jestem Jahwe, wasz Bóg. ⁶ W tym dniu przysiągłem im, że ich wyprowadzę

20,3 Ez 20,31

20,4 Ez 22,2; 23,36

20,5 Wj 3,15-17; 6,7; Pwt 4,34-35; 7,6; 10,15; 14,2; Ez 20,42

20,6 Wj 3,8.17; 6,6-8; Pwt 6,3.23; 7,8; 10,11; 11,9; 26,9.15; 27,3; Jr 3,19

ojców, gdyby się te zapowiedzi proroka spełniły (w. 32). Prorok znając z objawienia Bożego (ww. 2-4) ich wewnętrzne nastawienie jeszcze raz, ale już nie w sposób obrazowy, jak w poprzedniej wyroczni (por. 16,1-63), lecz wyraźnie i jasno daje do zrozumienia, że kara Boża przyjdzie nieodwołalnie. Ich ojcowie byli bałwochwalcami od początku (ww. 5-29), oni zaś, tj. wygnańcy nie są od nich lepsi (ww. 30-38). Jahwe okaże miłosierdzie tylko tym, którzy się szczerze nawrócą (ww. 39-44). Pod słowem *przysiągłem* (ww. 5.6.15.23 itd.) kryje się hebrajski zwrot: *podniosłem Moją rękę* (por. Rdz 14,22; Wj 6,8; Lb 14,30 itd.), który oznaczał uroczyste zobowiązanie. *Ja jestem Jahwe wasz Bóg* (ww. 5.7.19.20) to formuła objawiającego się Boga-Wybawcy. Ta sama formuła przy zmianie zaimka: wasz na: nasz lub: twój stanowiła wyznanie wiary (por. Pwt 5,6; 6,4). Zwrot: *kraj który płynie mlekiem i miodem* (ww. 6.15) oznacza ziemię urodzajną (por. Wj 3,8.17; Lb 13,27; Pwt 6,3). Teksty ugaryckie posługują się tym określeniem na oznaczenie krainy, w której pojawiające się w stosownym czasie deszcze sprawiają, że ma ona dostatek paszy dla bydła i daje dobre urodzaje. Twierdzenie, że ziemia izraelska jest *najwspanialszym ze wszystkich krajów* (w. 6), jest o tyle słuszne, iż spośród krajów tzw. urodzajnego półksiężyca ziemia palestyńska, mając dostateczną ilość opadów, nie wymaga takiego wkładu ludzkiej pracy dla zapewnienia należytych zbiorów jak Egipt czy Mezopotamia.

z kraju egipskiego do kraju, który im wyszukałem, który płynie mlekiem i miodem. Jest on najwspanialszy ze wszystkich krajów. ⁷ I powiedziałem im: Niech każdy odrzuci ohydy swoich oczu, niech się nie plami egipskimi bałwanami. Ja jestem Jahwe, wasz Bóg. ⁸ Ale zbuntowali się przeciw Mnie i nie chcieli Mnie słuchać. Nikt nie odrzucił ohydy swych oczu i bałwanów egipskich nie porzucili. Postanowiłem więc wylać na nich Moje oburzenie, dopełnić na nich Mój gniew w kraju egipskim. ⁹ Działaniem ze względu na Moje imię, żeby nie było bezczeszczone przed oczyma narodów, wśród których oni byli, bo dałem się im poznać na ich oczach, gdy ich wyprowadziłem z kraju egipskiego. ¹⁰ Wyprowadziłem ich z egipskiego kraju i wprowadziłem ich na pustynię. ¹¹ Dałem im Moje nakazy, nauczyłem ich Moich praw, które gdy człowiek wypełni, będzie przez nie żył. ¹² Dałem im też Moje szabaty, aby były znakiem między Mną a między nimi, żeby poznano, że Ja jestem Jahwe, który ich uświęca. ¹³ Ale dom Izraela zbuntował się przeciw Mnie na pustyni. Nie postępowali według Moich nakazów, wzgardzili

20,7 Wj 20,2-3; 34,14; Kpł 18,3; Ez 18,31; 20,18

20,8 Wj 14,12; 32,4-6; Ez 5,13; 7,8; 20,21

20,9 Wj 32,22; Lb 14,13-14; 1 Sm 12,22; Iz 48,11; Ez 20,14; 36,22; Ps 106,8

20,10 Wj 13,18.20

20,11 Kpł 18,5; Pwt 4,8; Neh 9,13; Ez 18,9; Ps 147,19; Syr 15,15; Mt 19,17; Rz 10,5; Ga 3,12

20,12 Wj 20,8; 31,13; Pwt 5,12; Ez 20,20

20,13 Wj 16,2-3.28; Kpł 18,5; Lb 11,1; 14,2-4; 27,14; Neh 9,29; Ez 20,16.21.23; Am 2,4; Ps 78,17

Tam bez sztucznego nawadniania wymagającego wielkiego trudu człowieka w starożytności urodzaj był niemożliwy. Przedmioty bałochwalczego kultu prorok określa mianem *ohydy oczu* (w. 7; por. 5,11; 6,9; 14,4). Bóg wierny obietnicom danym patriarchom (por. Rdz 17,7-8), za pośrednictwem Mojżesza (Wj 3,15-19) zobowiązał się być Bogiem narodu wybranego, wyzwolić go z niewoli egipskiej i wprowadzić do ziemi obiecanej. W zamian żądał od narodu wiary w Niego, w Jego opiekę i porzucenia bałwochwalstwa. Monoteizm zatem izraelski nie był owocem naturalnej ewolucji pojęć religijnych, ale miał swe źródło w objawieniu Bożym. *Działaniem ze względu na Moje imię* (ww. 9.14.22) – ten powtarzający się zwrot (por. także

Moimi prawami, które gdy człowiek wypełni, będzie przez nie żył. Bardzo znieważyli Moje szabaty. Postanowiłem więc wylać na nich Moje oburzenie na pustyni, żeby ich zgładzić.¹⁴ Działłem ze względu na Moje imię, żeby nie było bezczeszczone przed oczyma narodów, na oczach których ich wyprowadziłem.¹⁵ Ja właśnie przysiągłem im na pustyni, że ich nie wprowadzę do kraju, który im dałem, który płynie mlekiem i miodem, jest najwspanialszy ze wszystkich krajów,¹⁶ ponieważ wzgardzili Moimi prawami, nie postępowali według Moich nakazów i znieważali Moje szabaty, ich serce bowiem poszło za ich bałwanami.¹⁷ Lecz Moje oko ulitowało się nad nimi. Żeby ich nie wygubić, nie dokonałem ich zagłady na pustyni.¹⁸ Powiedziałem do ich synów na pustyni: Nie idźcie za nakazami waszych ojców, nie przestrzegajcie ich zwyczajów i nie plamcie

20,14 Ez 20,9.22.44

20,15 Lb 14,22-23.30; 20,12; Pwt 1,35; Ez 20,23; Ps 95,11; Ps 106,26

20,16 Ez 20,13.24

20,17 Ez 5,11; 7,4.9

20,18 Kpł 18,3; Ez 20,7

36,22) oznacza, że motywem zarówno karania, jak też opiekuńczego i zbawczego działania Jahwe jest On sam, Jego osoba (*imię*), *chwała Jego imienia* (por. Iz 43,25; 48,11). Wypowiedź, że Bóg działa, żeby Jego imię nie było bezczeszczone przed oczyma narodów (ww. 9,14.22) sugeruje, iż kult bałwochwalczy Izraelitów nie tylko świadczył, że w ich mniemaniu Jahwe jest taki sam jak inne bóstwa, ale przede wszystkim utwierdzał pogan w przekonaniu, że Jahwe jest słabszy od ich bóstw. On nie interesuje się swoim narodem i nie opiekuje się nim, skoro Izraelici zwracają się ze czcią do ich bóstw. Prawdę, że pełnienie Bożego prawa przynosi życie (ww. 11.13.21), prorok poruszył już we wcześniejszej wyroczni (por. 18,9.17.20). Ezechiel jest pierwszym, który wyraźnie podkreśla, iż wyrazem wierności wobec Boga poza sumiennym przestrzeganiem Tory jest zachowanie szabatu (w. 12; por. Wj 20,8; 31,13; Kpł 23). Dzięki tej nauce uchodzi on za ojca judaizmu. O buncie Izraelitów na pustyni (w. 13) wspominają teksty Wj 16,2-3; 17,2-3 itd. Tylko Kaleb i Jozue, jako świadkowie wyjścia

się ich bałwanami. ¹⁹ Ja jestem Jahwe, wasz Bóg. Postępujcie według Moich nakazów, przestrzegajcie Moich praw i wypełniajcie je. ²⁰ Święćcie Moje szabaty. Niech będą one znakiem między Mną a między wami, żeby poznano, że Ja jestem Jahwe, wasz Bóg. ²¹ Ale synowie zbuntowali się przeciw Mnie. Nie postępowali według Moich nakazów, nie przestrzegali Moich praw, żeby je wypełniać, które gdy człowiek wypełni, będzie przez nie żył, i znieważali Moje szabaty. Postanowiłem więc wyłać na nich Moje oburzenie i dopełnić na nich Mój gniew na pustyni. ²² Ale odwróciłem Moją rękę. Działąłem ze względu na Moje imię, żeby nie było bezczeszczone przed oczyma narodów, na oczach których ich wyprowadziłem. ²³ Ja właśnie przysięgłem im na pustyni, że ich rozproszę pomiędzy narody i rozrzucę ich po krajach, ²⁴ bo praw Moich nie wypełniali, Moimi nakazami wzgardzili, szabaty Moje znieważali i ku bałwanom ich ojców kierowali swe oczy. ²⁵ Więc Ja także dałem im nakazy, które nie były dobre, i prawa, według których nie mogli żyć. ²⁶ Splamiłem ich darami, gdy przeprowadzali [przez

20,19 Wj 20,2; Pwt 5,32-33; Ez 20,5

20,20 Jr 17,22; Ez 20,12

20,21 Kpł 18,5; Ez 20,13

20,22 Ez 20,9.14.44; Ps 78,38

20,23 Kpł 26,41; Pwt 28,64

20,24 Ez 20,13.16

20,26 Kpł 18,21; Ez 20,31

z Egiptu, weszli do ziemi obiecanej (por. Pwt 1,35-38). *Dałem im nakazy, które nie były dobre* (w. 25), jest to eufemizm oznaczający złe przepisy. Starożytni Semici, a więc także Izraelici, wszystko, co było dobre i co było złe, przypisywali swojemu bóstwu, a Izraelici Bogu-Jahwe. Nic bowiem bez wiedzy bóstwa (Boga) nie mogło się dokonywać. Współczesny język teologiczny prawdę tę wyraża, iż Bóg darzący wszystkich swą dobrocią, z siebie tylko znanych powodów dopuszcza zło i grzech. Jahwe karząc niewierność swojego ludu (w. 26), dopuszczał niezrozumienie i zatwardziałość narodu (por. Iz 6,9-10). Na przykład przepis, że pierworodny syn jest własnością Jahwe (por. Wj 22,28-30), skłonni do bałwochwalstwa Izraelici

ogień] każde pierworodne dziecko, żeby ich przerazić, aby poznali, że Ja jestem Jahwe.

²⁷ Dlatego przemów do domu Izraela, synu człowieczy, i powiesz im: Tak mówi Pan, Jahwe – jeszcze tym znieważyli Mnie wasi ojcowie, że byli wobec Mnie niewierni. ²⁸ Wprowadziłem ich do kraju, który przysiągłem, że im go dam. [Gdy] zobaczyli każdy wysoki pagórek lub każde rozłożyste drzewo, tam zabijali swoje krwawe ofiary, tam składali obrażające dary, tam kładli wonność swego zadowolenia i tam wylewali swe płynne ofiary. ²⁹ Mówiłem do nich: Co to za wyżyna, na którą chodzicie? – nazywa się ją wyżyną aż do tego dnia. ³⁰ Dlatego powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan, Jahwe – czy wy się nie plamicie idąc drogą waszych ojców i cudzołożąc z ich ohydami? ³¹ Przez składanie waszych darów, przez przeprowadzanie przez ogień waszych synów plamicie się wszystkimi waszymi bałwanami aż do dziś i chcecie się Mnie radzić, domu Izraela? Żyję Ja – wyrocznia Pana, Jahwe – nie będziecie się Mnie radzić. ³² Na pewno nie stanie się to, co przyszło wam na myśl, że mówicie: Będziemy jak narody, jak plemiona krajów, żeby oddawać cześć drewnu i kamieniowi. ³³ Żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – będę panował nad wami mocną ręką, wyciągniętym ramieniem i okazanym oburzeniem. ³⁴ Wypro-

20,28 Pwt 12,2-3; Ez 6,3; 20,5

20,29 Pwt 12,2

20,30 Ez 23,37; Ps 106,39

20,31 Ez 14,3; 20,3.26

20,32 Pwt 4,28; Jr 3,9

20,33 Jr 21,5; Ez 20,8.13.21

20,34 Wj 6,1; Pwt 4,34; 5,15; 7,19; 26,8

w wielu przypadkach interpretowali dosłownie i palili (przeprowadzali przez ogień) pierworodnego syna ku czci Molocha, czego prawo mojżeszowe surowo zabraniało (por. Kpł 18,21). Przeróżne formy bałwochwalczego kultu (ww. 28-31) prorok potępiał już we wcześniejszych wyroczniach (por. 6,6-13; 14,1-5). Wiersz 33 daje do zrozumienia, że bezbożność narodu nie była w stanie pokrzyżować zbawczych planów Bożych. *Zaprowadzę was na pustynię narodów* (w.

wadzę was spośród narodów, zbiorę was z krajów, do których zostaliście rozproszeni, mocną ręką, wyciągniętym ramieniem i okazanym oburzeniem. ³⁵ Zaprowadzę was na pustynię narodów i tam będę was sądził twarzą w twarz, ³⁶ jak sądziłem waszych ojców na pustyni kraju egipskiego, tak będę was sądził – wyrocznia Pana, Jahwe. ³⁷ Sprawię, że przejdziecie pod różgą i odliczę was. ³⁸ Wyłączę spośród was buntowników i tych, którzy są przeciw Mnie. Wyprowadzę ich z kraju ich zamieszkania, ale do ziemi Izraela nie wejdą. I poznacie, że Ja jestem Jahwe. ³⁹ Wam zaś, domu Izraela, tak mówi Pan, Jahwe: Chodźcie! Niech każdy odrzuci swoje bałwany. Czy nie usłuchacie Mnie? Nie bezczęście więcej Mojego świętego imienia przez wasze dary i wasze bałwany, ⁴⁰ bo na Mojej świętej górze, na wysokiej górze Izraela – wyrocznia Pana, Jahwe – tam będzie Mi służył cały dom Izraela, wszyscy w kraju. Tam łaskawie ich

20,35 Pwt 5,4; Ez 20,10; Oz 2,16

20,26 Lb 14,22-23

20,37 Kpł 27,32

20,38 Ez 13,9; 34,17.20; Mt 25,32-33

20,39 Ez 36,23; 39,7; 43,7

20,40 Iz 2,2-3; 11,9; 24,23; 56,7; Ez 17,23; Mi 4,1-2; Mal 3,4; Ps 15,1-2; 48,2

35) – to zdanie sugeruje, że pobyt na pustyni będzie czasem oczyszczenia. Pustynię narodów należy prawdopodobnie identyfikować z syryjsko-arabską pustynią, przez którą prowadził szlak handlowy i militarny, łączący Mezopotamię z rejonem Morza Śródziemnego i z Egiptem. Tam Jahwe osądzi, czyli oczyści uprowadzonych. Do Jego ludu bowiem będą mogli należeć tylko ludzie wolni od nieczystości grzechu. W przeciwieństwie do Ezechiela prorok Ozeasz uważał, że pustynia była miejscem pierwszej miłości między Jahwe a narodem wybranym (por. Oz 2,16; 12,10; także Jr 2,2), a nie miejscem kary oczyszczającej. *Przejdźcie pod różgą* (w. 37) – to obrazowe powiedzenie zaczerpnięte z życia pasterskiego. Pasterz u wejścia do owczarni kładł w poprzek swoją laskę pasterską, a wpuszczając owce pojedynczo do owczarni liczył je i wyłączał spośród nich chore lub przeznaczone na rzeź. Jahwe wzywa Izraela do pełnego nawrócenia (w. 39), bo w swoim miłosierdziu znów będzie przyjmował na Syjonie (*w Mojej świętej górze* – w. 40) wszystkie ofiary (por. Pwt 12,6.11.17;

przyjmę. Tam będę szukał waszych danin, pierwocin waszych ofiar ze wszystkimi waszymi świętymi darami. ⁴¹ W woni zadowolenia przyjmę was łaskawie, gdy wyprowadzę was z narodów i zbiorę was z krajów, w których zostaliście rozproszeni. Okażę się święty w was przed oczyma narodów. ⁴² Poznacie, że Ja jestem Jahwe, gdy wprowadzę was do ziemi Izraela, do kraju, który przysiągłem, że dam go waszym ojcom. ⁴³ Tam będziecie wspominać wasze postępowanie i wszystkie wasze czyny, którymi się splamiliście. Będziecie się brzydzić wobec siebie wszystkimi waszymi przewrotnościami, które czyniliście. ⁴⁴ Poznacie, że Ja jestem Jahwe, gdy postąpię z wami ze względu na Moje imię, a nie według waszego przewrotnego postępowania i waszych niegodziwych czynów, domu Izraela« – wyrocznia Pana, Jahwe.

21 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć twą twarz w stronę południa. Przepowiadaj południowi. Prorokuj przeciw lasowi krainy połud-

20,41 Ez 11,17; 20,34; 36,24; 39,27

20,42 Wj 6,7-8; 29,46

20,43 Ez 6,9

20,44 Ez 20,9.14.22

21,2 Ez 6,2

Lb 15,19). Duchowe odrodzenie narodu, zjednoczenie i wprowadzenie go do jego ziemi sprawią, że Jahwe okaże swą moc i wielkość (*okazę się święty w was*), przywracając sobie należną cześć u pogańskich narodów. To zbawcze działanie Jahwe (ww. 43-44) pobudzi naród wybrany do refleksji nad przeszłością i wzbudzi w nim obrzydzenie do grzechu niewierności.

Pieśń o karzącym mieczu (21,1-22). Wiersze 1-5 w przekładzie Wulgaty należą do rozdziału poprzedniego (20,45-49). Pieśń o karzącym mieczu jest jeszcze jednym ostrzeżeniem przed rychłą zagładą Jerozolimy. Sugeruje ona prawdę, że Jahwe, sprawiedliwy sędzia wszystkich narodów, może sobie obrać nawet najgorszy naród za swe narzędzie karania winnych. Nie przeszkadza Mu to jednak również owo narzędzie kary poddać swojemu surowemu osądowi. Wy-

nia. ³ Powiesz lasowi południa: Słuchaj słowa Jahwe, tak mówi Pan, Jahwe – Oto Ja rozpalę u ciebie ogień i strawi w tobie wszelkie drzewo zielone i wszelkie drzewo uschłe. Nie zgaśnie palący płomień. Spłoną w nim wszystkie osoby od południa aż po północ. ⁴ Każde ciało zobaczy, że Ja, Jahwe, podpaliłem go. Nie zgaśnie«. ⁵ I powiedziałem: »Ach! Panie, Jahwe, oni mówią o mnie: Czyż on nie mówi przez przypowieści?« ⁶ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ⁷ »Synu człowieczy, zwróć swoją twarz ku Jerozolimie. Przepowiadaj przeciw jej sanktuarium, prorokuj przeciw ziemi Izraela. ⁸ Powiedz ziemi Izraela: Tak mówi Jahwe – oto Ja jestem przeciw tobie. Wyciągnę Mój miecz z jego pochwy. Zgładzę w tobie sprawiedliwego i bezbożnego. ⁹ Ponieważ zgładzę w tobie sprawiedliwego i bezbożnego, dlatego Mój miecz wyjdzie ze swej pochwy prze-

21,3 Iz 9,17-18; 10,17-18; Jr 21,12.14

21,4 Ps 18,9

21,5 Ez 17,2; 24,3

21,8 Jr 12,12; Ez 11,8; 14,17; 21,33; 29,8; 38,21

rocznia rozpoczyna się od innej symboliki (ww. 1-4). Prorok Ezechiel będąc w Babilonii zwraca się *w stronę południową* (w kierunku swojej ojczyzny) i posługując się obrazem płonącego lasu (por. Iz 9,17; 10,17; Jr 21,14; Ps 83,15-16) zapowiada upadek królestwa judzkiego i zniszczenie Jerozolimy. Wiersz 5 ma charakter skargi proroka do Boga, że uprowadzeni rodacy lekceważą jego przepowiednie (por. 12,22-27). W rzeczywistości bowiem jego wyrocznie ze względu na bogatą formę literacką (porównania, symbole, przypowieści alegoryzujące – np. 15,1-8; 16,1-63; 17,1-10 itd.) wymagały dużego wysiłku umysłowego, by uchwycić ich prawdziwy sens. Od obrazu płonącego lasu przechodzi prorok do alegorii o *mieczu* (ww. 6-12), który symbolizuje króla Nabuchodonozora. Władca ten, jako narzędzie karania w ręku Jahwe, będzie bardzo aktywny i skuteczny (ww. 13-22, por. także: Jr 47,6-7; 50,35-38). Słowa: *zgładzę w tobie sprawiedliwego i bezbożnego* (w. 8) informują, że nieszczęście obejmie zarówno ludzi winnych, jak też i niewinnych (por. 14,13). Fakt ten nie stoi w sprzeczności z zasadą osobistej odpowiedzialności prawnej (por. 18,3-4.30). Słowa opuszczone [...] brzmią: *raczej będziemy się cieszyć,*

ciw wszelkiemu ciału od południa aż po północ. ¹⁰ Każde ciało pozna, że Ja, Jahwe, wyciągnąłem Mój miecz z jego pochwy. Nie wróci więcej. ¹¹ A ty, synu człowieczy, stękaj. [Jak] przy złamaniu bioder w bólu będziesz stękał na ich oczach. ¹² I stanie się, że przemówią do ciebie: Dlaczego ty stękasz? Więc powiesz: Na wieść, bo przyjdzie. Każde serce zwątpi, wszystkie ręce opadną, wszelki duch osłabnie i każde kolano rozmięknie. Oto nadchodzi! Staje się« – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹³ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁴ »Synu człowieczy, prorokuj i powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – Miecz, miecz wyostrzony, a także odczyszczony.

¹⁵ Wyostrzony, by dokonał mordu. Odczyszczony, żeby dawał błysk.

[...]

¹⁶ Dał go do naostrzenia, do trzymania w dłoni.

Ten miecz jest wyostrzony, by dać go w rękę mordercy.

On jest odczyszczony.

¹⁷ Krzycz i zawódź, synu człowieczy, bo on jest przeciw Mojemu ludowi.

On przeciw wszystkim księżętom Izraela.

21,10 Pwt 32,41; Ez 21,15

21,11 Ez 21,19

21,12 Kpł 26,36; Ez 7,17

21,14 Pwt 32,41; Ap 6,4

21,15 Ez 21,10

21,17 Ez 5,13; 17,21; 21,14

berło mego syna, które gardzi każdym drzewem. Są one dosłownym tłumaczeniem źle zachowanego tekstu hebrajskiego i nie harmonizują z kontekstem. Ich łaciński przekład w Wulgacie jest następujący: który ruszasz berło mego syna, wysiekleś wszelkie drzewo. Dwuznaczne w swej treści ww. 16-17 mówią, że Jahwe naostrzony miecz zwróci przeciw swojemu ludowi i każe prorokowi wyrazić gestem

Wydani pod miecz są Moim ludem,
dlatego uderz w biodro.

¹⁸ Albowiem nastąpiła próba.

Dlaczego nie ma się to stać,
skoro wzgardziłeś berłem?

– wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁹ Ty zatem, synu człowieczy, prorokuj
i uderz dłoń w dłoń.

Miecz powtórzy trzy razy.

Jest to miecz pomordowanych,

miecz wielkich morderstw,

który ich okrąża,

²⁰ aby serce stopniało,

pomnożyli się ci, co padli.

We wszystkich ich bramach postawiłem morderczy miecz.

Ach! Zrobiony na błyskanie,

wyostrzony na mordowanie.

²¹ Bądź ostry po prawej,

zwróć się ku lewej,

gdzie ostrze twoje przeznaczone.

²² Ja również uderzę Mą dłońią w Moją dłoń

i uśmierzę Moje oburzenie.

Ja, Jahwe, powiedziałem».

21,19 Ez 21,10.12.17

21,20 Ez 21,14-15

21,22 Ez 5,13; 6,11

oznaczającym smutek i ból (*uderz w biodro*). Przekład w. 18 jest oddany w przybliżeniu, bo jego tekst jest źle zachowany. Wielu egzegetów opuszcza go w swych przekładach. W przekładzie Wulgaty brzmi (w. 13): bo jest doświadczony i to, gdy berło wywróci i nie będzie, mówi Bóg. Nie jest wykluczone, że treść w. 19 stanowi aluzję do losu króla Sedecjasza (por. 2 Krl 25,5-7). Wiersz 22 wyraża gniew Jahwe w sposób antropomorficzny.

Na rozstaju dróg (21,23-32). Słowa: *postaw znak na początku*

²³ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²⁴ »Ty, synu człowieczy, wyznacz sobie dwie drogi na przyjście miecza króla Babilonu. Z jednego kraju wyjdą obydwie. Postaw znak, postaw na początku drogi prowadzącej ku miastu. ²⁵ Drogę wyznaczysz na przyjście miecza do Rabbat, synów Ammona i do Judy, twierdzy w Jerozolimie. ²⁶ Albowiem król Babilonu stanął na rozstaju dróg, na początku dwóch dróg, żeby dokonać wróżby. Potrząsnął strzałami, zapytał terafim, spojrział na wątrobę. ²⁷ W jego prawicy jest los: Jerozolima, żeby otworzyć usta na okrzyk, na podniesienie wrzawy wojennej, na ustawienie taranów pod bramami, na usypanie wału, na zbudowanie szańca. ²⁸ Dla nich, w ich oczach próżne są wróżby. Oni mają złożoną przysięgę. On zaś pamięta winę, żeby [ich] pojmać. ²⁹ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ przypomniałście waszą winę w

21,27 Jr 32,24; Ez 4,2-3; 26,8; 1 Mch 6,51

21,28 Ez 21,10

drogi prowadzącej ku miastu (w. 24) oznaczają, że Nabuchodonozor wyruszył z Babilonii szlakiem wiodącym w kierunku Palestyny i u jej wrót, w miejscowości Ribla, na rozstaju dróg założył swoją główną kwaterę wojskową (por. 6,14; 2 Krl 25,1-10). *Rabbat* (w. 25) – to Rabbat Ammon, stolica Ammonitów (dzisiejszy Amman, stolica królestwa Jordanii). Z Ribla prowadziły trzy szlaki w kierunku południa: jeden przez Fenicję brzegiem Morza Śródziemnego przez Palestynę do Egiptu, drugi w kierunku południowo-wschodnim do Transjordanii (królestwa Ammonitów i dalej na południe) i trzeci wprost na południe przez Galileę, Samarię do Judei i Jerozolimy. Ezechiel ma na uwadze dwa ostatnie szlaki. *Żeby dokonać wróżby* (w. 26) – wróżba miała utwierdzić w przekonaniu, że przedsięwzięcie, w tym przypadku wyprawa wojenna, jest po myśli bóstwa i ono wyznacza kierunek i jej cel. Zwyczaj pytania o wolę Bożą był praktykowany również przez Izraelitów (por. Lb 14,41-42; 1 Sm 23,9-13). *Potrząsnął strzałami* (w. 26) – strzały oznaczano nazwami miejscowości lub krajów, które zamierzano podbić, wkładano do kołczanu, potrząsano nim i wyciągano jedną ze strzał. Wypisana na niej nazwa wskazywała cel wyprawy. *Zapytał terafim* – nie wiemy, w jaki sposób wróżono

ujawnieniu waszych wykroczeń i w ukazaniu waszych grzechów we wszystkich waszych czynach, ponieważ przypomniał się, będziecie siłą pojmani. ³⁰ A ty bez czci, bezbożny książę Izraela, którego nadszedł dzień, w czasie końca winy, ³¹ tak mówi Pan, Jahwe: Zdejm turban, złóż koronę. Wszystko się zmieni. To, co niskie, będzie wysokie, to, co wysokie, stanie się niskie. ³² Gruzy, gruzy, gruzy z niej uczynię. Także to się nie stanie, aż przyjdzie ten, do którego należy sąd i jemu dam.

³³ Ty, synu człowieczy, prorokuj i głoś: Tak mówi Pan,

21,30 2 Krl 25,4-7

21,31 Ez 17,24

21,32 Rdz 49,10; Iz 26,21; Ez 23,24

21,33 Jr 49,1-6; Ez 21,14-15; 25,1-7; Am 1,13-15

posługując się posążkami bóstw domowych (*terafim*). Mimo surowego zakazu przez Prawo (por. Pwt 18,10-11; 2 Krl 23,24) zwyczaj ten był przez dłuższy czas praktykowany również przez Izraelitów (por. Rdz 31,19; Sdz 18,4-6.18-20; Za 10,2). *Spojrzał na wątrobę* – wróżenie ze zmian (układ, ruchy, kolor) zachodzących w wątrobie zabitej ofiary było rozpowszechnione w Babilonii. Dokonywali je wyspecjalizowani kapłani. Mieszkańcy Jerozolimy (*dla nich* – w. 28) wierzyli w opiekę Jahwe i dotrzymanie warunków przymierza przez Nabuchodonozora, mimo że król Sedecjasz złamał przysięgę wierności wasalskiej kontaktując się z Egiptem przeciw Babilonii. Nabuchodonozor zaś (*on zaś pamięta*) wziął pod uwagę warunki przymierza, gdy się dowiedział, że Sedecjasz wzywał pomocy faraona, usiłując się uniezależnić od Babilonii. Złamanie przymierza wasalskiego przez Sedecjasza (w. 29) Jahwe postanowił srogo ukarać (*nadszedł dzień* – w. 30), ponieważ naraziło ono na zniewagę imię Jahwe w oczach babilońskiego władcy (por. 19,19). Ostatnie zdanie (w. 32) zdaje się wskazywać, że wykonawcą kary z postanowienia Bożego będzie Nabuchodonozor. Wielu jednak egzegetów w zagadkowym wyrażeniu: *aż przyjdzie ten, do którego należy sąd*, ze względu na zupełnie podobne sformułowanie w proroctwie Rdz 49,10 sądzi, że Ezechiel czynił aluzję do nowej rzeczywistości, tj. odrodzenia Judy w czasach

Jahwe, przeciw synom Ammona i przeciw ich hańbie. Powiesz:
Mieczu, mieczu dobyty na mordowanie,
odczyszczony na zagładę,
żeby dawać błysk.

³⁴ Gdy mają dla ciebie próżne widzenia,
gdy wróżą ci kłamstwo,
by cię położyć na szyję nikczemnych bezbożników,
których dzień nadszedł w czasie końca winy,

³⁵ wróć do swej pochwy.

W miejscu, gdzie byłeś stworzony,
w kraju twego pochodzenia, będę cię sądził.

³⁶ Wyleję na ciebie Mój gniew.

W ogniu Mojego gniewu przejdę po tobie
i wydam cię w ręce nierozumnych ludzi,
sprawców zniszczenia.

³⁷ Będziesz pastwą ognia.

Twoja krew będzie pośród kraju.

Nie wspomni się ciebie,

bo Ja, Jahwe, powiedziałem«.

mesjańskich. Jeśli jednak Ezechiel nawiązywał do proroctwa z Rdz 49,10, to w każdym razie interpretował je jako wyrocznię zwiastującą karę Bożą, a nie jako obietnicę zbawczą.

Sąd nad Ammonitami (21,33-37). Wyrocznia ta zapowiada Ammonitom ten sam los, który spotka królestwo Judy, a mianowicie najazd Nabuchodonozora (*miecz*) za to, że wyrażali radość, iż król babiloński wyruszy przeciw Judejczykom (w. 34b). Wielu egzegetów uważa, że tylko ww. 33-34 odnoszą się do Ammonitów. Wiersze 35-37 mają natomiast na uwadze króla babilońskiego, który z rozkazu Bożego ma wrócić do swego kraju (*wróć do pochwy*), bo tam odbędzie nad nim sąd Boży (*ogień*). Skazanie na zapomnienie (*nie wspomni się ciebie* – w. 37) było równoznaczne ze śmiercią (por. Jr 11,19; Ps 83,5).

22¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Ty, synu człowieczy, czy będziesz sędził? Czy będziesz sędził miasto krwi? Oznajmisz mu wszystkie jego obrzydliwości.³ Powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – miasto, które rozlewa krew pośród siebie, by przyszedł jego czas, czyni sobie bałwany, żeby się plamić. ⁴ Zgrzeszyłeś przez swoją krew, którą rozlałeś. Splamiłeś się przez twoje bałwany, które czyniłeś. Przybliżyłeś dni twoje, przyszłość do twoich lat, dlatego wydam cię na hańbę narodom i pośmiewisko dla wszystkich krajów. ⁵ Ci, którzy są blisko i ci, którzy są daleko od ciebie, będą się wyśmiewać z ciebie, którego imię splamione i wielka przewrotność. ⁶ Oto książęta Izraela, każdy według swej mocy znajdują się u ciebie, żeby przelewać krew. ⁷ Gardzi się u ciebie ojcem i matką. Czyni się krzywdę cudzoziemcowi pośród ciebie, sierotę i wdowę uciska się u ciebie. ⁸ Lekceważysz Moje świętości i bezczęścisz Moje szabaty. ⁹ U ciebie są ludzie oszczercy, żeby przelewać krew. U ciebie je się na górach. Podłość czynią pośród ciebie. ¹⁰ U ciebie odkrywa się nagość ojca. U ciebie gwałcą nieczystą przez miesięczną zmazę. ¹¹ Jeden czyni obrzydliwość z żoną swojego bliźniego, drugi plami przez podłość jego synową,

22,2 Ez 20,4; 23,36

22,3 Ez 11,6; 22,13

22,4 Ez 5,11.14-15; 9,9

22,6 Iz 1,23; Ez 22,13.27; Mi 3,9-10

22,7 Wj 20,12; 22,21; Kpł 19,3.34; Pwt 5,16; 10,18; 24,17; 27,16.19; Mi 7,6; Ps 146,9; Ef 6,2

22,8 Wj 20,8; 23,12; 31,14; Kpł 19,6-8.30; 23,3; Pwt 5,12-15; Ez 20,13; 22,26; 1 Mch 2,29-38

22,9 Kpł 19,16; Pwt 12,2; Ez 18,11-12

22,10 Rdz 9,22; Kpł 18,7.19; 20,11.18; 1 Kor 5,1

22,11 Kpł 18,9.15.20; 20,12.17; Pwt 22,22; Am 2,7

Grzechy Jerozolimy (22,1-31). Grzechy mieszkańców Jerozolimy Ezechiel piętnuje w trzech wyroczniach. W pierwszej (ww. 1-16) mówi o aktualnych przestępstwach, jak rozlewaniu niewinnej krwi (*miasto krwi* – w. 2), bałwochwalstwie, samowoli książąt i innych wykroczeniach natury moralnej (ww. 8-12; por. 18,10-13), które ścią-

inny zaś u ciebie gwałci swoją siostrę, córkę jego ojca. ¹² U ciebie przyjmuje się podarki, by rozlać krew. Pobierasz lichwę i odsetki. Wyzyskujesz swego bliźniego przez przemoc, a o Mnie zapomniałeś – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹³ Oto uderzę w Moją dłoń z powodu twojego wyzysku, który czyniłeś i z powodu twojej krwi, która jest pośród ciebie. ¹⁴ Czy ostoi się twoje serce? Czy będą mocne twe ręce w dniach, gdy ja będę działał przeciw tobie? Ja, Jahwe, powiedziałem i wykonam. ¹⁵ Rozproszę cię między narody i rozrzucę cię po krajach. Usunę z ciebie twoją nieczystość. ¹⁶ Zbecześciłeś się samo w oczach narodów i poznasz, że Ja jestem Jahwe».

¹⁷ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁸ »Synu człowieczy, dom Izraela stał się dla Mnie żuzłem. Wszyscy oni są miedzią i cyną, żelazem i ołowiem wewnątrz pieca. Stali się żuzłem srebra. ¹⁹ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ wy wszyscy staliście się żuzłem, dlatego oto Ja zbiorę was wewnątrz Jerozolimy. ²⁰ Jak zebrane wewnątrz pieca srebro, miedź, żelazo, ołów i cyna, żeby wznieść pod nimi ogień dla stopienia, tak was zbiorę w Moim gniewie i w Moim oburzeniu, umieszczę i stopię. ²¹ Zgromadzę was, wzniecę przeciw wam ogień Mojego gniewu i stopicie się wewnątrz niej. ²² Jak stopione srebro

22,12 Wj 22,24; 23,8; Kpł 25,35-37; Pwt 16, 19; 27,25; Ez 18,13

22,13 Lb 24,10; Ez 21,22; 22,27

22,14 Ez 17,15.24

22,15 Kpł 26,33; Ez 5,10; 6,8; 12,15; 24,11

22,16 Ez 5,8.14; 20,43

22,18 Iz 1,25; Jr 6,28-30; Lm 4,1; Ps 119,119

22,20 Ml 3,2-3; Jk 5,3

22,22 Ez 7,8; 24,11

gną karę Bożą (*uderzę w Moją dłoń* – w. 13) w postaci niewoli.

Druga z kolei wyrocznia (ww. 17-22) pod obrazem topienia metali w ogniu (w. 20) zapowiada cierpienia mieszkańców Jerozolimy w czasie oblężenia miasta. W oczach Bożych Izrael reprezentowany przez mieszkańców Jerozolimy jest nieużytecznym *żuzłem srebra* (w. 18). Cierpienie w tej wyroczni jest karą. Idea oczyszczenia przez cierpienie jest w tej wyroczni zupełnie przemilczana.

wewnątrz pieca, tak zostaniecie stopieni wewnątrz niej i poznacie, że Ja, Jahwe, wylałem na was Moje oburzenie».

²³ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²⁴ »Synu człowieczy, powiedz mu – ty jesteś krajem nieoczyszczonym, który nie miał deszczu w dniu gniewu, ²⁵ w którym książęta byli jak ryczący lew, chwytający zdobycz. Pożerali ludzi, grabili majątkość i kosztowności, mnożyli w nim jego wdowy. ²⁶ Jego kapłani łamali Moje prawo, bezczęścili Moje świętości, nie rozróżniali między tym, co święte a nieświęte, nie pouczali, co jest nieczyste, a co czyste, zamykali swe oczy przed Moimi szabata-mi. Byłem znieważony pośród nich. ²⁷ Jego książęta byli w nim jak wilki, które chwytają zdobycz dla przelania krwi, dla odbierania życia, żeby wymuszać zysk. ²⁸ Jego prorocy narzucali sobie tynk, mając próżne widzenia i wróżąc sobie kłamstwo, mówiąc: Tak mówi Pan, Jahwe, a Jahwe nie przemawiał. ²⁹ Lud kraju wyrządzał krzywdę, dopuszczał się grabieży, gnębił ubo-giego i potrzebującego, krzywdził cudzoziemca wbrew prawu. ³⁰ Szukałem pośród nich człowieka wznoszącego mur, który by

22,24 1 Krl 8,35-36; Ez 22,4

22,25 Ez 19,3; Mi 3,11; Sf 3,3

22,26 Wj 20,8-11; Kpł 10,10; Jr 17,27; Ez 36,20; 44,23; Sf 3,4; Ml 2,8

22,27 Ez 22,6.12.25; Mi 3,2.11; Sf 3,3

22,28 Ez 13,6.7.10

22,29 Ez 18,12; 22,7

22,30 Rdz 18,32; Wj 32,11; Iz 59,16; Jr 5,1; Ez 13,5; Ps 106,23

Trzecia wyrocznia (ww. 23-31) dopełnia obrazu ogólnego zepsucia panującego w stolicy. Winni są nie tylko przywódcy narodu (książęta, kapłani i prorocy), ale także prosty lud (w. 29; por. Kpł 19,33). Dosadne porównania przywódców narodu już to *do ryczącego lwa* (w. 25), już to *do drapieżnych wilków* (w. 27), czy destruktywna rola fałszywych proroków (*narzucali sobie tynk* – w. 28; por. 13,10) nie są tak ciężkim oskarżeniem, jak to, że Jahwe nie znalazł nikogo, kto wstawiłby się u Niego za tym ginącym krajem (w. 30; por. 13,5). Dlatego Bóg postanowił dokonać jego zagłady.

stanął w wyłomie przeciw Mnie w obronie kraju, żebym go nie zburzył, i nie znalazłem. ³¹ Wylałem więc na nich Mój gniew. W ogniu Mojego gniewu wyniszczę ich. Ich postępowanie położę na ich głowy« – wyrocznia Pana, Jahwe.

23 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, były dwie kobiety, córki jednej matki. ³ Cudzołożyły w Egipcie. W młodości swojej uprawiały nierząd. Tam naciskano ich łono, tam obejmowano ich dziewicze piersi. ⁴ Ich imiona: Ohola, starsza, i Oholiba, jej siostra. Zostały Moimi i zrodziły synów i córki. Ich imiona: Samaria – Ohola i Jerozolima – Oholiba. ⁵ Ohola należąc do Mnie cudzołożyła. Pożądała swoich kochanków, bliskich Asyryjczyków ⁶ ubranych we fioletową purpurę gubernatorów, namiestników wszystkich przystojnych młodzieńców i rycerzy jeżdżących na

22,31 Ez 7,4; 22,21

23,2 Ez 16,45

23,3 Wj 34,15; Iz 1,21; Ez 16,26; 20,8.30; 23,8.19.27

23,4 Ez 16,46; 23,37

23,5 2 Krl 15,19; 17,3; Ez 16,28; Oz 2,4; 5,13; 8,9

23,6 Ez 23,23

Alegoria niewierności (23,1-49). Prorok Ezechiel po raz trzeci przedstawia historię narodu wybranego – małżonki Jahwe, Jego oblubienicy, jako dzieje jego niewierności od chwili pobytu w Egipcie aż po czasy Ezechiela (por. 16,1-63; 20,1-44). Naród (*matka*) reprezentują dwie stolice (*siostry*) podzielonego królestwa: Samaria i Jerozolima. Symboliczne imiona: Samarii – *Ohola* i Jerozolimy – *Oholiba* są trudne do wyjaśnienia. Być może, iż nazwy te nie mają specjalnego, symbolicznego znaczenia. Jeśli się jednak przyjmie, że u podstawy tych imion tkwi hebrajski rzeczownik oznaczający namiot, wówczas imiona: *Ohola* (jej namiot) i *Oholiba* (mój namiot jest w niej) sugerowałyby aluzję do namiotów na miejscach nielegalnego kultu (*wyżyny*). Ohola (Samaria) jest nazwana *starszą* (w. 4) prawdopodobnie ze względu na obszar królestwa i liczbę mieszkańców (10 pokoleń). Smutna historia ludu Bożego zaczęła się w Egipcie. Wiersze 5-10 w znanych z rozdz. 16 przenośniach mówią o bałwochwalstwie, polity-

koniach. ⁷ Oddawała się nierządowi z nimi, z wszystkimi wybranymi synami Asyrii i z wszystkimi, których pożądała. Plamiła się ze wszystkimi ich bałwanami. ⁸ Od Egiptu nie porzuciła swego nierządu, bo za jej młodości leżeli z nią. Oni obejmowali jej dziewicze piersi i napełniali ją swym nierządem. ⁹ Dlatego dałem ją w ręce jej kochanków, w ręce synów Asyrii, których pożądała. ¹⁰ Oni odkryli jej nagość, zabrali jej synów i jej córki. Ją zaś mieczem zamordowali. Stała się przestroga dla kobiet. Odbyto nad nią sądy.

¹¹ Widziała [to] jej siostra Oholiba, ale swą pożądlivość więcej od niej znieprawiała i swój nierząd bardziej niż nierząd jej siostry. ¹² Pożądała synów Asyrii, gubernatorów, namiestników, bliskich ubranych wytwornie, rycerzy jeżdżących na koniach, wszystkich przystojnych młodzieńców. ¹³ Zobaczyłem, że splamiła się. Postępowanie obu było jednakie. ¹⁴ Lecz swój nierząd posunęła dalej. Gdy zobaczyła mężów wyrytych na ścianie, podobizny Chaldejczyków namalowane czerwienią, ¹⁵ którzy byli opasani pasami na biodrach, mieli upięte turbany na głowach, wszystkich wyglądających na dostojnych wojowników, podobnych do Babilończyków, którzy pochodzą z kraju chaldejskiego, ¹⁶ pożądała ich od wejrzenia swych oczu i wysłała

23,8 Ez 23,3

23,9 2 Krl 15,29; 17,4-6.23

23,10 2 Krl 18,9-11; Ez 16,37; Oz 2.5

23,11 Jr 3,8.11; Ez 5,7; 16,47.51

23,12 Ez 16,28; 23,7

23,14 Ez 16,29; 23,17

23,16 Ez 23,15

cznych przymierzach i zbrojeniu się królestwa północnego, jako przyczynach niewierności wobec Jahwe. Niewierność tę Jahwe ukarał ręką rzekomych jego przyjaciół (*kochanków* – w. 9) tak, że jego los stał się przestroga dla sąsiednich narodów (*kobiet* – w. 10) z Jerozolimą włącznie.

Oholiba (Jerozolima) symbolizująca królestwo Judy (ww. 11-35) nie wyciągnęła żadnej nauki dla siebie z tragicznego losu królestwa północnego. Za te same grzechy (por. 2 Krl 20,12-19), ale popełniane

posłańców do nich do Chaldei. ¹⁷ Przybyli do niej synowie Babilonu na łoża miłości i splamili ją swym nierządem. Splamiła się z nimi, ale obrzydziła ich sobie.

¹⁸ Ukazała swój nierząd i odkryła swą nagość. Obrzydziłem ją sobie tak, jak obrzydziłem sobie jej siostrę. ¹⁹ Mnożyła swój nierząd, żeby sobie przypomnieć dni swojej młodości, gdy cudzołożyła w kraju egipskim. ²⁰ Pożądała ich rozpustników, których ciało jest jak ciało osłów, a ich upływ jak upływ koni. ²¹ Powróciłaś do podłości twojej młodości, gdy w Egipcie obejmowano twe piersi, ażeby naciskać twoje młode łono. ²² Dlatego, Oholibo, tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja pobudzę przeciw tobie twych kochanków, których sobie obrzydziłaś, i sprowadzę ich zewsząd przeciw tobie. ²³ Synów Babilonu i wszystkich Chaldejczyków, Pekod, Szoa i Koa, wszystkich synów Asyrii z nimi, przystojnych młodzieńców, gubernatorów, namiestników, dostojnych wojowników, sławnych, wszystkich jeżdżących na koniach. ²⁴ Ruszą przeciw tobie zaprzęgi rydwanów, wozy z tłumem narodów. Puklerze, tarcze i szyszaki rozłożą się przeciw tobie wokół. Przedłożę im sprawę i będą cię sądzili według swoich praw. ²⁵ Na ciebie zwrócę Moją zapalczywość i postąpią z tobą w oburzeniu. Odetną ci twój nos i twoje uszy. Co z ciebie pozostanie, padnie od miecza. Oni wezmą twoich synów i

23,17 2 Krl 20,14-18; Iz 39,3-7; 57,7-8; Ez 23,40-41

23,19 Ez 16,26; 23,3

23,30 Ez 16,26

23,22 Ez 16,37

23,23 Ez 23,7.15

23,24 2 Krl 25,1.6

23,25 2 Krl 25,7-11; Jr 29,21-22; Ez 23,29

w sposób bardziej perfidny Jerozolima poniesie jeszcze surowszą karę cierpienia i strachu (symbolika *picia kielicha* – ww. 31-34; por. Jr 25,15-29; Ps 60,5). Wśród narodów (*kochanków*), w których ręce wyda Jahwe królestwo Judy (w. 22), są wymienione: *Pekod*, *Szoa* i *Koa* (w napisach asyro-babilońskich: Puqudu, Quta, Sutu – w. 23) – narody osiadłe na wschód od Babilonii na pograniczu Elamu. W koń-

twe córki, a co z ciebie pozostanie, strawi ogień. ²⁶ Ogra-
bią cię z twoich szat i zabiorą przedmioty twojej ozdoby.
²⁷ Położę kres twoim podłościom u ciebie i twojemu nierządo-
wi z kraju egipskiego. Nie podniesiesz twoich oczu ku nim
i nie wspomnisz więcej Egiptu. ²⁸ Bo tak mówi Pan, Jahwe:
Oto Ja dam cię w rękę tych, których nienawidzisz, w rękę tych,
których sobie obrzydziłaś. ²⁹ Będą się odnosić do ciebie z nie-
nawiścią. Zabiorą ci twój dorobek, zostawią cię nagą i gołą. Uka-
że się nagość twojego nierządu, twojej podłości i twoich cudzo-
łóstw. ³⁰ Uczynią ci to za twój nierząd, na wzór narodów za
to, żeś się splamiła z ich bałwanami. ³¹ Poszłaś drogą twojej
siostry. Dam ci więc jej kielich w twoją rękę. ³² Tak mówi
Pan, Jahwe:

Będziesz pić kielich twojej siostry
głęboki i obszerny

– staniesz się pośmiewiskiem i szyderstwem –
o wielkiej pojemności.

³³ Upojeniem i smutkiem będziesz napełniona.

Kielich zgrozy i opuszczenia,
kielich twojej siostry Samarii

³⁴ będziesz pić i wychylisz.

Jego skorupy zgryziesz i piersi tve poranisz,
bo Ja powiedziałem – wyrocznia Pana, Jahwe.

³⁵ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ zapomniałaś o Mnie
i rzuciłaś Mnie poza plecy, także więc i ty znoś tve podłości i
twój nierząd«.

23,26 2 Krl 25,13-16; Ez 16,39; Oz 2,11-12

23,27 Ez 16,41

23,28 Ez 16,37; 23,17.22

23,29 Ez 16,39; 23,10.25; Ap 17,16

23,30 Ez 16,59

23,31 Jr 25,28-29

23,32 Iz 51,17; Jr 16,7; 25,17-18; 49,12; Hab 2,16; Ps 11,6; 75,9; Ap 14,10

23,33 Jr 13,13

23,35 Jr 2,32; Ez 16,58; 23,49

cowych wierszach alegorii (ww. 36-49) prorok przypomina grzechy i
bałwochwalstwo obu siostrzanych stolic, kładąc szczególny nacisk na

³⁶ Jahwe powiedział mi: »Synu człowieczy, czy będziesz sądził Oholę i Oholibę? Oznajmij im ich obrzydliwości, ³⁷ bo cudzołożyły. Krew jest na ich rękach. Cudzołożyły ze swymi bałwanami. Także swoich synów, których Mi zrodziły, przeprowadzały [przez ogień] na żer. ³⁸ I jeszcze to Mi czyniły: Splamiły Moje sanktuarium w owym dniu i zbezczęściły Moje szabyty. ³⁹ Gdy zabiły swych synów dla swoich bałwanów, weszły do Mojego sanktuarium w tym dniu, aby je zbezczęścić. Tak oto czyniły wewnątrz Mojego domu. ⁴⁰ Także gdy posłały do mężów pochodzących z daleka, do których został posłany poseł, i oto przybyli, [ci] dla których się myślaś, barwiłaś swe oczy i ubierałaś ozdoby. ⁴¹ Leżałaś na wytwornym łożu, przed tobą był nakryty stół i stawiałaś na nim Moje kadzidło i Moją oliwę. ⁴² Wrzawa beztroskiego tłumu była u niej z powodu mnóstwa ludzi. Do [tych] mężów [zaliczali się] sprowadzeni pijacy z pustyni. Kładli bransolety na swe ręce i ozdobny diadem na swe głowy. ⁴³ Powiedziałem do zniszczonej nierządem: Teraz i ona będzie się oddawać cudzołóstwu. ⁴⁴ Przychodzono do niej, jak przychodzi się do nierządnej kobiety. Tak przychodzili do Oholi i Oholiby, kobiet rozpustnych.

⁴⁵ Sprawiedliwi mężowie będą je sądzili według prawa o cudzołożnicach i według prawa o przelewających krew, bo są one cudzołożnicami i krew jest na ich rękach. ⁴⁶ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Zwoła się przeciw nim zgromadzenie i zosta-

23,36 Ez 20,4; 22,2

23,37 Kpł 18,21; Ez 16,17.21.38; 23,4; Oz 2,7

23,38 Kpł 19,30; Ez 5,11

23,39 2 Krl 21,4; Jr 23,11; Ez 5,11; 44,7

23,40 2 Krl 9,30; Iz 57,9; Ir 4,30; Ez 23,16

23,41 Ez 16,18; 23,17; Oz 2,4; Prz 7,17

23,42 Iz 22,2

23,45 Kpł 20,10; Pwt 22,21-22; Ez 16,38; 23,24

wiarołomstwo Jerozolimy. Źle zachowany tekst w. 43 (przekład zbliżony) prawdopodobnie wyraża myśl, że zniszczona złym postępo-

na wydane na utrapienie i na łup. ⁴⁷ Zgromadzenie ukamieniuje je kamieniami i rozsieka je swymi mieczami. Wymordują ich synów oraz ich córki, a domy ich ogniem spalą. ⁴⁸ Sprawię, że ustanie podłość w kraju. Wszystkie kobiety otrzymają przestrożę i nie będą naśladować waszej podłości. ⁴⁹ Spadną na was wasze podłości. Będziecie znosić grzechy waszych bałwanów i poznacie, że Ja jestem Pan, Jahwe».

24 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo w dziewiątym roku, dziesiątego miesiąca, w dziesiątym [dniu] miesiąca, mówiąc: ²»Synu człowieczy zapisz sobie datę dzisiejszą, ten właśnie dzień. W tym właśnie dniu król babiloński obległ Jerozolimę. ³ Ułóż przypowieść dla domu przekornego i powiesz im: Tak mówi Pan, Jahwe –
Postaw kocioł, postaw,
a także wody wlej do niego.
⁴ Włóż do niego kawałki,
wszystkie dobre kawałki:
udziec i łopatkę.
Napełnij najlepszymi kośćmi.
⁵ Weź najlepsze z trzody.
Ułóż także drzewo pod nim.
Ugotuj jego kawałki.
Niech ugotują się w nim także jego kości.

23,46 Ez 7,21; 16,40-41; 23,45; Ps 1,5

23,47 Pwt 22,21; 2 Krn 36,17.19; Ez 16,40; 24,21

23,48 Ez 16,41; 23,27

23,49 Ez 7,4; 23,35

24,3 Ez 11,3.7.11; 17,2; 21,5

24,4 1 Sm 9,24

waniem Jerozolima zamiast pokutować, będzie dalej brnąć w swe grzechy. Kary, które Jahwe ześle na obydwie stolice, tj. cały naród, będą tak wielkie, że staną się ostrzeżeniem dla innych narodów.

Przypowieść o kotle (24,1-14). Ostatnia wyrocznia (wielu egzegetów widzi w tym tekście dwie wyrocznie: ww. 3-5 i 6-14) z cyklu gróźb zwiastuje początek oblężenia Jerozolimy (ww. 1-2 – koniec

⁶ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:

Biada miastu krwi!

Kotłowi, na którym jest rdza

i rdza jego nie zeszła z niego.

Kawałek po kawałku wyjmuj z niego.

Nie padł nań los,

⁷ bo wewnątrz niego jest krew.

Na powierzchni skały położył ją.

Nie rozlał jej po ziemi,

żeby jej proch nie przykrył,

⁸ by wzbudzić oburzenie,

aby dokonać zemsty.

Zostawiłem jego krew

na powierzchni skały,

żeby nie była przykryta.

⁹ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:

Biada miastu krwi!

Ja również ułożę wielki stos.

¹⁰ Nagromadź drzewa, rozpal ogień,

gotuj mięso, zamieszaj przyprawę.

Niech się kości spalą.

¹¹ Zatrzymaj na żarze pusty,

żeby się rozgrzał, jego miedź się rozżarzyła,

stopiła się w nim jego nieczystość,

zniszczała jego rdza.

¹² Daremny trud podjął.

24,6 Ez 22,2; Nah 3,1; Hab 2,12

24,7 Rdz 4,10; Kpł 17,13; Pwt 12,16.24; 15,23; Iz 26,21; Hi 16,18

24,8 Hi 16,18

24,9 Iz 30,33; Ez 9,9

24,12 Jr 2,22

588 r. grudzień/styczeń). Symbolika, którą się prorok posłużył, jest podobna do tej z ww. 11,3.7, ale ma inny sens. Jerozolima splamiona niewinną krwią (*kocioł, na którym jest rdza* – w. 6) poddana surowej karze oblężenia (ww. 10-11) nie jest zdolna do zmiany swego postę-

Nie zejdzie z niego liczna jego rdza,
[nawet] w ogniu jego rdza.

¹³ Podłość twojej nieczystości.

Ponieważ chciałem cię oczyścić, a nie oczyściłaś się z twojej nieczystości, nie oczyścisz się więcej, aż uśmierzę na tobie Moje oburzenie. ¹⁴ Ja, Jahwe, powiedziałem: Przyjdzie! Uczynię! Nie zaniedbam, nie przebaczę, nie będę żałował. Osądzę cię według twojego postępowania i według twoich czynów« – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁵ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁶ »Synu człowieczy, oto Ja zabieram ci przez nagłą śmierć radość twoich oczu. Nie będziesz się smucił, nie będziesz płakał i nie będziesz ronił twoich łez. ¹⁷ Wzdychaj, milcz. Nie czyn żałoby po zmarłych. Zawiąż sobie twój turban, nałóż sobie sandały na twoje nogi, nie zakrywaj sobie brody i nie jedz chleba żałoby«.

¹⁸ Przemawiałem do ludu rano, a wieczorem zmarła moja żona. Uczyniłem rano, jak mi zostało poleczone. ¹⁹ I rzekł do mnie

24,13 Iz 22,14; Ez 5,13; 16,42

24,14 Ez 5,11.13; 7,8; Za 1,6

24,16 Ez 24,21.25

24,17 Jr 16,5-7; Ez 24,22-23

24,18 Ez 12,7; 24,16; 37,7

24,19 Ez 12,9

powania (w. 12), dlatego zostanie zburzona (w. 13). W czasie zagłady miasta tylko niektórzy ocaleją (*kawałek po kawałku* [mięsa] *wyjmuj z niego* – w. 6c), Zdanie: *zeby jej proch nie przykrył* (w. 7) nawiązuje do powszechnego wówczas przekonania, że niewinnie rozlana krew woła o pomstę do nieba, dopóki nie zostanie przykryta ziemią (por. Rdz 4,10; Kpł 17,13; Iz 26,21).

Symbolika braku żałoby (24,15-24). Bóg włączył w służbę misji prorockiej Ezechiela również jego szczęście rodzinne, małżeńskie. Nagła śmierć żony miała być znakiem (por. 12,11) upadku Jerozolimy i obojętności uprowadzonych na wieść o tym tragicznym wydarzeniu. Wśród zakazu różnych oznak żałoby (por. Kpł 10,6; 2 Sm 1,11-12; 15,30 itd.), który prorok otrzymał od Jahwe, mieści się polecenie: *nie jedz chleba żałoby* (dosłownie: chleba ludzi – w. 17) – chodzi tu o zwykły chleb i wino, które krewni przynosili na uroczy-

lud: »Czy nie oznajmisz nam, co nam [zapowiadają] te rzeczy, które ty czynisz?«²⁰ Powiedziałem im: Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc –²¹ »powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja zbezczeszczę Moje sanktuarium, siłę waszej dumy, radość waszych oczu, tęsknotę waszej duszy. Wasi synowie i wasze córki, których pozostawiliście, zginą od miecza.²² I uczynicie tak, jak uczyniłem. Nie okryjecie sobie brody i nie będziecie jeść chleba żałoby.²³ Turban wasz będzie na waszych głowach i obuwie wasze na waszych nogach. Nie będziecie się smucić, nie będziecie płakać, ale będziecie schnąć z powodu waszych win i będziecie wzdychać jeden do drugiego.²⁴ Ezechiel będzie dla was zapowiedzią. Według wszystkiego, co czynił, będziecie czynić, gdy to przyjdzie i poznacie, że Ja jestem Jahwe.

²⁵ A ty, synu człowieczy, zaiste w dniu, w którym zabiorę im ich moc, radość, ich ozdobę, rozkosz ich oczu i tęsknotę ich duszy ich synów i ich córki,²⁶ w tym dniu przyjdzie do ciebie zbieg, żeby [ci] przynieść [tę] wieść [twoim] uszom.²⁷ W tym dniu otworzą się twoje usta. Będiesz rozmawiał ze zbiegiem i

24,21 2 Krn 36,17-18; Jr 7,14-15; Lm 2,7

24,22 Ez 24,17

24,23 Ez 4,17

24,24 Ez 12,6; 24,27

24,26 Ez 33,21

24,27 Ez 3,27; 29,21; 33,22

stość pogrzebową, żeby wzmocnić siły sierot pogrążonych w żałobie. Podobnie jak w innych wyroczniach mających charakter zapowiedzi (znaku), również w tej pojawia się autentyczne, przez samego Jahwe podane, znaczenie tego znaku (ww. 21-23).

Zapowiedź końca milczenia (24,25-27). W związku z symboliką związaną ze śmiercią żony Ezechiel otrzymuje od Jahwe dwie obietnice, a mianowicie, że osobiście otrzyma wiadomość o upadku Jerozolimy oraz że skończy się mu zakaz milczenia. Słowa: *w tym dniu* (w. 26) mają tu ogólne znaczenie dotyczące owych przyszłych dwóch wydarzeń i nie należy ich rozumieć dosłownie. Wieść bowiem o zbu-

nie będziesz dłużej niemy. Będziesz dla nich zapowiedzią i poznają, że Ja jestem Jahwe».

25¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć swe oblicze ku synom Ammona i pro-

25,2 Jr 49,1-6; Ez 21,33

rzeniu Jerozolimy dotarła do Ezechiela z pewnym opóźnieniem (por. 33,21-22). Na tej wyroczni kończą się owe trzy zbiory wyroczni Ezechiela (rozd. 4-24), które miały przygotować uprowadzonych na tragedię 586 r. przed Chr.

Wyrocznie o narodach obcych (25,1 – 32,32)

Podobnie jak inni prorocy (por. Am 1,3-2,3; Iz 13-23; Sf 2,5-20; Nah 1-3; Jr 46-51), również Ezechiel wyrocznie o narodach obcych wygłosił do swoich rodaków. Stąd ich szczegóły chronologiczne są orientowane według historii własnego narodu (daty uprowadzenia). Ich myślą przewodnią jest prawda, że Jahwe jest Panem wszystkich ludzi, narodów i królestw. Żąda zachowania prawa Bożego. Jest jednakowo wymagający, ale równocześnie absolutnie sprawiedliwy tak w stosunku do swojego narodu, jak też w odniesieniu do obcych narodów. Swój naród ocenia surowiej, gdyż objawił mu siebie i swoją wolę (prawo Boże – por. Am 3,1-2). Obce narody osądza i karze za łamanie naturalnego prawa Bożego, wpisanego w serce każdego człowieka. Wyrocznie o narodach obcych w istocie mają na uwadze perspektywę dziejów zbawienia ludu Bożego, a nie historię świecką obcych narodów. Toteż centralna pozycja tych wyroczni w *Księdze* stanowi pewnego rodzaju ogniwo łączące upomnienia i groźby skierowane pod adresem Judy i Jerozolimy (rozd. 4-24), a prorocत्वami odrodzenia i wizji nowej rzeczywistości (rozd. 34-48). Ta centralna pozycja w układzie *Księgi* zdaje się dawać do zrozumienia, że narody obce łączy z Izraelem ta sama odpowiedzialność przed Bogiem za swe postępowanie. Z woli Bożej jednak nie mają one w przyszłości

rokuje przeciw nim. ³ Powiesz synom Ammona: Słuchajcie słowa Pana, Jahwe – tak mówi Pan, Jahwe – ponieważ powiedziałeś: Ha! o Moim sanktuarium dlatego, że zostało znieważone; o ziemi izraelskiej, że została spustoszona, oraz o domu Judy, że poszli na wygnanie, ⁴ dlatego oto Ja dam ci Synom Wschodu w posiadanie. Umieszczą u ciebie swe obozy i założą u ciebie swe siedziby. Oni będą spożywali twoje owoce, oni będą pili twoje mleko. ⁵ Zamienię Rabba na pastwisko dla wielbłądów, a osiedla Ammonitów na legowisko owiec i poznacie, że Ja jestem Jahwe. ⁶ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ klaskałeś w dłonie, tupałeś nogą i cieszyłeś się z całą

25,3 Ez 26,2; 36,2

25,4 Sdz 6,3; Jr 49,28; Ez 25,10

25,5 2 Sm 11,1; 12,26; Ez 21,25

25,6 Ez 6,11; Sf 2,8; Lm 2,15

do spełnienia tych zadań, które ma naród wybrany. Stąd zbawcze perspektywy przyszłości dotyczą tylko Izraela. Przez niego bowiem, gruntownie osądzonego i odrodzonego dokona się zbawienie wszystkich narodów. Wybraństwo Izraela w oczach Bożych nie umniejsza wartości i godności wszystkich innych ludzi, ale domaga się od niego większej czujności i wierności Bogu, bo jest w służbie zbawienia innych. Toteż wyrocznie o narodach obcych można słusznie uważać za swego rodzaju prolog do ostatniej części *Księgi Ezechiela*, do tzw. *Księgi obietnic lub pociech*.

O Ammonitach (25,1-7). Na temat Ammonitów prorok Ezechiel wypowiadał się już wcześniej (por. 21,33-37). Biblia uważa ten naród za potomków Lota (por. Rdz 19,38). Ammonici zajmowali tereny położone na wschód od Jordanu między rzekami: Jabbok na północy i Arnon na południu. Ich stolicą było miasto Rabbat Ammon (por. 21,25). *Księgi: Sędziów* (10-11), *Samuela* (1 Sm 11,1-10; 2 Sm 10; 12), *Królów* (2 Krl 24,2) i *Jeremiasza* (40,14-41,2) informują o ciągłej wzajemnej wrogości między Ammonitami a Izraelitami. Prorok Ezechiel zapowiada Ammonitom całkowitą zagładę za to, że okazywali radość z powodu upadku królestwa Judy, zburzenia Jerozolimy oraz niewoli narodu wybranego. Zagłady tej dokonają *Synowie Wschodu* – szczerp beduinów, nomadów pustyni syryjsko-arabskiej zajmujący

pogardą twą w duszy dla ziemi Izraela, ⁷ oto dlatego Ja wyciągnę Moją rękę przeciw tobie i wydam cię na łup narodom. Wytracę cię z narodów i wymażę cię spośród krajów. Wyniszczę cię – poznasz, że Ja jestem Jahwe«.

⁸ Tak mówi Pan Jahwe: »Ponieważ Moab i Seir powiedział – oto dom Judy jest jak wszystkie narody, ⁹ oto dlatego Ja otworzę zbocza Moabu, zburzę w jego granicach miasta, ozdobę kraju: Bethajeszimot, Baal-Meon i Qirijataim. ¹⁰ Dam go w posiadanie Synom Wschodu wraz z synami Ammona, żeby nie był wspomniany między narodami. ¹¹ Odbędę sąd nad Moabem i poznają, że Ja jestem Jahwe«.

¹² Tak mówi Pan, Jahwe: »Ponieważ Edom działał bardzo

25,7 Ez 6,14; 7,21; 25,4.13.16

25,8 Iz 16,6; 25,11; Jr 48,29-30; Sf 2,8.10

25,9 Iz 15,1-16,14; Jr 48,1

25,10 Ez 25,4

25,11 Jr 48,40; Sf 2,9

25,12 2 Krn 28,17; 1 Mch 5,3; Ez 35,5; Am 1,11; Abd 10-14; Ps 137,7

obszary na południowy wschód od Damaszku, we wschodniej części wyżyny Hauranu (por. Sdz 6,3; Iz 11,14; Jr 49,28; Hi 1,3).

O Moabitach (25,8-11). Występująca obok nazwy Moab nazwa *Seir* (w. 8), synonim Edomu, jest prawdopodobnie glosą, gdyż prorok wygłosił osobną wyrocznię o Edomie. Moabici uważani za potomków Lota (por. Rdz 19,30-37) zamieszkiwali tereny położone na wschód od Morza Martwego na południe od rzeki Arnon. Ich wrogość do Izraelitów datuje się od czasów wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej (por. Lb 22-24). Ezechiel zapowiada, iż kres ich istnieniu, podobnie jak Ammonitów, położą Synowie Wschodu za to, że cieszyli się z upadku królestwa Judy, oraz za bluźnierstwo, iż Izraelici nie są narodem wybranym (*są jak wszystkie narody* – w. 8). *Otworzę zbocza* (dosłownie: ramiona) Moabu (w. 9) to porównanie nawiązuje do warunków geograficznych. Trudno dostępne góry i bardzo głębokie doliny obejmowały to małe królestwo jakby ramiona i chroniły przed najeźdźcą. Dumą tego ubogiego kraju były nieliczne miasta. Prorok wymienia trzy: *Bethajeszimot* (chirbet Suwēme lub tell

mściwie przeciw domowi Judy, ciężko zgrzeszyli, mścili się nad nimi, ¹³ dlatego: Tak mówi Pan, Jahwe – wyciągnę Moją rękę przeciw Edomowi. Wytracę z niego ludzi i zwierzęta oraz zamienię go w ruinę od Teman aż po Dedan. Polegną od miecza. ¹⁴ Moją zemstę nad Edomem złożę w ręce Mojego ludu izraelskiego i postąpią z Edomem według Mojego gniewu i według Mojego oburzenia. Poznają Moją zemstę« – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁵ Tak mówi Pan, Jahwe: »Ponieważ Filistyni pałali zemstą i bardzo się mścili w zaciekłości duszy dla zagłady, z odwiecznej

25,13 Iz 34,5-6; 63,1-6; Jr 49,7-22; Ez 25,7.16; Ml 1,3-4

25,14 1 Mch 5,3; 2 Mch 10,16-17; Ez 25,17; Abd 18

25,15 Ez 25,12; Am 1,6; Jl 4,6

el-‘azēme ok. 5 km na północny wschód od Morza Martwego – por. Lb 33,49; Joz 12,3), *Baal-Meon* (dzisiejsze miasteczko Ma‘in ok. 8 km na południowy zachód od Madeba na wyżynie moabskiej – por. Lb 32,38; Jr 48,23) i *Kiriataim* (dzisiejsze el-Qurēijāt na wyżynie moabskiej na wschód od Macherontu – por. Lb 32,37; Joz 13,19; Jr 48, 1.23).

O Edomie (25,12-14). Wyrocznia dotyczy górzystej wyżyny, położonej na południowy wschód od Morza Martwego (góry Seir). Mieszkańcy tej krainy poprzez Ezawa, brata Jakuba, byli najbliższymi spokrewnieni z Izraelitami. Jednak od czasów swego protoplasty byli wciąż wrogo nastawieni do swych współbraci (por. Rdz 27,41-45; Lb 20,14-21; 1 Krl 11,14-22; 2 Krl 8,20; 16,6). Prorok zapowiada, że Bóg ukarze Edomitów za nienawiść do Judejczyków, bratniego narodu (por. 35,1-15; Iz 34,5-17; 63,1-6; Jr 49,7-22; Ml 1,2-5; Abd 11-14). *Teman* (w. 13) – albo dzisiejsza miejscowość es-Saubak, położona na północ od Seli (dzisiejsza Petra), dawnej stolicy Edomu, albo okolica tej nazwy, zamieszkała przez jedno z pokoleń Ezawa (por. Rdz 36,11.15.42; Jr 49,7; Abd 9). *Dedan* – to dzisiejsza oaza el-Ola, dawniej nazwa szczepu, zamieszkałego na południowych krańcach królestwa Edomu (por. Iz 21,13; Jr 25,23; 49,8). Narzędziem kary Bożej byli późniejsi Nabatejczycy, którzy położyli kres ich królestwu.

nienawiści, ¹⁶ dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja wyciągnę Moją rękę przeciw Filistynom. Wytracę Keretów i wymażę resztę wybrzeża morskiego. ¹⁷ Dokonam na nich wielkiej pomsty w karzącym oburzeniu. Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy wywrę na nich Moją zemstę«.

26 ¹ Stało się w jedenastym roku, pierwszego [dnia] miesiąca Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, ponieważ Tyr powiedział przeciw Jerozolimie: Ha! Rozbita jest brama narodów.

– do mnie wróci [jej znaczenie], wzbogacę się –
Jest zniszczona.

25,16 Iz 14,30-31; Jr 25,20; 47,4-7; Ez 7,14; Am 1,7-8; Jl 4,8; Sf 2,4-7; Za 9,5-6

25,17 Ez 5,15; 25,14

26,2 Iz 23,9; Ez 25,3; 36,2; Am 1,9

O Filistynach (25,15-17). Filistyni to lud pochodzenia aryjskiego, który w XII w. przed Chr. drogą morską (ludy morskie) przywędrował nad deltę Nilu w Egipcie i posuwając się wzdłuż wybrzeża morskiego w kierunku północnym osiedlił się w Kanaanie, w południowej części wybrzeża morskiego, tworząc silną koalicję miast, tzw. pentapol filistyński (por. Joz 13,3). *Księgi Samuela* informują dość szczegółowo o wrogości tego narodu do Izraela. Po wiekach zależności od Judy, uzależnieni z kolei od Babilonu, z chęci zemsty – być może – oddali Nabuchodonozorowi pewne usługi przy oblężeniu i zdobyciu Jerozolimy. Nazwa *Kereci* (dawni Kreteńczycy?) jest prawdopodobnie synonimem Filistynów (por. 2 Sm 8,18; Sf 2,5). Bóg ukarze ich za grzech nienawiści i mściwość wobec narodu judzkiego, ginącego z rąk najeźdźcy.

O Tyrze (26,1-28,19). *Tyr* – hebrajska nazwa skała – to miasto portowe położone dawniej na skalistej wyspie, odległej od brzegu palestyńskiego ok. 600 m, 55 km na północ od pasma gór Karmelu. Założyli go Fenicjanie, którzy w XII w. przed Chr. przybyli z wysp Morza Egejskiego, posuwając się wzdłuż wybrzeża Małej Azji i osiedlili się w Kanaanie, w północnej części wybrzeża palestyńskiego. Tyr wnet zdobył przewagę nad Sydonem, miastem portowym Palestyny, i wkrótce stał się wielką potęgą morską i handlową w basenie Morza Śródziemnego.

³ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:
Oto Ja jestem przeciw tobie Tyrze.
Sprawię, że wystąpią przeciw tobie liczne narody,
jak morze spiętrza swoje fale.

⁴ Zburzą mury Tyru.

Rozwalą jego wieże.

Wymiotę zeń jego proch
i obrócę go w nagą skałę.

⁵ Stanie się pośród morza
miejszem rozciągania sieci,
bo Ja powiedziałem – wyrocznia Pana, Jahwe.
Stanie się łupem narodów.

⁶ Jego córki, które są na lądzie,
będą mieczem wymordowane.

I poznają, że Ja jestem Jahwe.

⁷ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja sprowadzę na Tyr
Nabuchodonozora, króla Babilonu, z północy, króla królów,
z końmi, z rydwanami, z konnicą. Zgromadzenie i liczny lud.

26,3 Ez 13,8; 32,3

26,4 Ez 24,7; 26,14

26,5 Ez 47,10

26,7 Ez 29,17

Ezechiel wygłosił cztery wyrocznie o Tyrze: pierwsza (26,1-21) zapowiada zagładę Tyru, druga (27,1-36) jest pieśnią żałobną nad upadkiem tego wspaniałego i bogatego miasta, trzecia (28,1-10) i czwarta (28,11-19) mówi o upadku pysznego władcy Tyru. Z informacji chronologicznej (26,1) oraz z treści tych wyroczni można wnieść, że zostały one wygłoszone w 586 r. przed Chr.

Przyczyną upadku Tyru, o którym mówi pierwsza wyrocznia (26,1-21), jest złośliwa, egoistyczna radość ze zburzenia Jerozolimy. Jej bowiem upadek przyczynił się do wzbogacenia się Tyru. Jerozoli-
ma jest nazwana *bramą narodów* (w. 2), ponieważ przez terytorium królestwa judzkiego wiodły szlaki handlowe łączące Wschód z basenem Morza Śródziemnego i z Egiptem. Po upadku Jerozolimy Tyr stał się jedynym ośrodkiem międzynarodowego handlu w tym rejo-

⁸ Twoje córki na lądzie mieczem wymorduje.

Zbuduje przeciw tobie szaniec,
usypie przeciw tobie wał
i podniesie przeciw tobie tarczę.

⁹ Swe uderzenie taranem
skieruje na twoje mury.

Twoje wieże zburzy swymi toporami.

¹⁰ Z powodu mnóstwa swych koni
okryje cię ich pyłem.

Od huków jeźdźców, wozów i rydwanów
zatrząsą się twoje mury.

Przy wdzieraniu się w twoje bramy
będzie jak przy wdarciu się do zdobytego miasta.

¹¹ Kopytami swych koni strącają wszystkie twoje ulice.

Twój lud wymorduje mieczem,
a twoje potężne stele na ziemię powali.

¹² Złupią twoje bogactwo,

zrabują twoje towary,

zburzą twoje mury,

rozwalą twoje kosztowne domy,

a twoje kamienie, twoje drzewo i twoje gruzy

wrzucą do morza.

¹³ Sprawię, że ustanie echo twoich pieśni

i nie usłyszy się więcej dźwięku twoich cytr.

26,8 Ez 4,2; 21,27; 26,6; Łk 19,43

26,12 Ez 26,4; 28,18

26,13 Iz 24,8; Jr 7,34; 16,9; 25,10; Ap 18,22

nie. Przez obrazowy, choć ogólny opis zburzenia Tyru (ww. 9-11) i podległych mu miast (*jego córki* – ww. 6.8) prorok chce wyrazić pewność nadejścia tej kary. Dlatego zupełnie nie liczy się z tym, że Tyr był twierdzą morską, położoną na wyspie, a nie warownią śródlądową. Oblężenie Tyru przez Nabuchodonozora (w. 7) rozpoczęło się po upadku Jerozolimy w 585 r. przed Ch. Według Józefa Flawiusza (FlavAnt 10,11,1) trwało 13 lat. Tyr nie został zdobyty (por. 29,17-18), ale wyszedł z tej wojny bardzo osłabiony. W rzeczywistości Tyr

¹⁴ Uczynię cię nagą skałą.
 Staniesz się miejscem rozciągania sieci.
 Nie odbudujesz się więcej,
 bo Ja Jahwe powiedziałem«
 – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁵ Tak mówi Pan, Jahwe, Tyrowi: »Czy nie zadrżą wyspy na odłós twojego upadku, przy jęku przebitych, przy zabijaniu mordowanych pośród ciebie? ¹⁶ Wszyscy książęta mórz zejną ze swych tronów, odłożą swe płaszcze, zdejmą barwne szaty, obloką się w strach, usiądą na ziemi, będą wciąż drzeć i przerażają się z powodu ciebie.

¹⁷ Lament podniosą nad tobą i będą ci mówić:
 Jakże upadłoś, osiadłe na morzu,
 miasto wychwalane,
 które byłoś mocne na morzu.
 Ono i jego mieszkańcy,
 którzy budzili swą grozę
 u wszystkich, który je zamieszkiwali.

¹⁸ Teraz drżą wybrzeża w dniu twego upadku.
 Przerażone są wyspy, które są na morzu,
 z twojego odejścia.

26,14 Ez 26,4-5

26,15 Ez 31,16

26,16 Iz 23,8; Ez 27,35; 32,10; Jon 3,6; Hi 2,12

26,17 Iz 23,1-2.15-16; Ez 27,29-30; Ap 18,16-19

zdobył Aleksander Wielki w 332 r. przed Chr. tak, jak twierdzą na lądzie, gdyż polecił swemu wojsku sporządzić nasyp i połączyć ląd z wyspą. Wzmianka: *twoje potężne stele na ziemię powali* dotyczy najprawdopodobniej pięknych i bogato zdobionych kolumn znajdujących się przed świątynią Melkarta, które były symbolem potęgi tego miasta. Publiczna żałoba wasali Tyru i władców tych państw, które prowadziły handel z Tyrem (ww. 16-21), właściwa ówczesnym zwyczajom znanym z innych opisów biblijnych (por. 7,27; Iz 47,1-15; Jon 3,6 itd.), jest nie tyle wyrazem niepokoju i troski o własną przy-

¹⁹ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Gdy uczynię z ciebie miasto spustoszone jak miasta, które są niezamieszkałe, gdy sprawię, że wszędzie nad tobą otchłań i przykryją cię mnogie wody, ²⁰ wtedy sprowadzę cię do tych, którzy zeszli do dołu, do ludu wieczności i sprawię, że zamieszkasz w krainie podziemia, jak w odwiecznych ruinach tych, którzy zeszli do dołu, żebyś nie powróciło i nie usadowiło się w krainie żyjących.²¹ Uczynię cię postrachem. Nie będzie cię. Będą cię szukać i nie znajdą cię więcej, na zawsze« – wyrocznia Pana, Jahwe.

27 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Ty, synu człowieczy, podnieś lament nad Tyrem ³ i powiesz Tyrowi, który usadowił się u wejścia do morza, kupcowi narodów na licznych wyspach –

Tak mówi Pan, Jahwe:

Tyrze, ty powiedziałaś:

Ja jestem pełnią piękności.

⁴ Twoja posiadłość jest w sercu mórz.

Twoi budowniczcy wykończyli twoje piękno.

⁵ Z cyprysu z Seniru wykonano ci wszystkie burty.

26,19 Ez 26,3; 27,34; Ap 18,19

26,20 Iz 14,9-15; Ez 31,16; 32,18

26,21 Ez 27,30; 28,19; Ap 18,21

27,2 Ez 19,1; 26,17; 27,32

27,3 Ez 28,12

27,4 Ez 27,25.27

27,5 Pwt 3,9; Sdz 9,15; 1 Krl 5,22

szłość, ile stwierdzeniem, że upadek Tyru jest przesądzony. Sam Jahwe zaprowadzi go do szeolu (w. 20; por. Iz 14,9-11.15; 23,1-18). Tyr jako potęga przestanie istnieć na zawsze (w. 21).

Druga wyrocznia (27,1-36) jest skomponowana w formie pieśni żałobnej (akcenty 3+2), w której ww. 3b-11 i 25-36 stanowią poetycką alegorię o pięknie Tyru-okręcie. Wiersze zaś 12-24 w formie narracyjnej mówią o jego ogólnoświatowych stosunkach handlowych. Niezwykle bogactwo Tyru prorok przedstawia mówiąc o okręcie zbudowanym z najdroższego, trwałego materiału i wyposażonym niezwykle bogato. *Cyprys z Seniru* (w. 5), tj. pochodzący ze zbocza góry

Cedru libańskiego użyto,
by sporządzić maszt dla ciebie.

⁶ Z dębów Baszanu zrobiono twoje wiosła.
Pomost twój wykonano z kości słoniowej,
[ułożonej] w bukszpanie z wysp Kittim.

⁷ Najlepsze, różnobarwne płótno z Egiptu
stanowiło twoje żagle i służyło ci na banderę.
Purpura fioletowa i czerwona z wysp Elisza
była twoim nakryciem.

⁸ Mieszkańcy Sydonu i Arwadu byli twoimi wioślarzami.
Mądrzy z Semeru byli u ciebie,
oni byli twymi żeglarzami.

27,6 Lb 24,24; Iz 2,13; Za 11,2

27,7 Ez 27,24

27,8 Rdz 10,18

Hermon (por. Pwt 3,9). *Dęby Baszanu* (w. 6) rosły na równinie położonej nad górnym i środkowym biegiem rzeki Jarmuk, na północny wschód od jeziora galilejskiego (por. Pwt 3,13; Iz 2,13; Am 4,1). *Pomost... z kości słoniowej* (w. 6) – handlem kością słoniową zajmowali się Fenicjanie. Tekst 1 Krl 22,39 świadczy, że kością słoniową inkrustowano również większe obiekty. *Bukszpan z wysp Kittim* – wyraz: bukszpan (cedr? cyprys? – por. Iz 41,19; 60,13) to prawdopodobny przekład trudnego wyrażenia hebrajskiego, które dosłownie znaczy: córka Asyryjczyków. Terminem Kittim ogólnie określa się wyspy rejonu Morza Śródziemnego (por. Rdz 10,4; Iz 23,1.12; Jr 2,10). W tym przypadku chodzi – być może – o wyspę Cypr, nazwaną tak od miasta Kition (dzisiejsza Larnaka). W późniejszych tekstach terminem tym określano Macedończyków (por. 1 Mch 1,1; 8,5) lub Rzymian (por. Dn 11,30) ... *purpura z wysp Elisza* (w. 7) – identyfikacja tych wysp jest niepewna. Tekst Rdz 10,4 wymienia tę nazwę obok nazwy: Tarszisz i Kittim. W listach z tell el-Amarna wyspa Cypr nosi bardzo zbliżoną dźwiękowo nazwę: Alasia. *Sydon* (w. 8) – dzisiejsze miasto Saida w Libanie (por. Rdz 10,15; Iz 23,1-2; Jr 27,3). *Arwad* – dzisiejsza wyspa Ruad, położona naprzeciw miasta Tartus, 64 km na północ od miasta Trypolis w Syrii (por. Rdz 10,18).

⁹ Starszyzna z Gebal i jego doświadczeni
znajdowali się u ciebie [jako] ci,
którzy naprawiali twoje uszkodzenia.

Wszystkie okręty morskie oraz ich marynarze
byli u ciebie, żeby wymieniać twoje towary.

¹⁰ [Mieszkańcy] Paras, Lud i Put
byli w twojej armii wojownikami.

Tarcze i szyszaki wieszali na tobie.

One dodawały ci blasku.

¹¹ Synowie Arwadu i twoja armia

[stali] na twoich murach wokoło,

a Gamadejczycy byli na twoich wieżach.

Swe tarcze powiesili na twoich murach dokoła,
one dopełniały twojej piękności.

27,9 Ez 27,27

27,10 Iz 66,19; Jr 46,9; Ez 30,5; 38,5

27,11 Ez 27,5.10

Semer lub *Sumur* – prawdopodobnie dzisiejsza miejscowość *Sumra*, leżąca na północ od miasta *Trypolis* w Syrii (por. Rdz 10,18). *Gebal* (w. 9) – dzisiejsze *Dzebeil*, zwane przez starożytnych greków *Byblos*, najstarsze miasto Fenicji. Miejscowość położona u stóp gór libańskich, 41 km na północ od *Beirutu*, stolicy dzisiejszego Libanu (por. Joz 13,5). *Mieszkańcy Paras, Lud i Put* (w. 10) – identyfikacja tych narodów jest trudna. *Paras* – jeśli nie jest to najstarsza nazwa Persów, to z zestawienia z w. 38,5 można wnosić, że chodzi tu o mało znany lud pochodzenia afrykańskiego. *Lud* – być może albo plemię zamieszkałe w północno-wschodniej Afryce (por. Rdz 10,13), albo mieszkańcy *Lidii* w Małej Azji (por. Iz 66,19). *Put* – albo mieszkańcy *Libii* (por. Rdz 10,6; Jr 46,9; Nah 3,9), albo mieszkańcy zachodniego wybrzeża *Morza Czerwonego* koło *Etiopii* (por. Jdt 2,23). *Gamadejczycy* (w. 11) – prawdopodobnie mieszkańcy dzisiejszej miejscowości *Kāmid al-Lôz* na równinie syryjskiej u stóp *Hermonu* (*Kumidi* z listów z *tell el-Amarna*). Wielu egzegetów opierając się na przekładach *LXX* i *Peszitty* uważa, że hebrajski wyraz: *gammādîm*

¹² Tarszisz było twoim nabywcą z powodu obfitości wszelkiego bogactwa. Za twoje towary dostarczało srebra, żelaza, cyny i ołowiu.

¹³ Jawan, Tubal i Meszek – oni handlowali z tobą. Za twoje wyroby wymieniali niewolników i przedmioty z brązu.

¹⁴ Dom Togarma za twoje towary wymieniał konie, wierzchowce i muły.

¹⁵ Synowie Rodan handlowali z tobą. Liczne wyspy kupowały u ciebie. W zamian za twój towar dawały ci kość słoniową i drzewo hebanu.

27,12 1 Krl 10,22; Iz 23,1; Ez 27,25; 38,13; Ps 72,10

27,13 Rdz 10,2; Iz 66,19; Ez 38,3; 39,1

27,14 Rdz 10,3; Ez 38,6

jest błędnie przepisany terminem: šōmerîm (= strażnicy). Od w. 12 prorok przerywa alegoryczny opis Tyru-okrętu i rozpoczyna prozą informacje na temat stosunków handlowych Tyru. Wymienia niemal wszystkie znane wówczas ważniejsze rejony geograficzne ówczesnego świata. Miejscowości wymienionych w ww. 12-15 należy szukać na północ od Tyru. *Tarszisz* (w. 12) – prawdopodobnie fenicka kolonia Tartessos w Hiszpanii (por. Iz 23,6; Jr 10,9; Jon 1,3). Inni identyfikują tę miejscowość z Sardynią lub z wyspami w rejonie Morza Egejskiego (por. Rdz 10,4) lub w Lidii (por. Iz 66,19). *Jawan* (w. 13) – Jonia to nazwa Greków albo kolonie Greków na zachodnim wybrzeżu Małej Azji. *Tubal* – najprawdopodobniej Tybernyjczycy, lud Małej Azji mieszkający nad rzeką Halys w Kapadocji, zepchnięty później przez ludy Cymeryjskie na tereny południowo-wschodniego wybrzeża Morza Czarnego (por. Rdz 10,2; 1 Krn 1,5). *Meszek* (akadyjskie: Muszku) – lud wymieniany w Biblii zawsze obok ludu Tubal, zamieszkiwał tereny górskie dzisiejszego Kaukazu w południowo-wschodniej części wybrzeża Morza Czarnego (por. 38,2; 39,1; Rdz 10,2; Iz 66,19). *Dom Togarma* (w. 14) – prawdopodobnie ludy zamieszkujące Armenię. Inni sądzą, że zajmowali oni tereny między górnym biegiem rzeki Halys (Kizilirmak) a Eufratem (por. Rdz 10,3; 1 Krn 1,6). *Rodan* (w. 15) – nazwa według LXX, mieszkańcy wyspy Rodos (por. Rdz 10,4). Tekst hebrajski ma nazwę Dedan. Ponieważ

¹⁶ Edom był twoim nabywcą ze względu na liczne twoje wyroby. Za twoje towary wymieniał malachit, czerwoną purpurę, wzorzystą tkaninę, bisior, korale i rubiny.

¹⁷ Juda i kraj Izraela – one handlowały z tobą. Za twoje wyroby dawały pszenicę z Minnit, słodkie pieczywo, miód, oliwę i żywicę.

¹⁸ Damaszek był twoim nabywcą. Ze względu na liczne twoje wyroby, z powodu obfitości wszelkiego bogactwa za twoje towary wymieniał wino z Helbonu i wełnę z Sachar.

¹⁹ Dan i Jawan z Uzzal za twoje wyroby dawały kute żelazo, cynamon i wonną trzcinę.

²⁰ Dedan prowadził z tobą handel okryciami pod siodła do konnej jazdy.

²¹ Arabia i wszyscy książęta Kedaru – oni handlowali z tobą. Byli twoimi dostawcami owiec, baranów i kozłów.

²² Kupcy z Szeba i Raama – oni prowadzili z tobą handel. Za

27,17 Sdz 11,33

27,19 Rdz 10,27

27,20 Ez 25,13

27,21 1 Krl 10,15; Iz 21,13-17; 60,7; Jr 49,28-29

27,22 Rdz 10,7; 1 Krl 10,10

nazwa ta pojawia się w w. 20, a była wymieniona w w. 25,13, wobec tego wielu egzegetów identyfikuje ją z ludem zamieszkującym wschodnią Arabię (por. Rdz 10,7; Iz 21,13).

Druga grupa nazw (ww. 16-18) obejmuje rejon palestyński wraz z królestwem Aramu (Syrią). *Edom* (w. 16) – por. 25,12-14. *Pszenica z Minnit* – miejscowości położonej na wschód od Jordanu w kraju Ammonitów (por. Sdz 11,33). *Damaszek* (w. 18) – stolica królestwa Aramu. *Wino z Helbonu* – miejscowości Chelbun, położonej 18 km na północ od Damaszku znanej w starożytności z produkcji dobrego wina. *Wełna z Sachar* – miejscowość nieznana. Być może równina es-Sachra na północny zachód od Damaszku lub Sadad na północy w pobliżu Damaszku. Niektórzy egzegeci uważają, że chodzi tu o gatunek wełny (płowa, surowa, biała), a nie o miejscowość.

Następnym rejonem wymiany handlowej Tyru były krainy o ludności arabskiej (ww. 19-22). *Dan i Jawan z Uzzal* (w. 19) – szcze-

twoje towary dawali najlepszej jakości balsam, wszelkie drogie kamienie i złoto.

²³ Haran, Kanneh, Eden, handlarze z Szeba, Asyria i cała Media prowadziły z tobą handel. ²⁴ Oni handlowali z tobą kosztownymi szatami, płaszczami z purpury fioletowej, kolorowymi tkaninami, barwnymi dywanami i mocnymi, skręcanymi sznurami, [które były] na twoim rynku.

py pochodzenia arabskiego zamieszkujące południowo-zachodnią Arabię (dzisiejszy Jemen). Niektórzy przypuszczają, że prorok zamiast *Dan* (dzisiejsze Tel-Dan = tell el-Qadi, miejscowość leżąca w północnej części Palestyny, zbyt mała, by w handlu odgrywać jakąś rolę) miał na myśli *Wedan* (dzisiejsze Waddan), miejscowość położoną między Medyną a Mekką. Inni sądzą, że chodzi tu o Aden, miasto portowe położone na południu Półwyspu Arabskiego. *Uzzal* – to być może centrum przewodników karawan (por. Rdz 10,27). Według tradycji arabskiej obecna stolica Jemenu San w czasach przedislamskich nazywała się 'azal i jest identyczna ze starotestamentalnym 'Ūzzāl. *Dedan* (w. 20) – por. 25,13. *Arabia i wszyscy książęta Kedaru* (w. 21) – ogólnie beduini pustyni syryjsko-arabskiej na wschód od Palestyny i Syrii (por. Rdz 25,13). Nomadzi zwani *Kedar* sąsiadowali ze szczepem Nabajot, późniejszymi Nabatejczykami, zamieszkiwali oazy w okolicach dzisiejszych miejscowości Taima i Madain Salih w północnym Hedżazie. Nomadzi ci stanowili ciągłe zagrożenie dla mieszkańców okolic uprawnych (por. Iz 21,16-17; Jr 49,28-29). *Kupcy z Szeba i Raama* (w. 22) – szczepy arabskie; *Szeba* zamieszkiwali tereny południowo-zachodniej Arabii (dawne królestwo Saby) ze stolicą w Marib (dzisiejszy Mareb – por. Rdz 10,28; Jr 6,20). *Raama* – zamieszkiwali południową Arabię w pobliżu dzisiejszego miasta Negran (Nedżran) w Arabii Saudyjskiej na południe od wadi-Neżran (por. Rdz 10,7). Ostatnim rejonem wymiany handlowej z Tyrem były – według Ezechiela – miasta północnej Syrii i Mezopotamii (ww. 23-24). *Haran* (w. 23) – miasto leżące na szlaku karawanowym łączącym Niniwę z Małą Azją, na wschodnim brzegu Eufratu, w północno-zachodniej Mezopotamii (por. Rdz 11,31; 12,5; 27,43). *Kanneh* – miejscowość trudna do zlokalizowania. Być może, iż jest to miasto Kalno lub Kalneh, stolica asyryjskiej prowincji Kullani nad Tygrysem, w

²⁵ Okręty z Tarszisz były w służbie twojego handlu.
Wzbogaciłeś się i stałeś się
bardzo ważny w sercu mórz.

²⁶ Na wielkie wody wprowadzili cię twoi wioślarze.
Wiatr wschodni rozbił cię w sercu mórz.

²⁷ Twoje bogactwo, twoje zapasy i twoje towary,
twoi marynarze i twoi żeglarze,
naprawiający twoje uszkodzenia,
sprzedawcy twoich towarów,
wszyscy twoi wojownicy, którzy byli w tobie,
cała twoja rzesza, która znajdowała się w tobie,
zginą w sercu mórz, w dniu twego upadku.

²⁸ Na głos krzyku twoich żeglarzy
zadrżą nadbrzeża.

²⁹ Zejdą ze swych okrętów
wszyscy pracujący przy wiosłach,
marynarze, wszyscy żeglarze morscy staną na lądzie.

³⁰ I dadzą słyszeć swój głos o tobie.
Będą gorzko zawodzić.

Będą rzucać proch na swe głowy
i będą się tarzać w popiele.

³¹ Z powodu ciebie ogolą sobie głowy,
obloką się w wory.

27,25 Iz 2,16; 23,1.14; Ez 27,12; Ps 48,8

27,26 Wj 14,21; Jr 18,17; Ez 17,10; Oz 13,15; Hi 1,19; Ps 48,8

27,27 Ez 26,15; Ap 18,17

27,29 Ez 26,16; Ap 18,17-18

27,30 Joz 7,6; Neh 9,1; Iz 58,5; Jr 6,26; Mi 1,10; Jon 3,6; Hi 2,12; 16,15; Lm 2,10

27,31 Rdz 37,34; 2 Sm 3,31; Iz 22,12; Jr 16,6; Ez 7,18; Am 8,10; Hi 1,20

środkowej Mezopotamii (por. Am 6,2; Iz 10,9). *Eden* – być może aramejskie miasto Bît Adini nad środkowym Eufratem z czasów asyryjskich. *Cała Media* (w tekście hebrajskim: kilmad) miejscowość nieznana w pobliżu Aszszur, dawnej stolicy Asyrii. Niektórzy sądzą, że chodzi tu o dzisiejszą miejscowość Kalwādha koło Bagdadu.

Od w. 25 prorok wraca do pieśni żałobnej, alegorii Tyr-okręt (por. ww. 3b-11), opisując tym razem jego zatonięcie (ww. 26-27)

Będą płakać nad tobą
w goryczy swej duszy, w gorzkim smutku.

³² Podniosą w swym żalu lament nad tobą
i będą cię opłakiwać:

Któż jak Tyr milczący pośród morza!

³³ Gdy szły twoje zapasy za morza,
syciłeś wiele narodów.

Przez liczne twe bogactwa i twoje towary,
wzbogaciłeś królów ziemi.

³⁴ Teraz zostałeś rozbity przez morze.

W głębinach wód
twoje towary i cała twoja rzesza
zginęły w środku ciebie.

³⁵ Wszyscy mieszkańcy wysp struchleli z powodu ciebie,
a ich królowie są bardzo przerażeni,
mają zmienione twarze.

³⁶ Kupcy spośród narodów gwizdzą nad tobą.

Stałeś się postrachem.

Przestałeś istnieć na zawsze«.

28 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu
człowieczy, powiedz księciu Tyru:

Tak mówi Pan, Jahwe –

Ponieważ wyniosło się twoje serce
i powiedziałeś: Ja jestem bogiem!

Zajmuję Boże mieszkanie w sercu mórz!

– ty zaś jesteś człowiekiem, a nie Bogiem –

Serce swe uczyniłeś równym sercu Boga.

27,32 Ez 19,1

27,34 Ez 26,19

27,35 Ez 26,16; 32,10

27,36 Jr 19,8; 49,17; Ez 26,21; 28,19; Sf 2,15

28,2 Rdz 3,5; Iz 14,14; Ez 27,3; 28,5.6.9.12; Sf 2,15; 2 Tes 2,4

oraz smutek i żałobę (ww. 28-36) tych wszystkich, którzy byli z Tyrem związani.

Trzecia wyrocznia (28,1-10) jest utworem poetyckim, w którym władca Tyru występuje jako reprezentant miasta-państwa. W pierw-

³ Oto ty jesteś mędrszy od Daniela.
Nic tajemnego nie kryje się przed tobą.

⁴ Przez twoją mądrość i twój rozum
zdobyłeś sobie bogactwo.

Nagromadziłeś złota i srebra
w twoich skarbcach.

⁵ Przez mnóstwo twej mądrości, przez twój handel
pomnożyłeś twoje bogactwo.

Twoje serce wyniosło się przez twoją majątność.

⁶ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:

Ponieważ swoje serce uczyniłeś równym sercu Boga,

⁷ dlatego oto Ja sprowadzę przeciw tobie obcych,
najgwałtowniejszych z narodów.

Dobędą swych mieczów na piękność twej mądrości
i zbezczeszczą twoją wspaniałość.

⁸ Wtrąca cię do dołu

i umrzesz śmiercią pomordowanych
w sercu mórz.

⁹ Czy rzeczywiście powiesz: Ja jestem Bogiem
mordującym cię?

Ty jesteś człowiekiem, nie Bogiem,
w rękę tych, którzy cię przebiją.

28,3 Ez 14,14.20; 28,12; Dn 5,14

28,4 Za 9,3

28,6 Ez 28,2

28,7 Ez 7,21; 28,17; 31,12

28,8 Ez 32,18.20

28,9 Ez 28,2

szych wierszach (1-5) prorok mówi o bluźnierczej pysze władcy, który w bogactwie zdobytym dzięki ludzkiej mądrości i sprytowi upatruje rację swej równości z Bogiem i niezależności od Niego (ww. 2.6). W słowach: *ty jesteś mędrszy od Daniela* (w. 3) mieści się ironia, że pyszniący się ze swego bogactwa i opływający we wszystko władca stawia się wyżej od legendarnej postaci mądrego i pełnego Bożej bojaźni Daniela (por. 14,14.20). Upadek i śmierć z ręki barbarzyńs-

¹⁰ Umrzesz śmiercią nieobrzezanych
z ręki obcych, bo Ja powiedziałem«
– wyrocznia Pana, Jahwe.

¹¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹² »Synu człowie-
czy, podnieś lament nad królem Tyru i powiedz mu:

Tak mówi Pan, Jahwe –

Ty byłeś pieczęcią doskonałości,
pełen mądrości i pełnią piękności.

¹³ Byłeś w Edenie, w ogrodzie Bożym.

Każdy drogi kamień był twoim okryciem:

rubin, topaz i brylant,

chryzolit, onyks i jaspis,

szafir, malachit i szmaragd.

Miałeś ze złota zrobione swe dzwoneczki i swoje wisiorki.

Zostały sporządzone w dniu twego stworzenia.

¹⁴ Ustanowiłem cię olbrzymim cherubem – stróżem.

Byłeś na świętej górze Boga.

Przechadzałeś się wśród kamieni ognistych.

28,10 Ez 31,18; 32,19.24-25

28,12 Ez 27,3

28,13 Rdz 2,8; Wj 28,33; Ez 28,15; 31,9

28,14 Rdz 3,24; Iz 14,13

kich najeźdźców położy kres istnieniu zarozumiałego władcy. Zapowiedź: *umrzesz śmiercią nieobrzezanych* (w. 10), czyli śmiercią bezbożnych, nieczystych bałwochwalców zwiastuje utratę czci u potomnych (por. 1 Sm 31,4; Iz 14,19-20; 52,1).

Czwarta i ostatnia wyrocznia o Tyrze (28,11-19) jest piękną alegorią, w której władca Tyru jest porównany do *pieczęci doskonałości* (w. 12), czyli wzorcowego obrazu, w którym mądrość i piękno stanowią harmonijną całość czegoś bardzo ważnego, co nakłada zobowiązanie (funkcja pieczęci). Jest on porównany również do *cheruba – stróża ogrodu Bożego* (ww. 13-15), ubranego w szaty przypominające strój arcykapłana (w. 13; por. Wj 28,15-20.34), przebywającego wśród gwiazd (*kamienie ogniste* – w. 14). Te elementy znane z opi-

¹⁵ Ty byłeś bez skazy w swym postępowaniu od dnia twojego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość.

¹⁶ Przez liczny twój handel napełniło się twoje wnętrze przemocą i zgrzeszyłeś.

[Strąciłem] cię z góry Bożej i usunąłem cię chrubie – strózu spośród kamieni ognia.

¹⁷ Twoje serce wyniosło się z powodu twej piękności. Zniszczyłeś swoją mądrość przez swoją wspaniałość.

Powaliłem cię na ziemię i wystawiłem cię królom, żeby mieli widowisko z ciebie.

¹⁸ Z powodu licznych twoich grzechów, przez bezprawie twojego handlu, zbezczęściłeś twoje sanktuarium. Wyprowadziłem ogień z twojego wnętrza, on cię pożarł.

Obróciłem cię w popiół na ziemi na oczach wszystkich, którzy patrzyli na ciebie.

¹⁹ Wszystkie narody, które cię znały, przeraziły się z powodu ciebie.

28,16 Ez 10,7; 28,5.14

28,17 Iz 14,12; Ez 28,7

28,18 Ez 28,17; 39,6; Za 9,4; Ap 18,8

28,19 Ez 26,21; 27,36

sów pobytu człowieka w raju (por. Rdz 2,8.15; 3,24) i fenickich tradycji o siedzibie bogów na wysokiej górze w dalekiej północy posłużyły prorokowi do podkreślenia niezwykłego upokorzenia i degradacji aż po unicestwienie władcy Tyru za znieprawienie daru mądrości przez bogactwa doczesne zdobyte z krzywdą drugich. One doprowadziły go do szatańskiej pychy, stawiającej siebie na piedestale Boga (ww. 16-19).

Stałeś się postrachem.

Przestałeś istnieć na zawsze».

²⁰ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²¹ »Synu człowieczy, zwróć swoją twarz ku Sydonowi i prorokuj przeciw niemu. ²² Powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja jestem przeciw tobie Sydonie. Wsławię się pośród ciebie. Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy na nim dokonam sądów i uświęcę się w nim. ²³ Ześlę nań zarazę i krew na jego ulice. Padną w nim pobici od miecza wokół. I poznają, że Ja jestem Jahwe.

²⁴ Dom Izraela nie będzie miał więcej niebezpiecznego cienia i sprawiającego ból kolca pośród wszystkich swoich sąsiadów, którzy nim gardzili. Poznają, że Ja jestem Pan, Jahwe. ²⁵ Tak mówi Pan, Jahwe: Gdy zgromadzę dom Izraela spośród narodów, wśród których został rozproszony, uświęcę się w nim na oczach narodów. Zamieszkają w swej ziemi, którą dałem słudze Memu Jakubowi. ²⁶ Będą w niej mieszkali bezpiecznie. Zbudują domy, zasadzą winnice. Będą mieszkać bezpiecznie,

28,21 Ez 6,2

28,22 Iz 23,4; Ez 28,26; Syr 36,3

28,23 Jr 21,6; Ez 38,22; Am 4,10

28,24 Lb 33,55; Joz 23,13

28,25 Ez 11,17; 36,28; 37,25

28,26 Pwt 33,28; Iz 65,21; Jr 23,6; Ez 34,27; 37,25; Am 9,14

O Sydonie (28,20-23). Ta krótka wyrocznia o jednej z najstarszych miejscowości portowych Fenicji (por. 27,8) nie zawiera jakichś nowych elementów winy i motywu kary. Wyrażenie: *uświęcę się w nim* pozwala przypuszczać, że Jahwe osądzi to miasto i odbierze mu niezawisłość za zły przykład, złośliwość i szyderstwa mieszkańców, tj. te same grzechy, przed którymi przestrzegał Mojżesz Izraelitów, gdy mieli wziąć w posiadanie Ziemię Obiecaną (por. Lb 33,55).

Obietnica dla domu Izraela (28,24-26). Jest to słowo pociechy i nadziei, które daje wygnańcom do poznania, że losy narodu wybranego w planach Bożych są absolutnie różne od losu Tyru, Sydonu oraz innych narodów. Motywem nadziei jest świętość imienia Bożego, którą Jahwe okaże narodom (w. 25). Powtarzający się temat zjed-

gdy odprawię sądy nad wszystkimi, którzy nimi gardzili spośród ich sąsiadów. I poznają, że Ja jestem Jahwe, ich Bogiem».

29¹ W dziesiątym roku, dziesiątego [miesiąca], w dwunastym [dniu] miesiąca Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć swą twarz przeciw faraonowi, królowi Egiptu. Prorokuj przeciw niemu i przeciw całemu Egiptowi. ³ Przemów i powiedz:

29,2 Iz 19,1; Jr 46,2; Ez 6,2

29,3 Ez 29,9; 32,2; Nah 3,8

noczenia i powrotu do własnej ojczyzny (ww. 25-26; por. 11,17; 20,34.41) ma charakter wybitnie pocieszający. Pragnie w wprowadzonych wzbudzić zaufanie do świętego Jahwe, Boga Izraela.

O Egipcie (29,1-32,32). Ezechiel wygłosił siedem wyroczni o Egipcie: 29,1-16; 29,17-21; 30,1-19; 30,20-26; 31,1-18; 32,1-16 i 32,17-32. Wszystkie są datowane z wyjątkiem trzeciej (30,1-19). Poza drugą (29,17-21), której data wskazuje na rok 570 przed Chr., wszystkie pozostałe zostały wygłoszone w latach między 587 r. przed Chr., pięć miesięcy przed zburzeniem Jerozolimy, a 585 r. przed Chr., osiem miesięcy po jej zburzeniu. Egipt, potężny sąsiad Judy, bardzo zaciążył na dziejach całego Izraela, a zwłaszcza na ostatnim dwudziestoleciu niepodległości judzkiego królestwa, kiedy patronował zgubnym koalicjom antybabilońskim (por. 2 Krl 23,29.33-34). Najboleśniejszy był fakt, że *faraon* (= wielki dom – tak określano monarchę egipskiego od czasów XVI dynastii) Hofra – Apris (588-568) w początkach oblężenia Jerozolimy (587 r.) posłał wprawdzie część swojej armii do Palestyny, ale ją zaraz, z przyczyn nam bliżej nieznanych, wycofał (por. Jr 37,5-8; 40,30). Kara Boża nie minęła Egiptu. Klęska pod Karkemisz w 605 r. za faraona Neko II (609-593), podbój prawie całego Egiptu przez Nabuchodonozora w latach 568-567 i ponowne jego ujarznienie w 525 r. przez króla perskiego Kambyzesa (529-522) sprawiły, że Egipt na zawsze utracił znaczenie potęgi militarnej i politycznej.

Pierwsza wyrocznia (29,1-16) pochodzi z czasów oblężenia Jerozolimy (w. 1; styczeń 587 r.). Ezechiel nie podzielał nadziei ziomków, że Egipt ocali Jerozolimę. Klęskę Egiptu wyraził w dwóch

Tak mówi Pan, Jahwe –
 Oto Ja jestem przeciw tobie faraonie, królu Egiptu.
 Wielki krokodylu, leżący wśród jego kanałów,
 który powiedział: Moje są kanały!
 Ja je uczyniłem!

⁴ Włożę wódzik w twoje szczęki
 i sprawię, że przylgną ryby twoich kanałów
 do twoich łusek.

Wyciągnę cię spośród twych kanałów
 i wszystkie ryby twoich kanałów,
 które przylgnęły do twoich łusek.

⁵ Wyrzucę cię na pustynię
 i wszystkie ryby twych kanałów.
 Upadniesz na otwarte pole.

Nikt cię nie podniesie
 i nikt cię nie zbierze.

Dam cię na pożarcie dzikim zwierzętom
 i ptakom niebieskim.

⁶ Wszyscy mieszkańcy Egiptu poznają,
 że Ja jestem Jahwe.

Ponieważ byłeś trzciniowym oparciem
 dla domu Izraela.

29,4 2 Krl 19,28; Ez 38,4; Hi 40,26

29,5 Jr 25,33; Ez 32,4

29,6 2 Krl 18,21; Iz 36,6

obrazowych porównaniach. Faraon (*wielki krokodyl* – w. 3; por. Iz 27,1; Jr 51,34) ujarzmiony przez Jahwe za pomocą wódzika, tj. metalowego kółka, które wprawia się w nozdrza niebezpiecznego zwierzęcia, wraz z poddanymi (*ryby* – w. 4) zostanie wyrzucony na pustynię. Przypisywał sobie bowiem stworzenie Nilu (hebrajski wyraz *je'ôr* w l. poj. oznacza Nil, a w l.mn. ma znaczenie kanału lub odnogi delty Nilu). Dzięki nawadnianiu wodami Nilu Egipt był spichlerzem dla ubogich ościennych narodów. W drugiej przerośni obrazowej (w. 6-9a) faraon jest porównany do trzciniowego oparcia, które łamało

⁷ Gdy cię oni brali w dłoń,
łamałeś się i raniłeś im całe ramię.
Gdy opierali się na tobie,
kruszyłeś się i sprawiałeś,
że chwiały się wszystkie ich biodra.

⁸ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe:
Oto Ja sprowadzę na ciebie miecz
i wytracę w tobie ludzi i zwierzęta.

⁹ Kraj egipski stanie się pustkowiem i ruiną.
Poznają, że Ja jestem Jahwe.

Ponieważ mówił: Nil jest mój! Ja go uczyniłem,

¹⁰ dlatego oto Ja jestem przeciw tobie
i przeciw twoim kanałom.

Kraj egipski obrócę w bezludną ruinę i pustkowie
od Migdol, Syene aż po granicę Kusz.

¹¹ Nie przejdzie po nim noga człowieka
i noga zwierzęcia po nim nie przejdzie.
Czterdzieści lat nie będzie zamieszkały.

¹² Kraj egipski obrócę w pustkowie

29,7 Iz 30,5; 36,6

29,8 Ez 14,17; 21,8

29,9 Ez 6,3-4; 29,3

29,10 Ez 30,6.12

29,11 Ez 32,13

29,12 Jr 46,19; Ez 30,7.23.26

się i raniło wtedy, gdy chciano się na nim oprzeć. Dalsze wiersze (9b-16) już bez obrazowych przerośni mówią o upadku całego Egiptu (w. 10) od delty Nilu po jego południowe krańce. *Migdol* – twierdza w północnym (dolnym) Egipcie, dzisiejsze tell es-Samut lub tell er-Her, ok. 18 km na południe od Pelusium, dawnego Magdolo, na wschód od el-Kantara (por. Wj 14,2; Jr 44,1). *Syene* – miejscowość na południu Egiptu, na północ od I katarakty na wschodnim brzegu Nilu, dzisiejsze miasto Assuan (por. Iz 49,12) *aż po granicę Kusz* – dawna Nubia, obszar leżący między I a II kataraktą Nilu przy wadi Halafa (por. Rdz 10,7). Zniszczenie Egiptu będzie trwać *czterdzieści lat* (w. 11) – liczba symboliczna (czas jednego pokolenia). Można ją

pośród spustoszonych krajów.

Jego miasta, pośród zrujnowanych miast,
będą pustkowiec czterdzieści lat.

Rozproszę Egipcjan między narody
i między kraje ich rozpędzę.

¹³ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe:

Pod koniec lat czterdziestu
zgromadzę Egipcjan spośród narodów
tam, gdzie byli rozproszeni.

¹⁴ Odmienię los Egipcjan.

Sprawię, że oni wrócą do kraju Patros,
do kraju ich pochodzenia

i będą tam małym królestwem.

¹⁵ Będzie najmniej znaczącym z królestw

i nie podniesie się więcej nad narody.

Umnieszę ich, żeby nie panowali nad narodami.

¹⁶ Nie będzie już więcej dla domu Izraela
nadzieją oparcia, przypominającym grzech,
gdy oni się doń zwracali.

I poznają, że Ja jestem Jahwe«.

¹⁷ Stało się dwudziestego siódmego roku, w pierwszym
[miesiącu] pierwszego [dnia] miesiąca, Jahwe skierował do mnie

29,13 Jr 46,26

29,14 Ez 39,25

29,16 Iz 30,3; 36,6; Ez 17,17; 29,6

porównać z czasem trwania cierpień Judy (por. 4,6). Ezechiel nie zapowiada Egiptowi całkowitej zagłady (ww. 13-16), lecz odrodzenie, ale w takim stopniu, by nie zagrażał on już innym narodom. Izrael zaś nie mógł już wiązać z nim ewentualnych nadziei na przyszłość (ww. 6-7). *Wrócą do kraju Patros* (w. 14) – ta nazwa oznacza południowy, czyli górny Egipt, najstarszą część królestwa egipskiego ze stolicą w Tebach (por. Iz 11,11; Jr 44,1.15).

Druga wyrocznia (29,17-21) – ostatnia w ogóle z prorocत्व Ezechiela była wygłoszona w kwietniu 570 r. przed Chr. Jej główna myśl

słowo, mówiąc: ¹⁸ »Synu człowieczy, Nabuchodonozor, król Babilonu, nałożył na swe wojsko trudne zadanie przeciw Tyrowi. Każda głowa wyłysiała i każde ramię się przesiliło, a nie osiągnął on i jego wojsko zapłaty z Tyru za trud, który podjął przeciw niemu. ¹⁹ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja daję Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu, kraj Egiptu. Zagarnie jego bogactwa, zbierze jego łup, dokona jego grabieży i stanie się zapłatą dla jego wojska. ²⁰ W nagrodę, na którą zasłużył, dałem mu kraj Egiptu, bo dla Mnie pracowali – wyrocznia Pana, Jahwe. ²¹ W owym dniu sprawię, że wyrośnie róg dla domu Izraela. Tobie zaś dam możliwość mówienia pośród nich i pozna ją, że Ja jestem Jahwe«.

30 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, prorokuj i powiedz: Tak mówi Pan, Jahwe – Zawódcie: Ach! nad dniem.

29,18 Ez 26,7

29,19 Jr 43,10-13; 46,13; Ez 30,4.10.24; 32,11-12

29,20 Iz 43,3; Jr 43,10; 44,30; 46,26

29,21 Ez 24,27; 33,22; Ps 132,17; Łk 1,69

30,2 Iz 13,6; Jl 1,15

jest następująca: Jahwe Pan, w którego rękę są losy wszystkich narodów i królestw, obrał sobie Nabuchodonozora za narzędzie kary (por. Jr 25,9; 43,10) tak za grzechy Tyru (por. 26,7), jak też i Egiptu (w. 20). Jego zwycięski najazd na Egipt, który w rzeczywistości miał miejsce w latach 568-567, to nagroda Jahwe za posłuszeństwo, jak też za poniesione straty przy nieudanym oblężeniu Tyru (w. 19; por. Kpł 19,13). Ostatni (21) wiersz daje do zrozumienia, że losy narodu izraelskiego potoczą się inaczej niż losy Egiptu (por. 26,24-26). Przyjdzie odrodzenie narodu (*wyrośnie róg* – symbol siły; por. Jr 48,25; Ps 132,17). Sam zaś prorok będzie mógł głosić posłannictwo nadziei dla narodu (*tobie dam możliwość mówienia pośród nich* – por. 12,27). Wydaje się, że zdanie to nie ma związku z nakazaniem przez Jahwe milczeniem (por. 3,26; 24,27).

Trzecia wyrocznia (30,1-19) zapowiada, że w dniu interwencji Jahwe (*dzień dla Jahwe* – w. 3; por. 7,5-9) będzie spustoszony cały

³ Albowiem bliski jest dzień.

Bliski jest dzień dla Jahwe.

Będzie dniem chmury, czasem narodów.

⁴ Przyjdzie miecz na Egipt.

Przerażenie nastanie w Kusz,

gdy padną pobici w Egipcie,

zagarną jego bogactwo

i zostaną zburzone jego fundamenty.

⁵ Kusz, Put i Lud,

cała Arabia, Libia i synowie kraju przymierza

padną z nim od miecza.

⁶ Tak mówi Jahwe:

Zginą wspomóżyciele Egiptu.

Upadnie jego dumna potęga.

Od Migdol po Syene padną w nim od miecza

– wyrocznia Pana, Jahwe.

⁷ Będą spustoszeni wśród spustoszonych krajów.

Ich miasta będą wśród zburzonych miast.

⁸ Poznają, że Ja jestem Jahwe,

gdy ześlę ogień na Egipt.

Wszyscy wspomagający go zostaną rozbici.

⁹ W tym dniu wyjdą ode Mnie posłańcy na okrętach,

żeby przestraszyć bezpiecznego Kusz.

30,3 Iz 13,9; Ez 7,7; Am 5,18; Sf 1,15

30,4 Iz 43,3; Ez 29,8.19; 30,10

30,5 Jr 46,9-10; Ez 29,10

30,6 Ez 29,10; 30,18; 33,28

30,7 Ez 29,12

30,8 Ez 28,18; 29,8

30,9 Iz 18,1-2

Egipt – od Migdol aż po Syene (w. 6; por. 29,10). Zostaną pokonani również jego sprzymierzeńcy (*Kusz, Put, Lud* – w. 5; por. 27, 10; 29,10) – ludy arabskie i libijskie oraz Izraelici tamtejszej diaspory (*synowie kraju przymierza* – w. 5; por. Jr 43,4-11). *Posłańcy na okrętach* (w. 9) to prawdopodobnie mieszkańcy Nubii (Kusz), którzy za-

Nastanie przerażenie u nich w dniu Egiptu,
bo oto nadchodzi!

¹⁰ Tak mówi Pan, Jahwe:

Położę kres bogactwu Egiptu
ręką Nabuchodonozora, króla Babilonu.

¹¹ On i z nim jego lud, najgwałtowniejsi z narodów,
zostaną sprowadzeni, aby zniszczyć kraj.

Obnażą swe miecze przeciw Egiptowi
i napełnią kraj pomordowanymi.

¹² Wysuszę kanały i sprzedam kraj złym.

Spustoszę kraj i to, co go napełnia, ręką obcych.

Ja, Jahwe, powiedziałem.

¹³ Tak mówi Pan, Jahwe:

Zniweczę bałwany, położę kres bożyszczom z Nof.

Nie będzie więcej księcia z krainy egipskiej.

Ześlę strach na kraj Egiptu.

¹⁴ Spustoszę Patros, podłożę ogień pod Soan.

Odprawię sądy nad No.

¹⁵ Wyleję Moje oburzenie na Sin, ostoję Egiptu
i wytracę tłumy No.

30,10 Iz 19,4; Ez 29,19; 30,4

30,11 Ez 28,7; 30,25

30,12 Iz 1,7; 19,4.6; Ez 7,21; 28,7; 29,10; Lm 5,2

30,13 Iz 19,1.12.16; Jr 10,11; 46,25; Ez 29,15; Za 10,11

30,14 Jr 43,10-13; 46,14.25; Ez 30,4.19

wiozą do swej ojczyzny złe wieści o losie Egiptu (por. Iz 18,1-2). Sprawcą tej klęski z woli Jahwe będzie Nabuchodonozor (ww. 10-12). Zostanie zniszczone *Nof* (w. 13), czyli Memfis, dawna stolica dolnego Egiptu, 20 km na południe od Kairu, na zachodnim brzegu Nilu (por. Iz 19,13); *Patros* (w. 14), czyli górny Egipt (por. 29,14); *Soan* (w. 14), tj. miasto Tanis, położone we wschodniej części delty Nilu (por. Lb 13,22; Iz 19,11); *No* = No-Amon, tj. Teby, ok. 740 km na południe od Kairu, dawna stolica górnego Egiptu (por. 29,14; Jr 46,25); *Sin* (w. 15) – Pelusium, dzisiejsze tell-Farma, ok. 30 km na wschód od Port Saidu, dawna twierdza egipska w północno-wschod-

¹⁶ Spuszczę ogień na Egipt.
Sin będzie się bardzo trwożył.

No zostanie rozwalone,
a wrogowie Nof zdobędą je za dnia.

¹⁷ Młodzieńcy On i Pi-Beset padną od miecza,
one zaś pójdą w niewolę.

¹⁸ W Tachpanches dzień się zaciemni,
gdy złamię tam berła Egiptu
i skończy się w nim jego dumna potęga.

Pokryje go chmura,
a jego córki pójdą w niewolę.

¹⁹ Wykonam sądy nad Egiptem
i poznają, że Ja jestem Jahwe«.

²⁰ Stało się jedenastego roku, w pierwszym [miesiącu], siódmego [dnia] miesiąca Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²¹ »Synu człowieczy, złamałem ramię faraona, króla

30,16 Ez 30,8.14.15

30,17 Iz 19,17; Jr 43,11; 46,12.19

30,18 Jr 44,30; 46,14.19; Ez 30,6

30,19 Ez 30,14

30,21 Jr 30,13; 46,11

niej części delty Nilu; *On* (w. 17) – Heliopolis, miasto boga słońca Re, dzisiejsze północno-wschodnie przedmieście Kairu. Wśród uprawnych pól stojący obelisk faraona Sesostrisa I jest jednym świadkiem wielkiej przeszłości tego miasta (por. Rdz 41,45), *Pi-Beset* (w. 17) = Bubastis, dzisiejsze tell-Basta, dawna twierdza we wschodniej części delty Nilu, u wejścia do wadi Tumilat, *Tachpanches* (w. 18) – Dafne, dzisiejsze tell-Defene, na południowo-wschodnich krańcach delty Nilu, na południowy zachód od Pelusium, miejscowość, w której przebywali izraelscy uchodźcy po zamordowaniu Gogoliasza (por. Jr 2,16; 43,7). Między Migdol (w. 6) a Soan (w. 14) znajdował się niegdyś pałac faraona (por. Jr 43,9), stąd wypowiedź proroka: *złamię tam berła Egiptu* (w. 18).

Czwarta wyrocznia (30,20-26) wygłoszona w kwietniu 586 r. suponuje niepowodzenie lub klęskę faraona Hofry (588-568) (*złamałem*

Egiptu i oto nie będzie owinięte, żeby dać lekarstwa, nałożyć bandażę dla opatrzenia go, żeby je wzmocnić, by chwycił za miecz. ²² Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja jestem przeciw faraonowi, królowi Egiptu. Złamię jego ramiona: mocne i złamane. Wytrącę miecz z jego ręki. ²³ Rozproszę Egipcjan między narody i rozrzucę ich po krajach. ²⁴ Umocnię ramiona króla Babilonu i dam Mój miecz w jego rękę. Ramiona faraona złamię i będzie przed nim wydawał jęki przebitego. ²⁵ Umocnię ramiona króla Babilonu, a ramiona faraona opadną. Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy miecz Mój dam w rękę króla Babilonu i wyciągnę go przeciw krajowi Egiptu. ²⁶ Rozproszę Egipcjan między narody i rozrzucę ich po krajach i poznają, że Ja jestem Jahwe«.

31 ¹ Stało się jedenastego roku w trzecim [miesiącu], pierwszego [dnia] miesiąca Jahwe skierował do mnie słowo mówiąc: ² »Synu człowieczy, powiedz faraonowi, królowi Egiptu i jego rzeszy:

Do kogo jesteś podobny w twej wielkości?

³ Oto do bukszpanu, cedru na Libanie,
o pięknych gałęziach,
dających cień konarach
i wysokim wzoście.

Jego wierzchołek był między chmurami.

30,22 Ez 29,10; 30,21

30,23 Jr 46,19; Ez 29,12; 30,26

30,24 Jr 25,9; 27,6; 43,10; 46,10; Ez 29,19; 30,10

30,25 Ez 30,10.24

30,26 Jr 46,19; Ez 29,12; 30,23

31,2 Ez 31,18

31,3 Ez 17,23; Dn 4,8-9.17-18

ramię faraona w. 21; por. Jr 37,5-8) i zapowiada militarną dominację Babilonu nad upokorzonym i zniewolonym Egiptem (ww. 23-26).

Piąta wyrocznia (31,1-18) wygłoszona miesiąc przed upadkiem Jerozolimy (w. 1) rozpoczyna się piękną alegorią (por. 17,22-23). Faraon (w. 18) jest porównany do bukszpanu lub cedru, do kosmiczne-

- ⁴ Woda czyniła go wielkim.
 Otchłań go wywyższała,
 kierując swe strumienie
 wokół miejsca, gdzie był posadzony.
 A swe kanały kierowała
 ku wszystkim drzewom polnym.
- ⁵ Dlatego jego wysokość była wyższa
 od wszystkich drzew polnych.
 Pomnożyły się jego pędy
 i wydłużyły się jego gałęzie.
 dzięki obfitej wodzie przy jego zasilaniu.
- ⁶ Na jego gałęziach gnieździło się
 wszelkie ptactwo niebieskie.
 Pod jego gałęziami rodziło się
 wszelkie dzikie zwierzę.
 W jego cieniu mieszkały
 wszystkie liczne narody.
- ⁷ Pięknym był w swej wielkości,
 w długości swych gałęzi,
 gdyż jego korzenie sięgały do obfitych wód.
- ⁸ Nie cieniły go cedry ogrodu Bożego.
 Cyprysy nie równały się z jego gałęziami.
 Platany nie były takie, jak jego gałęzie.
 Żadne drzewo ogrodu Bożego
 nie dorównywało mu w jego piękności.
- ⁹ Uczyniłem go pięknym w mnóstwie jego konarów.

31,4 Ez 17,5.8; 31,7

31,5 Ez 17,5.8; 19,10-11; Ps 1,3

31,6 Ez 17,23; Dn 4,9.18; Mt 13,32

31,7 Ez 17,6.8; 19,10; 31,3

31,8 Rdz 2,8-9; Ez 31,9.18

31,9 Ez 31,8

go drzewa rajskiego rosnącego w lesie Edenu (Rdz 2,9.16-17 – przedstawia Eden jako sad, a nie las), w ogrodzie Bożym (ww. 8-9). Jego wysokość sięga nieba (*wierzchołek był między chmurami* – w. 3), bo

Zazdrościły mu wszystkie drzewa Edenu,
które są w ogrodzie Bożym.

¹⁰ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ wyniósł się z powodu swej wysokości, swój wierzchołek umieścił między chmurami, a jego serce wywyższało się z powodu swej wysokości,

¹¹ wydam go w ręce wodza narodów. Na pewno uczyni mu według jego nieprawości. Odrzuciłem go. ¹² Ścięli go obcy, najgwałtowniejsi z narodów. Porzucili go na górach. Jego gałęzie padły na wszystkie doliny. Jego gałązki zostały złamane we wszystkich potokach kraju. Odeszły spod jego cienia wszystkie narody kraju i porzuciły go.

¹³ Na jego upadłym pniu osiadły wszystkie ptaki niebieskie.

W jego gałązkach znajdowały się wszystkie dzikie zwierzęta,

¹⁴ żeby żadne drzewa nad wodą nie wynosiły się z powodu swej wysokości i nie umieszczaly swych wierzchołków między chmurami i wszystkie pijące wodę nie stawiały na siebie dzięki swej wysokości.

Albowiem wszystkie są wydane na śmierć, do podziemnej krainy między synów ludzkich, którzy zstąpili do dołu.

¹⁵ Tak mówi Pan, Jahwe: W dniu, gdy zstąpił on do szeolu,

31,10 Iz 2,13; Ez 19,11; 31,3; Dn 4,19

31,11 Ez 29,19; 30,10; 32,11; Ps 37,35-36

31,12 Ez 28,7; 32,5

31,13 Ez 32,4

31,14 Ez 26,20; 31,3-5.16.18

31,15 Iz 14,9; Ez 31,4; 32,7-8.18

swój wzrost zawdzięcza wodom podziemnych głębin (*otchłań* – w. 4). Wspaniałość tego symbolicznego drzewa wzbudziła w nim pychę (*jego serce wywyższyło się z powodu swej wysokości* – w. 10,14). Dlatego Jahwe upokorzył go ręką *wodza narodów* (w. 11, tj. Nabuchodonozora) i zniszczył (*ścięli go obcy* – w. 12). Faraon zszedł do szeolu, do grona tych, którzy za podobne przestępstwa tam zostali zesłani

sprawiłem żałobę, zamknąłem nad nim otchłań, wstrzymałem jej rzeki i zostały zatrzymane obfite wody. Z powodu niego zaciemniłem Liban, przez niego uschły wszystkie drzewa polne.¹⁶ Łoskotem jego upadku przeraziłem narody, gdy zesłałem go do szeolu, do tych, którzy zstąpili do dołu. I doznały pociechy w podziemnej krainie wszystkie wybrane drzewa Edenu, najlepsze Libanu, wszystkie pijące wodę.¹⁷ Również one wraz z nim zeszły do szeolu, do pomordowanych mieczem, jego pomocnicy, którzy mieszkali w jego cieniu pośród narodów.¹⁸ Do kogo byłeś tak podobny w chwale i wielkości wśród drzew Edenu? Zostałeś sprowadzony z drzewami Edenu do podziemnej krainy. Będiesz mieszkał między nieobrzezanymi, pomordowanymi mieczem. To jest faraon i cała jego rzesza« – wyrocznia Pana, Jahwe.

32¹ Stało się dwunastego roku, w dwunastym miesiącu, pierwszego [dnia] miesiąca Jahwe skierował do mnie

31,16 Ez 31,18; 32,28.31

31,17 Ez 30,5-6; 32,11-12.20-21

31,18 Ez 32,19.21.25.28

(ww. 15-17). Słowa: *doznały pociechy ... wybrane drzewa* (w. 16) są ironią, mówiącą, że przywódcy podbitych przez Egipt narodów (*drzewa wybrane*) znajdujący się w szeolu doznają uczucia zadowolenia, iż ich najeźdźcę i ciemżyciela spotkał ten sam los po śmierci i zrównał go z nimi. Wiersz 18 nawiązuje do w. 2 i podaje autentyczną interpretację tej alegorii. Czas przeszły, którym posłużył się Ezechiel w tej alegorii, jest owym prorockim czasem przeszłym dokonanym (*perfectum propheticum*), który ma wyrazić pewność, iż urzeczywistni się to, co prorok zapowiada jako rzecz dokonaną, a nastąpi dopiero w przyszłości. Problem, jaki pojawia się przy interpretacji tej alegorii, polega na tym, że tekst hebrajski w w. 3 ma wyraz 'aššûr (= Asyria). W zasadzie egzegeci dokonują korekty tego wyrazu na t^e 'aššûr (= bukszpan, odmiana drzewa cedrowego – por. Iz 41,19). Jeśli się jednak przyjmie wersję tekstu hebrajskiego jako autentyczną, wówczas alegoria (ww. 3-17) mówiłaby o Asyrii, a dopiero w. 18 wskazywałby, że jej wyniesienie i upadek symbolizują los Egiptu.

Szósta wyrocznia (32,1-16) jest satyrą w formie pieśni żałobnej

słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, podnieś lament nad faraonem, królem Egiptu i powiedz mu:
 Do lwięcia narodów byłeś podobny.
 Byłeś jak krokodyl w morzach.
 Pieniłeś twoimi nozdrzami,
 mąciłeś wodę twoimi łapami,
 wzburzałeś ich strumienie.

³ Tak mówi Pan, Jahwe:
 Rozciągnę nad tobą Me sieci,
 przez zgromadzenie licznych narodów
 i wciągnę cię w Moją sieć.

⁴ Powalę cię na ziemię,
 rzucę cię na otwarte pole.
 Sprawię, że siądą na tobie
 wszystkie ptaki niebieskie
 i nasycę tobą zwierzęta całej ziemi.

⁵ Ciało twoje położę na górach,
 a doliny napęlnię twą padliną.

⁶ Napoję ziemię upływem
 twojej krwi na górach.
 Potoki napęlnią się tobą.

⁷ Zakryję, gdy zgaśniesz, niebios
 i zaciemnię ich gwiazdy.
 Słońce zasłonię chmurami
 i księżyc nie będzie świecił swym blaskiem.

32,2 Jr 46,8; Ez 19,1.3.5; 29,3; 32,16; Hi 41,23

32,3 Ez 12,13; 17,20

32,4 Ez 29,5

32,5 Ez 31,12

32,7 Iz 13,10; Am 8,9; Jl 2,10; 3,4; 4,15

(por. 11,1; 26,17; 27,2), wygłoszoną po upadku Jerozolimy. Można w niej wyróżnić dwie części: ww. 2-8 są urywkiem poetyckim w rytmie żałobnym (akcenty: 3+2), pełnym przenośni i porównań. Faraon jako lew lub krokodyl będzie *złowiony w sieć Jahwe* (w. 3). Jego upadek jest przedstawiony na miarę katastrofy kosmicznej, opis zaś ma znamiona Dnia Jahwe (por. Iz 13,10; Jl 2,10; 4,15; Sf 1,15-16).

⁸ Wszystkie świecące światła na niebie zaciemnię je z twego powodu.

Ustanowię ciemność nad twoim krajem – wyrocznia Pana, Jahwe.

⁹ Przestraszę serce licznych narodów, gdy przyjdzie ode Mnie [wieść] o twoim upadku do narodów, do krajów, których nie znałeś. ¹⁰ Przerażę tobą liczne narody, a ich królowie zdrętwieją ze strachu przez ciebie, gdy będę wywijał Mym mieczem przed ich obliczem. Będą wciąż drzeć, każdy o swe życie, w dniu twojego upadku. ¹¹ Bo tak mówi Pan, Jahwe: Przyjdzie na ciebie miecz króla Babilonu. ¹² Sprawię, że padnie twoja rzesza od miecza bohaterów, wszystkich najgwałtowniejszych z narodów. Zniszczą pychę Egiptu, a cała jego rzesza zostanie wyniszczona. ¹³ Wygubię wszystkie jego bydło znad mnogich wód. I nie zaniepokoi ich więcej ludzka stopa, ani nie zakłóci ich kopyto bydlęcia. ¹⁴ Wtedy uspokoję ich wody i sprawię, że ich rzeki będą płynąć jak oliwa – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁵ Gdy kraj Egiptu obrócę w pustkowie – kraj zostanie ogołocony z tego co go napełnia – gdy wytracę wszystkich, którzy w nim mieszkają, poznają, że Ja jestem Jahwe. ¹⁶ To jest lamentacja. Będą ją śpiewać córki narodów.

32,8 Iz 5,30

32,10 Pwt 28,66; Ez 26,16; 27,35

32,11 Jr 46,26; Ez 29,19; 30,24

32,12 Ez 28,7; 31,12.18

32,13 Jr 46,19; Ez 29,11

32,15 Ez 29,8-9

32,16 Jr 9,17; Ez 32,18

Druga część (ww. 9-16) mówi o upadku faraona i zniszczeniu kraju (por. 29,10-12; 30,10-12) przez króla babilońskiego (w. 11). Pycha Egiptu (w. 12) sprowadzi karę Bożą na faraona. Jego upadek przerazi wszystkich jego sprzymierzeńców (w. 10).

Ostatnia, siódma wyrocznia (32,11-32) podobnie jak poprzednia, jest również ironiczną pieśnią żałobną wygłoszoną piętnaście dni później (w. 1). Prorok opłakuje w niej zejście Egipcjan – reprezentowa-

Będą ją śpiewać nad Egiptem.

Będą ją śpiewać nad całą jego rzeszą«

– wyroczenia Pana, Jahwe.

¹⁷ Stało się dwunastego roku, w piętnastym [dniu] miesiąca Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁸ »Synu człowieczy, lamentuj nad rzeszą Egipcjan. Spraw niech zejdzie ona i córki potężnych narodów do krainy podziemia, do tych co zstąpili do dołu.

¹⁹ Od kogo jesteś powabniejszy? Zstąp!

Położ się wraz z nieobrzezаныmi.

²⁰ Padną pośród zabitych mieczem. Miecz został dany. Niech go wyciągną na całą jego rzeszę. ²¹ Będą z nim mówili najznakomitsi bohaterowie spośród szeolu, jego pomocnicy. Zstąpili i położyli się. Nieobrzezani, przebici mieczem.

²² Tam jest Asyria i cała jej wspólnota. Wokół niej są jej groby. Wszyscy pomordowani, którzy padli od miecza. ²³ Bo jej groby są położone w najgłębszym dole. Jej wspólnota jest wokół jej grobu. Wszyscy pomordowani, którzy padli od miecza, bo szczyli postrach na ziemi żyjących.

²⁴ Jest tam Elam i cała jego rzesza wokół jego grobu. Wszyscy pomordowani, którzy padli od miecza. Nieobrzezani, którzy ze-

32,18 Iz 14,9-15; Ez 26,20; 31,14.16; 32,2

32,19 Ez 31,2.18; 32,21.32

32,20 Ez 31,17-18

32,21 Iz 14,9-10; Ez 28,10; 30,6.8; 31,18

32,22 Iz 14,24-27

32,23 Ez 26,20

32,24 Iz 21,2; 22,5-6; Jr 49,34-38; Ez 31,14

nych przez faraona – do szeolu. Wiersze 19-21 wyrażają złośliwą radość mieszkańców szeolu, tj. wszystkich tych, którzy za życia stosowali przemoc wobec drugich i zginęli zostawiając po sobie niechlubną pamięć. Oto faraon, jego poddani i jego wojsko znaleźli się wśród nich, w krainie śmierci, smutku i niedoli. W wierszach następnych (22-30) wśród przebywających w szeolu prorok wymienia najbardziej grzeszne narody: *Asyrię* (ww. 22-23), *Elam* (ww. 24-25 –

szli do krainy podziemia, bo szerzyli swój postrach na ziemi żyjących. Znoszą swą hańbę z tymi, którzy zstąpili do dołu.

²⁵ Dano mu spoczynek między pomordowanymi z całą jego rzeszą. Wokół jego grobu wszyscy nieobrzezani, pomordowani mieczem, ponieważ ich postrach szerzył się na ziemi żyjących. Znoszą swą hańbę z tymi, którzy zstąpili do dołu. Wśród pomordowanych jest położony.

²⁶ Jest tam Meszek, Tubal i cała jego rzesza wokół jego grobów. Oni wszyscy nieobrzezani, którzy zostali pomordowani mieczem, ponieważ szerzyli swój postrach na ziemi żyjących.

²⁷ Nie spoczywają z bohaterami, którzy dawno padli, bo zstąpili do szeolu z ich sprzętem wojennym. Położono ich miecze pod ich głowy, a ich tarcze są na ich kościach, gdyż postrach bohaterów był w ziemi żyjących. ²⁸ Ty zaś między nieobrzezanych będziesz zesłany i będziesz leżał pośród mieczem pomordowanych.

²⁹ Jest tam Edom, jego królowie i wszyscy jego książęta, którzy mimo ich męstwa, zostali położeni wśród pomordowanych mieczem. Leżą oni z nieobrzezanymi i z tymi co zstąpili do dołu.

³⁰ Są tam wszyscy książęta północy i wszyscy Sydończycy, którzy zeszli z pomordowanymi mimo ich postrachu [pochodzącego] z ich zawstydzającego męstwa. Leżą nieobrzezani z pomordowanymi mieczem. Znoszą swą hańbę z tymi, którzy zstąpili do dołu.

32,25 Ez 31,18

32,26 Ez 27,13; 38,2-3; 39,1

32,27 Iz 14,19; 1 Mch 13,29

32,28 Ez 31,18

32,29 Iz 21,11-12; Jr 49,7-22; Ez 25,12-14

32,30 Iz 23,2.4; Ez 28,21-23

kraj położony na wschód od Babilonii, którego głównym miastem była Suza; por. Iz 21,2; 22,6), *Meszek, Tubal* (ww. 26-28; por. 27,13), *Edom* (w. 29; por. 25,12) i *książęta północy* (w. 30, tj. Aramejczycy i Hetyci rozproszeni na obszarze od Damaszku po Eufrat) oraz *Sydończycy* (por. 28,22). Przy końcu (ww. 31-32) z ironią mówi, że

³¹ Ujrzy ich faraon i pocieszy się z powodu całej swej rzeszy. Pomordowani mieczem: faraon i całe jego wojsko – wyrocznia Pana, Jahwe. ³² Ponieważ nałożyłem jego postrach na ziemię żyjących, zostanie położony wśród nieobrzezanych i pomordowanych mieczem: faraon i cała jego rzesza« – wyrocznia Pana, Jahwe.

33 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, przemów do synów twojego narodu i po-

32,31 Ez 31,16.18; 32,28

32,32 Ez 31,18; 32,21.28

33,2 Iz 21,6.8; Jr 6,17; Ez 3,17; 14,17

faraonowi sprawi radość, iż dzieli ten sam los z tymi, którzy za życia, podobnie jak on, byli postrachem ludzi w ziemi żyjących. Na tej wyroczni kończy się słowo Pańskie wypowiedziane przez proroka Ezechiela pod adresem narodów obcych, najbliższych sąsiadów Judy.

Wyrocznie nadziei (33,1 – 48,35)

W tej ostatniej części *Księgi Ezechiela* po swego rodzaju wprowadzeniu (33,1-33) dają się wyodrębnić następujące zespoły wyroczni: obietnice odrodzenia w obecnej rzeczywistości (34,1-37,28), apokaliptyczna wizja czasów ostatecznych (38,1-39,29) i wizja teokratycznej nowej rzeczywistości (40,1-48,35). Dwie daty, które w tej części spotykamy: 33,1 i 40,1, pozwalają się zorientować, że wyrocznie odrodzenia i apokaliptyczna wizja, tj. rozdz. 34-39 obejmują 13 ostatnich lat działalności Ezechiela, tj. od stycznia 585 r. przed Chr. (por. 33,1) do 572 r. przed Chr. Natomiast wyrocznia wizji teokratycznej nowej rzeczywistości, która najprawdopodobniej nigdy nie była wygłoszona ustnie, została spisana w latach 572 (por. 40,1) do 570 przed Chr. (por. 29,17).

wiesz im: Gdy sprowadzę na kraj miecz, lud kraju wybierze spośród siebie jednego męża i ustanowi go swym stróżem.³ Zobaczy [on] miecz nadchodzący na kraj, zadmie w róg i ostrzeże lud.⁴ Słyszający usłyszał głos rogu, ale nie dał się ostrzec. Miecz przyjdzie i zabierze go, [wtedy] krew jego spadnie na jego głowę.⁵ Głos rogu słyszał, nie dał się ostrzec, więc krew jego spadnie na niego. Ów zaś ostrzegł, życie swoje ocalił.

⁶ Gdyby stróż zobaczył nadchodzący miecz i nie zadał w róg, lud nie byłby ostrzeżony. Gdyby nadszedł miecz i zabrał spośród niego kogoś, ten został wzięty z powodu swego grzechu, ale jego krwi będę się domagał od stróża.

⁷ Ciebie, synu człowieczy, ustanowiłem stróżem dla domu Izraela. Usłyszysz słowo z Moich ust i ostrzeżesz ich ode Mnie.⁸ Gdy powiem bezbożnemu: Bezbożniku, na pewno umrzesz, a nie przemówisz, żeby ostrzec bezbożnego przed jego postępowaniem, bezbożny ten umrze przez swój grzech, ale jego krwi będę dochodził na tobie.⁹ Ty zaś skoro ostrzegłeś bez-

33,3 Am 3,6

33,4 Ez 7,14; Jl 2,1

33,7 Ez 3,17

33,8 Ez 3,18

33,9 Ez 3,19

Wprowadzenie (33,1-33). Wprowadzenie zawiera cztery wyrocznie: 33,1-9; 33,10-20; 33,21-22 i 33,23-33, wygłoszone prawdopodobnie po upadku Jerozolimy.

Pierwsza wyrocznia (33,1-9) mówi o funkcji stróża i ma swój paralelny odpowiednik w ww. 3,17-21. Wielu egzegetów uważa, że ten ostatni tekst (3,17-21) jest dubletem. Natomiast ww. 33,1-9 są autentycznym słowem proroka. Słowo to ma swego rodzaju wstęp mówiący o świeckiej funkcji stróża (ww. 2-6), a następnie o analogicznej funkcji, ale stróża duchowgo narodu, którą Bóg zlecił prorokowi. Z racji swego prorockiego powołania jest on moralnie zobowiązany pod groźbą osobistej surowej odpowiedzialności do ostrzegania i prowadzenia ludu Bożego (ww. 7-9; por. 1 Kor 9,16). Wydaje się, że ta powtórzona i rozbudowana wyrocznia o funkcji proroka jako

bożnego przed jego postępowaniem, żeby się od niego odwrócił i nie odwróci się od swego postępowania, on umrze przez swój grzech, a ty ocaliłeś swoje życie.

¹⁰ Ty, synu człowieczy, powiedz domowi Izraela: Tak powiadacie mówiąc – oto nasze wykroczenia i nasze grzechy są przeciw nam. My przez nie giniemy, jakże możemy żyć?

¹¹ Powiedz im: Żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – nie mam upodobania w śmierci bezbożnego, lecz w odwróceniu się bezbożnego od jego postępowania, żeby żył. Odwróćcie się! Odwróćcie się od waszych złych dróg. Dlaczego umieracie domu Izraela?

¹² Ty, synu człowieczy, powiedz synom twojego narodu: Sprawiedliwość sprawiedliwego nie ocali go w dniu jego wykroczenia, a bezbożność bezbożnego nie zgubi go w dniu, gdy się odwróci od swej bezbożności. Sprawiedliwy nie może żyć przez swą [sprawiedliwość] w dniu swego grzechu.

¹³ Gdy powiem sprawiedliwemu: Na pewno będziesz żył, on zaś poległ na swej sprawiedliwości i popełnił bezprawie, całej jego sprawiedliwości nie będzie się wspominać. Umrze przez swoją nieprawość, którą popełnił.

¹⁴ Gdy powiem bezbożnemu: Na pewno umrzesz, a odwróci się od swego grzechu i będzie czynił prawo i sprawiedliwość,

¹⁵ bezbożny wróci zastaw, odda grabież, będzie postępował według nakazów życia, żeby nie czynić bezprawia, na pewno będzie żył. Nie umrze.

¹⁶ Wszystkie jego grzechy, którymi grzeszył, nie będą mu pamiętane. Czynił prawo i sprawiedliwość, na pewno będzie żył.

33,10 Iz 49,14; Ez 14,13; 18,18.24; 37,11

33,11 Ez 18,23.31-32; Mdr 1,13; 11,26; Łk 15,32

33,12 2 Krn 7,14; Ez 3,20; 13,18; 18,24; J 8,21

33,13 Ez 33,12

33,14 Jr 18,8; Ez 18,27

33,15 Pwt 32,47; Ez 18,7.9.22; 20,11

33,16 Ez 18,22

stróża duchowego narodu, umieszczona na początku zbioru wyroczni nadziei, pragnie zwrócić uwagę, że Ezechiel został posłany nie tylko po to, by upominać, przestrzegać i karcić, ale także po to, aby

¹⁷ Synowie twojego narodu mówią: Droga Pana nie jest słuszna. To ich droga nie jest słuszna. ¹⁸ Gdy sprawiedliwy odwróci się od swej sprawiedliwości i będzie czynił bezprawie, przez nie umrze. ¹⁹ Gdy bezbożny odwróci się od swej bezbożności i będzie czynił prawo i sprawiedliwość, przez nie będzie żył. ²⁰ Mówicie: Droga Pana nie jest słuszna. Każdego z was osądzę według jego postępowania, domu Izraela».

²¹ Stało się dwunastego roku, w dziesiątym [miesiącu], piątego [dnia] miesiąca naszego uprowadzenia, przybył do mnie zbieg z Jerozolimy mówiąc: Miasto zostało zdobyte. ²² Ręka Jahwe była nade mną wieczór zanim przybył zbieg. Rano [Jahwe] otworzył moje usta, gdy przybył do mnie. Moje usta zostały otwarte i nie byłem już niemy.

33,17 Ez 18,25.29; 33,20

33,18 Ez 18,26; 33,12-13

33,19 Ez 18,27; 33,11

33,20 Ez 18,25.29.30; 33,17; Rz 2,6

33,21 Jr 39,8; Ez 24,26; 25,8

33,22 Ez 3,26; 24,27; 29,21

zwiastować zmiłowanie Boże i budzić nadzieję przetrwania. Z woli Bożej ma ukazywać perspektywy zamierzonego przez Jahwe odrodzenia duchowego narodu i nadejścia nowej rzeczywistości.

Druga wyrocznia (33,10-20) ma za cel wzmocnić wewnętrznie upadających na duchu rodaków. Daje bowiem do zrozumienia, że droga ocalenia, czyli życia duchowego, prowadzi ścieżką zachowania Bożego prawa (ww. 1.14.19). Nie wiedzie natomiast do Boga ani załamania się z powodu swej grzeszności i popełnianych grzechów (w. 10), ani zbytnie poleganie na rzekomej swej uczciwości i sprawiedliwości (ww. 13.18). Bóg zna wnętrze człowieka i każdego osądza sprawiedliwie według jego postępowania (w. 20; por. 18,21-30).

Wiersze 33,21-22 informują, że prorok otrzymał wiadomość o upadku Jerozolimy od zbiega, który ocalał (por. 24,26). Jerozolima została zdobyta 19 VII 586 r. przed Chr. (por. 2 Krl 25,2-4; Jr 52,5-7). Miasto zaś i świątynia zostały spalone 18 VIII 586 r. (por. 2 Krl 25,8-9; Jr 52,12-13). Według informacji, którą przekazuje tekst hebrajski (w. 21), wieść o zdobyciu Jerozolimy dotarła do proroka *dwunastego roku w dziesiątym* (miesiącu), tj. ponad półtora roku po

²³ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ²⁴ »Synu człowieczy, mieszkańcy tych ruin w ziemi izraelskiej powiadają mówiąc – Abraham był jeden i odziedziczył kraj, a my jesteśmy liczni. Nam dany jest kraj w posiadanie. ²⁵ Dlatego powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – jecie z krwią, oczy wasze podnosicie ku waszym bałwanom, krew przelewacie i kraj będziecie dziedziczyć? ²⁶ Opieracie się na waszym mieczu, czynicie obrzydliwość, każdy plami żonę swego bliźniego i kraj będziecie dziedziczyć? ²⁷ Tak im powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – żyję Ja – ci, którzy będą w ruinach, od miecza padną. Kto będzie na otwartym polu, wydam go zwierzęciu na pożarcie. Którzy będą w zamkach lub w jaskiniach, umrą od zarazy. ²⁸ Kraj obrócę

33,24 Iz 51,2; Ez 11,15; 33,27; Dz 7,5

33,25 Rdz 9,4; Kpł 17,12; 19,26; Ez 18,11-12; 22,3

33,26 Rdz 27,40; Kpł 18,20; Ez 22,9.11

33,27 Ez 5,12.17; 14,21

tym tragicznym wydarzeniu. Jest to zdaniem wielu komentatorów data zbyt odległa. Toteż uważają, że bardziej prawdopodobną datę podają przekłady LXX i Peszitty oraz 8 rękopisów hebrajskich, a mianowicie, że prorok otrzymał tę smutną wiadomość w jedenastym roku, w dziesiątym miesiącu, czyli 5 miesięcy po zdobyciu miasta. Tę informację uważa się dziś za bliższą rzeczywistości. Równocześnie z tą wiadomością prorok otrzymał od Boga pozwolenie na przerwanie milczenia i na dalsze głoszenie słowa Jahwe (w. 22; por. 24,27; 3,26-27). Tym samym w posłannictwie Ezechiela rozpoczął się nowy okres jego prorockiej działalności.

W wyroczni 33,23-33 Ezechiel piętnuje dwie błędne postawy swych ziomków. Uprawadzeni uważali się za prawych potomków Abrahama i spadkobierców danych narodowi wybranemu obietnic. Jako domniemana Reszta prorocka sądzili, że dzięki swej liczbie nie tylko odzyskają i zaludnią w przyszłości Ziemię Obiecaną, ale zapoczątkują istnienie nowego Izraela (por. 11,3; Iz 51,2; Jr 39,10). Abraham był bowiem tylko jeden, a dał początek narodowi wybranemu (w. 24). Ezechiel w imieniu Boga oświadczył, że grzechy, które ich obciążają (ww. 25-26), a na które już poprzednio zwracał uwagę (por. 14,3; 18,15; 20,28), oraz spożywanie mięsa z krwią (por. Kpł 19,26)

w pustkowiu i zgliszcza. Ustanie duma jego potęgi. Góry Izraela będą spustoszone. Nikt nie będzie [przez nie] przechodził.
²⁹ Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy kraj obrócę w pustkowie i w zgliszcza za wszystkie ich obrzydliwości, które czynili.

³⁰ Ty, synu człowieczy, synowie twojego narodu mówią między sobą o tobie przy murach, w bramach domów i powiadają jeden do drugiego, każdy do swego brata mówiąc: Pójdźcie – proszę – posłuchajcie, jakie jest słowo, które wychodzi od Jahwe. ³¹ Przychodzą do ciebie tak, jak przychodzący lud, siadają przed tobą – mój lud – słuchają twoich słów, ale ich nie czynią, gdyż upodobanie jest na ich ustach. Oni czynią dla swej korzyści, idąc za swym sercem. ³² Oto ty jesteś dla nich jak pieśń miłosna, [śpiewana] pięknym głosem i z dobrą grą na cytrze. Słuchają twoich słów, ale ich nie czynią. ³³ Gdy to nadejdzie – oto nadchodzi – poznają, że prorok był wśród nich«.

33,28 Jr 44,2.6.22; Ez 6,14; 7,24; 15,8

33,29 Ez 5,13; 33,28

33,31 Iz 58,2; Ez 8,1; Hi 30,9; Mt 7,26

33,32 1 Sm 16,17; Łk 7,32

33,33 Pwt 18,18; Jr 28,9; Ez 2,5

sprowadzą na kraj raczej nowe nieszczęścia (ww. 27-29), nigdy zaś błogosławieństwo Boże. Dał on tym samym do zrozumienia, że chwalebna przyszłość narodu jest wyłącznie w gestii Boga. Urowadzeni zaś przez gruntowne nawrócenie się mogą tę chwilę przyspieszyć. Wiersze 30-33 zwracają uwagę na inną przeszkodę, która unieumożliwia odrodzenie. Oto uprowadzeni publicznie (*przy murach*) i w zamkniętym gronie (*w bramach domów*) na zewnątrz okazywali prorokowi należny szacunek. Zupełnie jednak lekceważyli jego upomnienia i przestrogi. Nie brali wcale pod uwagę sprawy swego wewnętrznego odrodzenia. Swoje życie przystosowywali do nowych warunków, nie usiłując wprowadzać w życie duszpasterskich wskazówek i przestróg proroka. Tymczasem Ezechiel w imieniu Boga zapewniał, że głoszone przez niego słowo Jahwe spełni się niezawodnie i oni będą tego świadkami.

34¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, prorokuj przeciw pasterzom Izraela. Prorokuj i powiedz im, pasterzom: Tak mówi Pan, Jahwe – biada pasterzom Izraela, którzy byli pasterzami samych siebie. Czy pasterze nie pasą owiec? ³Mleko spożywacie, wełną się okrywacie, tłuste zabijacie, owiec nie pasiecie. ⁴ Słabej nie wzmocniliście, chorej nie leczyliście, mającej złamanie nie obowiązaliście, zabłąkanej nie zawróciliście, zaginionej nie szukaliście. Panowaliście nad nimi siłą i surowością. ⁵ Rozproszyły się z braku pasterza i stały się pastwą wszystkich dzikich zwierząt. Rozpierzchły się. ⁶ Błąkają się Moje owce po wszystkich górach, po każdym wysokim pagórku. Rozproszyły się Moje owce po całej krainie. Nikt się nie troszczy, nikt nie szuka. ⁷ Dlatego pasterze słuchajcie słowa Jahwe: ⁸ Żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – tak, ponieważ Moje owce są łupem, Moje owce są żerem każdego dzikiego zwierza, nie ma pasterza. A pasterze nie troszczą się o Moje owce. Pasterze pasą samych siebie, a Moich owiec nie pasą. ⁹ Dlatego, pasterze, słuchajcie słowa Jahwe: ¹⁰ Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja jestem przeciw pasterzom. Będę się domagał Moich owiec z ich ręki. Sprawię, że przestaną oni paść owce. Nie będą więcej pasterze paść samych siebie. Wyrwę Moje owce z ich ust. Nie będą ich żerem.

34,2 Jud 12

34,3 Za 11,16

34,4 Ez 34,16; Mt 18,12; Łk 15,4; 1 P 5,3

34,5 1 Krl 22,17; Jr 23,1; 50,17; Za 10,2; Mt 9,36

34,6 J 10,12

34,8 Ez 34,22

34,10 Ez 13,21; 34,2

Odrodzenie w obecnej rzeczywistości (34,1-37,28). Ta część *Księgi Ezechiela* zawiera sześć wyroczeni. Zapowiadają one, że Jahwe sam weźmie w swą rękę pasterzowanie nad trzodą, tj. swoim ludem (34,1-31), zwiastują sąd Boży nad górą Seir (35,1-15), błogosławieństwo dla gór Izraela (36,1-15), przepowiadają duchowe oczyszczenie

¹¹ Albowiem tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja sam będę się troszczył o Moje owce i będę ich doglądał. ¹² Jak pasterz dogląda swej trzody w dniu, w którym znajduje się wśród swych rozproszonych owiec, tak będę doglądał Moich owiec. Uwolnię je z każdego miejsca tam, gdzie się rozproszyły w dzień mglisty i chmurny. ¹³ Wyprowadzę je z narodów, zbiorę je z krajów i wprowadzę je do ich ziemi. Będę je paść na górach Izraela, po potokach i po wszystkich wioskach kraju. ¹⁴ Będę je paść na dobrym pastwisku. Na górach wyżyny izraelskiej będzie ich pastwisko. Tam będą przebywać na dobrym pastwisku, na tłustych wypasach. Na górach izraelskich będą się paść. ¹⁵ Ja będę paść Moje owce. Ja będę je prowadził na leże – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁶ Zaginionej będę szukał, zabłąkaną zawrócę, mającą złamanie obwiążę, chorą umocnię, tłustej i mocnej będę strzegł. Będę je paść w prawości.

¹⁷ Wy zaś owce Moje, tak mówi Pan, Jahwe: Oto Ja będę rozsądzał między owcą i owcą, baranami i kozłami. ¹⁸ Czy mało wam, że się na dobrym pastwisku pasiecie, a resztę waszego pastwiska deptacie waszymi nogami? Czystą wodę pijecie, a

34,11 Jr 23,3; Ez 34,15; J 10,11

34,13 Ez 11,17

34,14 Jr 23,3; 32,12; Ps 23,1-3; J 10,14; 1 P 5,2; Ap 7,17

34,15 Iz 40,11; Jr 23,3; Ez 34,11

34,16 Iz 40,11; Ez 34,12; Mi 4,6; Łk 15,4-6

34,17 Ez 34,20; Mt 25,32-33

Izraela (36,16-38), jego liczne odrodzenie (37,1-14) i zjednoczenie (37,15-28).

Wyrocznia 34,1-31 jest alegorycznym skrótem dziejów ludu Bożego. Pod obrazem pasterza i trzody, ulubionym tematem proroków i natchnionych psalmistów (por. Iz 40,11; Jr 23,1-4; Za 11,4-17; Ps 23; 79,13; 80,2; 95,7), Ezechiel przedstawia zaniedbanie, interesowność i karygodną beztroskę warstw rządzących Izraela w przeszłości (ww. 2-10; por. 22,23-28; 1 Krl 22,17). W przyszłości Jahwe przejmie rolę dobrego pasterza i swoją troską obejmie zarówno cały lud Boży, jak też każdego poszczególnego człowieka (ww. 11-16; por. Jr 31,10). Rządy teokratyczne (ww. 17-22) będą nową rzeczywistością, w której

pozostała waszymi nogami mącicie? ¹⁹ Moje owce pasą się tym, co zostało zdeptane waszymi nogami. Piją to, co zostało zmaczone waszymi nogami. ²⁰ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe do nich: Oto Ja sam rozsądzę między owcą tłąstą i owcą chudą. ²¹ Ponieważ bokiem i grzbietem odpychaliście, rogami waszymi bodliście wszystkie słabe, aż odpędziliście je na zewnątrz, ²² przyjdę więc z pomocą Moim owcom. Nie będą więcej łupem. Rozsądzę między owcą i owcą. ²³ Ustanowię nad nimi jednego pasterza. Będzie je pasł. Mojego sługę Dawida. On będzie je pasł. On będzie dla nich pasterzem. ²⁴ Ja, Jahwe, będę dla nich Bogiem, a sługa Mój, Dawid, będzie wśród nich księciem. Ja, Jahwe, powiedziałem. ²⁵ Zawrę z nimi przymierze pokoju. Usunę drapieżne zwierzęta z kraju. Będą bezpiecznie przebywać na pustyni i będą bezpiecznie spać w lasach. ²⁶ Dam im i okolicom Mojego wzgórza błogosławieństwo. Spuszczę im deszcz w swoim czasie. Będą to deszcze błogosławieństwa. ²⁷ Drzewo polne da swój owoc i ziemia wyda swój plon. Będą bezpieczni na swojej ziemi. Poznają, że Ja jestem Jahwe, gdy złamię drążki ich jarzma i uwolnię ich z ręki tych, którzy ich ujarzmili. ²⁸ Nie będą dłużej łupem narodów, a zwierzęta kraju nie będą ich pożerały. Będą mieszkać bezpiecznie. Nie będzie kto by ich niepokoił. ²⁹ Wzbudzę im szczep sławny. Nie

34,20 Ez 34,17

34,21 1 Krl 22,17; Ez 34,4.8; Dn 8,4

34,22 Ez 34,10.17

34,23 Jr 23,5; 30,9; Ez 37,24

34,24 Wj 29,45; Ez 37,25.27

34,25 Kpł 26,6; Iz 35,9; Jr 23,6; Ez 28,26; 37,26; Oz 2,20

34,26 Kpł 26,4;Pwt 11,14; Jr 5,24

34,27 Kpł 26,4.13; Jr 30,8; Ez 36,30

34,28 Ez 34,8.25

34,29 Iz 60,21

Bóg będzie sędzią i obrońcą swych owiec przed złymi ludźmi (*barany i kozły*). Wzmianka o pasterzowaniu księcia, nowego *Dawida* (ww. 23-24) bez tytułu króla, który monarchia skompromitowała, nazwanego *szczepem sławnym* (w. 29; por. Jr 23,5-6), oraz obietnice sprawiedliwości i pokoju (ww. 25-30) nawiązują w sposób bardzo

będzie więcej w kraju cierpiących głód. Nie będą więcej znosić zniewagi narodów. ³⁰ Poznają, że Ja, Jahwe, ich Bóg jestem z nimi. One zaś są Moim ludem, domem Izraela – wyrocznia Pana, Jahwe. ³¹ Wy, Moje owce, owce Mojego pastwiska, ludźmi jesteście. Ja jestem waszym Bogiem» – wyrocznia Pana, Jahwe.

35 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć twą twarz na górę Seir i prorokuj przeciw niej. ³ Powiesz jej:

Tak mówi Pan, Jahwe –

Oto Ja jestem przeciw tobie, góro Seir.

Wyciągnę Moją rękę przeciw tobie.

Zamienię cię w pustkowie i zgliszcza.

⁴ Twoje miasta obrócę w ruinę.

Ty zaś staniesz się pustkowie

i poznasz, że Ja jestem Jahwe.

⁵ Ponieważ jest w tobie wieczna nieprzyjaźń i wydałaś synów Izraela w moc miecza w czasie ich nieszczęścia, w czasie końca winy, ⁶ dlatego żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – obrócę cię w krew i krew będzie cię prześladować. Tak, nie miałaś krwi w nienawiści, więc krew będzie cię prześladować. ⁷ Górę Seir zamienię w odludzie i pustkowie oraz wytracę z niej przechodzą-

34,31 Ps 79,13; 100,3

35,2 Ez 6,2

35,3 Ez 6,14; 33,29; 35,7

35,4 Iz 27,10

35,5 Lb 20,20; Ez 25,12; Am 1,11; Abd 13; Ps 137,7

35,6 Rdz 9,6; Mt 26,52; Ap 16,6

35,7 Ez 29,11; 35,3

ogólny do prorocत्व mesjańskich (por. 2 Sm 7,13-16; Mi 5,1-4a; Iz 9,5-6; 11,1-10; Jr 31,31-34). Obietnice pokrywają z tym, co zapowiada Kodeks Świętości (por. Kpł 26,3-12). Myśl w. 31 jest niemal identyczna z tą, którą przekazuje w. 7 Psalmu 95.

Treść wyroczni 35,1-15, która zapowiada sąd Boży nad górą Seir (synonim królestwa Edomitów), w zasadzie nie odbiega od proro-

cego i powracającego. ⁸ Jej góry napełnię jej pomordowanymi. Na twoich pagórkach, na twoich dolinach i we wszystkich twoich potokach padną polegli od miecza.

⁹ Zamienię cię w wieczne odludzie.

Twoje miasta nie będą zamieszkałe.

I poznacie, że Ja jestem Jahwe.

¹⁰ Ponieważ ty mówisz: Dwa narody i dwa kraje będą moimi! Wezmę je w posiadanie, a Jahwe tam przebywał, ¹¹ dlatego – żyję Ja, wyrocznia Pana, Jahwe – będę działał według twojego gniewu i według twojej zapalczywości, gdy działałaś z swej nienawiści ku nim. Dam ci się poznać, gdy będę cię sądził. ¹² Po-

znasz, że Ja, Jahwe, słyszałem wszystkie twoje obelgi, które wypowiadałaś przeciw góróm Izraela mówiąc: Są spustoszone! Nam zostały dane na pożarcie! ¹³ Wywyższałaś się nade Mnie

twoimi ustami i urągałaś Mi twoimi słowami. Ja usłyszałem.

¹⁴ Tak mówi Pan, Jahwe: Ku radości całego kraju uczynię z ciebie pustkowie. ¹⁵ Jak ty cieszyłaś się, że dziedzictwo domu Izraela zostało pustkowie, tak uczynię tobie. Góra Seir stanie się pustkowie i cały Edom razem. Poznacie, że Ja jestem Jahwe.

35,8 Ez 6,7; 31,12; 32,20

35,9 Ez 5,14; 6,14; 35,4.15

35,10 Ez 36,2.5

35,11 Ez 35,15; Abd 15,; Mt 7,2

35,12 Ez 35,10

35,13 1 Sm 2,3

35,14 Iz 65,14

35,15 Ez 36,5; Abd 15

ctwa 25,12-14. Nabiera ona pełnego sensu dopiero w zestawieniu z wyrocznią 36,1-15. Nienawiść, jaką żywili mieszkańcy ziemi edomskiej do Izraelitów, bratniego narodu (por. Rdz 25,23-26), chęć zagarnięcia na własność ziemi izraelskiej – ziemi Jahwe po katastrofie 586 r. (*dwa narody i dwa kraje będą moimi* – ww. 10.15, te słowa Jahwe uznał za *urąganie* Mu, dosłownie brzmią one: *mnożyłaś swoje słowa przeciw Mnie*) – to są istotne przyczyny absolutnie odmiennego losu ziemi edomskiej (góry Seir) od tego, jaki Bóg gotuje ziemi izraelskiej (góróm Izraela).

36¹ Ty, synu człowieczy, prorokuj góróm Izraela i powiesz: Góry Izraela słuchajcie słowa Jahwe. ² Tak mówi Pan, Jahwe – ponieważ nieprzyjaciół mówił przeciwko wam: Ha! Starożytne wzgórza stały się naszą posiadłością,³ dlatego prorokuj i mów: Tak mówi Pan, Jahwe – właśnie dlatego, że was pustoszą i napadano zewsząd, żebyście się stały posiadłością reszty narodów i zostałyście wzięte na języki oraz zniesławienie u ludzi, ⁴ dlatego, góry Izraela, słuchajcie słowa Pana, Jahwe: Tak mówi Pan, Jahwe góróm, pagórkom, potokom i dolinom, spustoszoną ruinom, opuszczonym miastom, które były łupem i pośmiewiskiem dla reszty narodów będących dookoła, ⁵ dlatego tak mówi Pan, Jahwe – zaprawdę w ogniu Mojej gorliwości wyrzekłem przeciw reszcie narodów i przeciw całemu Edomowi, którzy wzięli sobie Mój kraj w posiadanie z radością całego serca, z pogardą w duszy, żeby jego pastwiska stały się łupem. ⁶ Dlatego prorokuj o ziemi Izraela i powiesz góróm, pagórkom, potokom i dolinom: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja w Mojej gorliwości i w Mym oburzeniu powiedziałem: Ponieważ znosiliście zniewagę narodów, ⁷ dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Ja przysięgłem! Narody, które są wokół was, one będą znosić swoją zniewagę. ⁸ Wy zaś, góry Izraela, wypuści-

36,1 Ez 6,2-3; 36,4

36,2 Ez 26,2; 35,10; 36,5

36,3 Ez 5,14-15; Lm 2,15-16

36,4 Ez 5,14; 6,3; 7,21; 36,6; Dn 9,16; Ps 79,4

36,5 Ez 25,6.12; 35,15; Sf 3,8

36,6 Ez 36,4

36,8 Ez 12,23; 17,23

Wyrocznia: błogosławieństwo dla gór Izraela (36,1-15) jest jakby odpowiedzią na bluźnierstwa sąsiadów, zwłaszcza Edomitów, że ziemia izraelska nie jest ziemią Jahwe, lecz posiadłością, która będzie do nich należeć (ww. 2.3.5). Jahwe z miłości ku swej ziemi (*górom Izraela*) obiecuje poniżyć wrogów (w. 7) oraz ziemię swą uczynić urodzajną (ww. 8-9), ludną i bezpieczną (ww. 10-12). Zdanie: *poże-*

cie wasze gałęzie, przyniesiecie wasze owoce dla Mojego ludu izraelskiego, bo wkrótce mają przyjść. ⁹ Bo oto Ja jestem z wami. Zwróciłem się ku wam. Będziecie uprawione i będziecie zasiane. ¹⁰ Pomnożę w was ludzi, cały dom Izraela wspólnie. Miasta będą zamieszkałe, ruiny zostaną zabudowane. ¹¹ Pomnożę w was ludzi i zwierzęta. Będą liczni i płodni. Sprawię, że będziecie zamieszkałe jak poprzednio. Będę wam czynił dobrze bardziej niż na początku i poznacie, że ja jestem Jahwe. ¹² Sprawię, że ludzie będą po was chodzić, lud Mój izraelski. Posiądą cię. Będziesz dla nich dziedzictwem i nie będziesz ich więcej osierocać. ¹³ Tak mówi Pan, Jahwe: Ponieważ mówili o tobie, że pożerasz ludzi, osierociałaś swój naród, ¹⁴ dlatego nie będziesz więcej pożerać ludzi i nie będziesz więcej osierocać swego ludu – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁵ Sprawię, że nie będziesz więcej słyszeć o sobie zniewagi narodów. Nie będziesz już znosić obelgi narodów, a ludu twojego nie będziesz więcej osierocać« – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁶ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁷ »Synu człowieczy, dom Izraela, mieszkając w swej ziemi, splamił ją

36,9 Ez 36,34.35

36,10 Iz 58,12; 61,4; Jr 30,18; Ez 36,33.35

36,11 Jr 31,27; Ez 20,42

36,12 Ez 36,15

36,13 Ez 36,15

36,14 Ez 36,13.15

36,17 Ez 22,5

rasz ludzi, osierociałaś swój naród (w. 13) można podwójnie rozumieć. Kraj nie mógł wyżywić swoich mieszkańców ze względu na brak wewnętrznego bezpieczeństwa i ciągłe najazdy nieprzyjaciół z zewnątrz. A można też tłumaczyć, że w kraju dokonywano rozlewu niewinnej krwi (por. 11,6; 33,26), zwłaszcza palenia (przeprowadzania przez ogień) pierworodnych synów ku czci Molocha (por. 20,26). Nie jest wykluczone, że prorok mógł mieć na uwadze obydwie te możliwości.

Oczyszczenie Izraela (36,16-38) w przekonaniu proroka ma dwa etapy. Pierwszy już się dokonał. Naród splamiony krwią i bałwo-

swym postępowaniem i swoimi czynami. Ich postępowanie wobec Mnie było jak miesięczna nieczystość [kobiety].¹⁸ Więc wylałem na nich Moje oburzenie za krew, którą rozlali w kraju, za ich bałwany, którymi ją splamili.¹⁹ Rozproszyłem ich między narody i rozrzuciłem po krajach. Osądziłem ich według ich postępowania i według ich uczynków.²⁰ Przyszli do narodów. Gdy tam przybyli, zbezczęścili Moje święte imię, gdy mówiono o nich: Oni są ludem Jahwe i opuścili Jego kraj.²¹ Ale ulitowałem się nad Moim świętym imieniem, które zbezczęścił dom Izraela u narodów, gdy tam przybyli.²² Dlatego powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan, Jahwe – nie z powodu was Ja działałem, domu Izraela, ale ze względu na Moje święte imię, które zbezczęściliście u narodów, gdy tam przybyliście.²³ Uświęcę wielkie Moje imię znieważone u narodów, które zbezczęściliście wśród nich. Poznają narody, że Ja jestem Jahwe – wyrocznia Pana, Jahwe – gdy okażę się świętym w was na ich oczach.²⁴ Wezmę was z narodów, zgromadzę was ze wszystkich krajów

36,18 Ez 5,11; 7,8; 22,3

36,19 Ez 5,10; 6,8; 18,30

36,20 Ez 20,8-9.14; 36,22; 39,7; 43,8; Rz 2,24

36,21 Iz 48,11; Ez 20,9; 36,22

36,22 Ez 20,9; 36,21; Ps 79,9

36,23 Ez 20,41; 38,23; 39,7.21

36,24 Ez 11,17; 37,21; Tb 14,5

chwalstwem musiał okupić swoje grzechy klęską, zniszczeniem i niewolą (ww. 17-19; por. 6,1-14). Jednak ten etap oczyszczenia mający charakter kary dał ludom pogańskim okazję do znieważania Jahwe (ww. 20-21; por. 20,8-9; Pwt 9,28). Dlatego Jahwe dokona w przyszłości jeszcze raz oczyszczenia Swojego narodu. Dokona tego jednak ze względu na świętość Swojego imienia, żeby przywrócić należną Sobie cześć w oczach narodów (ww. 22-23; por. 20,44; 28,25; Iz 5,16). Motywem zatem drugiego oczyszczenia nie będzie wielkoduszna litość i miłosierdzie wobec swego ludu (ww. 28.32). Jego odradzające oczyszczenie będzie wyłącznie dziełem Jahwe. Działanie to będzie mieć wyraz zewnętrzny, doczesny (zjednoczenie i wprowadzenie swego ludu do ojczyzny – w. 24) i aspekt wewnętrzny, du-

i wprowadzę was do waszej ziemi. ²⁵ Pokropię was czystą wodą i będziecie czyści. Oczyszczę was ze wszystkich waszych nieczystości i ze wszystkich waszych bałwanów. ²⁶ Dam wam nowe serce i nowego ducha dam w wasze wnętrze. Usunę serce kamienne z waszego ciała, a dam wam serce cielesne. ²⁷ Ducha Mojego dam w wasze wnętrze i uczynię, że będziecie postępowali według Moich nakazów i strzeżli Mojego prawa. Będziecie je wypełniali. ²⁸ Zamieszkacie w kraju, który dałem waszym ojcom. Będziecie dla Mnie ludem, Ja zaś będę dla was Bogiem. ²⁹ Uwolnię was od wszystkich waszych nieczystości. Przywołam zboże, rozmnożę je i nie ześlę na was głodu. ³⁰ Rozmnożę owoce drzew i plony ziemi, żebyście nie znosili więcej hańby głodu u narodów. ³¹ Przypomnicie sobie wasze złe postępowanie i wasze czyny, które nie były dobre. Będziecie się brzydzić wobec siebie z powodu waszych grzechów i waszych obrzydliwości. ³² Nie z powodu was Ja działałem – wyrocznia Pana, Jahwe. Niech będzie wam wiadomo. Wstyďte się i rumieńcie się z waszego postępowania domu Izraela.

³³ Tak mówi Pan, Jahwe: W dniu, w którym was oczyszczę

36,25 Iz 4,4; Jr 33,8; Ez 37,23; Za 13,1; Ps 51,9; J 3,5; Hbr 10,22

36,26 Ez 11,19

36,27 Ez 11,19; 37,14; Ps 51,12; 2 Kor 3,3

36,28 Kpł 26,12; Jr 24,7; 31,33; Ez 11,20; 28,25

36,29 Ez 34,29; 36,30; Oz 2,21-22; Jl 2,19

36,30 Ez 34,27

36,31 Ez 16,63; 20,43

36,32 Ez 36,22

36,33 Ez 36,10.25

chowy (*oczyszczenie wodą, nowe serce, nowy duch* – ww. 25-26; por. Iz 4,4; Ps 51,9). Duchowe oczyszczenie przyniesie narodowi życie godne ludu Bożego (ww. 27-28; por. 11,19-20) i doprowadzi go do zawstydzenia i obrzydzenia sobie grzechów przeszłości (ww. 31-32). Te zaś z kolei dadzą owoce w postaci dóbr widzialnych (pokój, bezpieczeństwo, odbudowa kraju i dobrobyt – ww. 29-30.33-35; por. 11,19; 18,31; Iz 32,15-19; 44,3; Jr 31,31). To zbawcze działanie Jahwe względem swego ludu przywróci cześć imieniowi Bożemu

ze wszystkich waszych grzechów, sprawię, że miasta będą zamieszkałe, ruiny będą odbudowane, ³⁴ spustoszony kraj będzie uprawiony, żeby nie był pustkowiem w oczach każdego przechodnia. ³⁵ Będą mówić: Ten kraj spustoszony stał się jak ogród Edenu. Miasta zrujnowane, spustoszone i zburzone są umocnione i zamieszkałe. ³⁶ I poznają narody, które pozostały wokół was, że Ja jestem Jahwe. Odbudowałem, co było zburzone. Obsadziłem, co było spustoszone. Ja Jahwe, powiedziałem i wykonam. ³⁷ Tak mówi Pan, Jahwe: Jeszcze w tym dam się uprosić domowi Izraela, żeby im uczynić. Rozmnożę im ludzi, jak owce. ³⁸ Jak owce poświęcone. Jak owce Jerozolimy na jej święta. Tak zrujnowane miasta będą pełne tłumu ludzi. I poznają, że Ja jestem Jahwe«.

37 ¹ Ręka Jahwe spoczęła na mnie. Jahwe wyprowadził mnie w duchu i postawił mnie pośród równiny. Była ona pełna kości. ² Sprawił, że przeszedłem obok nich dookoła. Oto było ich bardzo wiele na powierzchni równiny i były bardzo wyschnięte. ³ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, czy ożyją te kości«? Powiedziałem: »Panie, Jahwe, Ty wiesz«. ⁴ Rzekł do

- 36,34 Ez 36,9
 36,35 Iz 51,3; Ez 36,10; Ps 107,36-37
 36,36 Ez 17,24; Ps 126,3
 36,37 Ez 36,10; Mi 2,12
 36,38 Ez 36,10
 37,1 Ez 3,22; 8,4
 37,3 Pwt 32,39; Ap 7,14
 37,4 Ez 6,2; 37,9

wśród obcych narodów (w. 36) i spowoduje tak wielki wzrost liczby ludu Bożego, że kapłan Ezechiel, przejęty ideą świętości czasów mesjańskich, porównuje go do olbrzymiej liczby trzody ofiarnej składanej Jahwe w świątyni w czasie wielkich uroczystości (ww. 37-38; por. 1 Krl 8,63; 2 Krn 35,7-9).

Liczebne odrodzenie (37,1-14) ludu Bożego ukazał Jahwe Ezechielowi w ekstatycznej wizji (w. 1). Prorok znalazł się na jakimś bardzo starym pobojuwisku zasłanym kośćmi ludzkimi (ww. 2.9) i otrzymał polecenie od Jahwe, żeby jako prorok przemówił do tych

mnie: »Prorokuj nad tymi kośćmi i powiedz im – wyschnięte kości, słuchajcie słowa Jahwe. ⁵ Tak mówi Pan, Jahwe tym kościom: Oto Ja wprowadzę w was ducha i ożyjecie. ⁶ Dam wam ścięgna, okryję was ciałem, oblokę was skórą i dam wam ducha. Ożyjecie i poznacie, że Ja jestem Jahwe«. ⁷ Prorokowałem tak, jak mi polecono. I stał się szum, gdy prorokowałem. Oto szelest. Zbliżyły się kości, kość do kości. ⁸ Zobaczyłem: Oto [pokazały się] na nich ścięgna, weszło ciało i skóra je pokryła z wierzchu, ale nie było w nich życia. ⁹ Rzekł do mnie: »Prorokuj do Ducha. Prorokuj, synu człowieczy, i powiedz Duchowi: Tak mówi Pan, Jahwe – przybądź Duchu z czterech stron i powiej po tych zabitych, aby ożyli«. ¹⁰ Prorokowałem tak, jak mi polecił. I wstąpił w nie duch i ożyli. Stanęli na swoich nogach. Bardzo, bardzo wielkie wojsko. ¹¹ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto oni mówią: Wyszły nasze kości, przepadła nasza nadzieja. Jesteśmy zgubieni. ¹² Dlatego prorokuj i powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja otworzę wasze groby, wyprowadzę was z grobów waszych, ludu Mój, i wprowadzę was do ziemi Izraela. ¹³ Poznacie, że

37,5 Rdz 2,7; Hi 33,4; Dz 17,25; Ap 11,11

37,6 Ez 37,8

37,9 Ez 37,5

37,10 Rdz 2,7; Ps 104,30; Rz 8,11; Ap 11,11

37,11 Iz 49,14; Ez 33,10

37,12 Iz 26,19; Ez 36,24; 37,21

wyszłych kości, aby ożyły. Wiersze 8 i 10 pozwalają dopatrzeć się aluzji do prawdy zawartej w wypowiedzi Rdz 2,7, że ciało dzięki tchnieniu (duchowi) pochodzącemu od Boga staje się istotą żywą, w pełni człowiekiem (por. Hi 10,11-12). W objaśnieniu Jahwe daje do zrozumienia, że wyschłe kości to cały Izrael (w. 11). Wizja miała przekonać wygnańców, niedowierzających przepowiedniom proroka, że Jahwe jest w mocy rozmnożyć liczebnie zdziesiątkowany przez wrogów naród wybrany i urzeczywistnić obietnice przyszłego odrodzenia (ww. 11-14). Idea zmartwychwstania jest w tej wyroczni drugoplanowa (por. Iz 26, 19; 53,10-12; Hi 19,25-26).

Ja jestem Jahwe, gdy otworzę wasze groby, gdy wyprowadzę was z waszych grobów, ludu Mój. ¹⁴ Dam wam Mojego Ducha i ożyjecie. Osadzę was w waszej ziemi. Poznacie, że Ja, Jahwe, powiedziałem i wykonam« – wyrocznia Jahwe.

¹⁵ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ¹⁶ »Ty, synu człowieczy, weź sobie jedno drewno i napisz na nim: Juda i sprzymierzeni z nim synowie Izraela. Weź inne drewno i napisz na nim: Józef, drewno Efraima i sprzymierzony z nim cały dom Izraela. ¹⁷ Przyłóż je jedno do drugiego, żebyś miał jedno drewno i będą jednym w twojej ręce. ¹⁸ A gdy synowie twojego narodu powiedzą tobie mówiąc: Czy nie oznajmisz nam, co te rzeczy według ciebie znaczą? ¹⁹ Powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja wezmę drewno Józefa, które jest w ręku Efraima i sprzymierzone z nim pokolenia Izraela i położę je na drewnie Judy i uczynię je jednym drewnem i będą jednym w Mojej ręce. ²⁰ Drewna, na których napisałeś, będą w twojej ręce przed ich oczami. ²¹ Powiedz im: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja wezmę synów Izraela spośród narodów, tam gdzie poszli, zgromadzę ich zewsząd i wprowadzę ich do ich ziemi. ²² Uczynię ich jednym narodem w kraju, na górach Izraela. Jeden król będzie dla nich wszystkich królem. Nie będą więcej dwoma

37,14 Ez 36,27; 37,9-10

37,16 2 Krn 15,9

37,17 Iz 11,13; Ez 37,22

37,18 Ez 24,19

37,19 Ez 37,17; Za 11,7.14

37,21 Ez 11,17; 28,25; 36,24

37,22 Iz 11,13; Jr 3,18; 50,4; Ez 34,23; 37,24; Oz 2,2; Mi 2,12

Zjednoczenie ludu Bożego (37,15-28), rozbitego po roku 929 przed Chr. na dwa królestwa, prorok zapowiada przez symboliczne złączenie w swej ręce dwóch drewnianych imionami: Juda i Józef. Wiersz 19 pozwala sądzić, że prorok miał na myśli nie tyle królestwa, ile pokolenia. Napis *Juda* reprezentował pokolenie Judy oraz pokolenie Symeona, które się wnet z nim całkowicie zasymilowało. Napis zaś *Józef* symbolizował dziesięć pokoleń wchodzących

narodami. Nie będą już więcej podzieleni na dwa królestwa.
²³ Nie będą się więcej plamili ich bałwanami i ohydami oraz wszelkimi odstępstwami. Wybawię ich od wszelkich ich odszczepieństw, którymi grzeszyli. Oczyszczę ich i będą dla Mnie ludem, a Ja będę dla nich Bogiem.²⁴ Sługa Mój, Dawid, będzie ich królem. Wszyscy będą mieć jednego pasterza. Będą postępowali według Mojego prawa. Będą strzegli Moich nakazów i będą je wypełniali.²⁵ Zamieszkają w kraju, który dałem Mojemu słudze Jakubowi, a w którym przebywali ich ojcowie. Będą w nim mieszkali, oni, ich dzieci oraz dzieci ich dzieci na zawsze. Dawid, Mój sługa, będzie ich księciem na zawsze.²⁶ Zawrę z nimi przymierze pokoju. Będzie wieczne przymierze z nimi. Osadzę ich i rozmnożę ich. Pośród nich umieszczę Moje sanktuarium na zawsze.²⁷ U nich będzie Moje mieszkanie. Będę dla nich Bogiem, oni zaś będą dla Mnie ludem.²⁸ Narody będą widziały, że Ja jestem Jahwe, który uświęcam Izraela, gdy Moje sanktuarium będzie wśród nich na zawsze«.

38 ¹ Jahwe skierował do mnie słowo, mówiąc: ² »Synu człowieczy, zwróć swoją twarz na Goga, krainę Magog,

37,23 Wj 29,45; Ez 11,18.20; 36,25.28; Ap 21,3

37,24 Jr 23,5; Ez 34,23; 36,27; 37,22

37,25 Iz 60,21; Ez 28,25; 37,24; Tb 14,7

37,26 Iz 55,3; Jr 31,31; 32,40; Ez 34,25; 36,10; 37,28; 43,7

37,27 Kpł 26,12; Ez 43,7; Ap 21,3

37,28 Ez 20,12; 36,23; 38,23

38,2 Rdz 10,2; Ez 6,2; 39,1; Ap 20,8

w skład dawnego królestwa izraelskiego, czyli północnego. Za Jozuego wszystkie 12 pokoleń stanowiły jeden naród. Trzon całej tej wyroczni (ww. 22-24) stanowi idea nowego Dawida, osoby bardzo bliskiej postaci Mesjasza-Pasterza (por. 34,23-24). *Przymierze pokoju, przymierze wieczne* (w. 26) będą stanowić znak i dowód, że Bóg na stałe zamieszka wśród oczyszczonego i całkowicie Mu oddanego, nowego ludu (ww. 27-28; por. 16,62; 34,25; 43,7; Oz 2,20-22).

Apokaliptyczna wizja czasów ostatecznych (38,1-39,29). Głów-

naczelnego księcia Meszek i Tubal. Prorokuj przeciw niemu.
³ Powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja jestem przeciw tobie Gogu, naczelną księżę Meszek i Tubal. ⁴ Odwrócę cię i włożę ci wozki w twoje szczęki. Wyprowadzę cię i całe twoje wojsko, konie i jeźdźców, wszystkich doskonale okrytych, liczną rzeszę z tarczami i puklerzami, wszystkich władających mieczem. ⁵ Z nimi Paras, Kusz i Put, wszyscy w puklerzach i szyszakach. ⁶ Gomer i wszystkie jego oddziały. Dom Togarma z dalekiej północy i wszystkie jego oddziały. Liczne narody będą z tobą. ⁷ Bądź gotów i przygotuj się ty i cała twoja rzesza, zgromadzona przy tobie. Będziesz do Mojej dyspozycji. ⁸ Po wielu dniach będziesz posłany. Pod koniec lat wejdiesz do kraju wyjętego spod miecza, [mieszkańców] zebranych spośród licznych narodów, przeciw górą Izraela, które były całkowitą ruiną. Oni wyszli spośród narodów i wszyscy mieszkają bezpiecznie. ⁹ Wejdiesz jak burza, przyjdiesz jak chmura, żeby nakryć

38,3 Ez 39,1

38,4 Ez 29,4; 38,15

38,5 Ez 27,10

38,6 Rdz 10,3; 39,2

38,8 Jr 49,31; Ez 11,17; 28,26; 38,11

38,9 Iz 28,2; Jr 4,13; Ez 38,16; Ap 20,8

nią myślą tego proroctwa przekazanego w szacie alegorycznej jest prawda, że zło (symbolizuje je Gog z ziemi Magog) w czasach ostatecznych zmobilizuje wszystkie swe siły przeciwko dobru (reprezentuje je lud Boży – Izrael). Jahwe, który do tego dopuścił, by objawiła się wielkość Jego świętego imienia, wystąpi wówczas osobiście i raz na zawsze położy kres złu, aby nastąpiło wieczne królestwo Boże.

Idea owej eschatologicznej walki zła z dobrem i ostatecznego zwycięstwa dobra, którą tak wymownie naszkicował Ezechiel, a nawet imię Goga, przeszły do późniejszej eschatologii i apokaliptyki biblijnej (Za 14; Dn 7-12; Mt 24-25 i teksty paralelne u synoptyków; Ap 17-20), a nawet pozabiblijnej. W tej apokaliptycznej wizji można wyróżnić trzy części: 38,1-23; 39,1-20 i 39,21-29.

Wiersze 38,1-23 mówią o najeździe Goga z ziemi Magog na lud Boży (*góry Izraela* – w. 8), spokojny, mieszkający bezpiecznie, bez

kraj. Będziesz ty, twoje oddziały i liczne narody z tobą.

¹⁰ Tak mówi Pan, Jahwe: Stanie się w owym dniu, powstaną myśli w twoim sercu, podejmiesz zły zamysł ¹¹ i powiesz: Wyruszę przeciw krajowi o otwartych osiedlach. Wejdę do [ludzi] spokojnych, mieszkających bezpiecznie, wszystkich, którzy mieszkają bez murów, zasuw i nie mają bram, ¹² żeby zebrać zdobycz, by zagarnąć łupy, aby swą rękę zwrócić przeciw zamieszkałym ruinom, przeciw ludowi zebranemu spośród narodów, który nabył dobytek i dobra, mieszkającemu w centrum ziemi. ¹³ Szeba i Dedan, handlarze Tarszisz i wszyscy jego możni rzekną do ciebie: Czy ty przybyłeś, żeby zebrać zdobycz? Czy dla zagarnięcia łupu zgromadziłeś swoje rzesze, żeby unieść srebro i złoto, by wziąć dobytek i dobra, aby zebrać wielką zdobycz? ¹⁴ Dlatego prorokuj, synu człowieczy, i powiesz Gogowi: Tak mówi Pan, Jahwe – czy nie wyruszysz w owym dniu, gdy Mój lud izraelski będzie mieszkał bezpiecznie?

38,10 Ez 20,32

38,11 Ez 38,8

38,12 Ez 38,8

38,13 Ez 27,20.22.25; Ps 72,10

38,14 Ez 38,8.11

murów, który wrócił z niewoli (ww. 10-12) i nikomu nie zagraża. *Gog z krainy Magog* (w. 2) jest postacią symboliczną, która – tak się wydaje – dla słuchaczy Ezechiela była zrozumiała. Dziś identyfikacja tej postaci jest dyskusyjna. Jedni komentatorowie widzą w niej króla Lidii Gygesa (Gugu – panował w VII w. przed Chr.). Inni sądzą, że chodzi tu o personifikację ciemności, potęgi zła (sumerycki wyraz: gug = ciemność; matu gug = kraina ciemności). A jeszcze inni uważają, że jest to symboliczne imię księcia zła czasów eschatycznych. Gog zmobilizuje do walki z ludem Bożym wszystkie poddane sobie królestwa. Prorok wymienia: *Meszek, Tubal* – w. 3; por. 27,13, *Gomer* – w. 6; prawdopodobnie Cymeryjczycy, którzy zamieszkiwali Kapadocję – por. Rdz 10,2-3, *dom Togarma z dalekiej północy* – w. 6.15; por. 27,14; nie jest wykluczone, że Ezechiel nawiązywał do tzw. *wroga z północy* z dalekiego kraju, o którym mówili prorocy:

¹⁵ Przyjdiesz ze swego miejsca, z dalekiej północy ty, liczne narody z tobą, wszyscy jadący na koniach, wielka rzesza i liczne wojsko. ¹⁶ Wystąpisz przeciw Mojemu ludowi izraelskiemu jak chmura, żeby przykryć kraj. Stanie się przy końcu dni, sprowadzę cię przeciw Mojemu krajowi, żeby Mnie narody poznały, gdy uświęcę się na tobie na ich oczach, Gogu. ¹⁷ Tak mówi Pan, Jahwe: Czy ty nie jesteś tym, o którym mówiłem za dawnych dni przez Moje sługi, proroków Izraela, którzy przepowiadali w owych dniach, przez lata, że cię przywiodę przeciw nim?

¹⁸ Stanie się w tym dniu, w dniu, gdy Gog wejdzie do ziemi Izraela – wyrocznia Pana, Jahwe – zapłonie Moje oburzenie na

38,15 Ez 38,6.9; 39,2; Ap 20,8

38,16 Wj 14,4; Ez 20,41; 38,9.23

38,17 Jr 6,22-23

38,18 Iz 30,27; Jr 30,23; Ps 18,9

Iz 14,31; Jr 1,13-14; 4,6, że lud Boży wiele od niego ucierpi: Iz 5,26; 29,5-8; Jr 5,15-17. Ezechiel wymienia też sprzymierzeńców Goga: *Paras*, *Kusz* i *Put* (por. 27,10; 29,10; 30,5). Do niego dołączą się też: *Szeba* (por. 27,22), *Dedan* (por. 25,13) i *Tarszisz* (por. 27,12), tj. ci, którzy będą się cieszyć z wyprawy Goga, gdyż da im ona okazję do przeprowadzania bardzo zyskownych transakcji handlowych (por. 1 Mch 3,41). Siła militarna Goga (w. 7) i jego wrogie zamiary są pod absolutną kontrolą Jahwe (*włożę wodzik w twoje szczęki* – w. 4; por. 29,4) i zależą od Jego woli (w. 16). Gog urzeczywistni Boże plany na własną zgubę (w. 10). Ezechiel czyniąc aluzję do dawnych wyroczeni prorockich (w. 17), mógł mieć na uwadze te, których pisma prorockie nie przekazały (por. 2 Krl 17,13; Mt 2,23). Inwazja Goga, księcia ciemności, w rozumieniu proroka, przypadnie na początki teokracji, gdy naród wybrany powróci z niewoli (*przeciw zamieszkałym ruinom, przeciw ludowi zebranemu spośród narodów* – w. 12). Wyrażenie: *mieszkającym w centrum* (dosłownie: pępku) *ziemi* ma swoje źródło w ówczesnym przekonaniu, że Palestyna, a w niej Jerozolima leżą w środku świata (por. 5,5; Sdz 9,37). Do walki z Gogiem (ww. 14-23) przystąpi sam Jahwe, ale dopiero wówczas, gdy zwycięski

Mym obliczu. ¹⁹ W Mojej gorliwości, w ogniu Mojej złości powiedziałem: Zaprawdę, w tym dniu przyjdzie wielkie trzęsienie na ziemię Izraela. ²⁰ Zadrżą przede Mną ryby morskie i ptaki niebieskie, polne zwierzęta i wszystkie płazy pełzające po ziemi, każdy człowiek, który będzie na powierzchni ziemi. Rozpadną się góry, osuną się zbocza i runie każdy mur na ziemi. ²¹ Przywołam miecz przeciw niemu na wszystkich Moich górach – wyrocznia Pana, Jahwe. Miecz każdego zwróci się przeciw jego bratu. ²² Osądzę go przez zarazę i krew. Ześlę ulewny deszcz i kamienie gradowe. Ogień i siarkę spuszczę na niego, na jego oddziały i na liczne narody, które będą z nim. ²³ Okażę się wielki i święty. Objawię się przed oczyma licznych narodów i poznają, że ja jestem Jahwe.

39 ¹ Ty, synu człowieczy, prorokuj przeciw Gogowi i powiesz: Tak mówi Pan, Jahwe – oto Ja jestem przeciw tobie Gogu, naczelnny książę Meszek i Tubal. ² Zawrócę cię, po-

38,19 Ez 5,13; Am 8,8; Ps 114,7; Ap 11,13; 16,18

38,20 Jr 4,24; Oz 4,3; Jl 4,16; Nah 1,5; Ap 11,13

38,21 Sdz 7,22; Jr 25,29; Ez 21,8; Ap 6,4

38,22 Rdz 19,24; Wj 9,24; Joz 10,11; Ez 13,11.13; Ap 14,10; 21,8

38,23 Ez 36,23; 39,21; Syr 36,3

39,1 Ez 38,2-3

39,2 Ez 38,8.15

Gog znajdzie się na terytorium ziemi izraelskiej. Prorok chce przez to podkreślić potęgę interwencji Jahwe i absolutną jej skuteczność. Gdy wróg będzie u szczytu zwycięstwa, wtedy wystąpi Jahwe. Bóg bowiem nie potrzebuje ludzkiej pomocy. Wystąpienie Jahwe będzie mieć charakter poruszenia kosmicznego, bo objawi się moc Boga – stwórcy sił natury, Jego świętość i transcendentalność (ww. 19-23). Trzęsienie ziemi, rozpadanie się gór, przerażenie zwierząt, grad i ulewa, ogień i siarka, zaraza i krew – to typowe biblijne objawy gniewu Jahwe, Jego teofanii jako Pana i Sędziego (por. 1 Krl 19,11-12; Rdz 19,24; Wj 20,18; Ez 5,17).

Klęska Goga i jego sprzymierzeńców (39,1-20) okryje ich wszystkich hańbą. W wyroczniach o charakterze apokaliptycznym

prowadzę cię, sprawię, że przyjdiesz z dalekiej północy i wprowadzę cię na góry izraelskie. ³ Wytrącę twój łuk z twojej lewej ręki i sprawię, że wypadną twoje strzały z twojej prawej ręki. ⁴ Na górach izraelskich padniesz ty i wszystkie twoje oddziały oraz narody, które będą z tobą. Dam cię na żer ptakom drapieżnym, wszelkiemu ptactwu i polnym zwierzętom. ⁵ Padniesz na otwartym polu, bo Ja powiedziałem – wyrocznia Pana, Jahwe. ⁶ Ześlę ogień na Magog i na bezpiecznych mieszkańców wysp. I poznają, że Ja jestem Jahwe. ⁷ Sprawię, że wśród Mojego ludu izraelskiego poznają Moje święte imię i uczynię, że nie będą więcej bezcześcić Mojego świętego imienia. Poznają narody, że ja jestem Jahwe, święty w Izraelu.

⁸ Oto nadchodzi i spełni się – wyrocznia Pana, Jahwe. Ten jest dzień, o którym mówiłem. ⁹ Wyjdą mieszkańcy miast izraelskich, rozpalą [ogień] i będą palić zbroję, tarcze, puklerze, łuki, strzały, oszczepy i dzidy. Będą nimi rozpalać ogień siedem

39,3	Ps 46,10
39,4	1 Sm 17,44.46; Ez 32,4; 39,17
39,6	Ez 21,3; 30,8; 38,22; Ap 20,9
39,7	Ez 36,20; 37,28; 39,22
39,8	Ez 21,7; 38,17-18
39,9	Ps 46,10

wróg Boga ginie w ziemi ludu Bożego (por. Dn 11,45). Gog padnie w ziemi izraelskiej, a jego pokonani, zmarli żołnierze i sprzymierzeńcy nie zostaną pogrzebani, lecz będą pozostawieni na pożarcie przez dzikie zwierzęta i drapieżne ptactwo (w. 4). Klęska Goga jest porównana do krwawej ofiary składanej przez Jahwe (por. Iz 34,6), w której uczestniczą stworzone przez Niego drapieżne gatunki zwierząt (ww. 17-20). Brak pogrzebu z powodu rozszarpania przez dzikie zwierzęta uważano za największą karę Bożą i zniewagę zmarłego (por. 1 Sm 17,44; 1 Krl 13,21-22; 21,23). Słowa: *ześlę ogień na Magog* (w. 6) dają do zrozumienia, że niszcząca kara Boża (*ogień*) zniweczy to, co w oczach Bożych nie ma wartości. Upadek Goga będzie wyrazem potęgi i świętości Boga. Wyrażenie: *Święty w Izraelu* (w. 7) lub *Święty Izraela* nawiązuje do przymierza pod Synajem, gdy zaistniał

lat. ¹⁰ Nie będą nosili drzewa z pola. Nie będą ścinać w lasach, bo będą rozpalać ogień zbroją. Zabiorą ich zdobycz, zagarną ich łupy – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹¹ Stanie się w tym dniu: Dam Gogowi sławne miejsce na grób w Izraelu, dolinę Abarim na wschód od morza, tę, która zatrzymuje przechodniów. Tam po- grzebią Goga i całą jego rzeszę. Nazwą [ją]: Dolina Tłumów Goga. ¹² Dom Izraela będzie ich grzebał siedem miesięcy, aże- by oczyścić kraj. ¹³ Będzie grzebał wszystek lud kraju i wyj- dzie im to na chwałę. Dzień, w którym się wsławię – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁴ Wyznaczą stałych ludzi, obchodzących kraj,

39,10 Jr 30,16.

39,11 Ez 39,15

39,12 Lb 35,34; Pwt 21,23; Ez 39,14

wyjątkowy związek między Jahwe a Izraelem. Interwencja Jahwe przeciw Gogowi, który wystąpił zbrojnie przeciw ludowi Jahwe, jest tego wymownym dowodem i przypomnieniem. Tytuł ten Boga Jah- we najczęściej pojawia się w *Księdze* proroka Izajasza (por. Iz 1,4; 10,17; 43,3 itd.). Wiersze 9-10 obrazują ogrom klęski Goga i dają rękojmię absolutnie spokojnej przyszłości. Słowa: *będą nimi rozpalać siedem lat* (w. 9), czyli tydzień lat, są symbolicznym określeniem całkowitego zniszczenia wszelkiej przemocy (por. Iz 30,30-33) i oczyszczenia kraju z tego, co zagrażałoby jego pokojowi (por. Oz 2,20; Iz 9,4). Gog spocznie poza Ziemią Świętą, żeby jej nie czynić nieczystą. *Dolina Abarim* (w. 11) leży w kraju Moabitów na wschód od Morza Martwego (por. Lb 27,12). Niektórzy egzegeci identyfikują ją z doliną leżącą u stóp góry Nebo w pobliżu dawnego Baal Peor (por. Lb 25,1-3; Oz 9,10). W tekście hebrajskim jest gra słów: $h\bar{a}^c\ddot{a}b\bar{a}r\bar{i}m$ (= Abarim) i $h\bar{a}^c\bar{o}b^e r\bar{i}m$ (= przechodnie). Toteż wyrażenie: *która zatrzymuje przechodniów* (w. 11) można rozumieć, że przechodnie omijają dolinę Abarim jako miejsce nieczyste. Jeśli jednak dolinę Abarim będzie się identyfikować z głębokim jarem rzeki Arnon, to chodziłoby tu o fakt, że głębokie i bardzo strome, przepaściste zbocza tej doliny, w której złożono Goga, są prawie niemożliwe do przebycia. Nazwę: *Dolina Tłumów Goga* należy rozumieć jako symboliczne, eschatologiczne miejsce walki dobra ze złem (Gog). Wiersz

którzy będą grzebać przechodniów i pozostawionych na powierzchni kraju, żeby go oczyścić. Do końca siódmego miesiąca będą przeszukiwać.¹⁵ Obchodzący będą przechodzić przez kraj i gdy któryś zobaczy kość ludzką, pozostawi obok niej znak, aż ją grabarze pogrzebią w Dolinie Tłumów Goga.¹⁶ Będzie także nazwa: Miasto Hamonah. I oczyszczą kraj.

¹⁷ Ty, synu człowieczy – tak mówi Pan, Jahwe – powiedz ptakom, wszystkiemu, co ma skrzydła, wszystkim polnym zwierzętom: Zgromadźcie się i przyjdźcie! Zbierzcie się zewsząd na Moją ofiarę, którą wam zabiłem, wielką ofiarę na górach Izraela. Jedzcie mięso i pijcie krew.¹⁸ Będziecie jeść mięso bohaterów i będziecie pić krew książąt kraju. Barany, baranki, kozły, byczki, wszystkie tuczone Baszanu.¹⁹ Będziecie jeść tłuszcz do sytości. Będziecie pić krew do upojenia z Mojej ofiary, którą zabiłem dla was.²⁰ Nasyćcie się przy Moim stole końmi, wierzchowcami, bohaterami i wszystkimi wojownikami – wyrocznia Pana, Jahwe.

²¹ Okażę Moją chwałę wśród narodów. Wszystkie narody

39,15 Lb 19,16

39,16 Pwt 21,23

39,17 Iz 34,6; Jr 12,9; 46,10; Ez 39,4; Sf 1,7; Ap 19,17.21

39,18 Ap 19,18

39,21 Wj 14,4; Ez 28,22; 38,23; 39,13

16a jest być może glosą marginesową o charakterze etiologicznym, która chciała zwrócić uwagę, że miejscowość znajdująca się w pobliżu Doliny Tłumów Goga (hāmôn gog) otrzyma nazwę: *Tłumy* (hāmônāh). Zdania: *Izrael będzie ich grzebał siedem miesięcy* (w. 12), czyli tydzień miesięcy, oraz: *do końca siódmego miesiąca będą przeszukiwać* (w. 14) stanowią informację, która w tej symbolicznej liczbie chce wyrazić, że lud Boży (Izrael) dokona całkowitego oczyszczenia kraju z ludzkich kości, które czyniłyby go rytualnie nieczystym. *Tuczone Baszanu* (w. 18) to było wypasane na urodzajnej równinie słynnej z dobrych pastwisk (por. 27,6; Pwt 32,14; Am 4,1).

zobaczą Mój sąd, którego dokonałem, i Moją rękę, którą położyłem na nich. ²² I pozna dom Izraela, że Ja jestem Jahwe; ich Bogiem od tego dnia i nadal. ²³ Poznają narody, że dom Izraela poszedł do niewoli z powodu swych grzechów. Za to, że się Mi sprzeniewierzyli ukryłem Moją twarz przed nimi i dałem ich w rękę ich wrogów. Wszyscy oni padli od miecza. ²⁴ Uczyniłem im według ich nieczystości i według ich przestępstw. Ukryłem Moją twarz przed nimi. ²⁵ Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: Teraz odmienię los Jakuba. Ulituję się nad całym domem Izraela i będę zazdrosny o Moje święte imię. ²⁶ Zapomną o ich zniewadze oraz o wszystkich ich niewiernościach, którymi się sprzeniewierzyli wobec Mnie, gdy zamieszkają w swej ziemi bezpiecznie i nie będzie kto by [ich] niepokoił. ²⁷ Gdy ich sprowadzę z narodów i zgromadzę ich z krajów ich nieprzyjaciół, okażę się w nich święty przed oczyma licznych narodów. ²⁸ Poznają, że Ja jestem Jahwe, ich Bogiem, gdy zesłałem ich na wygnanie do narodów, ale ich zgromadzę w ich ziemi i nie pozostawię ich tam więcej. ²⁹ Nie ukryję już więcej Mojej twarzy przed nimi,

- 39,22 Ez 39,28; Jl 2, 27
 39,23 Pwt 29,23-27; 31,18
 39,24 Kpł 26,41; Ez 18,30
 39,25 Kpł 26,45; Jr 30,3; Ez 20,9.40; 29,14; Ps 106,8
 39,26 Iz 54,4; Ez 28,26; 34,28; Tb 14,7
 39,27 Ez 11,17; 20,41; 28,25
 39,28 Ez 11,17; 20,42
 39,29 Iz 54,8; Ez 36,27; 37,14; 39,23; Jl 2,27; 3,1-2

Perykopa 39,21-29 jest swego rodzaju podsumowaniem nauczania Ezechiela (por. 5,8.10; 11,16-20; 28,25-26; 34,28-30; 36,22-32). Zwycięstwo Jahwe nad Gogiem jest ostatecznym triumfem Jego wszechmocy nad złem i widoczną Jego chwałą dla wszystkich narodów (ww. 21-22). Surowe i ciężkie doświadczenia, jakie spadły na naród wybrany, były karą za grzechy, a zarazem znakiem Jego zwierzchniej władzy. To nie był wyraz słabości Jahwe (ww. 23-24; por. 11,16). Odtąd naród wybrany będzie rzeczywiście ludem Jahwe.

skoro Ducha Mojego wylałem na dom Izraela« – wyrocznia Pana, Jahwe.

40¹ W dwudziestym piątym roku naszego wygnania, na początku roku, w dziesiątym [dniu] miesiąca, czternaście lat po zburzeniu miasta, w tym właśnie dniu spoczęła na mnie ręka

40,1 Ez 37,1

Miłosierdzie Jahwe sprawi, że naród zapomni o swej dawnej niewierności. Zjednoczenie i obdarowanie Duchem Bożym będzie wyrazem, iż ostatecznie urzeczywistni się w nim królestwo Boże (ww. 25-29).

Wizja teokratycznej, nowej rzeczywistości (40,1-48,35). Ostatnie dziewięć rozdziałów *Księgi Ezechiela* stanowi proroczą wizję królestwa Bożego. Prorok nie motywuje świętości porządku tej nowej rzeczywistości, lecz mówi, w jaki sposób ten idealny porządek zaistnieje i na czym będzie polegał. Wizja ma charakter symboliczny, a szczegóły co do wymiarów świątyni, przepisów prawnych czy podziału kraju są raczej teoretyczne. Wszystko, co prorok widzi, jest dziełem Jahwe. Ponieważ chodzi w tym wszystkim o duchową rzeczywistość, opis nie liczy się z wymogami doczesnej rzeczywistości, jakkolwiek wszystko dokonuje się na wzór tego, co było w historycznej przeszłości (kształt świątyni, prawodawstwo kultyczne, podział ziemi itp.). Prorocza wizja nosi datę 25 roku wygnania (w. 1). Jest to połowa liczby lat roku jubileuszowego. Toteż wielu egzegetów uważa, iż Ezechiel chciał dać do zrozumienia, że ta nowa, duchowa rzeczywistość jest już w trakcie zaawansowanej realizacji.

W opisie całej wizji można wyróżnić następujące części: informacje wstępne (40,1-4), opis nowej świątyni (40,5-42,20), powrót Chwały Jahwe do świątyni (43,1-12), przepisy dotyczące kultu (43,13-46,24), ożywcze źródło wypływające spod świątyni (47,1-12), nowy podział Ziemi Świętej (47,13-48,29) i nowa Jerozolima (48,30-35).

Z informacji wstępnych (40,1-4) wynika, że wizja została napisana w dwudziestym piątym roku naszego wygnania, czyli w 572 r. przed Chr. (w. 1), na początku roku, zatem w miesiącu Abib (nisan – kwiecień) w dziesiątym dniu, czyli 4 dni przed uroczystością paschy

Jahwe i wprowadził mnie tam. ² W widzeniach Bożych przyprowadził mnie do kraju Izraela i postawił mnie na bardzo wysokiej górze. Na niej było jakby budujące się miasto naprzeciw mnie. ³ Wprowadził mnie tam. Oto mąż, którego wygląd był jak wygląd spizu, miał w swym ręku lniany sznur i trzcinę mierniczą. Stał on w bramie. ⁴ Mąż ten powiedział do mnie: »Synu człowieczy, spójrz twoimi oczami, słuchaj twoimi uszami, weź do swego serca wszystko, co ja ci pokazuję, albowiem dlatego jesteś tu wprowadzony, żeby ci pokazać. Oznajmij domowi Izraela wszystko, co zobaczysz«.

⁵ Oto zewnątrz świątyni był mur dookoła. W ręku męża była trzcina miernicza na sześć łokci – do łokcia piędź. Zmierzył szerokość budowli: jedna trzcina i wysokość: jedna trzcina.

40,2 Iz 2,2; Ez 1,1; 20,40; 43,12; Mi 4,1; Ap 21,10

40,3 Ez 47,3; Za 2,5; Ap 11,1; 21,15

40,4 Ez 43,10; 44,5

(rok wiosenny – por. Wj 12,2; według roku jesiennego wypadaloby to w miesiącu tiszri (wrzesień/październik) – por. Kpł 25,9; Wj 34,22). Prorok został przeniesiony z Babilonii (z północy) w wizji do Palestyny (na południe – w. 2) i postawiony *na wysokiej górze* (tak prorocy nazywają Syjon, dawne wzgórze Moria, na którym król Salomon wybudował świątynię – por. 2 Krn 3,1; Iz 2,2; Mi 4,1; Za 14,10). Przed sobą (przekład LXX: *naprzeciw mnie*; tekst hebrajski: *na południu*) zobaczył jakby budujące się miasto (w opisach wizji wszystko, co prorok ogląda, jest podobne do ziemskiej rzeczywistości, ale nie jest z nią identyczne, stąd częste: *jakby...*). Anioł architekt (w. 4) poucza proroka, że to, co zobaczy, ma przekazać swoim ziomkom. Wizja zatem ma charakter pouczający.

Opis nowej świątyni (40,5-42,20) składa się z szeregu dość szczegółowo podanych elementów, ale tak przekazanych, że wyraźnie widać, iż hagiografowi chodzi o zaakcentowanie drogi wiodącej od wschodniej bramy zewnętrznej w kierunku zachodnim przez obiekt świątynny do świątyni i jej centrum, tj. do Miejsca Świętego Świętych. Zaraz na wstępie pojawia się informacja (w. 5), jaką miarą dłu-

⁶ Wszedł w bramę, której fasada była zwrócona w kierunku wschodu. Wstąpił po jej stopniach i zmierzył próg bramy: jedna trzcina szerokości. Jeden próg – jedna trzcina szerokości. ⁷ Wnęka miała jedną trzecinę długości i jedną trzecinę szerokości. Między wnękami pięć łokci. Próg bramy od strony przedsionka bramy, wewnątrz: jedna trzcina. ⁸ Zmierzył przedsionek bramy [...] ⁹ [...] osiem łokci. Jego filary: dwa łokcie. Przedsionek bramy był wewnątrz. ¹⁰ Brama zwrócona ku wschodowi miała trzy wnęki z jednej i trzy z drugiej strony. Ten sam wymiar miała każda z trzech. Ten sam wymiar miał każdy z filarów po jednej i po drugiej stronie. ¹¹ Zmierzył szerokość wejścia bramy: dziesięć łokci. [Pełna] szerokość bramy trzynaście łokci. ¹² Przed wnękami była przegroda. Miała jeden łokieć i jeden łokieć miała przegroda z przeciwnej strony. Wnęka miała sześć łokci z jednej i sześć łokci z drugiej strony. ¹³ Zmierzył bramę od sufitu wnęki do sufitu [wnęki] przeciwnej. Szerokość wynosiła dwadzieścia pięć łokci. Wejście naprzeciw wejścia. ¹⁴ Filary zrobił na sześćdziesiąt łokci. Przy filarze bramy dziedziniec dookoła. ¹⁵ Od fasady bramy wejściowej do fasady przedsionka wewnątrz bramy: pięćdziesiąt łokci. ¹⁶ Okratowane okna były

40,7 Ez 40,29

40,16 1 Krl 6,4

gości będzie się anioł architekt posługiwał. Była bowiem podwójna miara: łokieć zwykły (6 piędzi, tj. ok. 45 – 49,5 cm) i łokieć wielki, zwany królewskim lub świątynnym (7 piędzi, tj. ok. 52,5–55 cm). Uwaga: *piędź do łokcia* wskazuje, że wymiary będą podane według wielkiego łokcia. Trzcina miała 6 wielkich łokci. Szerokość zatem i wysokość muru okalającego obiekt świątynny wynosiła ponad 3 m. Obiekt świątynny był kwadratem o wymiarze 500 x 500 trzcina (ponad 250 x 250 m – por. 42,15-20).

Perykopa 40,6-16 opisuje zewnętrzną bramę wschodnią. Obiekt świątynny orientowany wschód–zachód miał trzy bramy zewnętrzne: wschodnią (ww. 6-16), północną (ww. 20-23) i południową (ww. 24-27). Do każdej bramy prowadziło 7 stopni (ww. 6.22.26),

we wnękach i przy filarach od wewnątrz bramy dookoła. Także przedsionki miały okna od wewnątrz dookoła. Na filarze były palmy.

¹⁷ Wprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny. Oto znajdowały się cele. Dziedziniec był wyłożony kamiennymi płytami

40,17 Ap 11,2

każdy o szerokości 6 łokci (1 trzcina). Każda brama miała kształt prostokąta o długości 50 łokci i szerokości 25 łokci. Próg bramy równał się grubości muru, czyli jego szerokości (6 łokci). Brama zewnętrzna stanowiła wraz z murem otaczającym obiekt świątynny jedną całość. Znajdowała się ona wewnątrz zamkniętego murami obiektu świątynnego. Wejście przez bramę do wnętrza wewnątrz miało kształt korytarza, który u progu miał szerokość 10 łokci, a po jego przekroczeniu był szeroki na 13 łokci. Po obu stronach tego korytarza znajdowały się trzy nisze (wnęki? sale? – w. 10) o wymiarach 6 x 6 łokci z barierami (balustradami?) oddzielającymi nisze od korytarza. Między niszami były filary szerokości 5 łokci, z wyjątkiem ostatniego filara, który dotykał przedsionka, a miał 6 łokci szerokości. Nisze miały okratowane (inni tłumaczą: ukośne) okna. Filary były ozdobione palmami (malowidła? płaskorzeźby? – w. 16). Korytarz kończył się przedsionkiem długości 8 łokci i 25 łokci szerokości (wraz z murem). Brama od strony wyjścia na dziedziniec zewnętrzny miała fronton w formie dwóch filarów (pylonów) wysokich na 60 łokci, szerokich na 2 łokcie. Pylony były być może sklepione, ale o tym nie ma wzmianki. Brama tzw. zewnętrzna prowadziła na dziedziniec zewnętrzny świątyni, który miał wymiary 100 x 100 łokci, z tym że naprzeciw każdej bramy zewnętrznej (wschodniej, północnej i południowej) znajdowała się brama wewnętrzna (tej samej nazwy: wschodnia, północna i południowa) i odległość między nimi wynosiła 50 łokci. Opis bramy wschodniej zewnętrznej jest szczegółowy. Wszystkie inne bramy, tak zewnętrzne jak i wewnętrzne, były identyczne (te same wymiary, kształt, rozkład wewnętrzny), dlatego ich opisy są już krótkie i schematyczne. Między w. 8 a w. 9 [...9...] tekst hebrajski ma słowa powtórzone: *...wewnątrz, jedna trzcina 9 zmierzył przedsionek bramy...*

Wiersze 40,17-19 mówią, że dziedziniec zewnętrzny był wyłożony płytami z kamienia. Na swym obwodzie po wewnętrznej stronie

dookoła. Na kamiennych płytach było trzydzieści cel. ¹⁸ Płyty kamienne z boku bram były wzdłuż długości bram. Były to płyty kamienne niższe. ¹⁹ Zmierzył szerokość od fasady bramy niższej do fasady dziedzińca wewnętrznego na zewnątrz. Było sto łokci od wschodu i od północy.

²⁰ Brama, która była zwrócona na północ na dziedzińcu zewnętrznym; zmierzył jej długość i szerokość. ²¹ Miała trzy wnęki z jednej strony i trzy z drugiej strony. Jej filary i jej przedsionki miały taki wymiar jak brama pierwsza: pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć łokci szerokości. ²² Jej okna, jej przedsionek i jej palmy miały taki wymiar, jak brama zwrócona w kierunku wschodu. Po siedmiu stopniach wchodziło się do niej. Jej przedsionek był naprzeciw nich. ²³ Brama dziedzińca wewnętrznego była naprzeciw bramy północnej i wschodniej. Zmierzył od bramy do bramy: sto łokci.

²⁴ Poprowadził mnie w kierunku południa. Oto po stronie południowej była brama. Zmierzył jej filary i jej przedsionek. Miały te same wymiary. ²⁵ Miała okna i przedsionek. Okna miała dookoła jak tamte. Miała pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć szerokości. ²⁶ Siedem stopni prowadziło do niej.

40,21 Ez 40,10.13

40,22 Ez 40,16

40,23 Ez 40,27

40,24 Ez 40,28

40,26 Ez 40,16

muru okalającego obiekt świątynny znajdowało się 30 cel (sal?). Prorok nie podaje, jakiemu celowi one służyły. Nie podaje też bliższych danych dotyczących dziedzińca zewnętrznego, poza tym, że odległość między murem zewnętrznym, okalającym obiekt świątynny, a murem okalającym dziedziniec wewnętrzny wynosiła 100 łokci ze wszystkich stron.

Informacje zawarte w ww. 20-23 i 24-27 dotyczą bram zewnętrznych – północnej i południowej. Podobnie jak brama zewnętrzna wschodnia znajdowały się wewnątrz, na dziedzińcu zewnętrznym i były zbudowane identycznie jak ona (ww. 6-16).

Przedsionek był naprzeciw nich. Na jej filarach były palmy z jednej i z drugiej strony. ²⁷ Dziedziniec wewnętrzny miał bramę po stronie południowej. Zmierzył od bramy do bramy po stronie południowej: sto łokci.

²⁸ Wprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny przez bramę południową. Zmierzył bramę południową. Miała te same wymiary co tamta. ²⁹ Jej wnęki, jej filary i jej przedsionek miały te same wymiary co tamta. Okna były dookoła i przedsionek. Miała pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć łokci szerokości. [³⁰...]. ³¹ Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach były palmy. Jej wejście miało osiem stopni.

³² Wprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny po stronie wschodniej. Zmierzył bramę. Miała wymiary takie same jak tamta. ³³ Jej wnęki, jej filary i jej przedsionek miały te same wymiary jak tamta. Były okna dookoła i przedsionek. Miała pięćdziesiąt łokci długości i dwadzieścia pięć szerokości. ³⁴ Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego.

40,28 Ez 40,25

40,29 Ez 40,24-25

40,32 Ez 40,21

40,34 Ez 40,31

Perykopa 40,28-37 podaje pewne szczegóły dotyczące bram wewnętrznych. Znajdowały się one na terenie dziedzińca zewnętrznego i prowadziły na dziedziniec wewnętrzny. Prorok zaczyna opis od bramy wewnętrznej południowej (ww. 28-31), ponieważ opis bram zewnętrznych skończył się na bramie południowej. Z kolei przechodzi do opisu bramy wewnętrznej wschodniej (ww. 32-34) i północnej (ww. 35-37). Opis tych bram jest bardzo ogólny, bo były zbudowane identycznie, jak brama wschodnia zewnętrzna (ww. 6-16). Różniły się od zewnętrznych tylko dwoma szczegółami, a mianowicie: prowadziło do nich 8 stopni, a nie 7, jak do bram zewnętrznych. Następnie wewnętrzny układ tych bram był odwrotny niż bram zewnętrznych. Najpierw był przedsionek, następnie korytarz z niszami po obydwu jego stronach i kończył się wejściem (próg) prowadzącym na dziedziniec wewnętrzny. Opuszczony w. 30 jest powtórką w. 29.

Na jej filarach były palmy z jednej i z drugiej strony. Jej wejście miało osiem stopni.

³⁵ Poprowadził mnie ku bramie północnej. Zmierzył: miała te same wymiary co tamta. ³⁶ [Także] jej wnęki, jej filary i jej przedsionek. Miała okna dookoła. Była długa pięćdziesiąt łokci i szeroka dwadzieścia pięć łokci. ³⁷ Jej przedsionek znajdował się po stronie dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach były palmy z jednej i z drugiej strony. Jej wejście miało osiem stopni.

³⁸ Przy filarach bram znajdowała się sala mająca własne wejście. Tam obmywano całopalenia. ³⁹ W przedsionku bramy były dwa stoły z jednej i dwa stoły z drugiej strony, żeby na nich zabijać całopalenia oraz ofiary za grzech i za winę. ⁴⁰ Z boku na zewnątrz dla tego, kto wchodził ku wejściu bramy północnej, były dwa stoły, a po stronie przeciwnej przedsionka bramy dwa stoły. ⁴¹ Było cztery stoły po jednej stronie i cztery stoły po drugiej stronie z boku bramy. Stołów było osiem. Na nich zabijano. ⁴² Dla całopaleń były cztery stoły z kamienia ciosanego o długości półtora łokcia, o szerokości półtora łokcia, o wysokości jednego łokcia. Na nich kładziono narzędzia, któ-

40,35 Ez 40,33

40,36 Ez 40,33

40,38 Kpł 1,9

40,39 Ez 40,42

Wiersze 40,38-46 informują, że przy filarach (pylonach) zarówno bramy wewnętrznej północnej, jak i południowej, znajdowała się sala z odrębnym wejściem, która służyła do obmywania całopaleń. W przedsionkach tych dwóch bram po obu stronach wejścia oraz z zewnątrz obok przedsionka znajdowały się po dwa stoły (razem 8 stołów). Służyły one do zabijania zwierząt ofiarnych. Wiersze 42-43 podają dokładny opis stołów oraz ich przeznaczenie. Te szczegóły wiążą się ściśle z przepisem dotyczącym wchodzenia wiernych na teren świątyni (por. 46,9). Z podanych informacji należy wnosić, że zwierzę ofiarne było zabijane na terenie dziedzińca zewnętrznego, przy bramie wewnętrznej północnej lub południowej. Różnicę między przepisem

rymi zabijano całopalenia i ofiary krwawe. ⁴³ Wystająca listwa na jedną dłoń była przymocowana zewnątrz dookoła. Na stołach było mięso ofiarne. ⁴⁴ Na zewnątrz bramy wewnętrznej na dziedzińcu wewnętrznym były dwie sale. Jedna z boku bramy północnej, a jej fasada była zwrócona w kierunku południa, druga z boku bramy południowej, a jej fasada była zwrócona w kierunku północnym. ⁴⁵ Powiedział mi: Ta sala, której fasada jest zwrócona w kierunku południa, jest dla kapłanów pełniących służbę w świątyni. ⁴⁶ Sala, której fasada jest zwrócona w kierunku północy, jest dla kapłanów pełniących służbę przy ołtarzu. Oni są synami Sadoka, potomkami synów Lewiego w służbie Jahwe.

40,44 Ez 40,38

40,46 2 Sm 8,17; 15,24; 1 Krl 2,35; 1 Krn 24,6; Ez 42,13; 43,19; 44,15-16; 48,11

Kpł 1,11 mówiącym, że zwierzę ofiarne ma być zabijane z boku ołtarza całopalenia od strony północnej, a informacją Ezechiela można tylko w ten sposób wyjaśnić, że wszelkie czynności przygotowujące zertwę ofiarną prorok chce odsunąć jak najdalej od świątyni w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. dziedzińca wewnętrznego budynku świątynnego jako mniej święte.

Na dziedzińcu wewnętrznym tak przy bramie północnej, jak i południowej znajdowała się sala. Sala przy bramie wewnętrznej północnej z fasadą zwróconą na południe służyła kapłanom pełniącym służbę w świątyni. Sala zaś przy bramie wewnętrznej południowej z fasadą zwróconą ku północy służyła kapłanom pełniącym służbę przy ołtarzu całopalenia (ww. 44-46). Prorok zaznacza, że funkcje kapłańskie będą pełnić tylko synowie linii Sadoka, potomka synów Lewiego (por. 44,15). W omawianych wierszach pojawiają się nazwy takich ofiar, jak *całopalenie* (w. 39) lub ofiara całopalna – zwierzę po zdjęciu skóry i wyjęciu jelit było ćwiartowane i w całości spalane na ołtarzu całopalenia. Jego krew rozlewano wokół ołtarza (por. Kpł 1, 1-17), *ofiara za grzech* (w. 39) określana mianem: ḥaṭṭāʾt – ofiara przebłągalna, której rytuału nie znamy (por. Kpł 4,1-5,13; 6,17-23), i *ofiara za winę* (w. 39) nosząca nazwę: ʾāsām – inna forma ofiary przebłągalnej, której rytuału również nie znamy (por. Kpł 5,14-26; 7,1-6).

⁴⁷ Zmierzył dziedziniec: długość sto łokci, szerokość sto łokci. Był kwadratowy. Ołtarz znajdował się przed świątynią.

⁴⁸ Wprowadził mnie do przedsionka świątyni. Zmierzył filary przedsionka: pięć łokci z jednej i pięć łokci z drugiej strony. Szerokość wejścia czternaście łokci. Boki wejścia miały trzy łokcie z jednej i trzy łokcie z drugiej strony. ⁴⁹ Długość przedsionka dwadzieścia łokci, szerokość dwanaście. Wstępowano do niego po dziesięciu stopniach. Kolumny stały przy filarach, jedna z jednej, druga z drugiej strony.

41 ¹ Wprowadził mnie do Miejsca Świętego. Zmierzył filary: sześć łokci szerokości z jednej strony i sześć łokci szeroko-

40,47 1 Krl 8,64; Ez 8,16; Mt 23,35

40,48 1 Krl 6,3; 2 Krn 3,4

40,49 1 Krl 7,15-22; 2 Krn 3,15-17

41,1 Ez 41,21.23

Obiekt sakralny w ścisłym tego słowa znaczeniu (40,47-41,15) obejmował trzy zespoły budowli, każda w formie kwadratu 100 x 100 łokci, które przylegały do siebie kolejno od strony zachodniej. Najpierw był dziedziniec wewnętrzny 100 x 100 łokci (w. 47a). Na tym dziedzińcu przed świątynią (najprawdopodobniej w środku) znajdował się ołtarz całopalenia (w. 47b). Szczegółowy opis tego ołtarza, jego konsekrację oraz informację, że stopnie prowadzące do niego znajdowały się od strony wschodniej, podają wiersze 43,13-27. Do dziedzińca wewnętrznego od strony zachodniej przylegała świątynia. Prowadziło do niej 10 stopni (w. 40, 49). Filary (pylony) przed przedsionkiem świątyni z obu stron wejścia były szerokie, każdy na 5 łokci. Przed tymi filarami były kolumny po jednej z każdej strony. Prorok nie podaje ani ich opisu, ani ich nazw (por. 1 Krl 7,15-22).

Przedsionek (ʿulām) 20 łokci szerokości i 12 łokci długości miał wejście szerokie na 14 łokci. Boczne ściany wejścia były 3 łokcie szerokie (ww. 40,48-49).

Przed wejściem do Miejsca Świętego były filary 6 łokci szerokie. Wejście do Miejsca Świętego miało 10 łokci szerokości, a ściany boczne po 5 łokci. *Miejsce Święte* (hêkāl) stanowiła sala 20 łokci szeroka i 40 łokci długa (ww. 41,1-2).

kości z drugiej strony. [Taka była] szerokość filaru. ² Szerokość wejścia dziesięć łokci. Boki wejścia: pięć łokci z jednej i pięć łokci z drugiej strony. Zmierzył jego długość: Czterdzieści łokci, szerokość dwadzieścia łokci.

³ Poszedł w głąb. Zmierzył filary wejścia: dwa łokcie. Wejście sześć łokci, Boki wejścia: siedem łokci. ⁴ Zmierzył jego długość: dwadzieścia łokci, szerokość: dwadzieścia łokci, naprzeciw Miejsca Świętego. I rzekł do mnie: »To jest Święte Świętych«.

⁵ Zmierzył ścianę świątyni: sześć łokci. Szerokość boku: cztery łokcie dookoła świątyni wokoło. ⁶ Cel bocznych – cela nad celą – było trzy razy trzydzieści. Przy ścianie świątyni znaj-

41,2 1 Krl 6,17

41,4 1 Krl 6,20; 2 Krn 3,8

41,6 1 Krl 6,5

Przed Miejscem Najświętszym (*Święte Świętych* – d^ebîr) po obu stronach wejścia były dwa filary na 2 łokcie szerokie. Wejście miało 6 łokci szerokości, a ściany boczne po 7 łokci szerokości. Święte Świętych stanowiła sala bez okien o wymiarach 20 x 20 łokci. Opis nie podaje wysokości. Z całości opisu właściwej świątyni można wnosić, że prorok chciał zwrócić uwagę, iż w samej świątyni droga do Świętego Świętych (Sanktuarium) począwszy od przedsionka była coraz węższa (14 – 10 – 6 łokci). Warto też zwrócić uwagę, że budynek świątyni wznosił się na wysokość 25 stopni w stosunku do poziomu terenu poza murami obiektu świątynnego (7 + 8 + 10 stopni).

Wzdłuż murów samej świątyni, których szerokość wynosiła 6 łokci, w odległości 4 łokci biegł mur szeroki na 5 łokci tak od strony północnej, jak i południowej, tworząc pomieszczenie na cele (sale? – ww. 41,5-11). Ponieważ ten mur miał dwa uskoki, stąd powstały dwa piętra o coraz szerszej ku górze przestrzeni. Cała ta budowla (konstrukcja) miała po 90 cel tak z północnej, jak i z południowej strony właściwej świątyni. Dojście do tej budowli było od strony północnej dla budowli od strony północnej i od strony południowej dla budowli po stronie południowej. Obie te budowle, tak tę od strony północ-

dowały się przejścia do cel bocznych dookoła. [Ściana] miała przegrody, ale nie wchodziły w ścianę świątyni. ⁷ Szerokość obejścia powiększała się w miarę, jak cele boczne znajdowały się coraz wyżej, bo świątynia była [nim] okolona, gdyż [obejście] wznosiło się coraz wyżej dookoła świątyni. Dlatego świątynia rozszerzała się ku górze. Z części dolnej wstępowało się na górną przez środkową. ⁸ Widziałem dookoła świątyni podwyższenie. Fundamenty cel bocznych miały pełną trzcinę: sześć łokci do nadbudowy. ⁹ Szerokość ściany celi bocznej na zewnątrz: pięć łokci. Wolna przestrzeń między celami bocznymi należącymi do świątyni ¹⁰ a między salami miała szerokość dwadzieścia łokci wszędzie dookoła świątyni. ¹¹ Drzwi celi bocznej prowadziły ku wolnej przestrzeni: jedne drzwi w kierunku północnym, jedne drzwi na południe. Szerokość muru wolnej przestrzeni pięć łokci dookoła.

¹² Budowla, która była naprzeciw przestrzeni zamkniętej, od strony zachodniej miała szerokości siedemdziesiąt łokci, ściana budowli miała pięć łokci szerokości dookoła, jej długość: dziewięćdziesiąt łokci.

41,7 1 Krl 6,6

nej, jak i tę od strony południowej otaczał chodnik 5 łokci szeroki i przestrzeń wolna 20 łokci szeroka. W sumie cały obiekt wraz ze świątynią tworzył kwadrat o wymiarach 100 x 100 łokci. Dotykając dziedzińca wewnętrznego od jego strony zachodniej, stanowił jakby jego przedłużenie. O przeznaczeniu tych 180 cel (sal) prorok nic nie mówi (por. 44,19).

Za tym obiektem świątynnym od strony zachodniej znajdowała się *przestrzeń zamknięta*, a za nią przylegająca do niej olbrzymia *sala* 90 łokci szeroka i 70 łokci długa, której mury miały 5 łokci szerokości (w. 41,12). Ten najbardziej na zachód wysunięty obiekt dotykający od zachodu muru zewnętrznego, stanowił kwadrat o wymiarach 100 x 100 łokci. O przeznaczeniu owej sali, która zajmowała prawie 4/5 powierzchni tego kwadratu, prorok nic nie mówi. Tak więc obiekt ściśle sakralny, niedostępny dla świeckich, stanowiły przyległe do siebie od strony zachodniej trzy kwadraty 100 x 100 łokci każdy,

¹³ Zmierzył świątynię. Długość sto łokci. Przestrzeń zamknięta i budowla oraz jej ściany długości sto łokci. ¹⁴ Szerokość fasady świątyni oraz przestrzeni zamkniętej od strony wschodniej: sto łokci. ¹⁵ Zmierzył długość budowli przed przestrzenią zamkniętą, która była za nią, jej krużganki z jednej i z drugiej strony: sto łokci.

Miejsce Święte wewnątrz i jego przedsionek z zewnątrz ¹⁶ były obite deskami. Okna okratowane, krużganki wokół z trzech stron naprzeciw progu były wykonane z drzewa sechif dookoła od ziemi aż do okien. Okna były zasłonięte. ¹⁷ Od górnej części wejścia, aż do wewnętrznej świątyni na zewnątrz, na wszystkich ścianach dookoła od strony zewnętrznej i wewnętrznej były ozdoby, ¹⁸ wykonane cheruby i palmy. Palma była między cherubem a cherubem. Każdy cherub miał dwa oblicza. ¹⁹ Oblicze człowieka było zwrócone ku palmie z jednej strony, oblicze lwa ku palmie z drugiej strony. Były wykonane w całej świątyni dookoła. ²⁰ Cheruby i palmy były wykonane na ścianie Miejsca Świętego od ziemi aż ponad wejście. ²¹ Miejsce Święte: odrzwia były czworograniaste.

Przed Świętym [Świętych] to, co było widoczne, miało jakby wygląd ²² ołtarza drewnianego, wysokiego trzy łokcie. Jego

41,18 1 Krl 6,29; Ez 41,25

41,22 Wj 30,1-2; Ml 1,12; Ap 8,3

a mianowicie: dziedziniec wewnętrzny z ołtarzem całopalenia, świątynia z przyległą budowlą i sala z przestrzenią zamkniętą.

Wiersze 41,13-15 powtarzają ogólne wymiary przedstawionych wyżej obiektów sakralnych, by podkreślić harmonijność ich wielkości.

Wiersze 41,16-21 mówią, że boazeria z drzewa, dwugłowe cheruby i palmy stanowiły jedyną ozdobę wnętrza świątyni. *Drzewo sechif* (w. 41,16) to prawdopodobnie specjalny gatunek drzewa. Inni komentatorowie sądzą, że wyraz „sechif” jest terminem technicznym dotyczącym wykonywania ozdób w drzewie. Tym, co prorok określa słowami: *jakby wygląd ołtarza drewnianego* i wyjaśnia, że jest to *stół, który jest przed Jahwe* (w. 41,22), jest to najprawdopodobniej

długość: dwa łokcie. Miał narożniki, podstawę i ścianki z drzewa. Powiedział do mnie: »To jest stół, który jest przed Jahwe«.

²³ Miejsce Święte miało dwoje drzwi. Święte [Świętych] ²⁴ miało dwoje drzwi. Drzwi miały dwa ruchome skrzydła: dwa skrzydła jedne, dwa skrzydła drugie. ²⁵ Na drzwiach Miejsca Świętego były wykonane cheruby i palmy podobnie, jak były wykonane na ścianach. Drewniany architraw był na fasadzie przedsionka z zewnątrz. ²⁶ Okna okratowane i palmy były z jednej i z drugiej strony po bokach przedsionka, cele boczne świątyni i architrawy.

42 ¹ Wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny drogą w kierunku północnym i wprowadził mnie do sali, która była naprzeciw przestrzeni zamkniętej, naprzeciw budowli po stronie północnej. ² Długość wynosiła sto łokci po stronie północnej, a szerokość pięćdziesiąt łokci. ³ Naprzeciw bram, które były na wewnętrznym dziedzińcu i naprzeciw kamiennych płyt, które były na dziedzińcu zewnętrznym, znajdowała się galeria, wzdłuż galerii trzypiętrowej. ⁴ Przed salami było przejście dziesięć łokci szerokie do wewnątrz, długości stu łokci. Ich

41,23 1 Krl 6,31

41,24 1 Krl 6,34

ołtarz kadzenia, który znajdował się wewnątrz Miejsca Świętego. Niektórzy jednak komentatorowie uważają, że chodzi tu o stół chlebów pokładnych.

Dalej (ww. 41,23-26) następuje opis drzwi wejściowych do Miejsca Świętego, ich ozdoby oraz wzmianka o *architrawie* (według innych: okap), zdobiącym fasadę przedsionka świątyni. Prorok nic nie mówi o świeczniku (por. Wj 26,35). W świątyni Ezechiela Miejsce Najświętsze (Święte Świętych) było wewnątrz puste, bo tam miał zamieszkać Jahwe (por. 43,7).

Tekst 42,1-14 należy do najtrudniejszych w interpretacji, gdyż na jego podstawie trudno sobie stworzyć jasny i dokładny obraz tego, co opisuje. Z treści tych wierszy można wnosić, że najprawdopodobniej wzdłuż obiektu sakralnego obejmującego świątynię i przyległe do niej budowle (cele boczne – por. 40,48-41,11) tak od strony

wejścia były od północy. ⁵ Sale górne były węższe od dolnych i środkowych budowli, ponieważ umniejszały je galerie. ⁶ Były one bowiem trzypiętrowe i nie miały kolumn takich jak kolumny dziedzińca i dlatego były węższe od dolnych i środkowych licząc od ziemi. ⁷ Mur, który biegł wzdłuż sal, miał długości pięćdziesiąt łokci, ⁸ bo długość sal, które były na dziedzińcu zewnętrznym, wynosiła pięćdziesiąt łokci, a oto te naprzeciw Miejsca Świętego miały sto łokci. ⁹ Poniżej tych sal było wejście od wschodu, żeby można było wejść do nich z dziedzińca zewnętrznego. ¹⁰ Na szerokości muru dziedzińca w kierunku południa, naprzeciw przestrzeni zamkniętej i naprzeciw budowli były sale. ¹¹ Przed nimi biegła droga. Wyglądały jak sale, które były po stronie północnej. Miały tę samą długość i tę samą szerokość. Takie same były wszystkie ich wyjścia, taki sam ich układ i takie same wejścia. ¹² Poniżej sal, które były po stronie południowej, było wejście na początku każdego przejścia naprzeciw muru oddzielonego w kierunku wschodnim przy wcho-

północnej, jak i południowej znajdowała się budowla trzypiętrowa tej samej długości, co obiekt sakralny, tj. 100 łokci długości i 20 łokci szerokości. Wzdłuż tej budowli od strony północnej było przejście (pas ziemi) długości 100 łokci, szeroki na 10 łokci. Następnie wzdłuż tego przejścia druga trzypiętrowa budowla długa na 50 łokci, a szeroka na 20 łokci. Po stronie południowej obiektu sakralnego znajdował się identyczny zespół trzypiętrowych budowli z 10-łokciowym przejściem w środku. Te dwa kompleksy budowli po 50 łokci szerokości tak od strony północnej, jak i południowej wraz z świątynią tworzyły równą linię. Wejść do nich i wyjść z nich było można tylko od strony wschodniej, z dziedzińca zewnętrznego. Tak z boku północnego tego kompleksu budowli po stronie północnej, jak też z boku południowego kompleksu budowli po stronie południowej biegł mur długości 50 łokci, który odgradzał te kompleksy od dziedzińca zewnętrznego. Na dziedziniec wewnętrzny nie było wejścia ani od strony północnej, ani południowej. W tych trzypiętrowych kompleksach budowli znajdowały się sale dla kapłanów. Ich przezna-

dzeniu. ¹³ Powiedział mi: »Sale północne i sale południowe, które znajdują się naprzeciw przestrzeni zamkniętej, są to sale święte, gdyż tam kapłani, którzy zbliżają się do Jahwe, spożywają rzeczy najświętsze. Tam składają rzeczy najświętsze: ofiarę pokarmów, ofiarę za grzech, ofiarę za winę, bo jest to miejsce święte. ¹⁴ Po wejściu kapłani nie wyjdą z [miejsca] świętego na dziedziniec zewnętrzny, ale tam złożą swe szaty, w których sprawują służbę, bo są one święte. Ubiorą inne szaty, wtedy zbliżą się [do miejsca], które jest dla ludu«.

¹⁵ Ukończył mierzenie świątyni wewnętrznej i wyprowadził mnie w kierunku bramy, która była zwrócona na wschód i wymierzył ją dookoła. ¹⁶ Zmierzył stronę wschodnią trzciną mierniczą: Pięćset trzin trzciny mierniczej. Obrócił się, ¹⁷ zmierzył stronę północną: Pięćset trzin trzciny mierniczej. Obrócił się ¹⁸ w stronę południową, zmierzył: Pięćset trzin trzciny mierniczej. ¹⁹ Obrócił się w stronę zachodnią, zmierzył: Pięćset trzin trzciny mierniczej. ²⁰ Wymierzył ją z czterech stron. Miała ona mur dookoła długości pięćset i szerokości pięćset [trzin], aby oddzielić święte od nieświętego.

42,13 Kpł 7,6; 24,9

42,14 Ez 44,19

42,15 Ez 43,1

42,20 Ez 45,2; Ap 21,16

czenie podaje w. 42,13. W tym tak ściśle odgrodzonym od dziedzińca zewnętrznego kompleksie trzypiętrowych budowli, do którego wejście było tylko od strony wschodniej z dziedzińca zewnętrznego, w miejscu najdalej na zachód wysuniętym, tak po stronie północnej jak i południowej, znajdowało się palenisko przeznaczone do gotowania mięsa ofiarnego dla kapłanów (por. 46,19-20). Do obydwu tych kompleksów budowli mogli wchodzić tylko kapłani. Wychodząc z nich musieli zmienić szaty, pozostawiając wewnątrz te, w których sprawowali funkcje kapłańskie. Wkraczając na dziedziniec zewnętrzny, tym samym opuszczali obiekt sakralny.

Wiersze 42,15-20 podają wymiary całego obiektu świątynnego (por. 40,5 komentarz).

43¹ Zaprowadził mnie do bramy, bramy, która była zwrócona w kierunku wschodu.² Oto Chwała Boga Izraela przyszła ze wschodu. Jej szum był jak szum wielkich wód. Ziemia jaśniała od Jego Chwały.³ Widzenie, które widziałem, było jak to, które oglądałem, gdy przyszedł. Zniszczyć miało, jak widzenie, które widziałem nad rzeką Kebar. I upadłem na moją twarz.⁴ Chwała Jahwe weszła do świątyni przez bramę, której fasada była zwrócona w kierunku wschodu.⁵ Podniósł mnie Duch i wprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny. Oto Chwała Jahwe napełniła świątynię.⁶ I usłyszałem mówiącego do mnie ze świątyni, a mąż stał obok mnie⁷ i rzekł do mnie: »Synu człowieczy, to jest miejsce Mojego tronu i miejsce stóp Moich nóg, gdyż tu będę mieszkał pośród synów Izraela na wieki. Dom Izraela nie splami więcej Mojego świętego imienia. Oni oraz ich królowie przez swój nierząd, przez stele ich królów po ich śmierci,⁸ gdyż kładli oni swój próg obok Mojego progu,

- 43,1 Ez 40,6; 42,15; 43,4
 43,2 Ez 1,24.28; 10,19; 11,23; Ap 19,6
 43,3 Ez 1,28; 3,12; 10,19; 11,23
 43,4 Ez 44,2
 43,5 Wj 40,34; 1 Krl 8,11
 43,6 Wj 25,22
 43,7 1 Krl 8,13; Iz 66,1; Jr 3,17; Ez 37,27
 43,8 2 Krl 21,4.7; Ez 8,5.17

Powrót Chwały Jahwe do świątyni (43,1-12) odbędzie się tą samą drogą, co Jej odejście (por. 10,18-19; 11,22-23). Po wybudowaniu nowej świątyni prorok mówi, że Jahwe wróci do niej, przychodząc od wschodu (tj. z kierunku góry Oliwnej) przejdzie przez bramę wschodnią zewnętrzną, która od tej chwili będzie zawsze zamknięta (por. 44,1-2), przez bramę wschodnią wewnętrzną, otwieraną odtąd tylko w dzień szabatu i inne święta (por. 46,1-3) i przez przedsionek oraz Miejsce Święte wejdzie do miejsca Świętego Świętych, które nie miało wyjścia. Obietnica zatem, którą prorok usłyszał, że Jahwe tu będzie mieszkał pośród synów Izraela na wieki (w. 43,7a), znajdowała potwierdzenie nawet w rozkładzie świątyni, zaplanowanym przez

swoje drzwi obok Moich drzwi i ścianę między Mną a między nimi, plamili Moje święte imię przez ich obrzydliwości, które popełniali. Więc wyniszczyłem ich w Moim gniewie. ⁹ Teraz oddalą swój nierząd i stele swych królów ode Mnie. Zamieszkać wśród nich na wieki.

¹⁰ Ty, synu człowieczy, pokaż domowi Izraela świątynię. Niech się wstydzą swoich grzechów i zmierzają rozkład. ¹¹ Gdy się zawstydzą z wszystkiego, co czynili, opisz im kształt świątyni, jej rozkład, jej wyjścia i jej wejścia, cały jej plan. Wszystkie jej nakazy, wszystkie jej plany, oznajmij im wszystkie jej prawa i napisz dla ich oczu. Niech przestrzegają całego jej planu, wszystkich jej nakazów. Niech je zachowują. ¹² To jest prawo świątyni. Na szczycie góry jej obszar dookoła jest bardzo święty. Oto takie jest prawo świątyni«.

¹³ Takie są wymiary ołtarza w łokciach – łokieć wynosi łokieć i piędź. Rów miał łokieć i łokieć szerokości. Gzyms obrzeża wokoło jedną piędź. To jest cokół ołtarza. ¹⁴ Od rowu na ziemi aż do dolnego obramowania dwa łokcie, szerokość jeden łokieć. Od małego obramowania do wielkiego obramowania cztery łokcie, szerokość łokieć. ¹⁵ Palenisko: cztery łokcie. Od paleniska wzwyż cztery rogi. ¹⁶ Palenisko dwanaście długości na dwanaście łokci szerokości. Jest to kwadrat czteroboczny. ¹⁷ Obramowanie czternaście długości na czternaście szerokości, mające cztery boki. Gzyms wokoło pół łokcia. Miał wgłębienie

43,12 Iz 4,5; Ez 40,2

43,13 1 Krl 18,32

43,15 Wj 27,2; 38,2

samego Jahwe. Cały plan obiektu sakralnego był tak pomyślany, żeby był niedostępny dla kogokolwiek niepowołanego i by na przyszłość nie było możliwości jakiegokolwiek jego zniewagi, a tym samym znieważenia samego Jahwe. Miejsce zaś Święte Świętych nie miało wyjścia (por. 43,7b-12).

Przepisy dotyczące kultu (43,13-46,26), określane mianem Tory Ezechiela, rozpoczyna opis ołtarza całopalenia (ww. 43,13-17) oraz

łokcia wokoło. Jego stopnie były zwrócone na wschód.

¹⁸ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, tak mówi Pan, Jahwe – te są nakazy co do ołtarza na dzień jego wykonania, żeby położyć na nim całopalenie i żeby go skropić krwią. ¹⁹ Kapłanom lewickim tym, którzy pochodzą z pokolenia Sadoka, zbliżającym się do Mnie – wyrocznia Pana, Jahwe – żeby Mi służyć, dasz młodego byczka na ofiarę za grzech. ²⁰ Weźmiesz z jego krwi, namaścisz nią cztery rogi, cztery narożniki obramowania i gzyms wokół. Oczyszczisz go i dokonasz pojednania. ²¹ Weźmiesz byka, ofiarę za grzech i spalisz go w miejscu wyznaczonym w świątyni poza sanktuarium. ²² Drugiego dnia złożysz kozła bez skazy na ofiarę za grzech i oczyszczą ołtarz tak, jak oczyszczili przez [ofiarę] byka. ²³ Gdy dopełnisz oczyszczenia, ofiarujesz młodego byczka bez skazy i barana z trzody bez skazy. ²⁴ Ofiarujesz je przed Jahwe. Kapłani rzucą na nie sól, złożą je na całopalenie dla Jahwe. ²⁵ Siedem dni będziesz składał kozła, ofiarę za grzech na dzień. Młodego byczka i barana z trzody bez skazy będą składać, ²⁶ przez siedem dni będą dokonywać pojednania ołtarza, będą go oczyszczać i konserwować. ²⁷ Dopełnią tych dni. Stanie się, w ósmym dniu kapłani będą nadal składać na ołtarzu wasze całopalenia i wasze ofiary zjednoczenia. Będę wam przychylny« – wyrocznia Pana, Jahwe.

43,18 Kpł 8,11.15; 1 Mch 4,54

43,19 Ez 43,23; 44,15

43,20 Wj 29,12; Kpł 8,15; Ez 45,19

43,21 Wj 29,14

43,22 Wj 29,36

43,24 Wj 30,35; Kpł 2,13; Mt 5,13; Mk 9,49

43,25 Wj 29,37

43,27 Ez 20,40; Ps 51,21

jego konsekracji (ww. 43,18-27; por. 40,47 komentarz). Był on tak wysoki, jak ołtarz z brązu wykonany na rozkaz Salomona w pierwszej świątyni, tj. 10 łokci, ale nie z tak obszernym paleniskiem (12 x 12 łokci) jak tamten (20 x 20 łokci – por. 2 Krn 4,1).

44¹ Zawrócił mnie ku zewnętrznej bramie sanktuarium, skierowanej na wschód. Była ona zamknięta. ² Rzekł do mnie Jahwe: »Brama ta będzie zamknięta. Nie będzie otwarta. Nikt nie będzie przez nią wchodził, gdyż Jahwe, Bóg Izraela, wszedł przez nią. Będzie zamknięta. ³ Tylko ksiązę, jako ksiązę, on w niej zasiądzie dla spożycia chleba przed Jahwe. Wejdzie przez przedsionek bramy i tą drogą wyjdzie«.

⁴ Wprowadził mnie drogą bramy północnej przed świątynię. Zobaczyłem: Oto Chwała Jahwe wypełniła świątynię Jahwe. Upadłem na twarz. ⁵ Rzekł do mnie: »Synu człowieczy, zwróć uwagę, zobacz na własne oczy i przyjmij w swoje uszy to wszystko, co Ja ci powiem o wszystkich nakazach świątyni Jahwe i o wszystkich jej przepisach. Zwróć uwagę na wchodzących do świątyni i na wszystkich opuszczających sanktuarium. ⁶ Powiesz buntownikom, domowi Izraela: Tak mówi Pan, Jahwe – dosyć wam, domu Izraela, wszystkich waszych obrzydliwości. ⁷ Gdy wprowadzaliście obcych o nieobrzezonym sercu i nieobrzezonym ciele, żeby byli w Moim sanktuarium, żeby bezczęścili Moją świątynię, gdy ofiarowaliście Mój chleb, tłuszcz i krew oraz łamaliście Moje przymierze wszystkimi waszymi obrzydliwościami. ⁸ Nie pełniliście Mojej świętej służby, ale dla siebie ustanowiliście ich stróżami Mojej służby w Moim sanktuarium.

44,1	Ez 43,1
44,2	Ez 43,4; Ps 24,7.9
44,4	Ez 43,5; Ap 15,8
44,5	Ez 40,4; 43,11
44,6	Ez 18,30; 20,18
44,7	Joz 9,27; Ezd 2,55; 8,20; Neh 7,63-64
44,8	Ez 22,26

Wiersze 44,1-3 informują, że po przejściu Jahwe brama wschodnia zewnętrzna pozostanie na zawsze zamknięta. Tylko ksiązę, z uwagi na swą godność, będzie mógł wejść do jej przedsionka z dziedzińca zewnętrznego, wziąć udział w uczcie ofiarnej (*dla spożycia chleba przed Jahwe* – w. 44,3) i tą samą drogą go opuścić.

⁹ Tak mówi Pan, Jahwe: Żaden obcy o nieobrzezonym sercu i nieobrzezonym ciele nie wejdzie do Mojego sanktuarium, żaden obcy, który jest wśród synów Izraela. ¹⁰ Albowiem Lewi-ci, którzy oddalili się ode Mnie, gdy Izrael błędził, którzy ode Mnie odeszli za swymi bałwanami, poniosą swą winę. ¹¹ Będą w Moim sanktuarium służyć jako stróże bram świątyni i będą sługami świątyni. Oni będą zabijać całopalenie i ofiarę krwawą dla ludu. Oni będą stać przed nimi, żeby im służyć. ¹² Ponieważ usługiwali im przed ich bałwanami i byli dla domu Izraela przyczyną grzechu, stąd podniosłem przeciw nim Moją rękę – wyrocznia Pana, Jahwe – Poniosą swoją winę. ¹³ Nie będą sprawować dla Mnie służby kapłańskiej, żeby zbliżyć się do jakiegokolwiek Mojej rzeczy świętej lub najświętszej. Będą znosić swą hańbę i swe obrzydliwości, które czynili. ¹⁴ Ustanowię ich stróżami służby w świątyni, całej jej posługi i wszystkiego, co się w niej czyni.

¹⁵ Kapłani Lewiego, synowie Sadoka, którzy strzegli służby Mojego sanktuarium, gdy synowie Izraela oddalili się ode Mnie, oni przystąpią do Mnie, żeby Mi służyć. Będą stali przede Mną, żeby Mi ofiarować tłuszcz i krew – wyrocznia Pana, Jahwe.

44,9 Ez 44,7; Dz 21,28

44,10 Ez 44,12

44,11 Lb 16,9

44,12 Ez 14,7

44,13 Lb 18,3; 2 Krl 23,9

44,14 1 Krn 23,18.32

44,15 Kpł 4,5-9.16-19.25-26.30-31; Lb 18,7; Ez 40,46; 43,19; 48,11

Przepis 44,4-9 dotyczy zakazu wstępu na teren świątyni obcym, nie należącym do ludu Bożego.

Wiersze 44,10-14 zawierają przepis, który ogranicza zatrudnienie Lewitów w świątyni wyłącznie do funkcji służebnych z uwagi na to, że w przeszłości świadczyli Izraelitom posługi w ich praktykach bałwochwalczych.

Tekst 44,15-31 mówi o obowiązkach kapłanów. Określa dokładnie ich strój liturgiczny, ich obowiązki oraz podaje przepisy dotyczą-

¹⁶ Oni będą wchodzili do Mojego sanktuarium, oni będą przystępowali do Mojego stołu, żeby Mi służyć i będą strzec Mojej służby. ¹⁷ Będzie [tak]: Gdy wejdą w bramy dziedzińca wewnętrznego, przywdzieją lniane szaty. Nie będzie ich okrywać wełna w czasie ich służby za bramami dziedzińca wewnętrznego i świątyni. ¹⁸ Lniane turbany będą na ich głowach. Lniane spodnie będą na ich biodrach i nie przepaszą się tym [co wywołuje] pot. ¹⁹ Gdy będą wychodzić na dziedziniec zewnętrzny, do ludu na dziedzińcu zewnętrznym, zdejmą swoje szaty, w których oni sprawowali swą służbę, złożą je w salach świętych i ubiorą inne szaty, żeby nie uświęcili ludu swymi szatami. ²⁰ Nie będą golili swych głów. Nie będą zapuszczali włosów. Będą dokładnie strzyc swoje głowy. ²¹ Żaden kapłan nie będzie pił wina, gdy wejdzie na dziedziniec wewnętrzny. ²² Nie wezmą sobie za żonę wdowy lub kobiety porzuconej, lecz wezmą sobie dziewicę nasienia domu Izraela lub wdowę, która została wdową po kapłanie. ²³ Będą uczyli Mój lud rozróżniać między tym, co święte, co nieświęte i będą go pouczali o tym, co nieczyste, co czyste. ²⁴ W sądzie oni staną, aby rozsądzać. Będą sędzić według Mojego prawa. Będą przestrzegali Moich praw, Moich nakazów, wszystkich Moich świąt i będą święcić Moje szabaty. ²⁵ Nie zbliży się do człowieka zmarłego, żeby

44,17 Kpł 16,4; Ez 44,18; Ap 15,6

44,18 Kpł 16,4

44,19 Ez 42,14; 46,20

44,20 Kpł 10,6; 19,27; 21,5.10

44,21 Kpł 10,9

44,22 Kpł 21,7.13-14

44,23 Kpł 10,10-11; 15,31; Ez 22,26; Ml 2,5-8

44,24 Pwt 17,8-11; 2 Krn 19,8; Ez 20,19-20; 22,26

44,25 Kpł 21,1-4

ce ich środków utrzymania. W czasie funkcji liturgicznych nie będą mogli używać szat wełnianych, gdyż powodują szybkie pocenie się, a pot należał do rzeczy rytualnie nieczystych. Posługę kapłańską będą spełniać wyłącznie osoby legitymujące się pochodzeniem lewickim,

się nie splamić. Będą się mogli splamić przy zmarłym ojcu, matce, synu, córce, bracie i siostrze, która nie miała męża. ²⁶ Po jego oczyszczeniu odliczą mu siedem dni. ²⁷ W dniu, w którym wejdzie do świętego [miejsca], na dziedziniec wewnętrzny dla posługi w świętym [miejscu] złoży swą ofiarę za grzech – wyrocznia Pana, Jahwe. ²⁸ Będą mieć dziedzictwo. Ja jestem ich posiadłością. Nie dacie im posiadłości w Izraelu. Ja jestem ich posiadłością. ²⁹ Za pokarm będą mieli ofiarę pokarmów. Ofiarę za grzech i ofiarę za winę oni będą spożywać. Ich będzie każda ofiara klątwy w Izraelu. ³⁰ Najlepsze wszystkich pierwocin ze wszystkiego, wszystkie dary, wszystko ze wszystkich waszych danin będzie dla kapłanów. Najlepszą waszą mąkę dacie kapłanowi, żeby błogosławieństwo spoczęło na twoim domu. ³¹ Kapłani nie będą spożywać żadnej padliny ani [mięsa] z rozszarpanego ptaka lub bydłęcia.

45 ¹ Gdy będziecie losować kraj w dziedzictwo, wydzielicie daninę świętą z kraju dla Jahwe długości dwudziestu pięciu tysięcy, szerokości dwudziestu tysięcy. Będzie ona święta na

44,27 Kpł 4,2-3

44,28 Lb 18,20-24; Pwt 18,1-2; Joz 21,1-42; Ez 45,4-5

44,29 Lb 18,8-19

44,30 Pwt 26,1-11; Ml 3,10

44,31 Kpł 22,8; Ez 4,14

45,1 Ez 48,9

ale z linii Sadoka. Tylko oni będą mogli pełnić służbę w świątyni i przy ołtarzu całopalenia. Na ten przywilej zasłużyli sobie za wierność Jahwe. W przeszłości bowiem nie sprzeniewierzyli się Mu przez kult bałwochwalczy.

Święta danina (45,1-5) to obszar ziemi znajdujący się w centrum Ziemi Świętej o wymiarach 25 000 x 20 000 (prawdopodobnie trzcin, bo tekst nie podaje miary długości). W tym wydzielonym skrawku ziemi, idąc od północy pas ziemi długości (wschód–zachód) 25 000 i szerokości (północ–południe) 10 000 będzie przeznaczony dla Lewitów. Przylegający od strony południowej do posiadłości Lewitów pas

całym swym obszarze wokoło. ² Z niej [wydzielicie] na sanktuarium pięćset na pięćset, kwadrat wokoło. Wokół niego będzie przestrzeń wolna pięćdziesiąt łokci na pięćdziesiąt. ³ Z tej odmierzonej przestrzeni wymierzysz dwadzieścia pięć tysięcy długości, dziesięć tysięcy szerokości. Na nim będzie sanktuarium, miejsce najświętsze. ⁴ Ta święta część kraju będzie dla kapłanów obsługujących sanktuarium, którzy się zbliżają, żeby służyć Jahwe. Będzie [tam] dla nich miejsce na ich domy i [miejsce] święte dla sanktuarium. ⁵ [Obszar] długości dwudziestu pięciu tysięcy i szerokości dziesięciu tysięcy będzie dla Lewitów, sług świątyni. Będzie ich posiadłością, miejsce na mieszkanie.

⁶ Na posiadłość dla miasta dacie pięć tysięcy szerokości i dwadzieścia pięć tysięcy długości wzdłuż świętej daniny. Będzie należeć do całego domu Izraela.

45,3 Ez 45,1; 48,10

45,4 Eu 48,10

45,5 Ez 48,13-14

45,6 Ez 48,15

ziemi tych samych rozmiarów (25 000 x 10 000) będzie należał do kapłanów. W środku posiadłości kapłanów będzie się znajdował obiekt świątynny, tj. kwadrat ziemi o wymiarze 500 x 500 trzcina (tym razem miara podana wyraźnie – por. 40,5; 42,15-20), a wokół tego kwadratu przestrzeń wolna wokół na 50 łokci szeroka. Posiadłości kapłanów i Lewitów będą obszarem świętym – święta danina. Do świętej daniny od południa będzie przylegał pas ziemi 25 000 długości i 5000 szerokości przeznaczony dla miasta (por. 45,6). Nie będzie to obszar święty i będzie należał do całego Izraela. Szczegóły dotyczące celu tej wydzielonej ziemi podaje tekst 48,15-19. Miasto otoczone murem będzie się znajdować w środku tego pasa ziemi (por. 48,30-35). Posiadłość księcia (45,7-9) będzie się rozciągać po obu stronach świętej daniny i obszaru przeznaczonego dla miasta. Będzie to obszar szeroki 25 000 (północ-południe; danina święta i obszar miasta), a będzie się ciągnął od strony wschodniej od świętej daniny po krańce Ziemi Świętej (Jordan – Morze Martwe) i po stronie zacho-

⁷ Dla księcia [wyznaczycie] z jednej i drugiej strony świętej daniny i posiadłości miasta. Naprzeciw świętej daniny i naprzeciw posiadłości miasta od strony zachodniej na zachód i od strony wschodniej na wschód. Długość będzie ta sama każdej części od granicy morza aż po granicę wschodnią ⁸ kraju. Będzie to jego posiadłość w Izraelu. Moi książęta nie będą więcej uciskali Mojego ludu. Kraj dadzą domowi Izraela, jego pokoleniom.

⁹ Tak mówi Pan, Jahwe: Dość wam książęta Izraela! Zaprzeście przemocę i ucisku. Czyńcie prawo i sprawiedliwość. Usuńcie wasze zdzierstwa spośród Mojego ludu – wyrocznia Pana, Jahwe.

¹⁰ Niech będzie u was sprawiedliwa waga, sprawiedliwa efa i sprawiedliwy bat. ¹¹ Efa i bat będą miały jedną miarę. Bat dziesiątą część chomera i efa dziesiątą część chomera. Według chomera będzie ich miara. ¹² Sykl będzie miał dwadzieścia gerah. Dwadzieścia pięć syklów, dwadzieścia syklów i piętnaście syklów będą stanowić minę.

45,7	Ez 48,21
45,8	Ez 22,27; 46,18
45,9	Jr 22,3
45,10	Kpł 19,35-36
45,11	Pwt 25,13-15
45,12	Wj 30,13

dniej od świętej daniny po Morze Śródziemne (por. 48,21-22). Władcę Ziemi Świętej w nowej rzeczywistości prorok darzy tytułem księcia, a nie skompromitowanym w przeszłości tytułem króla (por. 34,24). Posiadłość jemu przeznaczona ma zapobiec na przyszłość wszelkiemu zdzierstwu i niesprawiedliwości. Inne szczegóły dotyczące obowiązków i przywilejów księcia podają następujące teksty: 44,3; 45,16-17.22-25; 46,2-8.10.12.16-18.

Miary i waga (45,10-12) będą ściśle określone, żeby w nowej rzeczywistości nie było nadużyć. Ezechiel nawiązuje do starych miar świątynnych (por. 4,10) – *sykl* = 9,5 gramów; *mina* = ok. 600 gramów. Według Ezechiela mina miała 60 syklów (według przekładu greckiego LXX mina miała 50 syklów); *efa* = ok. 45 litrów; *chomer*

¹³ Takie są daniny, które będziecie pobierali: szóstą część efy za chomer pszenicy i szóstą część efy za chomer jęczmienia. ¹⁴ Nakaz oliwy – bat [miarą] oliwy – dziesiąta część bata za kor. Dziesięć batów [stanowi] chomer, gdyż dziesięć batów stanowi kor. ¹⁵ Jedno jagnię za dwieście owiec z bujnych pastwisk Izraela [będzie] przy ofierze z pokarmów, przy całopaleniu i przy ofierze zjednoczenia na przebłaganie za nich – wyrocznia Pana, Jahwe. ¹⁶ Wszystek lud kraju będzie składał taką daninę dla księcia w Izraelu. ¹⁷ Książę będzie dawał na ofiary całopalenia, ofiary z pokarmów i płynów w święta pielgrzymkowe, nowiu, w szabaty i wszystkie święta domu Izraela. On zapewni ofiarę za grzech, ofiarę z pokarmów, całopalenie i ofiarę zjednoczenia na przebłaganie za dom Izraela.

45,17 Ez 46,4-7

45,18 Kpł 16,16

= ok. 450 litrów – były to miary świątynne produktów sypkich (por. Wj 16,36; Kpł 27,16); *bat* = ok. 45 litrów; *kor* = ok. 450 litrów – były to miary płynów tej samej pojemności co efa i chomer; *hin* = 1/6 bata (por. 4,11; 45,24).

Daniny (45,13-17) będą składane dla księcia (w. 45,10). On zaś będzie obowiązany zaopatrywać świątynię w żertwy ofiarne w dni szabatu i wszystkie inne święta w ilości zależnej od rodzaju ofiar (por. 45,22-25; 46,4-7). Były bowiem dwa gatunki ofiar: *ofiary krwawe* (ze zwierząt) i *ofiary z pokarmów* (mąki, oliwy, wina itp.). Ofiara całopalna, ofiara za grzech i ofiara za winę – zob. 40,39 (komentarz). *Ofiara zjednoczenia* (pojednania? komunii? – ww. 45,15-17) była to ofiara radości. Z żertwy ofiarnej zwierzęcia krew wylewano wokół ołtarza całopalenia, tłuszcz spalano dla Jahwe na ołtarzu całopalenia, łopatka była przeznaczona dla kapłanów, a reszta żertwy ofiarnej należała do składającego ofiarę lub wspólnoty biorącej udział w uroczystości (por. Kpł 3; 7,16-17.28-34; Pwt 18,3). *Święta pielgrzymkowe* (w. 45,17), czyli tzw. wielkie święta (*hāg*), to święto Paschy i Chlebów Niekwaszonych (przaśnych – Wj 12,1-20; Kpł 23,5-8; Lb 28,16-25; Pwt 16,1-8), święto Żniw (Tygodni lub Pięćdziesiątnicy –

¹⁸ Tak mówi Pan, Jahwe: W pierwszym [miesiącu], pierwszego [dnia] miesiąca weźmiesz młodego byczka bez skazy i dokonasz oczyszczenia sanktuarium. ¹⁹ Kapłan weźmie z krwi ofiary za grzechy i namaści odrzwia świątyni, cztery narożniki obramowania ołtarza i odrzwia bramy dziedzińca wewnętrznego. ²⁰ Tak uczynisz siódmego [dnia] miesiąca za każdego, kto zbłądził przez słabość lub nieświadomość, i dokonasz przebłagania świątyni.

²¹ W pierwszym [miesiącu], czternastego [dnia] miesiąca będzie dla was święto paschy. Siedem dni będzie się jeść chleby niekwaszone. ²² W tym dniu ksiązę złoży byka na ofiarę za grzech za siebie i za cały lud kraju. ²³ Siedem dni będzie święto. Na całopalenie dla Jahwe złoży, każdego dnia, siedem byków i siedem baranów bez skazy. Przez siedem dni codziennie kozła,

45,21 Wj 12,6.18-19; Kpł 23,5-7; Lb 28,16-17

45,23 Kpł 23,8

45,24 Ez 46,5

Wj 34,22; Pwt 16,9-11) i święto Szałasów (Namiotów lub Zbiorów Jesiennych – Wj 23,16; 34,22; Kpł 23,34; Pwt 16,13). W powyższe święta każdy Izraelita po 13 roku życia był obowiązany odbyć pielgrzymkę do świątyni. Wszystkie święta – to wszystkie inne święta (*mô^cēd*), w które nie obowiązywała pielgrzymka do świątyni (por. Kpł 23,37-38).

Oczyszczenie (konsekracja) świątyni (45,18-20) będzie trwało przez oktawę według podanego w tych wierszach rytuału. *Młodego byczka bez skazy* (w. 45,18) – na ofiarę krwawą nie mogło być składane zwierzę kastrowane (wół), chore lub mające jakąkolwiek skazę (np. różnokolorową sierść – por. Kpł 1,3.10). Namaszczenie odrzwi świątyni i bramy (w. 45,19) służyło jako znak i oznaczało, że od tego miejsca zaczyna się przestrzeń święta. Narożniki ołtarza uważano za szczególnie święte (por. 1 Krl 1,51).

Wiersze 45,21-24 mówią o ofiarach składanych w czasie oktawy święta Paschy i Chlebów Niekwaszonych. Natomiast w. 45,25 mówi o ofiarach składanych w święto pielgrzymkowe Szałasów (por. 45,17 komentarz).

jako ofiarę za grzech. ²⁴ Złoży ofiarę z pokarmów: efę na byka, efę na barana i hin oliwy na efę. ²⁵ W siódmym [miesiącu], piętnastego dnia miesiąca w święto pielgrzymkowe uczyni to samo przez siedem dni, tak ofiarę za grzech, jak całopalenie i ofiarę z pokarmów oraz oliwę.

46 ¹ Tak mówi Pan, Jahwe: Brama dziedzińca wewnętrznego, zwrócona na wschód, będzie zamknięta przez sześć dni pracy. W dniu szabatu będzie otwarta i w dniu nowiu będzie otwarta. ² Księżę wejdzie przez przedsionek bramy z zewnątrz i stanie w odrzwiach bramy. Kapłani złożą jego całopalenie i jego ofiarę zjednoczenia. Pokłoni się głęboko na progu bramy i wyjdzie. Brama nie będzie zamknięta aż do wieczora. ³ Lud kraju pokłoni się głęboko przed Jahwe u wejścia tej bramy w szabaty i w święta nowiu. ⁴ Całopalenie, które ofiaruje księżę dla Jahwe w dniu szabatu, będzie się składać z sześciu baranków bez skazy i barana bez skazy. ⁵ Zaś ofiara z pokarmów: efa na barana. Na baranki ofiarę z pokarmów złożą według swej woli i hin oliwy na efę. ⁶ W dniu nowiu złożą młodego byczka bez

45,25 Kpł 23,34-36; Lb 29,12-39; Pwt 16,13-15

46,1 Ez 46,2

46,2 Ez 46,1

46,3 Ez 46,9.12

46,4 Lb 28,9-10; Ez 45,17

46,5 Ez 45,24; 46,14

Święto szabatu (46,1-7) będzie szczególnie uroczyście obchodzone. Weźmie w nim udział księżę, który złożą odpowiednią liczbę zwierząt ofiarnych oraz zertwę na ofiary pokarmowe (por. 45,7-9), oraz lud kraju. W tym dniu będzie otwarta wewnętrzna brama wschodnia, aby lud mógł oddać *głęboki pokłon* (dotykając czołem ziemi) Jahwe, spoglądając przez bramę na ołtarz całopalenia i fronton świątyni. Nie mógł jednak bramy tej przekroczyć. Tylko księżę mógł wejść w nią, ale nie mógł przekroczyć wejścia (progu) na dziedziniec wewnętrzny. Według prawa Ezechielowego ofiary składane w szabat były liczniejsze, niż to nakazywało prawo mojżeszowe (por. Lb 28,9-10). W dzień święta nowiu natomiast prawo mojżeszowe przewidywało większą liczbę ofiar (por. Lb 28,11-15) niż przepis Ezechiela.

skazy, sześć baranków i barana bez skazy ⁷ oraz ofiaruje efę na byczka i efę na barana jako ofiarę pokarmów. Na baranki według swej woli i hin oliwy na efę.

⁸ Książę, gdy będzie wchodził, wejdzie przez przedsionek bramy i tą drogą wyjdzie. ⁹ Przy wchodzeniu przed Jahwe w święta lud ziemi będzie wchodził przez bramę północną, żeby się głęboko pokłonić i wyjdzie przez bramę południową. Wchodzący przez bramę południową wyjdzie przez bramę północną. Nie wróci się przez bramę, przez którą wszedł, gdyż wyjdzie przez jej przeciwległą. ¹⁰ Książę przy ich wchodzeniu, wraz z nimi wejdzie, gdy oni będą wchodzić i wyjdzie.

¹¹ W święta pielgrzymek i w święta, [na] ofiarę z pokarmów [złoży] efę na byka, efę na barana, na baranki według swej woli i hin oliwy na efę. ¹² Gdy książę złoży dobrowolne całopalenie lub dobrowolną ofiarę zjednoczenia dla Jahwe, otworzy mu bramę zwróconą ku wschodowi. Złoży jego całopalenie i jego ofiarę zjednoczenia tak, jak składa w dzień szabatu i wyjdzie. Po jego wyjściu zamknie bramę.

¹³ Codziennie ofiarujesz dla Jahwe jednorocznego baranka

46,8 Ez 46,2

46,12 Ez 46,1-2

46,13 Wj 29,38-39; Lb 28,3-4

Wiersze 46,8-10 informują o porządku, jaki będą musieli zachować wierni przy nawiedzeniu świątyni. Będą czynne tylko dwie bramy: północna i południowa. Pielgrzymi, którzy wejdą przez jedną z tych bram, przy opuszczaniu świątyni będą obowiązani wychodzić przez następną. Nie będą mogli wracać przez tę samą, którą weszli.

Przepis 46,11-12 mówi o ilości zertwy ofiarnej z pokarmów, jaką książę ma złożyć w święta pielgrzymek i inne święta. Mówią także o przywileju, że brama wschodnia wewnętrzna będzie otwarta na ten czas, gdy na życzenie księcia będzie składana jego dobrowolna, prywatna ofiara całopalenia lub zjednoczenia.

Ezechiel mówi o nieustannej ofierze (*codziennie ofiarujesz dla Jahwe* – 46,13-15), czyli nieustannym całopaleniu. Z podanej infor-

bez skazy na całopalenie. Co rano go ofiarujesz. ¹⁴ Jako ofiarę z pokarmów na niego ofiarujesz co rano szóstą część efy, trzecią część hinu oliwy dla zwilżenia najprzedniejszej mąki na ofiarę z pokarmów dla Jahwe. Są to nakazy nieustannego całopalenia.

¹⁵ Baranka, ofiarę z pokarmów i oliwę złożą co rano jako nieustanne całopalenie.

¹⁶ Tak mówi Pan, Jahwe: Jeśli księżę da dar jednemu ze swoich synów, będzie to dziedzictwo jego i jego dzieci, ich dziedziczna posiadłość. ¹⁷ Jeśli da dar ze swego dziedzictwa jednemu ze swoich sług, będzie to należało do niego aż do roku wyzwolenia i wróci do księcia. Jego dziedzictwo będzie tylko dla jego synów. ¹⁸ Księżę nie weźmie z dziedzictwa ludu, żeby zagrabic im z ich posiadłości. Z jego posiadłości będzie dawał w dziedzictwo swym synom, żeby nikt z Mojego ludu nie był pozbawiony swojej posiadłości«.

46,15 Wj 29, 40-42; Lb 28,5-8

46,17 Ez 45,7-8

46,18 1 Krl 21,15; Ez 22,27; 45,8

macji wynika, że codziennie składano tylko jedną ofiarę prawdopodobnie rano (baranka i ofiarę z pokarmów: mąkę i oliwę). Nie wspomina natomiast o nieustannej ofierze wieczornej (por. Wj 29, 38-42; Lb 28,3-8) ani o ofierze z wina, która towarzyszyła ofierze nieustannej (por. Lb 28,7-8). Nieustanna ofiara całopalna ustała 17 lipca 70 r. po Chr., gdy w oblężonej przez Tytusa Jerozolimie brakło baranków, mąki, oliwy i wina na zertwę ofiarną (por. FlavAntiq 6,2,1).

Notatka 46,16-18 zwraca uwagę, że posiadłość wyznaczona księciu (por. 45,7-9) będzie dziedziczna, ale tylko w gronie jego rodziny. Jeśli natomiast z tej posiadłości podaruje jakąś część któremuś ze swoich sług, w roku wyzwolenia (w. 46,17), tj. w roku jubileuszowym wróci ona z powrotem do księcia. Przepis ten z jednej strony miał chronić przed utratą dziedzicznej posiadłości przez jego rodzinę, z drugiej zaś strony bronił ludzi przed zachłannością i grabieżą ich dziedzicznej własności przez księcia (w. 46,18; por. 1 Krl 21,1-16).

¹⁹ Wprowadził mnie przez wejście, które było z boku bramy, do świętych sal dla kapłanów, zwróconych ku północy. Oto tam było miejsce wysunięte najdalej na zachód. ²⁰ Rzekł do mnie: »To jest miejsce, w którym kapłani będą gotować [mięso] ofiary za winę i za grzech, gdzie będą piec ofiarę z pokarmów, żeby nie wychodzili na dziedziniec zewnętrzny, by nie uświęcić ludu«.

²¹ Wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny i oprowadził mnie po czterech rogach dziedzińca. Oto w każdym rogu dziedzińca znajdowało się podwórko. ²² W czterech rogach dziedzińca były cztery małe podwórka: czterdzieści długości i trzydzieści szerokości. Cztery odgraniczone podwórka miały jeden wymiar. ²³ Miały one obmurowanie wokół czterech. Paleniska były położone wewnątrz otaczających obmurowań. ²⁴ Rzekł do mnie: »To są miejsca palenisk, w których służba świątyni gotuje [mięso] krwawej ofiary ludu«.

46,19 Ez 42,13

46,20 1 Sm 2,12-17

Tekst 46,19-20 informuje, że na terenie świątyni będą miejsca przeznaczone do gotowania mięsa ofiarnego dla kapłanów (z ofiar za grzech i za winę oraz z ofiary pojednania) i pieczenia ofiary pokarmów (por. 42,1-14). Miejsca te będą się znajdować na terenie sakralnym, żeby kapłani nie wychodzili poza obręb sakralny na teren dziedzińca zewnętrznego, by nie uświęcić ludu (w. 46,20; por. także 44,19). Był to przepis o charakterze humanitarnym, zapobiegawczym. Szaty, w których kapłani sprawowali funkcje liturgiczne, przez te czynności stawały się święte, wyłączone z pospolitego użytku. Dotknięcie ich uświęcało, tj. ograniczało możliwość wykonywania pewnych czynności i pospolitych prac codziennych. Trzeba się było poddać specjalnym oczyszczeniom rytualnym, żeby można było prowadzić normalne życie nie profanując tego, co święte (por. Wj 29,37; Ag 2,11-14).

Dla ludu (46,21-24) były paleniska w czterech rogach dziedzińca zewnętrznego. Tam przygotowywano mięso ofiarne (ofiary pojednania) do spożycia dla tych osób świeckich, które składały ofiarę lub w niej uczestniczyły (por. 44,11; Kpł 7,15-21).

47¹ Zawrócił mnie do wejścia do świątyni. Oto woda wypływała spod progu świątyni w kierunku wschodu, gdyż fasada świątyni była skierowana na wschód. Woda wypływała spod prawego boku świątyni, z południowej strony ołtarza.
² Wyprowadził mnie przez bramę północną i poprowadził mnie drogą zewnętrzną do bramy zewnętrznej, zwróconej ku wschodowi. Oto woda wypływała z prawego boku.
³ Gdy mąż ten szedł w kierunku wschodnim, miał w swej ręce sznur. Odmierzył tysiąc [łokci] i przeprowadził mnie przez wodę. Woda [sięgała] po kostki.
⁴ Odmierzył tysiąc łokci i przeprowadził mnie przez wodę. Woda [sięgała] po kolana. Odmierzył tysiąc [łokci] i przeprowadził mnie przez wodę. Woda [sięgała] po biodra.
⁵ Odmierzył tysiąc [łokci]. Był [to już] strumień, którego nie mogłem przejść, gdyż poziom wody był wysoki – woda do pływania. Była to rzeka, której nie można przejść.
⁶ Rzekł do mnie: »Czy widziałeś, synu człowieczy?«. Poprowadził mnie z powrotem na brzeg rzeki.
⁷ Gdy wróciłem, oto na brzegu rzeki było bardzo dużo drzew z jednej i z drugiej strony.
⁸ Rzekł do mnie: »Wody te płyną w kierunku obszaru wschodniego, spływają na równinę i wpadają do morza, do morza gorzkiego i [jego] wody zostają uzdrowione.
⁹ Stanie się: Wszelka istota

47,1 Jł 4,18; Za 13,1; 14,8; Ap 22,1

47,3 Ez 40,3

47,7 Ez 47,12; Ap 22,2

47,8 Pwt 3,17; Za 14,8

Życiodajne źródło (47,1-12) wypływające spod świątyni, o którym mówi Ezechiel, będzie symbolem szczególnego błogosławieństwa Bożego w nowej rzeczywistości (por. Jł 4,18; Za 14,8 i 13,1 obmycie z grzechu; Ap 22,1-2). Nie jest wykluczone, że prorok nawiązuje tu do tekstu biblijnego opisującego rajski Eden (por. Rdz 2, 10-14; Ps 46,5). Godny uwagi jest ten szczegół, że woda wypływająca wąskim strumykiem spod świątyni im płynęła dalej od świątyni, tym była obfitsza i stawała się coraz większą rzeką. Będzie ona nie

żyjąca, która pełza, wszędzie tam, gdzie wpłynie rzeka, będzie żyć. Będzie bardzo dużo ryb, bo będą tam wpływać te wody i [wody morza] będą uzdrowione. Będzie żyć wszystko dokąd wpłynie ta rzeka. ¹⁰ Stanie się: Rybacy będą stać nad nimi, od Engadi aż po Eneglaim, miejscem na rozciąganie sieci. Ryby będą według swojego gatunku, jak ryby wielkiego morza, bardzo liczne. ¹¹ Jego bagna i zalewy nie będą uzdrowione. Będą przeznaczone do [wydobycia] soli. ¹² Nad rzeką, nad jej brzegami z tej i z tamtej strony będzie rosło wszelkie drzewo owocowe. Ich liście nie będą więdnąć, a ich owoce nie ustaną. Każdego miesiąca będą owocować, bo jej wody wychodzą z sanktuarium. Jego owoce będą do jedzenia, a jego liście na lekarstwo«.

¹³ Tak mówi Pan, Jahwe: »Ta jest granica, którą wyznaczą w dziedzictwo kraju dwunastu pokoleniom Izraela. Józefowi

47,12 Ez 47,7; Ap 22,2

47,13 Ez 47,21

tylko użyźniała pustynię, ale zamieni wody Morza Martwego w wody słodkie. Będą tam wszelkiego rodzaju i gatunku ryby tak wielkie, jak w Morzu Śródziemnym (*wielkie morze* – w. 47,10; por. Joz 1,4). Dzięki mnóstwu ryb, które w nim się pojawią, rybacy będą mieć pracę i utrzymanie. *Engadi* (w. 47,10 = źródło kozła) jest to oaza położona na zachodnim brzegu Morza Martwego na skraju pustyni judzkiej, ok. 28 km na wschód od Hebronu (por. Joz 15,62; 1 Sm 24,1). *Eneglaim* – miejscowość niezidentyfikowana, leżąca prawdopodobnie na północ od Engadi nad brzegiem Morza Martwego.

Perykopa 47,13-48,29 mówi o podziale Ziemi Świętej. Podział ten jest czysto teoretyczny i geometryczny. Chodzi bowiem o przyszłość, która będzie rzeczywistością duchową, koncentrującą się wokół Jahwe. Dlatego różni się ten podział od podziału, którego dokonał Jozue w sanktuariach w Gilgal i Szilo (por. Joz 13-22). Tam bowiem każde pokolenie otrzymało losem przydzieloną część Ziemi Obiecanej, aby u siebie, na własnej ziemi, mogło realizować swoje obowiązki wynikające z godności ludu Bożego (por. Pwt 7,8-9; Joz 21,43-45).

podwójną część. ¹⁴ Odziedziczycie ją, każdy tak, jak jego brat, gdyż przysiągłem, że dam ją ojcom waszym. Kraj ten przypadnie wam w dziedzictwo. ¹⁵ Ta jest granica kraju: Od strony północnej – od wielkiego morza w kierunku Chetlon do wejścia do Sedada, ¹⁶ Chamat, Berotah, Sibrajim, które jest między obszarem Damaszku a między obszarem Chamat, Chacer Hatikon, które jest na granicy Hauranu. Granica będzie biec od morza do Chacer Einon. Obszar Damaszku będzie na północ i obszar Chamat na północ. To jest strona północna.

¹⁸ Strona wschodnia: Od [granicy] między Hauranem, między Damaszkiem, między Gileadem, między krajem Izraela, od granicy Jordanu do morza wschodniego, do Tamar. To jest granica wschodnia.

47,14 Rdz 12,7; Ez 20,6; 48,29

47,15 Lb 34,7-8; Ez 48,1

47,16 Ez 48,1

47,17 Lb 34, 9; Ez 48,1

47,18 Lb 34,12

Prorok rozpoczyna od nakreślenia idealnych granic Ziemi Świętej (ww. 47,15-20). W tym opisie można zauważyć, że nie wchodzi w jej skład ziemie położone na wschód od Jordanu, zamieszkałe dawniej przez pokolenia Rubena, Gada i połowy pokolenia Manassego (por. Pwt 3,12-13). Natomiast w zasadzie odpowiada on opisowi Lb 34,1-12. Identyfikacja wymienionych w ww. 47,15-17 miejscowości jest w wielu przypadkach niepewna. Nazwy ich pochodzą z czasów Ezechiela. W każdym razie granica północna jest granicą idealną. Jeśli się przyjmie, że podane nazwy są poprawnie przekazane, a ich identyfikacja jest prawdopodobna, to północna granica sięga linii dzisiejszych miast Trypolis – Homs w Syrii. Trzeba przyznać, że nawet za króla Dawida obszar jego królestwa nie sięgał tak daleko na północ. Dlatego wydaje się, że hipoteza północnej granicy od nadmorskiej skały ras en-Naqura do miejscowości Banijas u stóp góry Hermon, choć nie pozbawiona wielu trudności, jest bardziej prawdopodobna. Granicę wschodnią (w. 47,18) w zasadzie będzie stanowić jezioro Galilejskie (którego prorok nie wymienił), dolina Jordanu i Morze Mar-

¹⁹ Strona południowa w kierunku południa: Od Tamar do wód Meribat Kadesz, potokiem do wielkiego morza. To jest strona południowa na południu:

²⁰ Strona zachodnia: Od granicy wielkiego morza aż do miejsca naprzeciw wejścia do Chamat. To jest strona zachodnia.

²¹ Kraj ten podzielicie sobie według pokoleń Izraela. ²² Stanie się, przypadnie on w dziedzictwo wam i obcokrajowcom, obcokrajowcom przebywającym wśród was, którzy zrodzą u was synów. Będą dla was jak tubylcy wśród synów Izraela. Z wami przypadnie im dziedzictwo pośród pokoleń Izraela. ²³ I

47,19 Lb 20,13; 34,3-5

47,20 1 Krl 8,65; Lb 34,6

47,21 Ez 47,13

47,22 Wj 12,48-49; Kpł 19,34; Lb 33,54; Iz 14,1; Ez 14,7; Ga 3,8

twe. Miejscowości *Tamar* należy szukać na południu, na południowy zachód od Morza Martwego. Od tej miejscowości (w. 47,19) południowa granica będzie biec na zachód poprzez Meribat-Kadesz, potok egipski (wadi el-Arisz) do Morza Śródziemnego (*wielkie morze*). Brzegi Morza Śródziemnego (w. 47,20) aż po nadbrzeżną miejscowość granicy północnej będą stanowić granicę zachodnią.

Prorok dzieli całe terytorium Ziemi Świętej na dwie części od środkowego pasa szerokiego na 25 000 (trzcina?), który stanowił obszar daniny świętej, terytorium dla miasta i obszar przeznaczony dla księcia, na północ i na południe. Na tych dwóch częściach Ziemi Świętej rozmieszcza 12 pokoleń, z tym że pokolenie Lewiego jest wyłączone, gdyż będzie mieć swój dział w świętej daninie (por. 45,4-5; Lb 18,20-24; Pwt 18,1-2). Liczby 12 pokoleń dopełnią synowie Józefa: Manasses i Efraim (*Józefowi podwójną część* – w. 47,13). Cudzoziemcy znajdujący się na terenie danego pokolenia będą mieli możliwość posiadania tam swojej ziemi na własność z prawem dziedziczenia (ww. 47,22-23; por. Kpł 19,33-34). Rozmieszczenie pokoleń będzie inne, niż to miało miejsce w historycznej rzeczywistości za Jozuego. Ezechiel rozpoczyna podział ziemi od granicy północnej Zie-

stanie się, wśród pokolenia, w którym obcokrajowiec będzie przebywał, tam dacie mu jego dziedzictwo – wyrocznia Pana, Jahwe.

48¹ Te są imiona pokoleń: Od krańca północnego idąc w kierunku Chetlon, wejścia do Chamat do Chacer Einon, obszaru Damaszku będącego na północ, po stronie Chamat od wschodu do zachodu będzie należeć do Dana. Jedna [część].

² Obok obszaru Dana od strony wschodniej po stronę zachodnią Aszer. Jedna [część].

³ Obok obszaru Aszera od strony wschodniej po stronę zachodnią Neftali. Jedna [część].

⁴ Obok obszaru Neftalego od strony wschodniej po stronę zachodnią Manasse. Jedna [część].

⁵ Obok obszaru Manassego od strony wschodniej po stronę zachodnią Efraim. Jedna [część].

⁶ Obok obszaru Efraima od strony wschodniej po stronę zachodnią Ruben. Jedna [część].

⁷ Obok obszaru Rubena od strony wschodniej po stronę za-

48,1 Ez 47,15-17

mi Świętej, a granicę południową każdego pokolenia znaczy ogólnie linią prostą od wschodu na zachód. Każde pokolenie będzie mieć równy dział, a granice tego działu nie uwzględniają geograficznych właściwości terenu.

Wiersze 48,1-7 wyznaczają działły dla 7 pokoleń. Kolejność ich jest następująca: *Dan*, *Aszer* i *Neftali* (pierwszy i trzeci to synowie Bilty, służącej Racheli, drugiej żony Jakuba, a drugi syn Zilpy, służącej Lei, pierwszej żony Jakuba). Ich posiadłości będą najdalej położone od świątyni, a umiejscowienie ich, zwłaszcza Dana, w zasadzie odpowiada historycznej rzeczywistości (por. Sdz 18,27-29; Joz 19,24-48). Następne dwa pokolenia to synowie Józefa: *Manasses* i *Efraim* (por. Rdz 48,12-20). Dalej – synowie Lei: najstarszy *Ruben* i najmłodszy *Juda*. Nie otrzymali oni swych historycznych posiadłości. Ruben bowiem miał niegdyś swe dziedzictwo w Zajordanii (por. Lb

chodnią Juda. Jedna [część].

⁸ Obok obszaru Judy od strony wschodniej po stronę zachodnią będzie danina, którą ofiarujecie, długości dwadzieścia pięć tysięcy, szerokości i długości jak każda z części od strony wschodniej po stronę zachodnią. Sanktuarium będzie w jej środku. ⁹ Danina, którą ofiarujecie dla Jahwe, będzie mieć długości dwadzieścia pięć tysięcy, szerokości dwadzieścia tysięcy. ¹⁰ Do niej będzie należeć danina święta dla kapłanów: na północy dwadzieścia pięć tysięcy długości, na zachodzie dziesięć tysięcy szerokości, na wschodzie dziesięć tysięcy szerokości, na południu dwadzieścia pięć tysięcy długości. W jej środku będzie sanktuarium Jahwe. ¹¹ [Będzie należeć] do poświęconych kapłanów z synów Sadoka, którzy strzegli Mojej służby, a którzy nie zbłądzili, gdy bładzili synowie Izraela tak, jak zbłądzili Lewi-ci. ¹² Do nich będzie należała danina z daniny kraju, najświętsza obok obszaru Lewitów. ¹³ Lewici [otrzymają] wzdłuż obszaru kapłanów [obszar] długości dwudziestu pięciu tysięcy i szerokości dziesięciu tysięcy; całość długości dwadzieścia pięć tysięcy i szerokości dziesięć tysięcy. ¹⁴ Nie będą zeń sprzedawać ani zamieniać, ani odstępować [tej] najlepszej części kraju, bo jest święta dla Jahwe.

48,8 Ez 45,1-2; 48,20

48,9 Ez 45,3-5

48,10 Ez 45,3-4

48,11 Ez 40,46; 44,15

48,13 Ez 45,5

48,14 Kpł 27,28

32,33.37-38; Joz 13,15-23), a Juda mieszkał na południe od Jerozolimy (por. Joz 15,1-63).

Wiersze 48,8-14 powtarzają opis granic świętej daniny (por. 45,1-5). Perykopa 48,15-20 określa dział przeznaczony dla miasta, tj. pas ziemi 25 000 x 5000 (trzcina?), w którego centrum będzie się znajdować miasto (por. 45,6). Miasto będzie stanowić kwadrat o wymiarach 4500 x 4500 (trzcina?), otoczony wokół pasem wolnym szerokości

¹⁵ Pięć tysięcy, które pozostało z szerokości dwudziestu pięciu tysięcy, jest nieświęte, [przeznaczone] dla miasta na mieszkania i na przestrzeń wolną. Miasto będzie w jej środku. ¹⁶ Takie są jego wymiary: strona północna cztery tysiące pięćset, strona południowa cztery tysiące pięćset, strona wschodnia cztery tysiące pięćset i strona zachodnia cztery tysiące pięćset. ¹⁷ Miasto będzie mieć przestrzeń wolną: Od północy dwieście pięćdziesiąt, od południa dwieście pięćdziesiąt, od wschodu dwieście pięćdziesiąt i od zachodu dwieście pięćdziesiąt. ¹⁸ Pozostała część długości wzdłuż świętej daniny dziesięć tysięcy na wschód i dziesięć tysięcy na zachód. Jej plon będzie służył na utrzymanie tych, którzy pracują w mieście. ¹⁹ Robotnicy miasta ze wszystkich pokoleń Izraela będą ją uprawiać. ²⁰ Cała danina dwadzieścia pięć tysięcy na dwadzieścia pięć tysięcy. Ofiarujecie kwadrat, świętą daninę wraz z posiadłością miasta.

²¹ Dla księcia będzie pozostała część z jednej i z drugiej strony świętej daniny i posiadłości miasta, na wschód naprzeciw dwudziestu pięciu tysięcy do granicy wschodniej i na zachód naprzeciw dwudziestu pięciu tysięcy do granicy zachodniej. Odpowiednio do [innych] będzie należeć do księcia. Danina święta i sanktuarium świątyni będą w jej środku. ²² Posiadłość Lewi-

48,15 Ez 45,6

48,16 Ez 48,30-34; Ap 21,16

48,18 Ez 45,6

48,20 Ez 45,1.6

48,21 Ez 45,7.8

250 (łokci?). Reszta ziemi działu przeznaczonego dla miasta będzie przeznaczona pod uprawę, na utrzymanie tych, którzy będą pracować w mieście.

Wiersze 48,21-22 mówią o części przeznaczonej dla księcia (por. 45,7-8). Perykopa 48,23-29 kontynuuje podział ziemi między resztę pokoleń. Idąc od południowej granicy daniny przeznaczonej dla miasta i posiadłości dla księcia ku południowi, swoje działki otrzymają pokolenia *Beniamina*, *Symeona*, *Issachara*, *Zebulona* i *Gada*. Z nich

tów i posiadłość miasta będą w środku tego, co należy do księcia. Między obszarem Judy i między obszarem Beniamina będzie własność księcia.

²³ Reszta pokoleń: Od strony wschodniej po stronę zachodnią Beniamin. Jedna [część].

²⁴ Obok obrazu Beniamina od strony wschodniej po stronę zachodnią Symeon. Jedna [część].

²⁵ Obok obszaru Symeona od strony wschodniej po stronę zachodnią Issachar. Jedna [część].

²⁶ Obok obszaru Issachara od strony wschodniej po stronę zachodnią Zabulon. Jedna [część].

²⁷ Obok obszaru Zabulona od strony wschodniej po stronę zachodnią Gad. Jedna [część].

²⁸ Obok obszaru Gada po stronie południowej na południe będzie granica Tamar, wód Meribat Kadesz, potoku i wielkiego morza. ²⁹ To jest kraj, który przypadnie w dziedzictwo pokoleniom Izraela, i te są ich części« – wyrocznia Pana, Jahwe.

³⁰ Takie są wyjścia z miasta. Od strony północnej wymiar: cztery tysiące pięćset; ³¹ bramy miasta według pokoleń Izraela – trzy bramy od północy: brama Rubena jedna, brama Judy jedna, brama Lewiego jedna.

48,28 Ez 47,19

48,29 Ez 47,13-14

48,30 Ez 48,16

48,31 Ap 21,12-13

tylko Symeon otrzymał mniej więcej swoje dawne terytorium (por. Joz 19,1-9). Gad, pierwszy syn Zilpy, służącej Lei, otrzymał dział położony najdalej na południe od świątyni. Niegdyś zajmował on tereny położone na wschód od Jordanu, między dziedzictwem Rubena a częścią pokolenia Manassego (por. Lb 32,33-36; Joz 13,24-28). Najbliżej świętej daniny prorok umieścił pokolenia: Judy od północy i Beniamina od południa.

Opis miasta podają ww. 48,30-35. Będzie ono w centrum daniny nieświętej, która dotyka części daniny świętej przeznaczonej dla ka-

³² Od strony wschodniej: cztery tysiące pięćset; trzy bramy: brama Józefa jedna, brama Beniamina jedna, brama Dana jedna.

³³ Strona południowa: cztery tysiące pięćset wymiar; trzy bramy: brama Symeona jedna, brama Issachara jedna, brama Zabulona jedna.

³⁴ Strona zachodnia: cztery tysiące pięćset; trzy bramy: brama Gada jedna, brama Aszera jedna, brama Neftalego jedna.

³⁵ Wokoło osiemnaście tysięcy.

Odtąd nazwa miasta: Jahwe jest tam.

48,35 Iz 60,14; Jr 3,17; 33,16; Ez 35,10; Ap 21,3

płanów. Podaje wymiary jego czterech boków (ww. 48,30.32.33.34) i obwód (18 000 trzcina? – w. 48,35). Miasto będzie mieć 12 bram noszących imiona 12 synów Jakuba (tym razem pojawiają się imiona Józefa i Lewiego zamiast imion Manassego i Efraima). Istotne jest to, że miasto nie będzie mieć swej historycznej nazwy, lecz imię odpowiadające nowej duchowej rzeczywistości: *Jahwe jest tam*.

W tym czasie, gdy Jerozolima i świątynia leżały w gruzach, a zdziesiątkowany naród żył w rozproszeniu w obcych krajach, Ezechiel wierzył i żywił niezłomną nadzieję, że Jahwe, który tak ukochał Izraela, powoła do bytu nową, o wiele wspanialszą, godną Jego imienia rzeczywistość, nowego Izraela, nową Jerozolimę i nową świątynię.

Spis treści

Wstęp	5
Powołanie Ezechiela (1,1-3,15)	15
Wprowadzenie (1,1-3)	15
Teofania (1,4-28)	17
Powołanie (2,1-3,3)	23
Misja (3,4-11)	25
Zakończenie (3,12-15)	26
Wyroczenie o własnym narodzie (3,16-24,27)	27
Stróż Izraela (3,16-21)	27
Czyny symboliczne (3,22-5,17)	28
Proroctwa przeciw ziemi judzkiej (6,1-7,27)	34
Wizje (8,1-11,25)	40
Czyny symboliczne (12,1-20)	51
Odpowiedź na zarzuty niewiernych rodaków (12,21-28)	53
Przeciw fałszywym prorokom (13,1-16)	54
Przeciw fałszywym prorokiniom (13,17-23)	56
Przeciw bałwochwalstwu (14,1-11)	57
Wstawiennictwo sprawiedliwych (14,12-23)	58
Nieużyteczne drewno winorośli (15,1-8)	60
Symboliczne dzieje Jerozolimy (16,1-63)	61
Przypowieść o orłach (17,1-24)	69
Odpowiedzialność osobista (18,1-32)	73
Pieśń żałobna (19,1-14)	77
Historia niewierności Izraela (20,1-44)	79
Pieśń o karzącym mieczu (21,1-22)	86
Na rozstaju dróg (21,23-32)	89
Sąd nad Ammonitami (21,33-37)	92
Grzechy Jerozolimy (22,1-31)	93
Alegoria niewierności (23,1-49)	96
Przypowieść o kotle (24,1-14)	101
Symbolika braku żałoby (24,15-24)	103
Zapowiedź końca milczenia (24,25-27)	104

Wyrocznie o narodach obcych (25,1-32,32)	105
○ Ammonitach (25,1-7)	106
○ Moabitach (25,8-11)	107
○ Edomie (25,12-14)	108
○ Filistynach (25,15-17)	109
○ Tyrze (26,1-28,19)	109
○ Sydonie (28,20-23)	124
Obietnica dla domu Izraela (28,24-26)	124
○ Egipcie (29,1-32,32)	125
Wyrocznie nadziei (33,1-48,35)	141
Wprowadzenie (33,1-33)	142
Odrodzenie w obecnej rzeczywistości (34,1-37,28)	147
Apokaliptyczna wizja czasów ostatecznych (38,1-39,29)	159
Wizja teokratycznej, nowej rzeczywistości (40,1-48,35)	168



BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA

KUL

422754

II